



M A G A Z Y N R E J S Y

Dziś w Rejsach

■ **Ile razy chłopie dałeś.** - Pomagają zwykli ludzie, oni są najbardziej ofiarni, a wśród nich znaczącą grupę stanowią emeryci. Ci, którzy mają mało, potrafią się dzielić, ci, którzy mają dużo, nie zawsze to umieją - mówi ksiądz Ireneusz Bradtke, dyrektor Caritasu archidiecezji gdańskiej, w rozmowie z Barbarą Madajczyk-Krasowską na temat naszej ofiarności. > 14

■ **Mały Napoleon braci Kaczyńskich.**



Jaki jest Przemysław Gosiewski, poseł PiS? Skąd wziął się u boku braci Kaczyńskich? W jakim stylu prowadzi klub parlamentarny i co mówią o nim inni politycy? Odpowiedzi na te pytania szukał Michał Lewandowski. > 16

■ **Zamienił Hel w wyspę.** Na Helu wykopano dokumenty Pawła Szymaniewicza, jednego z wrześnieńskich obrońców. Nasza reporterka Dorota Abramowicz szuka jego śladów i sprawdza, dlaczego Hel podczas wojny stał się wyspą. > 22

■ **Zabijanie na ekranie.**



Kryminały w odcinkach biją ostatnio rekordy popularności. Tym bardziej że mamy rodzimych ulubieńców: komisarza Zawadę, Igora „Szajbę”, „Glinę” czy „Oficera”. O trwającej w najlepsze modzie na kryminalne seriale pisze Ryszarda Wojciechowska. > 25

■ **Śnią o lecie w atomowym schronie.** Komu jest najzimniej w zimie? Pingwinowi. Kogo trzeba pilnować, by nie skreślił nogi? Słonia. Kto się wkurza na mróz i śnieg? Zebra. Jaki syrop pomaga małpie? Cebulowy. Jak znosi zimą zwierzęta w gdańskim zoo, sprawdzał Marcin Tymiński > 26

Pomorze. Pożegnaliśmy dwóch zmarłych w katastrofie na Śląsku

Niech dobry Bóg przygarnie



Żona Zofia (w środku) oraz córka Joanna i syn Krzysztof żegnają Leszka Pałaca z Łeby.

Fot. APR-SAS

Pochowano Leszka Pałaca z Łeby i Mieczysława Bieska z Czerska. Obaj zginęli w katastrofie w Katowicach. Żegnały ich tłumy.

Tłumy ludzi pożegnały wczoraj na parafialnym cmentarzu w Łebie Leszka Pałaca. Ceremoniał pogrzebowy poprowadził ks. dziekan Zenon Myszk, opiekun kościoła pw. św. Jakuba Apostoła, w którym za życia w każdą niedzielę bywał śp. Leszek Pałac. Najbardziej wzru-

sającą chwilą było wypuszczenie ponad stu gołębi przez przyjaciół zmarłego z Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых. Ptaki, zanim odleciały, zatoczyły koło nad miejscem pochówku.

Podczas pogrzebu 39-letniego Mieczysława Bieska w Czersku dwa z wypuszczonych gołębi nie wleciały jak inne. Koledzy ze związku szeptali, że w ten sposób żegnają Mietka. I chyba rzeczywiście tak było, bo ptaki rozsiadły się na gałęzi pobliskiego drzewa i zostały tam tak długo, aż ostatnia

osoba na cmentarzu złożyła kwiaty przy grobie.

- Ta śmierć przyszła na nas jak grom z jasnego nieba - mówił Henryk Kotłęga, proboszcz czerskiej parafii. - Niech dobry Bóg przygarnie Mieczysława. Wierzymy, że on jest dzisiaj szczęśliwszy od nas.

(ms, AR)

> 4-5

Reportaż naocznego świadka katastrofy Tadeusza Woźniaka na str. 11-12

Kraj. Porozumienie PiS, Samoobrony i LPR Jest stabilizacja

Szeffowie PiS, Samoobrony i LPR zawarli wczoraj umowę stabilizacyjną. Podpisanie umowy odbyło się w obecności Telewizji Trwam, która jako jedyna relacjonowała to wydarzenie na żywo.

- Dzisiejszy dzień przejdzie do historii Polski. Dzisiaj rozpoczął się proces przekształceń Polski w IV RP, proces, który musi oznaczać zakwestionowanie układu „okrągłego stołu” - powiedział Roman Giertych, lider LPR.

Porozumienie, które ma obowiązywać przez rok, ma umożliwić stworzenie stabilnej większości w Sejmie i w ten sposób zapobiec ewentualnym przyspieszonym wyborom parlamentarnym. (tk, PAP)

> 6

Trójmiasto. Premier chce rozdzielić stocznie Rozwód na wiosnę?

Kolejne rządy od kilku lat usiłują zrestrukturyzować sektor stoczniowy i uczynić go zyskownym. Lekiem na wszystko miała być konsolidacja stoczni trójmiejskich i szczecińskiej w ramach Korporacji Polskie Stocznie. Nowy rząd się z tego wycofał. Kazimierz Marcinkiewicz jeszcze jako kandydat na premiera zapewniał, że każda z nich ma prawo wybrać własną drogę rozwoju. Na spotkaniu z dziennikarzami regionalnymi w Warszawie premier po raz kolejny potwierdził, że do rozvodu trójmiejskich stoczni jest coraz bliżej. Ma to się stać już na przełomie marca i kwietnia tego roku. Związkowcy z NSZZ „Solidarność” twierdzą jednak, że to po prostu kolejna niepotrzebna strata kilku miesięcy.

- W Polskie stocznie utopiono już 1,5 mld złotych - twierdzi Roman Gałęzewski, przewodniczący NSZZ „Solidarność” Stoczni Gdańskiej. - I co? Jest gorzej niż było.

Robert Kiewlicz

> 21

R E K L A M A

**JUŻ
DZIS!**
**NOWY LEPSZY
TELE
MAGAZYN**

**AXEL
COMPUTER**
KOMPUTERY
NOTEBOOKI
AKCESORIA
PROGRAMY
SERWIS
PORADY
HURT/detal
Gdańsk, ul. Chodowieckiego 5
DETAL/hurt
Gdynia, ul. Władysława IV 23
www.axel.com.pl

nowa Toyota Yaris już w sprzedaży
zapraszamy na jazdy testowe
Carter
Gdańsk Oliwa
www.carter.pl
tel 340 22 22
FINANCIAL SERVICES TOYOTA

TYDZIEŃ
Z DZIENNIKIEM

Sobota



Fot. KAPiF

■ **Wieczór Wybrzeża Week-end.** 10 lutego na ekrany naszych kin wchodzi kolejna romantyczna superprodukcja - „Ja wam pokazę”. O jej kulisach mówi Grażyna Wolszczak, która zagrała w filmie główną rolę.

■ **Dodatek „Na zdrowie”.** Najnowszej generacji siatki stosowane do operacji przepuklin częściowo się rozpuszczają, a mimo to zachowują pełną wytrzymałość mechaniczną. Dzięki takim siatkom przepukliny nie nawracają, a pacjenci żyją w większym komforcie.

Poniedziałek

■ **Sport.** Przedstawiamy polskich olimpijczyków.



Fot. PAP/EPA

■ **Praca.** Kto ma szansę na podwyżkę w tym roku?

■ **Poradnik** - wszystko o rentach: socjalnych, rodzinnych, wypadkowych, chorobowych, specjalnych.

Wtorek

■ **Korki we wtorki.** Przed maturą - testy powtórkowe z matematyki.

■ **Dodatek „Wokół domu”.** Dobrze policz - czy możliwe jest wybudowanie domu w cenie mieszkania? Gdzie i za ile kupić działkę, jaki projekt wybrać, gdzie pożyczyć pieniądze na budowę.

Środa

■ **Auto+Moto+Gratka.** Każdego roku na polskich drogach pijani kierowcy są sprawcami kilku tysięcy wypadków, w których ginie kilkaset osób, a kilka tysięcy odnosi obrażenia.

Czwartek

■ **Dodatek „Mecenas”** przygotowany przez ekspertów „Gazety Prawnej”. Jak załatwić formalności związane z budową domu.

Prenumerata



91 gr*

z bezpłatną
dostawą
do domu

Zamów już teraz!

0 800 15 00 26

*cena kalkulowana dla prenumeraty rocznej

Rozmowa dnia

Wygrać wojnę

W Międzynarodowym Dniu Walki z Rakiem o tym, co trzeba zrobić, by wygrać wojnę o życie, rozmawiamy z prof. dr. hab. **Jackiem Jassemem**, kierownikiem Kliniki Onkologii i Radioterapii AMG.

- Na Pomorzu jest źle, prawda?

- Nie ukrywam, że sytuacja jest bardzo trudna. Duże województwo, duża liczba zachorowań na nowotwory i brak specjalistycznego ośrodka onkologicznego. Chorzy trafiają przede wszystkim do AMG. Oczekiwanie na hospitalizację trwa nawet 2-3 miesiące, chociaż napromieniamy chorych przez 7 dni w tygodniu, na 3 zmiany...

- To jak duży szpital trzeba wybudować?

- Same łóżka nie leczą. Część pacjentów przyjeżdżających spoza Trójmiasta na leczenie mogłaby mieszkać w hotelu. Zresztą mamy już taki hotel, działający przy gdańskim hospicjum, ale nie wiadomo, kto za to zapłaci. Koszt byłby niższy niż pobyt w szpitalu, ale w katalogu NFZ dotychczas brak było takiej możliwości.



Fot. Robert Kwiatek

- Hotele nie skrócą kolejki na napromienianie...

- Potrzebny jest sprzęt do radioterapii. Niedługo dwa przyspieszacze trafią do szpitala w Redłowie. Jeśli jeszcze otrzymamy dwa, to osiągniemy przyzwoity poziom. Odrębny problem to chemioterapia, przeważnie stosowana ambulatoryjnie. A tu Wojewódzkie Centrum Onkologiczne pęka w szwach. Nie mamy też gdzie hospitalizować pacjentów z powikłaniami po chemioterapii. Potrzebna jest dodatkowa baza.

- Ilu Pomorzanie tego roku usłyszy diagnozę: nowotwór?

- Rocznie notujemy ok. 7,5 tysiąca nowych zachorowań na nowotwory. Po wejściu w życie Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych będzie ich jeszcze więcej, bo poprawi się wykrywalność. Otrzymamy pieniądze na profilaktykę i badania przesiewowe. Pozwolą one na wykrycie raka we wczesnym stadium i dadzą szansę wielu chorym, ale na początku szczytła baza może nie sprostać zwiększonym potrzebom. Musimy się na to przygotować.

Dorota Abramowicz
d.abramowicz@prasabalt.gda.pl

Co słyhać?

„ten” pierwszy milion, by następne pokolenia mogły już uczciwie pilnować i pomnażać. Taka atmosfera nie sprzyja odpowiedzialności, uczciwości i temu, co jest potrzebne, by cokolwiek budować bezpiecznie.

internauta Deja

■ **„Normalny” zarządca.** Dachy powinny być dobrze skonstruowane, to oczywiste. Jednak w Polsce „normalny” zarządca budynku jest od brania pieniędzy od użytkowników. Jeśli interesuje go tylko to, a nie praca, to nie może wiedzieć o normach, do-

puszczalnych obciążeniach lub o tym, że z dachu może spaść na ziemię śnieg. Przy polskim podejściu do pracy tylko rzeczy absolutnie niezbędne są wiadome i wykonywane, inne nie.

Czytelnik

Wiecej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

Redakcja

„Dziennik Bałtycki”
80-894 Gdańsk,
Targ Drzewny 9/11
Bezpłatna infolinia
0 800 1500 39
opinie@prasabalt.gda.pl

AKTYWNA ZIMA

Warunki narciarskie

- **Wieżycza**
 - 40-80 cm śniegu
 - warunki zadowalające
- **Łysa Góra - Sopot**
 - 10 cm ubitego śniegu
 - warunki dobre
- **Góra Chrobrego - Elbląg**
 - 0-5 cm śniegu
 - warunki złe

Informacje o warunkach pogodowych na stokach narciarskich i lodowiskach również na antenie Radia Gdańsk, codziennie o 8.20.

Dziennik Bałtycki **Radio Gdańsk**

POGODA

DZIŚ

Świętują: Błażej, Oskar
Pomorzanie w dzień
2°
ciśnienie atmosferyczne
↑ 1004 hPa
Zachmurzenie duże przez cały dzień. Bez opadów. Wiatr północno-zachodni o prędkości 4 m/s.

Pomorzanie w nocy
-2°
ciśnienie atmosferyczne
↑ 1006 hPa
Zachmurzenie duże. Możliwe opady śniegu. Wiatr północno-zachodni o prędkości 3 m/s.

JUTRO

Świętują: Weronika, Józef
Pomorzanie w dzień
-2°
ciśnienie atmosferyczne
↑ 1012 hPa
Zachmurzenie duże po południu średnie. Możliwe opady śniegu. Wiatr północno-zachodni, 3 m/s.

Pomorzanie w nocy
-5°
ciśnienie atmosferyczne
↑ 1015 hPa
Zachmurzenie średnie. Bez opadów. Wiatr północno-zachodni o prędkości 3 m/s.

Cytat dnia

- Jarosław Kaczyński nie zrezygnuje z tego, by Lepper i Giertych podporządkowali mu się w stu procentach. Lepper i Giertych dyszą zaś niechęcią do Jarosława Kaczyńskiego i złapią każdą okazję, by zrobić coś na szkodę PiS - powiedział Jan Rokita.



Fot. Grzegorz Mehring

Minął tydzień. Subiektywny ranking
Żona w rejestrze

Próbujemy ochłonić po tragedii w Katowicach i ta rubryka będzie miała z oczywistych względów mniej ironiczny niż zwykle charakter.



1. **Efekt tygodnia:** bilokacja. Mniej uczenie oznacza to bycie w dwóch miejscach równocześnie. Ta sztuka udała się 47 urzędnikom gdańskiego magistratu pracującym na dodatkowych etatach.
2. **Zwierzę tygodnia:** bezdomne. Zarządzanie gdańskim schroniskiem dla zwierząt przechodzi w gestię oliwskiego zoo. Czy przysparza także bezdomne tapiry?
3. **Słowa tygodnia:** pakt i stabilizacja. Burzą krew i stawiają włosy na głowie. Młodszym Czytelnikom przypominam, że rządzący niegdyś Polską tow. Gomułka używał określenia „stabilizacja” w celach dość ponurych.
4. **Gadzet tygodnia:** parawan. Krzysztof Babicki, reżyser spektaklu „Parawany” Jeana Geneta w teatrze Wybrzeże, usunął ze sceny tytułowe wyposażenie. Z dużym sukcesem, podobno.
5. **Pomysł tygodnia:** żona jako korzyść materialna. Nieoceniony poseł PiS Tadeusz Cymański wpisał swoją połowę do sejmowego rejestru korzyści materialnych. Wielu moich kolegów ma ochotę z nim polemizować.
6. **Kobieta tygodnia:** księżniczka Anna. Najstarsza córka królowej brytyjskiej przyjechała wczoraj do Gdańska. Mimo że dawno temu spadła z konia, porusza się całkiem sprawnie.
7. **Płyn tygodnia:** olej opałowy. Pomorska policja rozbiła gang, który zarobił prawie 30 mln zł na przemianianiu oleju opałowego na paliwo do samochodów. Robili cuda, ale każde чудо ma swój kres.
8. **Centrum tygodnia:** Europejskie Centrum Solidarności. Posłowie przeznaczyli milion złotych na budowę tego obiektu. Biorąc pod uwagę obecną sytuację polityczną, trudno powiedzieć, czy ta inwestycja się opłaci.
9. **Wakaty tygodnia:** Małgorzata Dydek. Byłe klubowe koleżanki najśłynniejszej polskiej koszykarki znów dostały baty w Euroliście. Warto się zastanowić, czy nie ma ludzi niezastąpionych.
10. **Postać tygodnia:** mocne dziecko. „Mocne dzieci” to program przeciwko pedofilii pokazany w Gdańsku przez policjantów z Bremy. Szkoda, że niektóre dzieci muszą bać się swoich rodziców, ale pomysł jest znakomity.

Tomasz Rozwadowski
t.rozwadowski@prasabalt.gda.pl

O niej się mówi
Szczęśliwie urodzona

Konno jeździ tak, jakby się urodziła w siodle. Nauczyła się też prowadzić... czołg, kiedy pełniła funkcję honorowego dowódcy kilku pułków brytyjskich i kanadyjskich.



Fot. PAP/A. Wiktor

Jest Damą Orderu Podwiązki. Media nazwały ją księżniczką bez fochów. Ona sama w dniu 50. urodzin skromnie wyznała: - Zawsze miałam dużo szczęścia, o czym świadczy już choćby moje urodzenie.

Jej Królowa Wysokość Księżniczka Anna gości w Trójmieście. To jedyna córka brytyjskiej królowej Elżbiety II, jedno z czworga jej dzieci. Siostra następcy tronu Karola. W sukcesji do tronu brytyjskiego zajmuje dziewiątą pozycję.

Księżniczka Anna urodziła się 15 sierpnia 1950 roku. Wykształcenie podstawowe otrzymała w prywatnej klasie w Pałacu Buckingham, a potem kształciła się w Kent. W 1973 roku wyszła za mąż za porucznika dragonów Marka Phillipsa. Nie pochodził on, co prawda, z arystokratycznej rodziny, ale podobnie jak Anna kochał konie. Z tego związku urodziło się dwoje dzieci: syn Peter i córka Zara. Jednak małżeństwo nie przetrwało próby czasu. Księżniczka rozwiodła się z Philipsem w 1992 roku. I wkrót-

ce wyszła za mąż za komandora Timothy'ego Laurence'a.

Jako pierwszy członek brytyjskiej rodziny królewskiej wystąpiła na igrzyskach olimpijskich (Montreal 1976 roku), startując w konkursie konia wierzchowego. Sportowe zmagania przyniosły jej kilka tytułów Człowieka Roku w sporcie Wielkiej Brytanii. Ale księżniczka Anna znana jest głównie ze swej działalności charytatywnej. Od 1970 roku kieruje fundacją pomocy dzieciom.

Za sprawą Agnieszki Osieckiej znalazła swoje miejsce w polskim przeboju, śpiewanym przez Ewę Bem. To z piosenki „Kolega maj” pochodzą słowa: „I znów księżniczka Anna spadła z konia...”

Ryszarda Wojciechowska
r.wojciechowska@prasabalt.gda.pl



Niderlandzki depozyt

Dzisiaj w południe można obejrzeć cztery obrazy mistrzów niderlandzkich, które przejmują w depozyt Muzeum Narodowe w Gdańsku. Są to: Abrahama Bloemerta (1564-1651) „Przemiana Dafne w drzewo laurowe” z 1592 r., „Dama myjąca się”, przypisywana Gerardowi Ter Borchowi, oraz XVII-wieczny „Pejzaż zimowy z widokiem Brukseli” i „Martwa natura kwiatowa”. Obrazy te będzie można obejrzeć tylko dzisiaj przy ul. Toruńskiej 1, podczas oficjalnego przyjęcia depozytu. Wstęp wolny. (tas)

Pomorze. Pogorszyła się jakość paliw

Chrzczony olej napędowy

Jakość paliwa na stacjach w ub. roku pogorszyła się – poinformował Cezary Banasiński, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Z kontroli wynika, że w 6 proc. stacji sprzedaje się paliwo niewłaściwej jakości. To więcej niż w 2004 roku.

Zbadaliśmy na Pomorzu paliwo na 114 stacjach – mówi Waldeemar Kołodziejczyk, rzecznik prasowy Inspekcji Handlowej w Gdańsku.

Z kontroli wynika, że na Pomorzu zdecydowanie pogorszyła się jakość oleju napędowego. Norm jakości nie spełniało 26 próbek paliwa, z tego 20 dotyczyło właśnie oleju. W niektórych przypadkach stwierdzono 100-krotnie większą od dopuszczalnej zawartość siarki. O czym to świadczy? O tym, że paliwo było „chrzczone” ciężkimi komponentami, np. olejem opalowym. – Do takiego zaszczepienia nie może dojść przypadkowo – twierdzi Tadeusz Surawski, technolog ds. paliwa Grupy Lotos SA.

Duża zawartość siarki, przekroczony skład frakcyj-

ny, a w wyniku tego przekroczone gęstość, to niezbitte dowody na kombinatorstwo. A dzieje się tak, ponieważ... – Produkty nieodsiarczowane są dużo tańsze – dodaje Surawski.

Właściciele stacji lub hurtownie paliw mają więc czysty zysk, a właściciele samochodów... – Przez taki olej szybciej zużywa się silnik, katalizator i układ wydechowy w samochodzie – wyjaśnia Ryszard Ostrowski, właściciel warsztatu samochodowego Anro. – Najgorsze jest jednak to, że jest to proces rozłożony w czasie. O tym, że jeździliśmy na „chrzczonym” oleju dowiemy się po czasie.

Zgodnie z prawem, wprowadzanie do obrotu paliwa złej jakości jest czynem karalnym, a odpowiedzialność ponosi właściciel stacji bądź hurtowni. Ustawa przewiduje surowe sankcje – grzywnę w wysokości do 1 mln zł lub karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Prokuratura jednak często umarzając postępowania z uwagi na... niewykrycie sprawców. Trud-



Coraz więcej stacji „chrzci” paliwo. Fot. archiwum

no jest bowiem ustalić, na jakim etapie obrotu, już w hurtowni czy na stacji, doszło do przestępstwa. W efekcie w ubiegłym roku w skali całego kraju nałożonych zostało zaledwie siedem grzywn, w łącznej wysokości 34 tys. zł.

– Do prokuratur wpłynęło osiem zawiadomień o popełnieniu przestępstwa – powiedział Grażyna Wawryniuk, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Gdańsku. – Jedno postępowanie zakończyło się niewykryciem sprawcy.

W czterech stwierdzono, że czyn nie zawiera znamion przestępstwa. Trzy postępowania zakończyły się skierowaniem aktu oskarżenia. Zasadzono jedną grzywnę wysokości 5 tys. zł. W drugim przypadku sprawę umorzono z powodu śmierci oskarżonego.

Niepokojącym zjawiskiem jest jednak recydywa wśród właścicieli stacji. W 2004 r. na sześciu stwierdzono paliwo złej jakości. W ub. roku skontrolowano je ponownie i okazało się, że wszystkie nadal sprzedają złe paliwo.

Jak się więc bronić przed tą nieuczciwością, skoro organa ścigania są „bezzadne”?

– Wprawni kierowcy, dobrze znający swój samochód mogą poznać, że coś jest nie tak, po tym jak chodzi silnik. Złe paliwo spowalnia jego pracę. Przede wszystkim jednak trzeba tankować na dobrych stacjach, bez względu na cenę paliwa. Zaoszczędzimy kilka złotych, a potem czekają nas kosztowne naprawy – dodaje Ryszard Ostrowski.

Jacek Klein
Wioletta Kakowska

Stacje z ograniczonym... zaufaniem

- Gdańsk Stacja Paliw PHU IWO-POL ul. Przełom 1
- kontrola 4 lutego, olej napędowy S=702
- kontrola 15 lutego, olej napędowy S=110
- Udołpie Stacja Paliw PHU RAF-OL sp. z o.o., Udołpie 36 k. Bytowa
- kontrola 7 lutego, olej napędowy S=69
- Straszyn Stacja Paliw PW SAM, ul. Starogardzka 11
- kontrola 24 marca, olej napędowy Sf=394,9; S=1353
- kontrola 1 kwietnia, olej napędowy S=140
- Gdynia Stacja Paliw Nordes sp. z o.o., ul. Hutnicza 13
- kontrola 14 kwietnia, olej napędowy Sf=403, S=3840
- Gdynia Stacja Paliw nr 3 P. T. - Spedycyjne WANTRANS, ul. Rdestowa 65/67
- kontrola 15 kwietnia, olej napędowy Sf=407,6; S=2101 benzyna MON=83,9
- kontrola 26 kwietnia, olej napędowy S=87
- Pruszcz Gdański Stacja Paliw EL-MAT E. Ptach, Pruszcz Gd., ul. Łukasiewicza 2
- kontrola 20 kwietnia, olej napędowy Sf=406,1; S=4075
- Pruszcz Gdański Stacja Paliw W.K.-OIL, ul. Łukasiewicza 2
- kontrola 20 kwietnia, olej napędowy Sf=402,4; S=3580 i S=83,2
- kontrola 9 listopada, olej napędowy G= 848; Sf= 408,8; S=5429
- kontrola 23 listopada, olej napędowy G=849; Sf=400; S=4970
- Tczew Stacja paliw PUH Intrans Wojciech Ptach, Tczew, ul. 30 Stycznia 43
- kontrola 11 maja, olej napędowy Sf=405,2; S=3730
- kontrola 18 maja, olej napędowy Sf=407; S=4030
- 28-06 Gdańsk Stacja Paliw Spartan sp. z o.o., Gdańsk, ul. Sandomierska 55/57
- kontrola 28 czerwca, benzyna MON=83,7; S=90
- Dworek, Stacja Paliw PHU LEW-OIL Marcin Zalewski, Dworek, gm. Stegna
- kontrola 15 lipca, olej napędowy S=577,4 benzyna MON=77,5; S=312,7
- Miastko, Stacja Paliw FHU Bunt, ul. Kaszubska 21
- kontrola 8 sierpnia, benzyna MON=84
- Stary Dzierżoń Stacja Paliw, Stary Dzierżoń 146
- kontrola 21 października, olej napędowy G=865,9; Sf-nie spełnia
- Tczew Stacja Paliw W.K.-OIL, ul. 30 Stycznia 43
- kontrola 21 października, olej napędowy G=871,1; Sf-nie spełnia; S=243,3
- kontrola 28 października, olej napędowy S=510,9
- Rychnowy Stacja Paliw W.K.-OIL, Rychnowy
- kontrola 3 listopada, olej napędowy G= 853,9; S=608

S - przekroczona zawartość siarki, norma max. 50

Sf - przekroczony skład frakcyjny, norma max. 360

G - przekroczenia gęstości, norma max. 845

MON - zaniżona motorowa liczba oktanowa, norma min. 85

Źródło: Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
www.uokik.gov.pl

Gdańsk. Były minister spraw wewnętrznych na ławie oskarżonych

„Majonez” i inni

W Gdańsku rozpoczął się proces Henryka Majewskiego, byłego ministra spraw wewnętrznych i eks-prezydenta Gdańskiego Klubu Sportowego Wybrzeże. „Majonez” oskarżony jest o defraudację 2 milionów klubowych pieniędzy.

Pieniądze, o których mowa w akcie oskarżenia przekazał „Majonezowi” w latach 1998-2000 główny sponsor klubu – Rafineria Gdańska (obecnie Grupa Lotos SA). Gotówka do kasy wpłynęła i z czasem z niej wypłynęła. Oprócz Majewskiego na ławie oskarżonych usiadło osiem innych osób – wśród nich są jego byli podwładni z klubu oraz szef firmy związanej niegdyś umową z Wybrzeżem.

Kłopoty „Majoneza”, któremu teraz grozi 10 lat więzienia, zaczęły się w od jego zatrzymania w kwietniu 2004 roku, obciążenia zarzutami oszustwa i aresztowania w za-

kładzie w Bydgoszczy. Został głównym podejrzanym w związku z defraudacją 2 milionów złotych, do której – zdaniem prokuratury – doszło w czasie gdy kierował klubem. Jesienią 2004 roku opuścił areszt po wpłaceniu 200 tysięcy złotych kaucji i poręczeniu ówczesnego wicemarszałka Sejmu Pomorskiego, Bogdana Borusewicza.

To była druga odsiadka „Majoneza”. Pierwszą odbył w 1983 roku jako więzień polityczny PRL-u. W latach dyktatury Jaruzelskiego był jedną z legend trójmiejskiego podziemia. Uchodził za prawą rękę Borusewicza, przyjaźnił się z Krzysztofem Puszem – doradcą Lecha Wałęsy. Odmieniła go kariera w III RP. W początkach lat 90. zasiadał w fotelu cywilnego zastępcy komendanta wojewódzkiego policji w Gdańsku, potem objął tę funkcję ministra spraw wewnętrznych w rządzie Jana



Henryk Majewski przed salą sądową.

Fot. Robert Kwiatek

Krzysztofa Bieleckiego. Ze stolicy wrócił jako amator whisky, broni palnej i szybkiej jazdy samochodem. Lubił się chwalić nawiązanymi znajomościami w MSW i Komen-dzie Głównej Policji. We wrześniu 1998 roku wykorzystał swoją funkcję eskministra: pojechał do gdyńskiego komisariatu zainterweniować

w sprawie znajomego, który po kieliszku prowadził auto. Zażądał od policjanta protokołu, podał go i schował do kieszeni. Wtedy sprawę przeciwko niemu umorzono. Bli-sko trzy lata później mógł trafić do więzienia za nieoclenie volkswagena. Skończyło się na 3,6 tys. zł grzywny.

Darek Janowski

Jest praca. Tylko dzisiaj szansa na zarobek Przy truskawkach

Jeszcze dzisiaj, kobiety w wieku do 45 lat, mogą starać się o pracę przy zbiorze truskawek w Hiszpanii. Rozmowy kwalifikacyjne – od godziny 9 do 11.30, w Centrum Kształcenia Ustawicznego w Gdańsku,

przy ul. Augustyńskiego 1. Trzeba podać m.in. numer paszportu lub dowodu osobistego. Zarobki: 32,45 euro dziennie brutto, za 6,5 godziny. Wyjazd – pod koniec lutego. Powrót – maj – czerwiec. (KN)

K O N D O L E N C J E

Z wielkim żalem i bólem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci

IZABELI CHRZANOWSKIEJ

Wspaniałej Koleżanki i Współpracownika

RODZINĘ

prosimy o przyjęcie wyrazów serdecznego współczucia.

Koleżanki i koledzy z Koncernu Energetycznego ENERGA SA

670529A

nie stój w miejscu ...
... zacznij działać!

GDAŃSK
czas na biznes
2006 ROK GDAŃSKIEJ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

Prezydent Miasta Gdańska
Paweł Adamowicz
oraz
Gdańska Fundacja Przedsiębiorczości

zapraszają osoby planujące założyć własną firmę do udziału w projekcie:

BIZNES NA START

OFERUJEMY: biuro na start
opiekę mentora
doradztwo szkolenia

Więcej informacji: www.gfp.com.pl, www.gdansk.pl, tel. 058 305 85 35

partnerzy:

664486A

Przed Sądem Okręgowym w Gdańsku rozpoczął się wczoraj proces matki, jej konkubenta i ich kompana w związku z gwałceniem ze szczególnym okrucieństwem trójki dzieci w wieku 5, 6 i 11 lat. Grożą im kary do 15 lat więzienia. Na ławie oskarżonych zasiadli obecnie 37-letnia Anna P., 36-letni Jacek B. oraz 35-letni Zbigniew Sz.

Pomorze. Pożegnanie Mieczysława Bieska z Czerska i Leszka Pałaca z Łeby

Smutne serca gołębi

Pożegnaliśmy dwóch Pomorzan zmarłych tragicznie w katastrofie katowickiej.

Ceremonię pogrzebową 54-letniego Leszka Pałaca na parafialnym cmentarzu w Łebie poprzedziło nabożeństwo w kościele pw. św. Jakuba Apostoła. Prowadzący mszę ks. dziekan Zenon Myszk we wzruszającym kazaniu wspominał zmarłego oraz zwrócił uwagę na pozytywną rolę mediów w tragedii.

– Nikt z nas nie spodziewał się takiego dramatu – mówił ks. Zenon Myszk. – Katowicka tragedia odmieniła serca nie tylko jednej rodziny, ale całej Polski. Dzięki temu, że media szeroko, ale w sposób wyważony, na bieżąco informowały o tej tragedii, w akcję pomocy ofiarom i ich rodzinom mogło włączyć się całe społeczeństwo.

Najważniejsza pamięć

Po świętej pamięci Leszku Pałacu, który od lat był wielkim miłośnikiem i hodowcą gołębi, pozostały puchary i nagrody z różnych wystaw ptaków – mówiła Halina Klińska, burmistrz Łeby. – Najważniejsza jest jednak pamięć o zmarłym. Całe nasze miasto jednoczy się w bólu i cierpieniu ze wszystkimi, których ta tragiczna śmierć dotknęła.

Na ręce żony i dwójki dorosłych dzieci ks. Zenon Myszk złożył list kondolencyjny od wicemarszałka Senatu Macieja Płażyńskiego.

Wyrazy współczucia w imieniu wszystkich hodowców gołębi pocztowych przekazał Jerzy Klein, wiceprezes gdańskiego okręgu PZHGP.

Ceremonii towarzyszył głos trąbki. Nie mogło zabraknąć gołębi, które wypuścili hodowcy, przyjaciele zmarłego.

Szybko odeszli

Pożegnanie 39-letniego Mieczysława Bieska z Czerska odbyło się na miejscowym cmentarzu parafialnym. Koledzy ze związku wypuścili także nad jego grobem gołębie. Jak mówili, mają nadzieję, że Mietek będzie hodował teraz tam, u góry, niebiańskie gołębie. W pożegnalnej mszy wzięła udział przede wszystkim najbliższa rodzina, żona i dwie córki, lokalni samorządowcy i znajomi.

– Dzisiaj mamy w sercach wielki smutek – mówił Henryk Kotłęga, proboszcz czerskiej parafii. – W sercach naszych i gołębi.

Podczas kazania wielokrotnie padało stwierdzenie, że tej śmierci nikt się nie spodziewał. – Niektórzy mówią, że stało się tak, bo Bóg tak chciał – mówił ksiądz Kotłęga. – Nie. Bóg wcale nie chce, aby budowano hale, które się zawalają. Bóg nie chce, by chęć zysku i nieodpowiedzialność decydowały o ludzkim życiu.

Na zakończenie proboszcz przypomniał słowa księdza Jana Twardowskiego – „Śpieszmy się kochać ludzi. Tak szybko odchodzą.” (AR, ms)



Żona Mieczysława Bieska Marzena (na pierwszym planie) z 10-letnią córką.

Fot. Maria Sowisło



Dzisiaj pożegnamy Grzegorza Ogórka z Kleszczewa. To jego ostatnie zdjęcie, zrobione w hali Międzynarodowych Targów Katowickich kilkanaście minut przed tragedią. Aparat został wydobyty z gruzów przez ekipę ratowników. Na zdjęciu wyraźnie widać dach.

Fot. archiwum rodzinne

Zamknięto Macro w Gdyni



Powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Gdyni wykrył nieprawidłowości w hipermarkecie Makro i nakazał go zamknąć. – Elementy reklamowe zostały podwieszone do sufitu hali bez konsultacji z projektantem obiektu, co mogło doprowadzić do przeciążenia – mówi Janusz Przybyszewski, naczelnik Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Urzędu Miasta Gdyni.

Fot. Piotr Manasterski

Gdańsk. Okradli auto pod nosem policjantów Do paki z nimi



Fot. Robert Kwiatek

Dwójkę zuchwałych złodziei zatrzymali wczoraj w centrum Gdańska policjanci. 23-letni Krzysztof D. i 20-latek Piotr G. byli wiele razy notowani za włamanie do samochodów. Około godziny 14 wybili szybę w opłu corsie zaparkowanej przy ul. Podbiałskiej, ukradli torebkę i salwowali się ucieczką. Mieli pecha. Zrobili to pod okiem dwóch funkcjonariuszy incognito z sekcji do walki z przestępczością sa-

mochodową Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku, która monitoruje niestrzeżone parkingi w mieście – szczególnie te które ostatnio narażone były na złodziejskie incydenty.

Policjanci gonili opryszków ulicami starego miasta. Wreszcie, schwytali ich na ul. Garncarskiej. Późnym popołudniem zostali przesłuchani. Torebka, wraz z zawartością (pieniężkami, dokumentami, lekarstwami), wróciła do właścicielki. (Max)

Bezpieczeństwo. Sprawdziliśmy system powiadamiania ratunkowego

112 działa raczej bez problemów

Nasi reporterzy dzwonili ze wszystkich powiatów w województwie pomorskim na numer 112 z komórek, telefonów stacjonarnych, budek telefonicznych. Okazało się, że na naszym terenie system działa bez zarzutu.

Najczęściej gdy dzwonimy z telefonu komórkowego, łączymy się z policją. Gdy natomiast dzwonimy z telefonu stacjonarnego, połączymy się ze strażą pożarną.

997 czy 112?

Na przykład w Kwidzynie numer 112 wybraliśmy z telefonu komórkowego. Odezwała się miejscowa Komenda Powiatowa Policji.

– Na razie po wybraniu w „komórce” tych trzech cyfr rozmowa jest przekierowywana na nasz telefon alarmowy – poinformował policjant dyżurujący przy telefonie. – Nie jestem w stanie

rozróżnić, kto dzwoni pod numer 997, a kto pod 112.

Jak mówili nam oficerowie dyżurni i dyspozytorzy, korzystamy z numeru alarmowego jeszcze sporadycznie. Najczęściej dzwoniący proszą o informacje na temat wszelkich innych numerów alarmowych. W nagłych przypadkach woła jeszcze korzystać z tradycyjnych numerów, takich jak 997, 998, czy 999.

– Ludzie częściej dzwonią, aby dowiedzieć się, czy system naprawdę działa, niż żeby zgłosić wypadek – tłumaczył wczoraj wieczorem dyżurny oficer straży pożarnej z Gdańska.

Nie rozróżnia granic

Jedyny problem może się pojawić na granicy powiatów.

– Sieci komórkowe nie odróżniają granic powiatów. Mielimy np. przypadek, gdy

ktos powiadomił nas o wypadku na trasie Chojnice – Człuchów – mówi Dariusz Kaźmierczak, komendant Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. – Telefonujący zapewne sądził, że do dzwonił się do naszych sąsiadów.

– System 112 ma jednak wadę – mówi Edmund Kwidziński, komendant powiatowy PSP w Kartuzach. – Nie ma bowiem ścisłego i precyzyjnego przekierowania sygnału względem terytorium. Dzwoniąc z Sułęcyna, zamiast do Kartuz możemy dozwonić się do Bytowa czy Kościerzyny. Wówczas zanim zgłoszenie dotrze do nas, upłyną ok. dwie minuty.

Wejherowscy policjanci także przyznają, że zdarzają się przypadki, gdy osoba potrzebująca pomocy dzwoni z granicy powiatu i łączy się

z jednostką policji np. w Pucku czy Kartuzach.

– W takich przypadkach zgłoszenie jest przyjmowane, a potem przekazywane do właściwej jednostki lub też po prostu przełączamy rozmowę do innego powiatu – wyjaśnia nadkom. Sylwester Karolenko, naczelnik Sekcji Prewencji wejherowskiej policji.

Glupota

Nie brakuje też głupców, którzy wydzwanają na 112 bez potrzeby. – Mamy rejestrator rozmów z identyfikacją numerów, spisujemy te numery, z których dzwoniący próbują wywołać fałszywy alarm. Sprawy przekazujemy policji – mówią strażacy. – Osoby które się wygłupiają blokują przecież rozmowę komuś, kto może pilnie potrzebować pomocy.

(AT)

Katowice. Dzisiaj rozpoczynają rozbiórkę zawalonej hali

Pod nadzorem strażaków i prokuratora

Dzisiaj rozpoczyna się rozbiórka zawalonej hali targowej w Katowicach. Takie są ustalenia między strażakami a firmą rozbiórkową.

Kierownictwo na tym etapie akcji obejmie inżynier Jarosław Żelazowski. Główne zadanie dla jego firmy to dotarcie do podłoża hali.

Nad całością będą czuwać trzy zastępy ratowników strażaków oraz prokurator. Akcja będzie filmowana i dokumentowana. W chwili ewentualnego natknięcia się na ciała ofiar praca będzie natychmiast wstrzymywana. Pod fragmentami konstrukcji znajdują się także rzeczy osób wydobytych spod gruzów. Pod nadzorem policji i prokuratorów będą one składowane w przygotowa-

nych już halach. Wszystkie rzeczy osobiste poszkodowanych wydobyte z gruzowiska przechowywane są w depozycie w Komendzie Miejskiej Policji w Chorzowie.

Jarosław Żelazowski zastrzegł, że sposób i tempo rozbiórki będą uzależnione od zaleceń prokuratury, pracujących na miejscu ekspertów oraz służb ratunkowych, które zamierzają kontynuować poszukiwania ciał ewentualnych kolejnych ofiar, mogących być jeszcze pod gruzami.

Zadaniem firmy Żelazowskiego w pierwszym okresie jest nie tyle rozbiórka hali, co usunięcie wszystkich elemen-

tów konstrukcyjnych i wykończeniowych, po to aby ekipy poszukiwawcze mogły skutecznie spenetrować cały teren.

Budowlancy chcieliby zacząć od rozebrania pochyłych ścian zewnętrznych obiektu, aby sprzęt mógł bez przeszkód dostać się do jego wnętrza.

Już wcześniej poszerzono strefę bezpieczeństwa wokół hali. Wykonawca robót musi jeszcze przygotować miejsce, gdzie składowane będą zabezpieczone przez ekspertów i prokuraturę elementy, wymagające opisanie i sfotografowania. Będzie to w pobliżu, na terenie Międzynarodowych Targów Katowickich.

Za prace zapłacić ma budżet wojewody, który będzie dochodził wydanych kwot od właściciela, czyli Międzynarodowych Targów Katowickich.

W sobotniej katastrofie zginęły 63 osoby, a 69 – jak poinformował rzecznik wojewody śląskiego Krzysztof Mejer – nadal przebywa w szpitalach. (a, PAP)



Wczoraj rozpoczęły się prace poprzedzające rozstawienie ciężkiego sprzętu.

Fot. PAP/R. Pietruszka

Skandaliczne uzasadnienie

Prokuratura Okręgowa w Katowicach wyjaśni sprawę ubiegłorocznego sądowego nakazu wypłacenia przez towarzystwo ubezpieczeniowe wysokiego odszkodowania Międzynarodowym Targom Katowickim (MTK). Chodziło o uszkodzenia dachu, do których doszło w 2002 roku. Firma ubezpieczeniowa twierdziła, że odszkodowanie się nie należy, bo z hali targów nie usuwano śniegu i dlatego doszło do uszkodzenia konstrukcji dachu. Sąd w Gliwicach uznał jednak – powołując się na opinię biegłego – że właściciel hali nie musi odśnieżać dachu ani wiedzieć, jakie obciążenie może doprowadzić do katastrofy. Prokuratura sprawdzi m.in., czy wyrok nie został wydany na zamówienie.

Ale rzecznik Sądu Okręgowego w Gliwicach za „oburzające i wynikające z nieznanomości akt” uznał krytyczne wypowiedzi na temat wyroku tego sądu dotyczącego m.in. braku obowiązku odśnieżania dachu przez właścicieli hali targowej w Katowicach.

Tymczasem biegły sądowy z dziedziny budownictwa, Kazimierz Lachor, na podstawie którego opinii gliwicki sąd wydał wyrok, powiedział, że nie mógł napisać innej ekspertyzy, bo takie jest prawo. - Prawo budowlane na dzień dzisiejszy nie nakłada ani na właściciela, ani na zarządcę obiektu obowiązku usuwania śniegu z dachu. Jest w polskim prawie luka prawna na ten temat i trzeba ją jak najszybciej uzupełnić – oświadczył Lachor. Dodał, że „kierując się zdrowym rozsądkiem, powinno się usuwać śnieg z płaskich dachów”. Pytany, czy ponownie wydałby taką samą ekspertyzę, oświadczył: „Tak”. Minister Ziobro poinformował wczoraj, że zwrócił się o analizę wydane-go przez gliwicki sąd wyroku pod kątem możliwości wszczęcia „postępowania prawnego wyjaśniającego, a w perspektywie być może dyscyplinarnego”.

Dla mnie to korupcja

Rozmowa z **Jerzym Polaczkiem**, ministrem transportu i budownictwa

„Dziennik Zachodni”: – Jak ocenia pan ubiegłoroczny wyrok gliwickiego sądu, który uznał, że właściciele hali – Międzynarodowe Targi Katowickie nie opowiadają za odśnieżaniem dachu?

Jerzy Polaczek: – To była decyzja niesamowita, kuriozalna, skandaliczna; zresztą jakichkolwiek określeń bym nie użył, brakuje słów na określenie tej sprawy. Jeśli nawet biegły rzeczoznawca posunął się do wydania tak głupiej opinii, sąd mógł ją zweryfikować na podstawie powszechnie dostępnych przepisów prawa.

– Jakie konsekwencje zostaną wyciągnięte wobec autorów tego kuriozalnego wyroku?

– Zrobiłem już w tej sprawie wszystko, co mogłem; po pierwszej zwróciłem się do ministra sprawiedliwości, aby wszczął odpowiednie procedury wobec sędziego, a sam wystąpiłem do głównego inspektora nadzoru budowlanego o cofnięcie uprawnień biegłemu rzeczoznawcy. Dla mnie ta cała sprawa już na odległość pachnie korupcją.

– Ma pan jakieś dowody?

– Nie, ale przecież wskazuje na to zdrowy rozsądek i logika. Nie wyobrażam sobie, aby bez jakichś ukrytych powodów ktoś mógł wydać taką decyzję lub wyrok sądowy.

– Czy ta skandaliczna sprawa stanie się powodem do weryfikacji całego środowiska rzeczoznawców budowlanych?

– Na razie jeszcze nie podjąłem w tej sprawie decyzji. Zapewniam jednak, że każdy podobny przypadek nieuczciwości i nierzetelności będzie teraz bezwzględnie karany.

Rozmawiał: Witold Pustułka



Fot. PAP/P. Polak

Jak zmarły ofiary tragedii?

Dopiero gdy prokuratorzy otrzymają komplet protokołów sekcji zwłok ofiar sobotniej katastrofy w Katowicach, będzie można rozstrzygnąć, czy wszystkie ofiary zginęły od obrażeń odniesionych po zwałeniu się dachu, czy też część z nich zmarła pod gruzami z zimna, zanim dotarli do nich ratownicy.

Podatki. SMS-y dla potrzebujących Miłosierdzie plus VAT

Budżet państwa potrafi zabić nawet na miłosierdziu. SMS wysłany na pomoc osobom poszkodowanym opodatkowany jest jak każda inna wiadomość. Od takich usług płaci się 22-proc. VAT. Dopiero po nagłośnieniu tej sprawy przez media rząd zaczął się zastanawiać nad poniesieniem pobierania podatku VAT od datków i darowizn na cele charytatywne.

– Została podjęta decyzja, iż zostaną przeprowadzone prace analityczne i studyjne, które określą, w jaki sposób opracować rozwiązanie umożliwiający takie zwolnienie z podatku VAT bez rozszczelniania systemu podatkowego – poinformowało Ministerstwo Finansów. – Decyzja w tej sprawie zostanie podjęta pod koniec tygodnia.

Niestety, ordynacja podatkowa nie przewiduje innej możli-

wości obejścia tego nieludzkiego przepisu. Prawo nie przewiduje możliwości zaniechania poboru podatku na wniosek zwykłego podatnika. Z takim wnioskiem nie może też wystąpić operator sieci komórkowej.

Zbiórki pieniędzy za pośrednictwem SMS-ów to jedna z najpopularniejszych form pomocy potrzebującym. Nawet w ciągu jednego dnia właściciele telefonów komórkowych potrafią wysłać do 100 mln SMS-ów. Tylko w 2005 roku Polska Telefonia Cyfrowa przekazała na cele charytatywne prawie 4,5 mln zł pochodzące z akcji SMS-owych. Przekazuje się 100 proc. wpływów netto. Jak dotąd podatek VAT zgodnie z przepisami jest odprowadzany do urzędu skarbowego.

(erka)

Jak pomóc poszkodowanym

- Caritas Polska PKO BP SA I/O Centrum Warszawa 70 1020 1013 0000 0102 0002 6526, z dopiskiem Katowice.
- Plus GSM, PTC i Orange – SMS „Katowice” wysyłamy na numer 72720. Koszt 2,44 z VAT.
- SKOK zbiera pieniądze na konto nr 53 1750 1325 0000 0000 0499 9088, z dopiskiem „Dla ofiar katastrofy – Katowice”.
- PCK Gdańsk Bank Millennium, nr konta 98 1160 2202 0000 0000 6190 6477, z dopiskiem „Chorzów”.
- Telekomunikacja Polska uruchomiła linię 0 400 307 308, z której całkowity dochód zostanie przekazany do Caritasu. Koszt połączenia wynosi 3,19 PLN + VAT.

R E K L A M A

Kaufland Stiftung & Co. KG jest jedną z wiodących sieci handlowych Europy. Oferujemy szeroki asortyment artykułów spożywczych i przemysłowych.



Firma Kaufland Polska Markety Sp. z o.o. Sp.k. poszukuje współpracowników z **Lęborka** lub okolic na stanowisko:

Kontroler roznoszenia gazet reklamowych

Zatrudnimy emerytów, rencistów lub osoby pracujące w niepełnym wymiarze, zainteresowane **dodatkową pracą**.

Kandydat powinien posiadać: wolne piętki, telefon, możliwość dysponowania samochodem, umiejętność bezkonfliktowej współpracy z ludźmi, umiejętność obsługi komputera i Internetu.

Proponujemy współpracę polegającą na stałej kontroli rozprowadzania gazet reklamowych. Jest to **praca dodatkowa** (około 10 godzin tygodniowo).

Zainteresowanych prosimy o przysłanie podania, CV z klauzulą o ochronie danych i zdjęcie pod adresem:

Kaufland Polska Markety Sp. z o.o.
ul. Wojska Polskiego 1
85-171 Bydgoszcz

Skontaktujemy się telefonicznie tylko z wybranymi osobami

Aplikacja powinna zawierać klauzulę następującej treści: „Wysłaniem zgłoszenia na przetwarzanie moich danych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r.”

OPTIMUS - SYSTEM FABRYKA OKIEN

MISZEWO 18 B k. Chwaszczyna tel. 684-89-01

OKNA PVC

SUPER CENY

OKNO 1,5x1,5 (UR) - 449,00 z vat
OKNO 1,8x1,5 (R+UR) - 639,00 z vat
BALKON 0,9 x 2,1 (R) - 409,00 z vat

do 28.02.2006 r. **RATY rzeczywiste 0%**
profil ALUPLAST (Niemcy);
okucia WINKHAUS (Niemcy)

szyba K = 1,0 W/m² K

MISZEWO 18 B k. Chwaszczyna tel. 684-89-01
GDYNIA, UL. CHYŁOŃSKA 91, tel. 623-02-61
GDYNIA, PL. GÓRNOŚLAŃSKI 17, tel. 664-77-05
GDAŃSK, UL. KOŁOBRZESKA 24, tel. 556-73-72

W czwartek



Jak załatwiać formalności przy budowie

Czytaj w cotygodniowym dodatku

MECENAS

przygotowywanym przez specjalistów „Gazety Prawnej”

Gazeta Prawna

DZIENNIK O GOSPODARSTWIE I PRAWIE

Już jutro



Dodatek

Na zdrowie

- Nowatorskie operacje przepukliny - za „lekką” siatkę nie musisz płacić
- Przebarwienie - pamiątki po lecie, najwyższy czas się ich pozbyć
- Narty, biegówki, łyżwy - na co pomagają, co wzmacniają

R E K L A M A

Dziennik Bałtycki**WIECZÓR wybrzeża**Wiodący Wydawca w województwie pomorskim
POSZUKUJE

reporterów z Kartuz i okolic

Wymagamy:

- wykształcenia minimum średniego
- dobrej orientacji w lokalnych realiach,
- wysokiej wiedzy ogólnej,
- umiejętności poprawnego posługiwania się polszczyzną,
- dyspozycyjności czasowej i odporności na stres,

Oferujemy:

- intensywne szkolenie oraz staż dziennikarski,
- możliwość budowania kariery zawodowej w znanym wydawnictwie.

Dla najlepszych - stała współpraca.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z oddziałem „Dziennika Bałtyckiego” w Kartuzach, ul. Jeziorna 2/1 (I piętro).

Informacje telefoniczne: (058) 681-18-92

* ofert nadesłanych nie zwracamy * skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami
* w nadsyłanych dokumentach prosimy dopisać „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszej ofercie pracy w celu realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133, poz. 883).“

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

zatrudni

Gdańska Firma
Produkcyjno-Handlowa
branży spożywczej

Wymagania:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne
- doświadczenie zawodowe
- znajomość zagadnień podatkowych i rachunkowych
- organizacja pracy w biurze

Oferty prosimy przestać na adres:

Biuro Ogłoszeń „Dziennika Bałtyckiego” Gdańsk,
ul. Targ Drzewny 9/11, oferta nr 670323

670323A

6

Kraj

piątek 3 lutego 2006 r. Dziennik Bałtycki www.naszemiasto.pl

Sejm. Porozumienie PiS, Samoobrony i LPR podpisane

Trwamy w stabilizacji

Szefowie PiS (Jarosław Kaczyński), Samoobrony (Andrzej Lepper) i LPR (Roman Giertych) podpisali się wczoraj pod paktem stabilizacyjnym. Przyspieszonych wyborów nie będzie.

Podpisanie nie obyło się bez zgrzytów. Przed zapowiedzianą konferencją politycy podpisali pakt dla dziennikarzy Radia Maryja, Naszego Dziennika oraz Telewizji Trwam, która relacjonowała to wydarzenie na żywo. Dopiero po 20 minutach zrobili to samo dla reszty mediów. Część dziennikarzy zbojkotowała tę konferencję.

Przedstawiciele PiS, Samoobrony i LPR spotkali się wczoraj na negocjacjach dwukrotnie. Po pierwszej turze rozmów szef klubu parlamentarnego PiS Przemysław Gosiewski zapowiedział, że do sfinalizowania umowy potrzebna jest jeszcze tylko jedna tura rozmów.

- Dzisiejszy dzień przejdzie do historii Polski jako bardzo ważny. Dzisiaj rozpoczął się proces przekształceń Polski w IV RP, proces, który musi oznaczać zakwestionowanie układu „okrągłego stołu” - powiedział Giertych podczas drugiej konferencji.

Umowa między trzema partiami przewiduje, że wy-



Roman Giertych i Andrzej Lepper w Sejmie. Nie możemy pokazać zdjęcia z podpisywania porozumienia, ponieważ fotoreporterzy zbojkotowali drugą konferencję. Fot. PAP/T. Gaell

kaz ustaw, które mają wspólnie popierać w Sejmie, wyniesie ponad 140 projektów.

- To oznacza zupełnie nową sytuację polskiego państwa, jego wielkie oczyszczenie, jego konsolidację, oznacza nową politykę gospodarczą - pod-

kreślił Jarosław Kaczyński, prezes PiS. Według niego, po raz pierwszy w ciągu 16 lat polityka gospodarcza uwzględni także interesy tych, którzy „byli ofiarami przemian”. - To jest moment, w którym budowana jest szansa na

Uwaga na kamasutrę!

Dzisiaj ma zaatakować komputery wirus kamasutra. Do uruchomienia szkodliwego kodu mają skusić użytkownika zdjęcia i filmy pornograficzne. W efekcie, jeśli nie zabezpieczymy się odpowiednim programem antywirusowym, skasowane mogą zostać wszystkie pliki Worda, Excela, PowerPointa, Adobe Acrobat...

bardzo zdecydowane umocnienie naszej pozycji wobec innych państw - ocenił lider PiS.

- Od dzisiaj mogą czuć się spokojnie wszyscy uczniwi Polacy, wszyscy, którzy postępowali zgodnie z prawem. Mogą mieć nadzieję i być pewni, że pomożemy wszystkim tym, którzy ponieśli koszty 17 lat przemian, tym, którym nie dano nic - zaznaczył szef Samoobrony.

Przedstawiciele PiS zapowiedzieli upublicznienie wykazu ustaw, do popierania których zobowiązały się wszystkie strony.

- Lepsza jest mała stabilizacja niż chaos, z którym mieliśmy wcześniej do czynienia - skomentował pakt stabilizacyjny lider PO Jan Rokita. - Myślę, że to będzie stabilizacja na bardzo krótki okres.

Z drugiej strony, Rokita określił Andrzeja Leppera i Romana Giertycha jako „rozrabiaczy”, a samą umowę „paktem o destabilizacji destabilizacji”. Z kolei Wojciech Olejniczak, szef SLD, podkreślił, że pakt jest wyrazem „trwania przy władzy, a nie porozumieniem przyszłościowym”.

- To nie przyniesie Polsce nic dobrego - dodał Olejniczak. (ml, PAP)

Warszawa-Gdańsk. Wizyta córki brytyjskiej królowej

Księżniczka i dzieci



Księżniczka Anna wylądowała wczoraj po południu w Gdańsku. Na lotnisku przywitał ją wojewoda Piotr Ołowski (z kwiatami). Fot. Maciej Kosycarz/KFP

Jedyna córka brytyjskiej królowej Elżbiety II i księcia Edynburga Filipa, księżniczka Anna, odwiedziła w czwartek przed południem warszawską Fundację Dzieciom Niepełnosprawnym „Hipoterapia”. Obejrzała m.in. przygotowane przez podopiecznych ośrodka przedstawienie „Don Kichot”

i przekazała na ręce szefów „Hipoterapii” czek na 1,5 tys. funtów. Przy poruszeniu dzieci księżniczka poświęciła też chwilę na rozmowę z nimi. Później córka królowej Elżbiety II obejrzała m.in. Muzeum Powstania Warszawskiego.

Po południu księżniczka wylądowała w Gdańsku. Dziś

spotka się m.in. z Lechem Wałęsą i będzie uczestniczyła w chrzcie jednostki budowanej przez Stocznnię Remontową.

(ml, PAP)

O pierwszej wizycie księżniczki Anny w Gdańsku, w 1991 r. czytaj w „Rejsach” na str. 24.

Warszawa. Pożegnanie Ksiądz poeta

Tłum żegnał wczoraj ks. Janna Twardowskiego w warszawskim kościele Wzytek. Przy wystawionej tam trumnie księdza poety składane były wieńce i kwiaty. Wieczorem odprawiona została msza święta, było czytanie wierszy ks. Twardowskiego i nocne czuwanie. Dziś trumna z ciałem zostanie uroczystie przeniesiona do bazyliki św. Krzyża, gdzie odprawiona zostanie żałobna msza, którą poprowadzi prymas Polski kardynał Józef Glemp. Następnie ciało ks. Twardowskiego zostanie złożone w krypcie Świątyni Opatrzności Bożej. (ml, PAP)

NOTOWANIA

Dane z kantorów 1-2.02.2006 r.

Kupno/ sprzedaż/waluty	„Green” Gdańsk	„Green” Gdansk
	■ C.H.Carrefour „Morena”	■ PKP Wroclaw
USD	309 / 320	309 / 320
EUR	373 / 388	373 / 388
SEK	40,3 / 41,8	40,3 / 41,8
GBP	548 / 568	548 / 568
CHF	240 / 251	240 / 251

„Max” Gdańsk	„W Sopocie”
■ Jagiellońska 36 D ul. Boh. Monte Casino 61	Dom Handlowy Laura
309 / 320	309 / 320
373 / 388	373 / 388
40,3 / 41,8	40,3 / 41,8
548 / 568	548 / 568
240 / 251	240 / 251

USD - dolar amerykański, EUR - euro, SEK - korona szwedzka, GBP - funt brytyjski. ▼ - spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ - wzrost ceny; ● - cena bez zmian. Cena za 100 jednostek

Najśłynniejszy świstak na świecie - Phil z Punxsutawney w Pensylwanii - zobaczył wczoraj swój cień i wrócił do norki, co przepowiada jeszcze co najmniej sześć tygodni zimy. Legenda mówi, że jeśli świstak wyjrzy z norki i zobaczy swój cień w święto Matki Boskiej Gromniczej (2 lutego), czeka nas jeszcze długa zima; jeśli cienia nie będzie - wkrótce przyjdzie wiosna. Świstak stał się znany na całym świecie dzięki filmowi Dzień świstaka z Billem Murrayem.

piątek 3 lutego 2006 r. Dziennik Bałtycki

Irak. Proces Saddama odroczony do 13 lutego

Sędzia ma ustąpić

Proces Saddama Husajna i grupy jego współpracowników, który wznowiono wczoraj w Bagdadzie, został odroczony do 13 lutego. Podobnie jak w środę, na sali sądowej zabrakło w czwartek zarówno oskarżonych, jak i ich obrońców.

Adwokaci Saddama zapowiedzieli, że nie wrócą na proces do czasu ustąpienia „stronniczego” nowego przewodniczącego składu sędziowskiego Raufa Rahmana. Żądają też przeniesienia procesu „do kraju, który mógłby zapewnić bezpieczeństwo oskarżonym i ich obrońcom”.

W czasie śródowej sesji, mimo nieobecności oskarżonych i ich adwokatów, sędziowie przesłuchali pięciu świadków oskarżenia.



Ustąpienia sędziego Raufa Rahmana żądają adwokaci Saddama Husajna. Ich zdaniem, przewodniczący składu jest stronniczy.

Fot. PAP/EPA

Wznowiony w niedzielę proces Saddama przerodził się w chaos, gdy po gwałtownej wymianie zdań z sędzią z sali usunięto jednego ze współoskarżonych oraz obrońcę i gdy były prezydent Iraku, jego obrońcy i główni współoskarżeni opuścili salę na znak protestu.

Saddam i jego pomocnicy odpowiadają za masakrę 148 szuytów z Dudżailu, dokonaną z zemsty za zamach na dyktatora w tym mieście w 1982 roku.

64-letni sędzia Rahman jest Kurdem i pochodzi z Halabdy, miasta, na które w marcu 1988 roku na rozkaz Saddama zrzucono bomby z gazem trującym. Zginęło wtedy co najmniej 5000 osób.

(a, PAP)

USA. Zawody w jedzeniu

Pochłaniaczka kanapek waży 45 kilogramów



Mogłam wypaść lepiej - skomentowała swój wynik zwyciężczyni zawodów w jedzeniu grillowanych kanapek z serem, jakie odbyły się w środę w Nowym Jorku. Wążka zaledwie 45 kg Sonya Thomas zjadła ich 26 w ciągu 10 minut. Thomas liczyła, że zdoła zjeść w tym czasie 30 kanapek. Joey Chestnut, który uplasował się na drugim miejscu, przegrał z nią zaledwie o pół kanapki.

Thomas - znana mistrzyni zawodów w jedzeniu na czas, nazywana jest czarną wdową, bo w tej konkurencji pokonała wielu męskich rywali. Ma na swoim koncie takie osiągnięcia jak zjedzenie 5 kg sernika w dziewięć minut, 48 tacos z kurczaka w 11 minut i 56 hamburgerów w osiem minut.

(PAP)

Watykan. Msza w intencji beatyfikacji Jana Pawła II i za ofiary w Katowicach

Balsam na polskie rany

Około 200 osób zgromadziło się w czwartek rano przy grobie Jana Pawła II w grotach watykańskich na mszy w 10 miesięcy po śmierci polskiego Papieża.

Mszę odprawiono - jak zawsze - w intencji beatyfikacji Jana Pawła II, a także za ofiary sobotniej katastrofy budowlanej w Katowicach.

W liturgii uczestniczyli przedstawiciele polskiego duchowieństwa, w tym pracujący w Watykanie księża z Katowic, pracownicy Watykanu, ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej Hanna Suchocka oraz dyrektor Radia Maryja o. Tadeusz Rydzik.



Drugiego dnia każdego miesiąca odprawiana jest skromna msza za Jana Pawła II.

Fot. PAP/EPA

W kazaniu podkreślono, że Jan Paweł II zawsze bardzo przeżywał wszystkie polskie dramaty i katastrofy.

- Niech ta msza będzie balsamem na te nowe polskie rany - powiedział jeden z polskich księży.

(a, PAP)

Kolumbia. Psy z heroiną

Wypchane labradory

Amerykańskie służby antynarkotykowe powiadomiły o zatrzymaniu grupy, która do przemytu narkotyków używała młodych labradorów. Szczeniakom wszywano w brzuchy paczki z płynną heroiną. W trakcie trwającego od dwóch lat śledztwa na jednej z kolumbijskich farm znaleziono sześć psów z wszytymi w ciała łącznie trzema kilogramami heroiny wartę 200 tys. USD. Trzy szczeniaki nie przeżyły operacji usunięcia paczek z narkotykami, gdyż wdała się infekcja. Pozostałe zostały przygarnięte przez kolumbijskie rodziny.

Podczas śródowej akcji policji zatrzymano 20 osób i przechwycono około 24 kilogramy heroiny, wartę na narkotykowym rynku około 20 mln dolarów.

(a, PAP)

Gaza. Uzbrowieni Palestyńczycy przed UE

Za karykatury Mahometa

Uzbrowieni Palestyńczycy na krótko otoczyli przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Gazie, domagając się od rządów Danii, Norwegii i Francji przeprosin za opublikowanie przez niektóre gazety w tych krajach karykatur proroka Mahometa.

Palestyńczycy strzelali w powietrze, wspinając się na mur, otaczający przedstawicielstwo Komisji Europejskiej. Następnie odczytali oświadczenie, w którym żądali przeprosin w ciągu 48 godzin i zapowiedzieli, że unijne przedstawicielstwo „zostaje zamknięte”, dopóki rządy nie przeproszą. W oświadczeniu wezwano też ludność Autonomii Palestyńskiej do bojkotu towarów z Danii, Norwegii i Francji.

Duńska gazeta „Jyllands-Posten” opublikowała we wrześniu 2005 roku cykl arty-



Dla muzułmanów przedstawienia oblicza proroka są niedopuszczalne, a karykatury są bluźnierstwem.

kułów poświęconych wolności słowa oraz 12 rysunków przedstawiających najważniejszego proroka islamu. Na jednym z nich turban Mahometa był udrapowany na kształt bomby z zapalonym lontem.

(a, PAP)

Walentynki w Dzienniku



Już za tydzień z Dziennikiem Bałtyckim rewelacyjna książka



- Mickiewicz
- Grochowiak
- Asnyk
- Słowacki
- Leśmian
- Pawlikowska-Jasnorzewska
- Kofta
- Fredro
- Norwid
- Twardowski
- Kasprówicz
- Konopnicka

Najpiękniejsze wiersze miłosne i erotyki wielkich polskich poetów - idealny prezent na walentynki!

„Dziennik” z prezentem w cenie 5 zł. Gazeta dostępna także bez książki.

Twoje życzenia w Dzienniku!

We wtorek, 14 lutego w Dzienniku Bałtyckim ukażą się specjalne strony z walentynkowymi wyznaniami. Życzenia możesz nadać:

- wysyłając pod nr **7303** SMS o treści **DBW (treść życzeń)** Koszt SMS: 3,66 zł (z VAT) (maksymalna długość całego SMS-a - 160 znaków)
- Jeśli po treści życzeń dopiszesz numer telefonu adresata otrzyma on w walentynki SMS-a z zaproszeniem do przeczytania życzeń na łamach „Dziennika”!
- SMS-y można przysyłać do poniedziałku, 13 lutego do godz. 12.00

- w **Biurach Ogłoszeń** Dziennika za jedyne 3 złote (adresy na stronach z ogłoszeniami drobnymi, informacje pod nr tel. (0-58) 30-03-217)

Czekają nagrody!

Na nadawców najoryginalniejszych życzeń czekają dwa zaproszenia na walentynkową kolację we dwoje w Dworze Oliwskim, ufundowane przez Miasto Gdańsk. Dla co dziesiątego adresata życzeń przygotowaliśmy walentynkowe upominki.



POCZTA WALENTYNKOWA

Wpisz swoje wyznanie miłosne i złóż do urny na scenie GH Madison lub wyślij na info@madison.gda.pl do **8 lutego 2006**. Wybrane wyznania zaprezentujemy **14 lutego 2006** na plakatach w GH Madison, a 15 najoryginalniejszych na łamach Dziennika Bałtyckiego.

Twoje wyznanie: _____

przesyła: _____

GŁÓWNA NAGRODA:
romantyczna kolacja dla dwojga

Imię i nazwisko: _____
tel.: _____ e-mail: _____

Zwycięzca zostanie powiadomiony telefonicznie.

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora dla celów marketingowych zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997, Dz. U. nr 133, poz. 883”.

GALERIA HANDLOWA MADISON **Dziennik Bałtycki**

RTV EURO AGD

 REGULACJA DŁUGOŚCI STRYŻENIA 149; 79; PHILIPS STRYŻARKA HQC241 • 7 długości strzyżenia • Zakres długości 4-21 mm • Sieciowa	 WODOSZCZELNA 129; 129; BRAUN GOLARKA 1715 • Trymer • Automatyyczny wybór napięcia • Zasilanie sieciowe	 FILTR HEPA H-12 MOC 1700 W 299; 299; Electrolux ODKURZACZ ZAM6102 • Moc regulowana do 1700W • Podciśnienie 30kPa • Zmienne filtry HEPA H-12 • Teleskopowe rury	 MOC 1500W 5-KROTNA FILTRACJA 199; 199; LG ODKURZACZ VCP753NB • Moc 1500W • Silnik 330W • 6-krotna filtracja • Mikrofiltr • Stały worek	 MOC 1400W STAŁY WOREK 159; 159; Moulinex ODKURZACZ CEGD44 • Moc 1400W • Podciśnienie 28kPa • Stały worek • Poj. worka 2 l • Metalowa rura
 MOC 1500W 149; 99; TEFAL ŻELAZKO 1520 • Stopa Durilium • Funkcja samoczyszczenia • Regulacja i uderzenie pary • Spryskiwacz	 INOX 179; 189; INOX CZAJNIK 5280 • Moc 2000W • Poj. 1,8 l • Filtr antyosadowy • Obrót 360°			

 WYŚWIETLACZ ELEKTRONICZNY STEROWANIE ELEKTRONICZNE KLASA A 1499; 1499; BOSCH ZMYWARKA SG54562EU • Wys./Szer./Gł.: 85/60/60 • Poj. 12 kompletów naczyń • Temperatura mycia 45/50/65/70°C • 4 programy mycia: normalny, intensywny, szybki, ekonomiczny • Klasa energetyczna „A”	 800 obr. 999; 999; POLAR PRAŁKA PWA 850 • Wys./Szer./Gł.: 90/40/60 • Poj. 5 kg • 800 obr./min. • Automatyyczny dobór wody • Elektroniczny programator • 1/2 wazdu • Klasa energetyczna „A”	 700 obr. STEROWANIE ELEKTRONICZNE KLASA A 1349; 999; Whirlpool PRAŁKA AWM6007 • Wys./Szer./Gł.: 85/60/57 • Poj. 5 kg • 700-0 obr./min. • Sterowanie elektroniczne • Automatyyczny dobór wody • Program skrócony • Wyświetlacz elektroniczny • Klasa energetyczna „A”	 1000 obr. STEROWANIE ELEKTRONICZNE KLASA A 1099; 1099; LG PRAŁKA WD10130NP • TYLKO 45CM GŁĘBOKOŚCI • Wys./Szer./Gł.: 85/60/45 • Elektroniczny programator • Poj. 5 kg • 1000-400 obr./min. • Automatyyczny dobór wody • Program szybki 30 min. • Klasa energetyczna „A”	 1200 obr. STEROWANIE ELEKTRONICZNE KLASA A 1199; 1199; SIEMENS PRAŁKA WM 12A160BY • Wys./Szer./Gł.: 85/60/56 • Poj. 5 kg • 1200-600 obr./min. • Elektroniczny programator • Automatyyczny dobór wody • Wyświetlacz LED przebiegu programu • Program intensywne ediplamianie, wełna-pranie ręczne • Klasa energetyczna „A”
--	---	--	--	--

 157 cm WYSOKOŚCI KLASA A SZKLANE PÓŁKI 1299; 999; Amica ŁODÓWKO-ZAMRAŻARKA WYSOKOŚĆ 157 cm AC23104 • Wys./Szer./Gł.: 157/56/56 • Poj. 246 l (152 l/79 l) • Automatyczne odzranianie chłodziarki • Szklane półki • KLASA ENERGETYCZNA „A”	 140 cm WYSOKOŚCI KLASA A SZKLANE PÓŁKI 1279; 899; Whirlpool ŁODÓWKO-ZAMRAŻARKA WYSOKOŚĆ 140 cm ARC2240 • Wys./Szer./Gł.: 140/50/60 • Poj. 216 l (174 l/42 l) • Automatyczne odzranianie chłodziarki • Szklane półki • KLASA ENERGETYCZNA „A”	 KOLOR SREBRNY 299; 299; Panasonic KUCHNIA MIKROFALOWA NN-ES35 • Tętno obrótowy • Moc mikrofal 800W • Poj. 19 l • Automatyyczne programy gotowania, podgrzewania i rozmrażania
---	---	---

Gdańsk - Centrum Handlowe ALFA, ul. Kołobrzeska 41c
Gdańsk - Centrum Handlowe MATARNIA, ul. Złota Karczma 26
Gdańsk - Centrum Handlowe MORENA, ul. ul. Schuberta 102a
Gdańsk - Centrum Handlowe OSOWA, ul. Spacerowa 48
Gdańsk - Zasp, ETC Centrum Handlowe, Al. Rzeczpospolitej 33
Gdynia - Centrum Handlowe TESCO, ul. Nowowiczlińska 35
Gdynia - Centrum Handlowe WZGÓRZE, ul. Ślęska 142
Gdynia - Chylonia, Hipermarket TESCO, ul. Kcyńska 27
Gdynia - Orłowo, KLIF Trójmiejskie Centrum Handlowe, Al. Zwycięstwa 256
Gdynia - ul. Starowiejska 17
Toruń - ul. Szosa Lubicka 111 (obok marketu miniMal)
Grudziądz - ul. Włodka 7 (obok marketu miniMal)
Elbląg - Ogrody, Centrum Handlowe, ul. Plk. Stanisława Dąbka 152

pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-18
pon. - pt.	10-20	sobota	10-20	niedz.	10-18
pon. - pt.	9 ³⁰ -22	sobota	9 ³⁰ -21 ³⁰	niedz.	10-20
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	9-20
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	11-20
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-18
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	9-20
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-20
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-20
pon. - pt.	10-19	sobota	10-15	niedz.	nieczynne
pon. - pt.	10-20	sobota	10-17	niedz.	10-15
pon. - pt.	10-20	sobota	10-20	niedz.	10-16
pon. - pt.	9-21	sobota	9-21	niedz.	10-20

Na cały asortyment

Totalne Raty 0%

bez żadnych kosztów

SKLEP INTERNETOWY - www.euro.com.pl
Rzeczywista roczna stopa oprocentowania przy kredycie - raty 0% - wynosi 0%. Spłata pierwszej raty następuje po miesiącu od daty zawarcia umowy. Promocja - raty 0% - obejmuje cały asortyment. Szczegóły promocji w regulaminach i/ub ulotkach - w sklepach RTV EURO AGD - wraz z oznaczeniem promocji. Promocje ważne tylko do wyczerpania zapasów lub do odwołania. Zastrzeżenie: nie gwarantujemy wystąpienia błędów w procesie przygotowania druku ogłoszenia.

EURO - LIDER RYNKU RTV i AGD W POLSCE

RTV EURO AGD

7 dni cenowej ekstazy

JUŻ od DZISIAJ 600 PRODUKTÓW w EKSCYTUJĄCYCH CENACH! Np.:

SUPER PŁASKI KINESKOP STEREO 21 cali

799;

699;

PHILIPS TELEWIZOR 21 cali STEREO 21PT5420
• Telegazeta • 100 programów • Wyłącznik czasowy • Eurozłącza

69⁹⁰ x10 rat

SUPER PŁASKI KINESKOP 29 cali

880;

880;

DAEWOO TELEWIZOR 29 cali STEREO DT229U7K
SUPER PŁASKI KINESKOP • TELEGAZETA • Wyłącznik czasowy • 2 Eurozłącza

88⁰⁰ x10 rat

100Hz SUPER PŁASKI KINESKOP 29 cali

1699;

1299;

LG TELEWIZOR 29 cali 100 Hz STEREO RZ-29FB51RX
SUPER PŁASKI KINESKOP • TELEGAZETA • Filtr gromieniowy • Wyłącznik czasowy • 2 Eurozłącza

129⁹⁰ x10 rat

NAGRYWARKA DVD 69⁹⁰ x10 rat

799;

699;

Panasonic NAGRYWARKA DVD DMR-ES10
• Nagrywanie płyt DVD-RW, DVD-R, DVD+R, DVD+RW
• Odczytywanie płyt DVD, DVD+R, DVD-R, DVD+RW, MP3, JPEG • Eurozłącza

DivX 19⁹⁰ x10 rat

FUNKCJA KARAOKE

299;

199;

THOMSON ODTWARZACZ DVD DTH111E
• Odczytywanie płyt DVD, DVD+R, DVD-R, DVD+RW, SVCD, CD-R, MP3, DivX, JPEG • Eurozłącza

DivX 29⁹⁰ x10 rat

299;

299;

SONY ODTWARZACZ DVD DVP-N532
• Odczytywanie płyt DVD, DVD+R, DVD-R, DVD+RW, SVCD, CD-R, MP3, DivX, JPEG • Eurozłącza

11⁹⁰ x10 rat

149;

119;

SIEMENS TELEFON A140
• Podświetlany wyświetlacz • Identyfikacja numeru • Książka 20 numerów • Menu w j. polskim • 10 funkcji dzwoniącego

BEZPRZEWODOWY DECT/GAP

19⁹⁰ x10 rat

249;

199;

Panasonic ZESTAW TCD152
• Telefon + dodatkowa słuchawka z ładowarką • Identyfikacja numeru • Menu w j. polskim • Książka telefoniczna • Funkcja alarmu • Możliwość montażu na ścianie

PANORAMICZNY 100 Hz SUPER PŁASKI KINESKOP STEREO 32 cale

2399;

1999;

Panasonic TELEWIZOR 32 cale 100 Hz STEREO TX-32PS12P
SUPER PŁASKI KINESKOP QUINTRIX F • TELEGAZETA • 100 programów • Układ kontrolny ostrości i wyodrębnienia krawędzi obrazu • Funkcja ZOOM • Stopklatka • Wyłącznik czasowy • 2 Eurozłącza

199⁹⁰ x10 rat

LCD ROZDZIELCZOŚĆ 1366x768 KONTRAST 2000:1 GŁĘBOKOŚĆ 8,5 cm 23 cale

2999;

2799;

SAMSUNG TELEWIZOR PANORAMICZNY LCD 23 cale LE23T51B
• Rozdzielczość 1366x768 • Technologia DNIe • Dynamiczna stopa kontrastu 2000:1 • Jasność 500 cd/m² • Kąt widzenia 170° • TELEGAZETA • PIP • Progrywanie skanowanie • 100 programów • Wejście DVI • 2 Eurozłącza

279⁹⁰ x10 rat

HD Ready - przygotowany do odbioru TV cyfrowej LCD ROZDZIELCZOŚĆ 1366x768 GŁĘBOKOŚĆ 12 cm 32 cale

5999;

4499;

PHILIPS TELEWIZOR LCD 32 cale 32PF3320
• Rozdzielczość 1366x768 pikseli • Technologia Crystal Clear III • Jasność 500 cd/m² • Kontrast 800:1 • Kąt widzenia 170° • Progrywanie skanowanie • Virtual Dolby • Złącze DVI • 2 Eurozłącza

449⁹⁰ x10 rat

HD Ready - przygotowany do odbioru TV cyfrowej PLASMA PANORAMICZNY KONTRAST 10 000:1 42 cale

6999;

5999;

LG TELEWIZOR PLAZMOWY 42 cale 42PX3RVA
• Rozdzielczość 825x480 pikseli • Technologia XD-Engine • Kontrast 10000:1 • Jasność 1500 cd/m² • TELEGAZETA • PIP • Zabezpieczenie przeciwko wypalaniu statycznych obrazów • Wejście HDMI • 3 Eurozłącza

599⁹⁰ x10 rat

EURO - LIDER RYNKU RTV i AGD W POLSCE



Nowy Fiat Grande Punto. Dni Otwarte 1 – 5 lutego.



1.0 litera 1.4 litera
Fiat Grande Punto
1.3 litera Diesel

Punto
od 36 700 zł

FIAT

**Do wygrania Grande Punto i inne atrakcje.
Niech nic Cię nie powstrzyma...**

...przed poznaniem zupełnie nowego Grande Punto, zdobywcy prestiżowych nagród: „Złota Kierownica” w Niemczech, „Auto Europa” 2006 we Włoszech, „Samochód Miejski” we Francji i rekordowego wyniku pięciu gwiazdek w testach bezpieczeństwa Euro NCAP. Nie mogło być inaczej, bo Grande to:

- najdłuższy samochód w swojej kategorii, o długości przekraczającej 4 m
- najbardziej zaawansowane technologicznie silniki Diesla, z uznanym za najlepszy silnik roku – dieslem 1.3 Multijet
- najbogatsze wyposażenie z całą gamą dodatków, m.in. aż 9 rodzajów tapicerek
- najpiękniejsza stylizacja, spektakularna linia zaprojektowana przez samego Giugietto Giugiaro.

Bądź w salonie przed innymi – teraz na pewno nic Cię nie powstrzyma!

Infolinia: 0 801 19 19 19, koszt 1 jedn. operatora

www.fiatpunto.pl

Zużycie paliwa i emisja CO₂: 5,1 l/100 km, CO₂ 145 g/km dla silnika 1.2



Fot. KAPiF

Mały Napoleon braci Kaczyńskich

Zalety Przemysława Gosiewskiego Jarosław Kaczyński wykorzystał, wysyłając go w Świętokrzyskie, bastion lewicy, z zadaniem zorganizowania struktur partyjnych.

- Byłem pod wrażeniem jego regionu. Ma tam organizację zbudowaną na wzór wojskowy - opowiada Tadeusz Cymański.

Cymański przyznaje, że Gosiewski próbuje podobny styl wprowadzać w klubie parlamentarnym.

> 16



Fot. PAP/A. Grogel

Tam, gdzie przed chwilą stałem, leciały blachy, bryły lodu i zwały śniegu

Chwila, gdy runął dach

Tadeusz Woźniak

Wszystko zmieniło się w sobotę o godzinie 17.15...

N igdzie nie uciekałem, nie biegłem, nie tłukłem głową, barkiem ani nogami w tafle szyb, ścian i drzwi szklanej przybudówki największej hali Targów Katowickich, gdzie byłem krótko po godzinie siedemnastej, gdy działa się apokalipsa. Niczego nie przewidziałem, nikogo nie ostrzegłem, nie uratowałem. Stałem skamieniały, oglądałem przez wielką szklaną ścianę, jak na ludzi i na gołębie wałęsały się gruzy dachu. W miejsca, gdzie przed chwilą przechodziłem, stałem, siedziałem, leciały blachy, belki, kratownice, bryły lodu i zwały śniegu.

Dokąd bym uciekł, gdybyś mnie zawołał, Panie?... - Nigdy więcej nie pojedę na ogólnopolską wystawę - zarzeka się Henryk Kostek, hodowca gołębi ze wsi Kłodawa. - Nigdy też nie dam swoich gołębi na wystawę.

Nie precyzuje - najlepszych gołębi - bo obaj wiemy, że tylko takie trafiają na wystawę. W tym roku do Katowic pojechało z Gdańska 28 najlepszych i najładniejszych.

- Spójrz na ten numer - pokazuje mi Kostek bilet kolejowy do Katowic.

- No widzę, 2559.

- Mam 59 lat i 25 razy w życiu byłem na ogólnopolskiej wystawie - interpretuje cyfrową kabałę Kostek.

- I co z tego Heniu? Minie rok albo dwa, uspokoisz się.

- Wątpię - kiwa głową Kostek - taka tragedia, taka tragedia, a zaczynało się tak pięknie. Pojechalismy w osiem osób, jednym pociągami, cały przedział w szampańskich humorach. Wracaliśmy w pięciu, przygnębieni, zapłakani.

Dokończenie na str. 12

Zamienił Hel w wyspę



Przed Kuźnicami wycofujące się we wrześniu 1939 roku polskie oddziały wysadzają zapórę minową. Hel staje się wyspą.

Odkrywamy jedną z wojennych tajemnic Półwyspu Helskiego.

> 22

Chwila, gdy runął dach



Tadeusz
Woźniak

Dokończenie ze str. 11

W tragicznym zawale-
niu dachu śmierć
ponieśli: Witold Za-
porowski i Wiesław Jereczek,
ranny Bogdan Fierke z Tczewa
pozostał w śląskim szpitalu.
Zginął zapalony hodowca
Grzegorz Ogórek z Kleszczew-
wa. Grześ, z zawodu stolarz, od
kilku miesięcy miał dobrą pra-
cę w Anglii. Wygospodarował
dzień urlopu, specjalnie na po-
byt na wystawie. Przyleciał sa-
motem w piątek, w niedzielę
miał wracać... Nie było czasu,
by wstąpić do Kleszczewa.
Pieniądze dla matki - wdowy
i studiującej siostry Małgorza-
ty dał przyjacielowi Andrzejowi
Marko, szefowi stoiska
Agrolu na tej wystawie... Pozo-
stały na stoisku. Andrzej się
uratował, ale obok Grzegorza
zginął Aleksander Lewandow-
ski, z Agrolu. Waldemar
Ossowski z Trąbek Wielkich
doznał poważnych obrażeń,
m.in. złamania miednicy, poła-
mania żeber.

Wszyscy przyjechali

To była bardzo udana wy-
stawa. Zadowoleni byli organi-
zatorzy, goście zagraniczni, ho-
dowcy i handlowcy. Mimo
mrozów, nikt nie zawiódł.
Okręgi na czas dostarczyły go-
łębie, ponad 100 handlowców
z kraju, Niemiec, Belgii, Ho-
landii i Czech przywiozło
mnóstwo towarów: worki
z karmą, bogactwo witamin,
odżywek, eliksirów; pucharów,
mechanicznych i elektrycz-
nych zegarów oraz elektro-
nicznych systemów do konsta-
towania powrotów gołębi z lo-
tów. No i oczywiście ze dwa ty-
siące gołębi z dobrych i bardzo
dobrych hodowli polskich i za-
granicznych! Nawet sam arcy-
mistrz, tegoroczny i pięcio-
krotny Król Unii Antwerp-
skiej, Andre Roodhooft, najsil-
niejszej w Belgii, kolebce gołę-
biarskiego sportu, przywioził
ptaki.

- Z handlowego punktu wi-
dzenia bardziej interesuje
mnie Polska niż Chiny - tu-
maczył mi Jozeph de Sche-
maecker, właściciel renom-
owanej, najstarszej na rynku
(od 1936 r.) europejskiej firmy
Natural Granen z Schoten
w Belgii, od lat obecny na na-
szym rynku - chociaż wy ma-
cie 43 tysiące, a oni 300 tys. ho-
dowców. Do was blisko, w Eu-
ropie tylko w Polsce i Portuga-
lii przybywa członków. Po naj-
lichnijszym, niemieckim
związku (około 60 tys. człon-
ków) od niedawna polski
związek zajmuje drugie miej-
sce, a wystawa w Katowicach -
Chorzowie jest drugą co do
wielkości imprezą po niemiec-
kiej.

Po raz pierwszy przyjechał
dr Henk de Weerd, weterynarz

i sławny hodowca, właściciel
kliniki dla gołębi i wytwórni
leków. Tradycyjnie już przyle-
ciał Franek Zieliński z USA,
tym razem jeszcze z dwoma
Polonusami, a Bawarczyk
Martin Wagner, występujący
w tyrolskim stroju, bagażówką
z wymalowanymi gołębiami
jak zwykle przywiózł kolekcję
ciekawych ptaków.

Od piątkowego popołudnia
do... miało być do godziny 14
w niedzielę. Ale wszystko
zmieniło się w sobotę o godzi-
nie 17.15...

Jakby szła lawina

Oglądałem to przez szklaną
ścianę przybudówki do głów-
nej hali. Najpierw rozległ się
huk, a potem trzask niczym
odgłos łamiących się drzew.
Zerwaliśmy się od stolika
w barze, gdzie zasiedliśmy 10
minut wcześniej. Patrzyliśmy,
jak zniknął dach wielkiej hali,
nagle gasną światła.

Przyszedłszy do baru, bo nas
już bolały nogi. Od godziny
chodziłem w towarzystwie ho-
dowców z Ilawy - Wiesława
Bytnera, Zbyszka Markow-
skiego, Józefa Bomby oraz ks.
Andrzeja Jajdziewskiego.
Z centrum hali przeszliśmy na
jej prawy skraj. Tam spotkali-
śmy innych - Stefana Losta
i Wieśka Tańskiego z Olsztyna,
Waldemara Kozłowskiego
i Mirosława Dutkiewicza
z Ciechanowa.

Gdy rozległ się huk, trzask
i szum, jakby szła lawina,
z głównej sali wbiegło może ze
stu ludzi. Obok baru w dół pro-
wadziły schody do awaryjnego
wyjścia.

- Bez paniki, nic nam tu nie
grozi - wykrzykiwał Lost, nie-
gdyś rybak kutrowy, oswojony
z niebezpieczeństwami. Tłum
wpadł na drzwi, wszystkie by-
ły zamknięte. Nie pomogło ko-
panie, napieranie barkami,
walenie krzesłami. Dopiero
Tański znalazł gdzieś gaśnicę
i zaczął rozbijać szyby, nieustę-
pliwe, antywłamaniowe. Wy-
dostaliśmy się na zewnątrz ze
szklanej pułapki. Zmieszaliśmy
z gromadami biegających
wokół hali ludzi.

- Żyjesz, nic ci się nie stało...
- rzucaliśmy się sobie w ra-
miona... A Leszek, Piotrek,
Mietek?... A widziałeś tych
z Koszalina, z Rzeszowa... Raz
po raz pojawiał się ktoś za-
krwawiony, utykający... - Nic
mi się nie stało - bagatelizowa-
li własną sytuację - ale nie
wiem gdzie jest Wiesiek i Wal-
dek. - A może ktoś widział Wit-
ka, Kazika - krzyżowały się
dramatyczne pytania.

Jak zostawić ptaki?

Stałem w cienkim sweter-
ku, nie odczuwając 17-stop-
niowego mrozu. O kurtce po-
zostawionej na wieszaku
w głównej hali pomyślałem
z innego względu. W kieszeni
miałem aparat fotograficzny...
Wróciłem na główną halę
wzdłuż ściany, między poro-
zrywającymi sprzętami dotarłem
do wieszaka... Kurtka leżała na



Gołębie, ranne, oszołomione, ale żywe... Wiele nie miało szczęścia przeżyć...

Fot. Tadeusz Woźniak

ziemi. Podmuchał podczas wale-
nie się dachu podobno był tak
silny, że przesunął o kilka me-
trów stoiska, a potem wszystko
przykryły sterty blachy, kon-
strukcyjnego żelastwa, śniegu
i styropianu. Najbardziej

belką kilka metrów od stolika,
przy którym chwilę wcześniej
siedział. Na krzesło i stolik nic
nie spadło. Gdyby nie ruszył
się z miejsca... Piotrek Oreń-
czak z Goleniowa, student we-
terynarii zdołał uciec przed

lenderskiego hodowcy. „Cięż-
kie pieniądze” to kilkaset zło-
tych, ale Wieskowi nie przele-
wało się, no i takie piękne pta-
ki, jak je zostawić...

Nie on jeden wrócił po gołę-
bie. Wiesiek Bytner, razem
z nami bezpiecznie wyszedł
przez wybite szyby. Sam nie
wie, kiedy i jak wrócił na halę.
Tam wśród reprezentantów
Olsztyna było pięć jego gołę-
bi... Po dwóch godzinach stra-
żacy wyciągnęli go ze środka
hali przemoczonego, w poro-
zrywanej koszuli, dygocącego
z zimna.

Piotr Patas z Morawicy koło
Krakowa, autor książek o gołę-
biach, razem z żoną i szwa-
gierką wylądowali w szpitalu.
Piotr z narażeniem życia rato-
wał gołębia „olimpijczyka”
z Porto (Olimpiada Gołębi
w 2005 r.), który stanowił ozdo-
bę jego stoiska z książkami.
Usłyszał o tym od jego żony
właściciel tego gołębia Włod-
mierz Walczyk z Legnicy i też
zawrócił do hali. Razem wydoby-
li z klatki drogiego ptaka.
Wkrótce potem stoisko zo-
stało zgniecione fragmentami
konstrukcji dachu...

Walczyk, który za tego gołę-
bia i trójkę jego krewniaków
zapłacił około 10 000 dolarów,
nie ryzykował życia ze ską-
pstwa. Długo marzył o tym go-
łębiu, przedsięwziął wyprawę
do Czech, by kupić go od tam-
tejszego hodowcy. Miałby go
teraz stracić?... Po opuszcze-
niu zrujnowanej hali nie roz-
stawali się. Gołąb bez klatki
siedział na szafie w hotelo-
wym apartamencie, gdzie ze-
stresowany hodowca miał go
ciągle na oku.

Chcieli być w środku

W hotelu, gdzie trwało doli-
czanie się osób, natknąłem się
na popłakującą Urszulę
Oreńczakową. Wszyscy prze-
żyli bez obrażeń: ona, mąż
Andrzej i syn Piotrek. Rów-
nież pracownicy ogromnego
stoiska belgijskiej firmy Natu-
ral, której Andrzej jest gene-
ralnym przedstawicielem. Nie
ucierpieli też właściciele fir-
my, Joseph i Stephen Sche-
maeckerowie, ani ich przyja-
ciele - Andre Roodhooft
i doktor weterynarii Henk de
Weerd.

- Czemu płaczesz, Urszu-
lo? - zapytałem - przecież nikt
z was nawet nie został dra-
śnięty, nie zbiła się wam ani
jedna butelka...

- Nasze stoisko było na sa-
mym brzegu, a my chcieliśmy
mieć w samym środku. Jak
przyjechaliśmy, to nas przesu-
nęli... Raz i potem drugi raz...
A myśmy się tak wyklócili,
chcieliśmy być w środku..., bo
tam lepszy handel...

To była chyba moja trzy-
dziesta wystawa.

PS. Bardzo dziękuję wszyst-
kim tym, którzy po katastrofie
w Katowicach telefonując,
sms-uąc, mailując, okazali mi
i innym współczucie, sympatię
i solidarność. Wszystkim, któ-
rzy modlitwą, dobrym słowem,
pomocną i hojną dłońią po-
spieszili z pomocą dotkniętym
przez tragedię.

Wiesiek Bytner wyszedł przez
wybite szyby. Sam nie wie, kiedy
wrócił na halę po gołębie...
Po dwóch godzinach strażacy
wyciągnęli go z hali przemoczonego,
w porzrywanej koszuli,
dygocącego z zimna.

ucierpiał środek - stoiska han-
dlowe i klatki z gołębiami. Lu-
dzie wewnątrz stoisk znaleźli
się w najgorszym położeniu.
Mało kto zdołał uciec, wielu
poraniły spadające fragmenty
dachu, sprzęty i preparaty
w oszklonych naczyniach.

Witek Kucharski z Koszali-
na zginął, trafiony metalową

spadającymi blachami z cen-
trum hali do stoiska, gdy
ostrzegł go krzykiem młody
Belg Stefan Scheemaeker,
współwłaściciel firmy Natural.
Wiesław Jereczek z Pszczółek
uratował się w pierwszej fazie
tragedii. Wrócił na halę po
karton z gołębiami, które kupił
za „ciężkie pieniądze” od ho-



Pierwsze chwile tragedii.

Fot. Tadeusz Woźniak

Historia jednej fotografii

Za pięć minut zdarzyła się tragedia

Hodowcy z powiatu puckiego siedzą na ławie, odpoczywają po wielogodzinnym zwiedzaniu i oglądaniu. Za ich plecami, na scenie występuje zespół. Pucczanie trzymają się razem. Przyjechali do Katowic koleją, teraz czekają na wieczorny pociąg powrotny do Gdyni. Gdyby wcześniej mieli połączenie, już dawno wyszliby z wystawy gołębi. Tak jak np. ich koledzy ze Świdnicy. Może gdyby nie było tak zimo, też by wyszli...

Zmęczenie

Siedzą, w rękach butelki z sokami, leniwie rozmawiają. Brunon Elendt z Pucka ma powody do zadowolenia - jego gołąb pocztowy zajął drugie miejsce w kategorii *standard* i znalazł się w czołówce rankingu, uwzględniającego jego znakomite wyniki w lotach.

Wszyscy są już zmęczeni. Z prawej strony, na skraju ławy, siedzi Kazimierz Radtke z Żelistrzewa. Do hodowców podchodzi ich kolega, sąsiad Radtkego z Żelistrzewa, Tomasz Piątek. Jako jedyny z grupy wziął na wyjazd aparat fotograficzny. Robi zdjęcie. Nie pozują, tylko Brunon Elendt widzi wymierzony w grupę obiektyw.

- A potem to już tylko minęło pięć minut albo jeszcze mniej... - wspomina Tomasz Piątek. - Wtedy rozpięta się piekło.

Ucieczka

Od momentu, gdy runął dach katowickiego centrum targowego aż do powrotu do domu Tomasz Piątek nie zrobił już żadnego zdjęcia. Teraz ogląda z nami tamte fotografie: - Na wszystkich Kazik jest jakiś cichy, trochę nieobecny... - mówi.

Kiedy zaczyna się walić strop, jak wszyscy inni pucczanie rzucają się do ucieczki. Rozdzielają się: Tomasz Piątek ze swym wujem Marianem Abrahamem biegają do wyj-

ścia po prawej stronie, Kazimierz Radtke z Brunonem Elendtem - w lewo.

Autor fotografii kryje się pod sceną i być może to ratuje mu życie. Kiedy z trudem dostaje się na zewnątrz budynku, pierwszy numer, jaki wybiera w telefonie, należy do jego przyjaciela, Kazimierza. Ten nie odpowiada...

Dla Tomasza Piątka, którego pasją hodowania gołębi zaraził Kazimierz Radtke, to była pierwsza duża wystawa gołębi w życiu.

- Mąż wziął w podróż aparat fotograficzny pierwszy raz, nigdy tego wcześniej nie robił - opowiada Mariola Piątek. - Tak, jakby to było jakieś przeznaczenie...

Pani Mariola też zwraca uwagę na dziwnie spokojną, wyciszoną twarz Kazimierza Radtke na fotografiach.

- Kazik był zawsze bardzo dowcipny - wspomina. - Co roku organizował wspaniałe bale dla hodowców z naszego regionu. Było zawsze mnóstwo śmiechu i zabawy.

Balu nie będzie

O tegorocznym balu hodowcy rozmawiali też podczas podróży do Katowic. Wszystko było już zapieczętowane niemal na ostatni guzik. Bal tradycyjnie miał odbyć się w żelistrzewskim Domu Kultury, jutro...

Balu oczywiście nie będzie, na dzisiaj zaplanowano pogrzeb Kazimierza Radtkego.

Dla Piątka tragicznie zmarły hodowca był kimś więcej niż przyjacielem.

- Namawiał mnie od pewnego czasu, abym to ja przejął po nim organizację naszych imprez, ale ja się cały czas wzbraniałem - mówi Tomasz Piątek. - Mówiłem, że nikt nie zrobi tego tak dobrze jak on i tak dowcipnie nie poprowadzi całości. Teraz... jak gdyby przymusił mnie do tego...

Kazimierz Radtke od urodzenia mieszkał w Żelistrzewie. Był mechanikiem samochodowym, od 25 lat prowa-

dził w swojej wiosce warsztat naprawczy. Działał w Cechu Rzemiosł Różnych Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Pucku. Miał 57 lat.

Krzysztof Miśdziół,
Roman Kościelniak

Na pięć minut przed tragedią Tomasz Piątek fotografuje swoich kolegów. Od lewej Brunon Elendt, Marian Abraham i śp. Kazimierz Radtke.

Fot. Tomasz Piątek



28/01/2006

R E K L A M A

Drzwi Otwarte
3-5 lutego
Ostatnie modele z 2005 r.!

Mistrzowskie rabaty



od trzykrotnego Mistrza Świata
w rajdach samochodowych WRC.



Citroën C2



rabat do **13 000 zł**

Citroën C3



rabat do **13 000 zł**

Citroën C4



rabat do **20 000 zł**

Citroën
Xsara Picasso



rabat **25 000 zł**

Citroën C5
Break



rabat **26 000 zł**

GDAŃSK
AUTO POSTEK

ul. Grunwaldzka 481
tel. 0 58 552 06 73
tel./fax 0 58 552 06 89 w. 104

GDYNIA
ASO 11

al. Zwycięstwa 175
tel. 0 58 622 13 36

SŁUPSK
CONTINENTAL

ul. Szczecińska 40
tel. 0 59 845 32 45,
845 24 98, 848 20 40/41

Oferta w autoryzowanych punktach sprzedaży biorących udział w promocji. Oferta zarezerwowana dla klientów indywidualnych. Promocja dotyczy samochodów rok prod. 2005, zamówionych od 30.01.2006 do 28.02.2006. Liczba samochodów, modeli i wersji objętych ofertą jest ograniczona. Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

CITROËN potęga TOTAL

CITROËN
Assistance 24h

CITROËN
Kredyt

CITROËN
Leasing

www.citroen.pl

CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

642607A



Tomasz Piątek już po powrocie do domu w Żelistrzewie, przy swoich gołębiach.

Fot. Krzysztof Miśdziół

Ofiarność na co dzień

Ile razy chłopie dałeś?

Rozmowa z księdzem Irenuszem Bradtke, dyrektorem Caritasu archidiecezji gdańskiej



**Barbara
Madajczyk
-Krasowska**

- Caritas niemal natychmiast włączył się w pomoc dla ofiar tragedii w Katowicach. Czy ksiądz jest zorientowany, jak wygląda ofiarność mieszkańców Pomorskiego?

- Z wypowiedzi ludzi, którzy dzwonią do Caritasu, ale także z rozmów z dyrektorem Caritas Polska, księdzem Adamem Dereniem, czy dyrektorem Caritasu archidiecezji katowickiej, księdzem Krzysztofem Bakiem, wynika, że my nie tylko się modlimy, współczujemy, ale okazujemy swoją solidarność poprzez przekazywanie środków finansowych i deklarowanie różnego rodzaju pomocy.

- W jaki sposób Caritas diecezji gdańskiej pomoże rodzinom ofiar z naszego regionu?

- We wtorek dotarliśmy z pomocą do czterech rodzin, które zostały osierocone. Przekazaliśmy im po pięć tysięcy złotych, ale także okazaliśmy wyrazy współczucia, szacunku i solidarności.

- Będziecie się nimi opiekować?

- Chcemy rozeznaczyć potrzeby. W Katowicach zginęli różni ludzie, w różnym wieku, w różnym stanie cywilnym. I w związku z tym, w zależności od potrzeb tych środowisk, będziemy starali się tę pomoc tak zorganizować, aby nie była tylko dziś, ale pojutrze, kiedy będzie najbardziej potrzebna. Myślę tu nie tylko o rodzinach, które zostały osierocone, ale również o tych, którzy ucieli. Niektórzy być może będą kalekami, ale na pewno większość będzie przechodziła długi proces leczenia i rehabilitacji. Na pewno będzie potrzebne wsparcie na leki, na rehabilitację, ale też dla rodzin, aby mogły godnie żyć. We wtorek udzieliliśmy pomocy finansowej rodzinie, gdzie ojciec leży pod respiratorem w szpitalu w Piekarach Śląskich, a bezrobotna matka została z dwójką małych dzieci: cztery i osiem lat. Ale to wyłącznie pierwsze rozpoznanie. Rozważamy, aby tego pana wspierać finansowo przez cały okres leczenia i rekonwalescencji.

- Dlaczego nasze społeczeństwo jest solidarne tylko w obliczu nieszczęść?

- Nie do końca podzielam tę opinię. Polacy są z natury bardzo solidarni i ofiarni. Przecież to, co robi od piętnastu lat Caritas, to jest efekt stałego zaufania i ofiarności społecznej. Na przykład akcja po-

mocy biednym, organizowana pod hasłem „Kromka chleba”.

- Caritas pomaga biednym codziennie. Czy ofiarność na co dzień różni się od takiej jak po tragedii w Katowicach?

- Ta pomoc jest nastawiona na konkretnych adresatów. My się cieszymy ze zwiększonej ofiarności. Ale tragedie ludzkie dzieją się codziennie, nie wszystkie w świetle jupiterów. Ludzie przeżywają dramat czy to z powodu wypadku, czy śmierci kogoś bliskiego, jedynego żywiciela rodziny. Zostają z koszmarem sami i tym osobom też pomagamy. Dzisiaj mówimy o osobach, które miały to „szczęście”, że ta tragedia została zauważona przez innych i dlatego mamy im z czego pomagać. Jest wiele takich środowisk, na które nikt nie zwraca uwagi i na które zawsze brakuje pieniędzy. Choćby rodziny wielodzietne. W Polsce podaje się wielodzietność jako jedną z przyczyn ubóstwa. Nawet jeśli ojciec i matka pracują, to przy trójce, czwórce i więcej dzieci znajdują się w bardzo trudnej ekonomicznej sytuacji. A kiedy dochodzi jeszcze choroba, to sytuacja staje się beznadziejna.

- Ale takie akcje pomocy nie są spektakularne.

- Nie są spektakularne, ale przecież potrzebne. Jako Caritas mamy dzisiaj komfortową sytuację, bo ludzie przekazują pieniądze na pomoc ofiarom z Katowic, ale codzienność nie jest taka łatwa; szukamy różnych form pomocy właśnie takim rodzinom, które żyją na skraju ubóstwa. Mamy ich bardzo dużo.

- Jaka jest nasza ofiarność?

- Bardzo duża, bo przecież wrażliwość, którą okazują nasi mieszkańcy, jest zauważona na każdym kroku. Wszystkie stowarzyszenia, fundacje, w dużej mierze pomagają z tego, co im przekazali inni.

- Jednak w powszechnej opinii jesteśmy solidarną wspólnotą tylko w obliczu katastrof.

- Zaprzeczam. Polacy są bardzo wrażliwi. Większość stowarzyszeń, organizacji zbiera pieniądze przy kościołach. A więc pomagają ci zwykli ludzie, te 30-35, maksymalnie 40 procent osób, które w naszej archidiecezji chodzi systematycznie do kościoła. To oni są najbardziej ofiarni, a wśród nich znaczącą grupę stanowią emeryci.

- Ale te 60 procent może się właśnie uaktywnia w tragicznych chwilach.

- Ci, którzy mają mało, potrafią się dzielić, ci którzy mają dużo, nie zawsze to umieją.

- Zamożni skąpią nawet w tragicznych momentach?



Fot. Grzegorz Mehring

Większość stowarzyszeń, organizacji zbiera pieniądze przy kościołach. A więc pomagają zwykli ludzie, te 30-35, maksymalnie 40 procent osób, które w naszej archidiecezji chodzi systematycznie do kościoła. To oni są najbardziej ofiarni, a wśród nich znaczącą grupę stanowią emeryci. Ci, którzy mają mało, potrafią się dzielić, ci którzy mają dużo, nie zawsze to umieją.

tywnych. On nic nie traci, tylko decyduje tym procentem, który i tak miałby oddać państwu.

- Porozmawiajmy o odpowiedzialności. Katastrofę w Katowicach spowodował człowiek.

- Człowiek jest ułomny.

- Wygląda na to, że nie tylko z tego powodu. Ta zima odśłoniła słabości naszego systemu. Eksperti mówią o wystrubowanych normach w budownictwie, o tym że budujemy szybko, tanio i przez to niebezpiecznie. Jak to się ma do odpowiedzialności za drugiego człowieka?

- Jedni są dokładniejsi w swoich życiowych zadaniach, które wykonują, drudzy są mniej dokładni.

- Czyli, że taka katastrofa mogła się wydarzyć w każdym kraju?

- Nie wiem, co było jej przyczyną. Różne są sygnały. Poczekajmy na werdykt specjalnych komisji. Wiem tylko jedno, że w takich momentach szczególnie brzmią te słowa Chrystusa: „nie znamy dnia i godziny”. W każdym miejscu może przyjść ta ostatnia chwila. Ludzie mają fantastyczne samochody, doskonale zabezpieczone i giną na drogach. Lecą supernowoczesnymi samolotami i te samoloty spadają. Czasami jest to zbieg różnych czynników. Wobec pewnych zdarzeń my musimy tylko w pokorze pochylić czoło.

- Ale gdy ktoś lekceważy przepisy, buduje źle, byleby tanio...

-...każdy z nas musi odpowiadać za swoje działania. Jestem przekonany, że architekt projektuje zgodnie ze swoją wiedzą, a wykonawca przestrzega sztuki budowlanej i sprawdzają to instancje, które mają go pilnować. Ma pani rację, że czasami na chybcika coś może być różnie zrobione.

- A może przyczyn należy szukać w tym, że ciągle jeszcze jesteśmy w okresie transformacji, gdzie nie zawsze popłaca solidność, rzetelność.

- W Niemczech też zawalił się dach nad basenem, w Rosji była katastrofa na pływalni. To może zdarzyć się w każdym miejscu. To prawda, że my staramy się szybko nadganiać stracone lata. Pokolenie czterdziesto-, pięćdziesięcio-, sześćdziesięcioletków chciałoby też zaznać tego lepszego świata. Dlatego pewnie mocno przyspieszamy. Sądzę, że nie to jest przyczyną tragedii. Każdy z nas jest tylko człowiekiem, raz uda się zrobić coś lepiej, raz gorzej. Ten nie popełnia błędów, kto nic nie robi. A ktokolwiek coś robi, zawsze może popełnić błąd, bo jest tylko człowiekiem.

Głos wolny

Tomasz Lis

Tragiczna szansa

Polityczne hieny, usłyszałem, jak w jakiejś stacji radiowej ktoś nazywa tak prezydenta, premiera i jego ministrów „zbijających kapitał na tragedii w Katowicach”. Nie zgadzam się. Absolutnie się nie zgadzam.

Wyobrażam sobie polityków opozycji zgrzytających zębami na widok głowy państwa czy szefa rządu rozmawiających z ratownikami, pocieszających rodziny ofiar, dodających otuchy rannym.

Jasne, dla polityka tragedia to także okazja. Ale dla polityka tragedia, narodowa tragedia, to także możliwa pułapka. To w gruncie rzeczy test – ludzkiej empatii i politycznej sprawności. Kto ten test przejdzie pomyślnie, może liczyć na zyski w sondażach, kto obleje egzamin, przegrywa w sondażach albo i w wyborach. Z kretesem oblał test Włodzimierz Cimoszewicz. Pamiętają Państwo? Wielka powódź, kilkadziesiąt osób, dramat i tragedia, a tu zero empatii ze strony premiera. Zamiast natychmiastowego wyjazdu do miejsc dotkniętych powodzią, stalowe spojrzenie. Zamiast współczucia, chłód. Zamiast pomocy ofiarom, zimne słowa – „trzeba się było ubezpieczyć”. Efekt – przegrane przez SLD wybory.

Narodowe tragedie są chwilami, gdy często definiują się prezydentury i polityczne kariery. Być tam gdzie trzeba być, powiedzieć to, co trzeba powiedzieć. Znaleźć właściwe słowa. Oddać to, co przeżywają ludzie i uczynić z milionów rozpaczających ludzi wielką, solidarną wspólnotę.

Umiał to Ronald Reagan, gdy znalazł najważniejsze słowa tuż po katastrofie Challengeira. George Bush niemal oblał egzamin, gdy tuż po zamachu na World Trade Center krążył w swoim Air Force One w strachu przed wyimaginowanym niebezpieczeństwem. Cztery dni później zdał egzamin poprawkowy, gdy stojąc obok strażaków prowadzących akcję ratunkową w WTC, kilkoma prostymi słowami zjednoczył Amerykę, a w rewanżu usłyszał pełne determinacji „USA, USA”. Amerykański prezydent nie wyczuł, jak wielkie zagrożenie niesie kryzys na skalę narodową i ostatnio egzamin oblał na dobre. Gdy Nowy Orlean został zdruzgotany przez huragan Katrina, Bush był na miejscu za późno, wypowiedział słowa nietrafione, sprawiał wrażenie, jakby stracił kontakt z rzeczywistością. Nie był z ludźmi, ludzie go opuścili, jego notowania poleciały na łeb na szyję.

Nie raziła mnie pielgrzymka członków rządu do Katowic. Choć raził mnie bardzo minister Ziobro, pokazujący Polakom brylki lodu z dachu zawalonej hali.

Czy jej właściciele zrobili to, co do nich należało? Pewnie nie. Czy poniosą za to karę? Pewnie tak. Ale minister sprawiedliwości ma pomagać prokuratorom, a nie być ich sufletem. A już na pewno nie może być sędzią, który skazuje w najważniejszym z sądów, w sądzie opinii publicznej. Jeśli właściciele hali zostaną skazani, adwokaci na pewno odnajdą wypowiedź ministra i powiedzą, że w atmosferze, jaką on stworzył, o obiektywnym procesie nie mogło być mowy. W wyścigu o społeczną sympatię niektórzy popełnili więc falstart. Co nie zmienia faktu, że był to raczej wyjątek od reguły.

Polski premier w najtrudniejszym momencie zrobił to co należało tak jak należało. Czy były to, tylko gesty? Nie, były to aż gesty. Gdy polityk nie wie, jak takie gesty mają wyglądać, wybory zwykle pokazuje mu gest Koza-kiewiczza. I zawsze wiedzą, jak to zrobić.



Jan Chrzan

Przerwa w spektaklach opery buffo

Natura lubi przypomnieć, jak kruche bywają osiągnięcia techniki w konfrontacji z żywiołem. Obliczona komputerowo hala targowa w Katowicach przegrała z intensywnością opadów wyższą niż wynikało z norm. Wciąż nie wiadomo, czy tragedię spowodowały błędy projektanta, czy wady wykonania lub podmiana na tańsze i gorsze elementy konstrukcji. To winno wykryć śledztwo i chyba ponaglana przez ministra Ziobro Temida ocknie się i zrobi swoje. Bez przedawnień.

Nikt nie wróci życia miłośnikom sympatycznych ptaków. Nikt nie zastąpi rodziców ocalonemu cudem dziewięciolatki. Ale osuszmy łzy i wyciągnijmy z koszmaru racjonalne wnioski. Od 5 lat czeka na wejście w życie ustawa o ratownictwie, koordynująca działanie wszystkich służb. Podobnie z zarządzaniem kryzysowym. Opieszałość wynika nie tyle z lenistwa, ile z braku środków, także tych wprowadzonych z budżetu dla spełnienia wyborczych obietnic. To, iż na Śląsku system zaistniał i się sprawdził w biedzie, o niczym nie świadczy. Strach pomyśleć, jak taka akcja przebiegałaby w uboż-

szych regionach. Im dalej na wschód, tym śniegu więcej, a tam przecież też mogą trafić się hale z wadami.

Ten dach, jak pisał red. Górski w „Metropolu”, zawalił się na cały kraj. Jak Polska długa i szeroka wleźli na dachy sprząta-cze, co potwierdza trafność przysłowia o Polaku mądrym po szkodzie. Wzrusza widok kolejek w punktach krwiodawstwa, znicze przed ruinami, żałobne modły, kondolencje z zagranicy i osierocone gołębki. Ale mimo cisnących się łez, pewne zjawiska dają do myślenia. Oto coraz to nowi dostojnicy wychwala-ją w mediach pod niebiosa sprawność ratownictwa śląskiego, dając do zrozumienia, że w tym także ich zasługa – i tak zdoby-wają punkty. Jednocześnie wyciszono na czas żałoby medialne spory o budżetowe terminy i przyspieszenie wyborów, miażdżące wieści o zawieraniu lub zrywaniu paktów, a nawet opinie bra-ci Kaczyńskich o pośle Tusku i odwrotnie. Myślę, że nikt z szarych i biernych widzów tej opery buffo nie żalił się na zawie-szenie tych cowieczornych spektakli.



Janina Wieczerska

Nie dołować!

Tymi słowy ks. Zbigniew Sobolewski z Caritasu napomniął w „Pulsie wieczoru” socjologa Janusza Czapińskiego, który w dyskusji o katowickiej katastrofie raczej lekceważył akty społecznej solidarności z ofiarami. Tak, w wyjątkowych wypadkach stać nas na ofiarność – przyznał łaskawie socjolog, ale zaraz przeszedł do komunalów, że w Polakach nie ma na co dzień postaw prospołecznych, że w Niemczech na autostradach nie ma ograniczeń szybkości, a i tak wszyscy przestrzegają norm bezpieczeństwa (ten argument mnie nawet rozbawił, bo jeśli wszyscy w Niemczech są tacy grzeczni i rozumni, to po co ustawia się tam wielkie billboardy z których sępy krzacz „część, koleś, czekamy na ciebie!”).

Ksiądz Sobolewski dość łagodnie perswadował, że powta-rzanie uczniowi, jaki to on jest zły i do niczego, sprawi tylko, że stanie się naprawdę do niczego. A przecież w godzinach próby ostatniego tygodnia wszyscy stanęli na wysokości zadania, od strażki pożarnej po najwyższe władze. Tu Czapiński znowu miał zastrzeżenia: to co, że prezydent i premier znaleźli się na miejscu? Takie są przecież standardy światowe. Dobrze, do-

Pomysły humanisty

brze, ale czy przestrzegane? Znamy przypadki prezydentów, którzy nie przerywali w takich sytuacjach wakacji i premierów, którzy wypominali poszkodowanym, że się nie ubezpieczyli itp.

No cóż, profesor mimo swej inteligencji jest ograniczony polityczną poprawnością, może też nie zdążył przed poniedziałkową rozmową przemyśleć sytuacji i włączyć starą taśmę. Aliści we wtorek w tabloidzie „Nowy Dzień” zobaczyłam tekst i obrazek naprawdę dołujący: fotografia Dorna i podpis „Panie ministrze, czemu pan nie zrobił tego wcześniej?” Tego, tj. wydania zarządzenia sprzątnięcia dachów, o co „błagał” wojewoda śląski. Rząd wydał takie rozporządzenie w poniedziałek zresztą tylko dla postawienia kropki nad i, bo przepisów dot. bezpieczeństwa budowlanego jest dosyć, tylko nygusy i sknerusy ich nie przestrzegają. Ale PiS jest be, więc choćby jego ministrowie ze skóry wyskoczyli, trzeba na nich napuszczać, żebyśmy, zamiast brać przykład ze wzorcowej akcji, zaciskali pięści i mówili, że to ONI są winni. Fajna szkoła postaw obywatelskich, nie ma co!



Rejsy po gospodarce

Piotr Dominiak

Groźne gry

Jak miało być, tak jest. Skarb Państwa zmienia „właścicieli”. Łupy w postaci miejsc w radach nadzorczych spółek z udziałami państwowymi są konsekwentnie rozdzielane pomiędzy popleczników PiS-u. Czy będą lepsi od tych z rozdania SLD? Oczywiście nie. Tacy sami. Tradycją, która ukształtowała się u nas od początku transformacji jest, że nie są ważne jakiejkolwiek kwalifikacje. Interesu Skarbu Państwa pilnować mają nie fachowcy, ale „nasi”. Bez znaczenia jest, czy mają uprawnienia formalne, wiedzę i tym podobne drobiazgi. „Państwo to my!” – to hasło widnieje na sztandarach każdej partii. A skoro państwo, to siłą rzeczy i jego „skarbu”.

Obečne wymiany ludzi w państwowych firmach różnią się od poprzednich jedną ważną cechą – są dokonywane przy braku poszanowania elementarnych reguł biznesu. I nie chodzi tu o rady nadzorcze, ale o zarządy spółek. Nowe, dyspozycyjne wobec PiS-u rady odwołują szybko i sprawnie kolejnych prezesów. Ale w wielu przypadkach nie powołują nowych. Oficjalnie zastanawiają się, szukają najlepszych kandydatów. Nieoficjalnie nie mają z kogo wybierać, bo zaplecze menedżerskie politycznych zwycięzców jest płytkie. Bez względu na przyczynę fakt, iż wiele dużych, odgrywających ważną rolę ekonomiczną firm pozbawionych jest władz, jest nie tylko trudny do usprawiedliwienia, ale i groźny. Groźny dla samych przedsiębiorstw, które w oczach kontrahentów tracą wiarygodność i niebezpieczny dla wizerunku państwa, jako odpowiedzialnego właściciela. Tym bardziej że wizerunek ten został już mocno nadszarpnięty awanturami wokół budżetu. Przecież po raz pierwszy w historii III Rzeczypospolitej zdarzyło się, by budżet został potraktowany tak instrumentalnie przez wszystkie zasiadające w Sejmie ugrupowania. Robienie sobie na złość grą publicznymi pieniędzmi jest ogromną nieodpowiedzialnością. Trudno potem wymagać odpowiedzialności od obywateli i dziwić się, że nie chodzą na wybory.



Babskie gadanie

Barbara Szczepuła

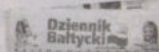
Zamrożony lód

W PRL premier Jaroszewicz latem ogłaszał tryumfalnie w mediach, że jest sznurek do snopowiązałek i był to sygnał dla rolników, że mogą zaczynać zniwa. Zimą grzmiał na dorzorców, że powinni odśnieżać. I dlatego w PRL żyło nam się dobrze. I tak przyzwycziliśmy się, że władza dyktuje nam, co mamy myśleć, co i kiedy robić, że całkiem pogubiliśmy się w tym trudnym samodzielnym życiu, jakie wiemy od 16 lat. Nie zdawaliśmy sobie sprawy z tego na przykład, że zimą może być mróz i może padać śnieg, bo władza nas nie uprzedziła! A jeśli już pada, to trzeba go sprzątać, z ulic i chodników, by można było jeździć i chodzić, i z dachów, żeby się nie zawaliły pod ciężarem – jak mówi jeden z ministrów – zamrożonego lodu. Menedżerowie – bo teraz oni zastąpili peerelowskich kierowników – nie wiedzą, że gdy dach pęka, należy go w porę naprawić.

Trzeba było dopiero tragedii, by zaczęto zwać śnieg z dachów nie tylko w Katowicach, ale w całej Polsce. Co musi się jeszcze zdarzyć, byśmy wydorosli i zaczęli samodzielnie myśleć i działać? I po prostu porządnie wypełniać swoje obowiązki? Żebyśmy rozmrozili nasze umysły i serca?

www.gdansk.naszemiasto.pl/babskie_gadanie

We wtorek



- Przed maturą – testy powtórkowe z matematyki
- W ramach powtórki z lektur – „Dziady” Adama Mickiewicza

korki we wtorki
z GWO

Na zaufanie pracował latami

Mały Napoleon braci Kaczyńskich



Michał
Lewandowski

Gdański poseł Platformy, Sławomir Nowak, twierdzi, że to trudny rozmówca, który nie słucha argumentów.

- Ma przygotowane wypowiedzi i je wygłasza - twierdzi Nowak.

Z kolei szef pomorskiego PiS Tadeusz Cymański, gdyby szedł na wojnę, chciałby mieć go za dowódcę. Kogo? Przemysław Gosiewski, szefa klubu partii braci Kaczyńskich w parlamencie. Dziś jest jednym z głównych rozgrywających w imieniu Jarosława Kaczyńskiego. Na ten awans urodzony w Słupsku absolwent prawa Uniwersytetu Gdańskiego pracował latami.

Z prezydentem na studiach

42-letni dziś Gosiewski studia rozpoczął w 1983 r. w Poznaniu. Złośliwi twierdzą, że był wiecznym studentem. Pracę magisterską obronił w roku... 1997.

- W 1989 r. miałem już absolutorium - podkreśla Gosiewski. - W tym samym roku zacząłem pracować w Komisji Krajowej „Solidarności” i nie zdążyłem się obronić.

Rok po rozpoczęciu studiów przeniósł się do Gdańska. Tu po raz pierwszy zetknął się z Lechem Kaczyńskim, wtedy wykładowcą na prawie.

- Pan Lech Kaczyński w podziemnym regionie „Solidarności” zajmował się kontaktami ze studentami - wspomina Gosiewski.

Mieszkał w akademiku w Sopocie. Paweł Adamowicz, dzisiaj prezydent Gdańska, w tym czasie studiował na tym samym wydziale. - W pokoju Przemka można było zawsze znaleźć bibułę. Wszyscy o tym wiedzieli.

Studia na UG i działalność opozycyjna zaowocowała różnymi ważnymi znajomościami Przemysława Gosiewskiego. Spotkał studenta polonistyki Grzegorza Biereckiego, dziś szefa Kasy Krajowej SKOK, któremu w ostatnim czasie media zarzucały niejasne powiązania ze światem polityki. Spotkał też pierwszą żonę Małgorzatę, dziś posłankę PiS i rzecznika dyscypliny partii.

- W 1985 r. weszła ustawa likwidująca samorząd studencki. Wtedy w domu Tomasza Posadzkiego (późniejszy prezydent Gdańska - red.) spotykaliśmy się i dyskutowaliśmy nad wznowieniem działania podziemnego Niezależnego Zrzeszenia Studentów na uczelni.



Fot. KAPiF

Zalety Przemysława Gosiewskiego postanowił wykorzystać Jarosław Kaczyński, wysyłając go w Świętokrzyskie, bastion lewicy.

- Byłem pod wrażeniem jego regionu. Ma tam organizację zbudowaną na wzór wojskowy
- opowiada Tadeusz Cymański. Przyznaje, że Gosiewski próbuje podobny styl wprowadzać w klubie parlamentarnym.

W tych rozmowach poznałem Grzegorza Biereckiego. Reprezentował wydział humanistyczny - wspomina Gosiewski.

Z Biereckim aktywnie uczestniczyli w strajku studenckim 1988 r., którym kierował Adamowicz. Gosiewski był szefem służb porządkowych. Po strajku Gosiewski poszedł w stronę polityki za Lechem Kaczyńskim. Paweł Adamowicz: - Na studiach brał udział w spotkaniach klubów dyskusyjnych. Już wtedy było widać, że bliżej mu do Lecha Kaczyńskiego niż do środowiska Aleksandra Halla, Donalda Tuska czy Janusza Lewandowskiego.

Kolejczy z opozycji przypominają też dziś przewidywania Gosiewskiego z dawnych lat. Jedno z nich brzmiało - mały Napoleon.

Żołnierz Kaczyńskiego

Gosiewski: - Kiedy w 1989 r. ponownie zarejestrowano „S”, Lech Kaczyński został przewodniczącym, a tak naprawdę realnym szefem związku, bo Lech Wałęsa stał przeciw na czele wielkiego ruchu. Powstał problem budowy biura Komisji Krajowej. Brakowało ludzi z odpowiednim doświadczeniem i wykształceniem, gotowych do budowania aparatu związku. Lech Kaczyński zwrócił się do NZS i my podjęliśmy to zadanie.

Tak trafił do KK, m.in. wspólnie z Biereckim. Obecni członkowie Krajówki, którzy pamiętają tamte czasy opowiadają o dwóch pokojach, w których siedzieli „żołnierze Kaczyńskiego”. Gosiewski został kierownikiem biura kon-

taktów z regionami. Wspólnie z Biereckim organizował pierwszy po zalegalizowaniu zjazd „S”.

- Zostali wtedy wyrzuceni ze zjazdu - opowiada jeden ze związkowców. - Sala oskarżała ich o „ustawianie” delegatów.

Sam Gosiewski pamięta to inaczej. - Powstał spór między Bogdanem Borusewiczem i Lechem Kaczyńskim o przewodnictwo w „S”, po tym jak Lech Wałęsa został prezydentem - opowiada. Jego zdaniem delegaci poprosili wtedy Kaczyńskiego, aby dla jasności sytuacji Bierecki i Gosiewski nie uczestniczyli w obradach zjazdu. - Obaj jednoznacznie popieraliśmy pana prezydenta - nie ukrywa.

Etatowiec

Od 1991 r. Gosiewski przeszedł pod skrzydła Jarosława

Kaczyńskiego. Został sekretarzem generalnym Porozumienia Centrum.

- Wtedy działalność partijną zajmowała mu większość czasu - mówi Ryszard Klimczyk, dziś radny PiS w Gdańsku, w latach 90. działacz młodzieżowych struktur PC.

Gosiewski dostał etat w partii. Pracował m.in. w biurze poselskim Adama Glapińskiego, jednego z najbliższych wtedy współpracowników Jarosława Kaczyńskiego. Przydała się też znajomość z Grzegorzem Biereckim, już wtedy rozwijającym działalność SKOK. Małgorzata i Przemysław Gosiewscy pracowali dla Fundacji na rzecz Polskich Związków Kredytowych. Fundacja jest ściśle powiązana ze SKOK-ami, robi dla nich m.in. odpłatne szkolenia.

- Niecałe dwa lata pracowałem w fundacji. Moja ówczesna małżonka kierowała biurem fundacji w Warszawie. Prowadziłem tam szkolenia prawne w zakresie organizacji SKOK-ów. To było zajęcie czysto zarobkowe. Później zmieniłem pracę i poszedłem do spółki Srebrna.

Srebrna była spółką związaną z PC, a później PiS. Jej prezesem był m.in. Adam Lipiński, dziś poseł i wiceprezes PiS. Firma wydaje kwartalnik „Nowe Państwo”. Przemysław Gosiewski pracował m.in. w redakcji.

- To świetne pismo, które przedstawiało nie tylko myśl braci Kaczyńskich - uważa Klimczyk. - Miało świetnych autorów, były tam kapitalne felietony Doroty Luteckiej.

To ostatnie nazwisko to pseudonim twórczy Ludwika Dorna.

Jeszcze po drodze, w 1995 r. Gosiewski pracował przy kampanii prezydenckiej Lecha Kaczyńskiego. W 1998 r. sam wystartował do Sejmu Mazowieckiego. Dostał mandat.

Na przełomie roku 2000 i 2001 znów znalazł się przy Lechu Kaczyńskim. Został jego doradcą, gdy był ministrem sprawiedliwości w rządzie Jerzego Buzka.

Potem powstał PiS.

Posel z pożyczki

Mandatu radnego do końca kadencji Gosiewski nie dopełnił. W 2001 r. wystartował do Sejmu. Wtedy znów pojawił się wątek SKOK-u. Przyszły poseł pożyczył stamtąd 30 tys. zł na kampanię wyborczą i „wydatki bieżące”. „Polityka” napisała, że pożyczkę dostał dzięki znajomości z Biereckim. Poseł wysłał sprostowanie. „Powyższa informacja jest nieprawdziwa, ponieważ wspomniany kredyt wzięłem na normalnych warunkach, obowiązujących wszystkich kredytobiorców SKOK, czyli przy oprocentowaniu w wysokości 21,5% w skali rocznej i zabezpiecze-

niu w postaci weksla i poręczenia” - napisał Gosiewski. Spłacał ją przez prawie całą poprzednią kadencję parlamentu.

- W tamtej kadencji był posełem drugiego, a nawet trzeciego szeregu - mówi o nim Sławomir Nowak. O obecnym szefie klubu PiS zrobiło się głośno, dopiero gdy zaangażował się w uchwalenie ustawy, która otwierała studentom prawa szerszy dostęp do aplikacji adwokackiej. Później został członkiem sejmowej komisji śledczej ds. badania afery PZU.

- Przemek to sprawny organizator i niedoceniany polityk - uważa Ryszard Klimczyk.

Jego zalety Jarosław Kaczyński postanowił wykorzystać, wysyłając go w Świętokrzyskie, bastion lewicy, z zadaniem zorganizowania struktur partyjnych.

- Byłem pod wrażeniem jego regionu. Ma tam organizację zbudowaną na wzór wojskowy - opowiada Tadeusz Cymański.

Pobłażanie nigdy

Cymański przyznaje, że Gosiewski próbuje podobny styl wprowadzać w klubie parlamentarnym. - To może budzić kontrowersje czy nawet łagodny sprzeciw. Ale Przemek potrafi zrozumieć, że w Sejmie jest inaczej niż w terenie.

Cymańskiemu styl wojskowy odpowiada. O szefie klubu mówi też, że jest wymagający. Wymaga grzeczności, ale bardzo zdecydowanie, w sposób nieprzewidyujący sprzeciwu.

- Wyraża zasadę: wyrozumiałość zawsze, pobłażanie nigdy - dodaje.

Posłowie PO opowiadają, że choć Gosiewski jest uznawany za zaufanego prezesa PiS, to Jarosław Kaczyński potrafi się z nim obejść bez pardonowo.

- PiS żyje mitem kadrówki i polityki XIX-wiecznej - uważa Marek Biernacki. - W klubie PO, jak ktoś przyjdzie do szefa i chce mu „nawtykać”, to porozmawiają i na tym się kończy. W PiS, kto zaatakuję prezesa, jest skończony. Jarosław Kaczyński potrafi zmniejszać z błotem nawet Gosiewskiego.

Sam Gosiewski o braciach Kaczyńskich mówi wyłącznie z szacunkiem. Za każdym razem, kiedy wymienia ich nazwisko, dodaje „pan”.

- Pan Jarosław Kaczyński jest osobą wymagającą, ale dającą swoich współpracowników dużym zaufaniem. Mam swobodę i nie muszę z każdą decyzją meldować się u pana prezesa. Pewne uzgodnienia oczywiście są konieczne, bo przecież pan Jarosław Kaczyński jest szefem partii - głosi.

Jak sam mówi, na zaufanie braci pracował latami. Teraz ono procentuje.

Wypowiedzi Przemysława Gosiewskiego nieautoryzowane.



Gabriela Pewińska

Wiosną głównie zajmował go skowronek. Chciał go namalować, tylko, że strasznie ciężko dziś o skowronka. Wróbi na wsi od groma, a skowronki szlag trafił. Ale tak naprawdę to chodziło o coś innego. O świt. A świt uchwycić jeszcze trudniej niż ptaki, których już nie ma.

Nie zna się na komputerze, rzadko ogląda telewizję, nie ma telefonu komórkowego, to czego mu najbardziej potrzeba, to ludzi. I rzeźbienia. I malowania. I muzyki. Nawet aniołów nie potrzebuje. - Kiedy życie idzie dalej i na nic się nie narzeka, można powiedzieć, że anioł jest blisko - tak mówi. Cały jego dom w aniołach. Niebieskich, bo to jego ulubiony kolor. Są w komórcie, w szopie, ogrodzie. Na ganku, na płocie, na wszystkich gospodarskich dachach. W oknach, na drzewach. Trąbią na całe Brusy, patrzą, oczy wznoszą. Nie śmieją się, ale też i nie płaczą.

- Anioł je anioł - kwituje Józef Chełmowski, uprzedzając wszystkie moje głupie pytania. Jak chce, mogę sobie powyżej „Księgę Aniołów” - zresztą jego autorstwa - przeczytać. Tam jest wszystko: O czym anioły rozmawiają, jaka jest ich pleć, napisał i o upadłych, i o tych z innych kultur, o anielskim życiu też. Jest i rozdział - Anioły niewidzialne.

- To znaczy jakie? - pytam.
- No jak to?! - dziwi się Józef. - Te, których nie widać...

Kot w samolocie

Absolutnie zdaje się na Boży Komputer. W tym Bożym widać, jak świat urządzony. Na przykład, jak kto chce śpiewu ptaków posłuchać, to idzie na łąkę, a nie do sklepu, tak to jest poukładane.

Do samolotu nie wsiądzie.
- Przecie ja bym był jak ten kot, co go do worka wsadzili i wystali w świat - tłumaczy. Ale lotnictwem się interesuje. Na dachu komórki - drewniane samoloty. Zaraz obok figur Kopernika, Pitagorasa, Archimedes. Między figurami lusterka. W słoneczny dzień kierują światło na namalowany na ścianie domu olbrzymi zegar, który nie jest ani słoneczny, ani księżycowy, ani żaden. On jest po prostu zegarem Józefa Chełmowskiego.

Życie i śmierć

Na szafie w pokoju rzeźbiarza całe zło tego świata. Rzeźby, które upamiętniają: World Trade Center, ostatnie zamachy w Madrycie, Egipcie, Londynie. Teraz czas na Katowice. Józef nie wie jeszcze, jak będzie wyglądać ta rzeźba. Wie tylko, że będzie z gołąbkami.

- Usłyszałem, co się stało i pomyślałem: dlaczego? - opowiada. - Dlaczego nie runęło, jak nie było tam ludzi?

Życie i śmierć. To pasjonuje Józefa najbardziej. Prowadzi



Artysta, filozof, wynalazca. Mówią o nim Leonardo da Vinci z Kaszub.

Fot. Robert Kwiatek

Wiejski filozof, który rzeźbi świętych

Życie i śmierć czyli Boży Komputer

nawet Kronikę Nadzwyczajnych Śmierci. Zwykły zeszyt, w którym opisuje niezwykle zakończenia żywotów ludzi. Wciąż ktoś mu przynosi jakieś nowe historie. Najlepsza jest ta: kiedyś przyjechała doń jedna pani. Chciała, żeby wyrzeźbił jej anioła śmierci. No to wyrzeźbił, choć nie podobał mu się ten pomysł i namawiał, by odstąpiła od zamówienia. Ale ona się uparła. Przyjechała i kupiła. Zmarła tragicznie po trzech miesiącach.

- I po co ona chciała tego anioła? - zastanawiał się później rzeźbiarz. Chyba przeznaczenie sobie kupiła.

Albo to: w jednej rodzinie już trzecie pokolenie mężczyzn umiera w wieku 55 lat. Z różnych powodów. Umarł w tym wieku dziadek, ojciec. Niebawem 55 urodziny będzie obchodził syn. Siedzi i czeka, co się stanie.

Pszczółki i Goethe

Rzeźbić zaczął już w szkole. Kapliczki. Ale nikt go rzeźby nie uczył. Coś, jak mówi, tkwiło w środku. To samo z malowaniem. Świetnie też zna kilka obcych języków, choć - jak mówi - jedyny uniwersytet, który skończył to „uniwersytet życia”.

- Języki w ogóle nie są barierą w porozumiewaniu się z ludźmi. Ja je wszystkie rozumiem... Trochę ciężko idzie mi ze staroegipską pisownią obrazkową, ale też w końcu jakoś daję radę... - mówi.

Angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego nauczył się w kinie, gdzie w latach 50.

pracował jako biletier. Oglądał wszystko jak leci, po kilka razy. Z obcą wymową osłuchał się na tyle, że teraz nie sprawia mu kłopotu. Bez problemu dogaduje się i z kurdyjskim zięciem i z niemieckimi naukowcami, którzy tłumnie nawiedzają jego mały domek w Brusach.

Czyta Goethego w oryginale. Czytałby też Schillera, ale za nim nie przepada. Goethemu poświęcił także jeden z ogrodowych uli. Wszystkie zresztą mają jakąś postać. Pszczółki mieszkają w fartuchu drewnianej baby albo wlatują do pyszczka rzeźbionej ryby. Są i w głowie Goethego. Na małym ulu malowidło - stary Kaszuba ciągnie kożę. Na innym fantazje artysty - chłop uwiązał ślimaki na sznurku i wyprowadza z zagonu kapusty. Ale pszczołami

Józef na okrągło przyjmuje gości. Był ostatnio profesor z Kopenhagi, pani biolog z Francji. Tylko z astronomami już Józef nie gada, choć w gwiazdy patrzeć nie przestał.

już się pan Józef nie zajmuje. Interesuje się natomiast snami:

- Dlaczego w snach nigdy nie pojawi się Bóg? - zastanawia się. No właśnie.

Życie i kamienie

Twierdzi, że lekkość dała mu ciężka praca. Praca rąk, rzemiosło, ziemia. Od kiedy przyszła technika, zarzucił gospodarke.

- Dziś nie ma już prawdziwej roli - uważa. - Maszyny zagłuszają śpiew ptaków. A to zającowi nogę utną, a to jakieś gniazdo zniszczą... To nie dla mnie.

Co to jest życie? - zastanawia się od rana.

Na jednej z rzeźb napisał niebieską farbą: Kamienie są milczącymi nauczycielami. Skłaniają do milczenia tego, kto je obserwuje. To najlepsze

Józef Chełmowski

Urodzony w 1934 r. w Brusach w rodzinie rolnika. Kaszuba od pokoleń. Tworzy od ponad 30 lat. Swe dokonania prezentował na wielu wystawach w kraju i za granicą. Największe zbiory jego prac znajdują się w Muzeum Zachodnio-Kaszubskim w Bytowie, Muzeum Etnograficznym w Toruniu, Muzeum Narodowym w Gdańsku, ale też w prywatnych kolekcjach w kilkunastu krajach świata. Twórca kapliczek przydrożnych. Pojawiają się w nich nie tylko sceny religijne, ale również patriotyczne. Na temat jego oryginalnej twórczości i osobowości powstało kilka dokumentów filmowych i prac magisterskich. W poniedziałek w Nadbałtyckim Centrum Kultury Józef Chełmowski otrzyma z rąk wiceministra kultury i dziedzictwa narodowego medal „Zasłużony Kulturze - Gloria Artis”. Wśród nagrodzonych są też Marian Kołodziej, Zbigniew Jujka i Jerzy Limon.

zaś, czego można się od nich nauczyć jest niemożliwe do przekazania.

Słowa jak kawa

Żona Józefa - Jadwiga na okrągło parzy kawę. Bo Józef na okrągło przyjmuje gości, by - jak mówi - przelewać mądre słowa. Przyjeżdżają ze wszystkich stron świata. Był ostatnio profesor germanistyki z Kopenhagi, pani biolog z Francji, z którą dyskutował o przetaczaniu krwi sportowcom, przyjeżdżają wycieczki, tysiące zbłąkanych turystów - wielbicieli jego kaszubskich aniołów. Tylko z astronomami już Józef nie gada, choć w gwiazdy patrzeć nie przestał. Ale astronomom nie wierzy. Bo ci Stwórcę odrzucają, mówiąc, że On w kosmosie niepotrzebny. Z tym się Józef zgodzić nie może.

Tylko codzienność go nie interesuje, mówi, że choć ciekawa, już nic w jego życiu nie wnosi.

- Dwie kobiety się spotykają i gadają cały dzień o chorobach, że tu boli, że tu boli, a później ta bolączka mija i po co te gadki były? - kręci głową.

Swój największy obraz Apokalipsa zwinął w rulon. Przerazająca wizja świata, ale jakże praktyczna w oglądaniu! Pokój pełen pejzaży, malowideł na szkle, własnoręcznie wykonanych instrumentów muzycznych i zabawek.

Na widok wielu z jego dzieł ludzie reagują jak ten człowiek, który gdy dowiedział się, że artysta rzadko rozstaje się ze swoimi pracami, położył się na kanapie i rzekł: Będę tak leżał, dopóki mi pan tego nie sprzeda!

Drzewo, które mówi

Rzeźbił Józef kiedyś Matkę Boską Zielną. A że zima była, to, by ją od śniegów ochronić, wstawił rzeźbę do stodoły. Stała tam, stała, a gdy ją stamtąd wynieśli, to się okazało, że cała zielona się zrobiła...

Drzewo też podpowiada, kim chce być.



Prawdziwy ogród sztuk Józefa Chełmowskiego.

Fot. Robert Kwiatek

Zastanawiał się pan, co by się działo, gdyby nagle świat dotknęła globalna awaria systemów komputerowych?

– Cóż, zabrakłoby medium, z którego korzystają całe społeczeństwa, niewiele się nad tym zastanawiając. Byłoby trochę tak, jak z awarią sieci elektrycznej, która jednocześnie dotyka całe miasto, a ludzie nie bardzo wiedzą, jak sobie z tym poradzić. Z tą tylko różnicą, że znane z historii przypadki dużych awarii elektrycznych nie tylko komplikowały ludziom życie, ale i prowadziły do ekstremalnych zachowań. Komputer jest tymczasem dość specyficznym medium, związanym z przepływem informacji. Jego brak, owszem, byłby dokuczliwy, ale póki co, nie tak brzemienisty w skutki. Ponieważ niejako z góry zakłada się, że awaria któregoś z systemów komputerowych jest możliwa, stosuje się szereg rozwiązań, aby takie ryzyko było bliskie zeru.

– Zaledwie dwie, trzy dekady temu sami Amerykanie nazywali komputery „insignificant toys”, czyli zabawkami szalonych naukowców. Jak to możliwe, że zanim się spostrzeżliśmy, owe zabawki zdominowały nasze życie?

– Większość z nas rozwój informatyki postrzega poprzez popularność komputera, który stoi prawie na każdym biurku. Tymczasem tyłu komputerów by nie było, gdyby nie rozwój sieci i powszechny dostęp do niej. Dzięki temu z zasobów komputerowych, możliwości obliczeniowych, pamięci poszczególnych urządzeń korzysta się w sposób globalny, a odległość nie ma tu żadnego znaczenia. Tworzy się tak zwane laboratoria komputerowe, do których dostęp mają astronomowie czy fizycy z całego świata, w oparciu o sieć działającą choćby takie sektory, jak bankowość czy administracja.

– A widzi pan granice informatycznego poznania?

– To pytanie o granice nauki w ogóle. Jeżeli założymy, że nauka powinna mieć służebny charakter, to odpowiedź wydaje się jasna. Wiemy z historii, że dzieła człowieka, jego umysłu, nieraz wymykały się spod kontroli, czego przykładem jest choćby rozwój fizyki jądrowej czy ostatnio doświadczenia na polu genetyki, biologii czy nawet informatyki. Nawet filozofia czy psychologia, wciągnięte w służbę reżimów totalitarnych, potrafią zagrozić wolności człowieka. Co zrobić, aby takim sytuacjom zapobiec? Pytam często siebie, czy nauka, którą uprawiam, służy memu rozwojowi i rozwojowi innych, czy może wręcz przeciwnie. Kolejną kwestią jest służebność wobec prawdy. Naukowiec nie jest jej twórcą, a jedynie odkrywcą. W związku z tym musi zadać sobie pytanie, czy to, co robi, nie przysłania istoty prawdy, a jest nią – niestety – rozróżnienie dobra i zła. Mówię „niestety”, bo wychodząc z terenu wąsko rozumianej nauki, zdajemy sobie sprawę, że zawsze jest granica, za którą to, co ro-



Fot. Głos Wielkopolski

Naukowiec to nie twórca, to odkrywca

Sumienie w sieci

Rozmowa z informatykiem i matematykiem profesorem Janem Węglarzem o zabawkach szalonych naukowców

bimy, staje się niebezpieczne, może obrócić się przeciwko nam i ludzkości w ogóle.

– Informatyka zaszła jednak tak daleko, że część naszych decyzji wykonują maszyny. Czy nie pokona nas sztuczna inteligencja?

– To czarnowidztwo uprawiane na użytek filmów science fiction. Oczywiście i wśród ludzi nauki nie brak tych, którzy uważają, że tak się już stało lub stanie łada dzień. Ja do nich nie należę. Uważam, że żadna sztuczna inteligencja porównywalna z inteligencją ludzką nie jest w stanie nam zagrozić. Mózgu nie sklonujemy. Jeżeli cokolwiek złego się stanie i cokolwiek to będzie, będzie za tym stał człowiek, a nie sieć samoistnie przekształcona w coś, co można nazwać sztuczną inteligencją ludzką. Człowiek był i będzie decydem. Myślenia nigdy nie przekazemy komputerom ani one same z siebie tego od nas nie przejmą.

– Czy podziela pan lęki humanistów, według których wiek XXI zepchnie ich na margines nauki?

– Wręcz przeciwnie. Humanistyka, a nie technika, uczy nas rozróżniania dobra i zła, kształtuje nasze sumienia. Każdy więc, kto uprawia działalność naukową, także informatyk, musi w jakiejś części być humanistą. Sam przed maturą walczyłem z ojcem, czy wybrać studia polonistyczne czy matematyczne. Mój ojciec był inżynierem, ale był też humanistą, znał łacinę, grekę. Taką sztucznie wprowadzaną sprzeczność pomiędzy humanistyką a naukami ścisłymi jest niezasadna. W mojej klasie w liceum najlepszymi humanistami byli również najlepsi matematycy.

– Dlaczego Bill Gates urodził się w Stanach Zjednoczonych? Czy nie mógł narodzić się w Europie?

– Oczywiście, narodzić się mógł, ale co z tego? Jego sukces wymagał skali. Sam znałem kilku takich Gatesów, którzy, gdyby przyszli na świat za oceanem, mogliby odnieść podobny sukces.

– Pan również?

– Nie, bo mimo wszystko urodziłem się za wcześnie.

Kiedy zaczynałem działalność naukową, w Polsce nie było informatyki. To, powtórzę, sprawiła skalę. W całej nauce, nie tylko w informatyce, ta skala jest w Stanach Zjednoczonych, bo tam osiągnięto masę krytyczną. To całe lata budowania filozofii społeczeństwa amerykańskiego, które absorbowало wszystko, co najlepsze, umiejętnie włączało wysiłki jednostek w dobrze zorganizowany system. Polska żyła wtedy w innym świecie. 30 lat temu wysłaliśmy do Stanów Zjednoczonych publikację, która kończyła się eksperymentem. W dużym kartonie umieściliśmy karty perforowane, na których zapisany był program. Karty się wkładało i komputer to czytał. Przy czym cała operacja wymagała zgody rektora i urzędu celnego. Pomijam, że dziś kliknąłbym myszką i natychmiast wysłał całość w świat. Dodam tylko, że z eksperymentem, który wówczas trwał całą noc, dziś przeciętny komputer osobisty uporałby się w czasie krótszym niż sekunda. W międzyczasie skonstruowaliśmy w Poznaniu pro-

Prof. Jan Węglarz

Urodził się w 1947 roku, ukończył studia matematyczne i techniczne. Jest specjalistą z zakresu informatyki i badań operacyjnych, członkiem Polskiej Akademii Nauk.

Od wielu lat kieruje Zakładem Badań Operacyjnych i Sztucznej Inteligencji w Instytucie Informatyki Politechniki Poznańskiej oraz 100-osobowym zespołem w Poznańskim Centrum Superkomputerowo-Sieciowym.

Jest laureatem między innymi Złotego Medalu EURO i Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

Uważam, że żadna sztuczna inteligencja porównywalna z inteligencją ludzką nie jest w stanie nam zagrozić. Mózgu nie sklonujemy. Jeżeli cokolwiek złego się stanie i cokolwiek to będzie, będzie za tym stał człowiek, a nie sieć samoistnie przekształcona w coś, co można nazwać sztuczną inteligencją ludzką.

jekt systemu komputerowego na urządzeniach Elwro 800, które zostały medalistą Targów Poznańskich w 1985 roku. Zrobiliśmy to tylko dlatego, że mówiono nam, iż latamy za ocean, publikujemy tam, a nasza ludowa ojczyzna nic z tego nie ma. Więc z części przywiezionych w kieszeniach z zagranicy, złożyliśmy pierwszy komputer na nasz własny użytek. Okazało się jednak, że przełożenie tego na masowy produkt jest nierealne ze względów politycznych i z powodu całkowitej absurdalności gospodarki.

– A dzisiaj? Jak duży dystans dzieli nas od Stanów Zjednoczonych?

– W sensie koncepcyjnym – zerowy. Program budowy Polskiego Internetu Optycznego opracowaliśmy w 1999 roku, w 2000 zaczął być realizowany. Amerykanie zaczęli go wdrażać w 2003. To są tak zwane sieci optyczne, w których urządzenia pozwalają maksymalnie wykorzystywać całość światłowodów. Uczestniczymy w kilkunastu projektach Unii Europejskiej i z udziałem amerykańskim. Nasi studenci w międzynarodowym konkursie projektowania zespołów

operacyjnych, w pięciu edycjach na sześć stali na podium. Publikujemy w tych samych czasopiśmie co światowa czołówka, natomiast przełożenie tego na skalę społeczną czy produkcyjną nie należy już do nas. Mam wrażenie, że w Polsce nie docenia się nauki, nie upowszechnia jej osiągnięć, a bez nauki nie jesteśmy w stanie osiągnąć postępu.

– Herbert A. Simon, amerykański noblista w dziedzinie ekonomii, wspomina, jak matematycy z Carnegie Institute of Technology w Miami wystraszyli się pierwszego komputera typu IBM i wydali go ekonomistom.

– To było w 1956 roku. Matematycy go nie chcieli, bo uznali, że komputer jest poniżej ich godności. Ekonomisci przyjęli więc niechciane dziecko i zaczęli wykorzystywać je do działań operacyjnych, co, jak wiemy, okazało się przełomem. Z drugiej strony, coś z tych lęków pozostało do dzisiaj – matematyk teoretyk ma do komputerów spory dystans i polega przede wszystkim na sobie.

Rozmawiała
Izabela Dachtera

W poniedziałek



Poradnik

Wszystko o rentach

- socjalnych
- rodzinnych
- wypadkowych
- chorobowych
- specjalnych



BEZ ODSETEK • BEZ PROWIZJI • BEZ PIERWSZEJ WPLATY • NA CAŁY ASORTYMENT

PRAWDZIWE RATY 0%

Oferta ważna od 03.02.2006

NOWOŚĆ

Flash 256 MB



16. RATA



0%
ODSETEK

10 x 16.-
= 160.-

CREATIVE

**STAR ACADEMY 256 MB
Odtwarzacz MP3**

Pamięć Flash 256 MB, funkcja dyktafonu, obsługiwane formaty MP3/WMA/WMA z DRM, wyświetlacz LCD podświetlany na niebiesko, łączność USB 2.0, słuchawki, kabel USB, bateria AAA, nowy wygląd. Nr art. 1012378

MediaMarkt

Nie dla idiotów!

PRAWDZIWE RATY 0% • PRAWDZIWE RATY 0% • PRAWDZIWE RATY 0%

85.-

RATA

0%
ODSETEK

10 x 85.-
= 850.-

Amica AD 220

To rozumiesz! **Chłodziarko-zamrażarka**

Pojemność chłodziarki 159 l, pojemność zamrażarki 55 l, automatyczne odszranianie, wymiary: 144x56x60 cm. Nr art. 7120116



Szklane półki

60 min. wyłącznik czasowy

21.-

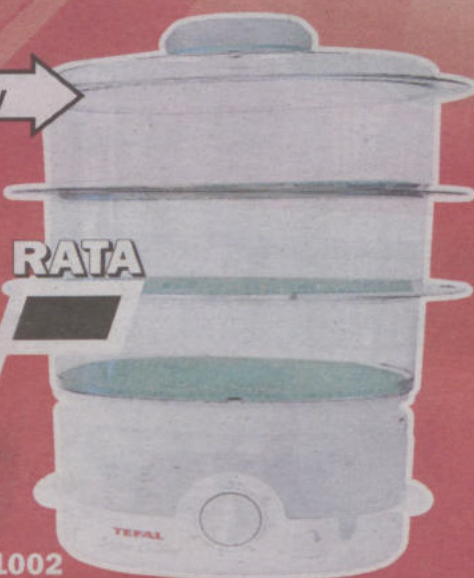
RATA

0%
ODSETEK

10 x 21.-
= 210.-

TEFAL VC 1002
Parowar

Moc 900 W, poj. 9 l w trzech pojemnikach, zintegrowana podstawka na jajka, zewnętrzne uzupełnianie wody, pojemnik na ryż, wskaźnik poziomu wody. Nr art. 6540044



Stopa Eloksalowa

47.-

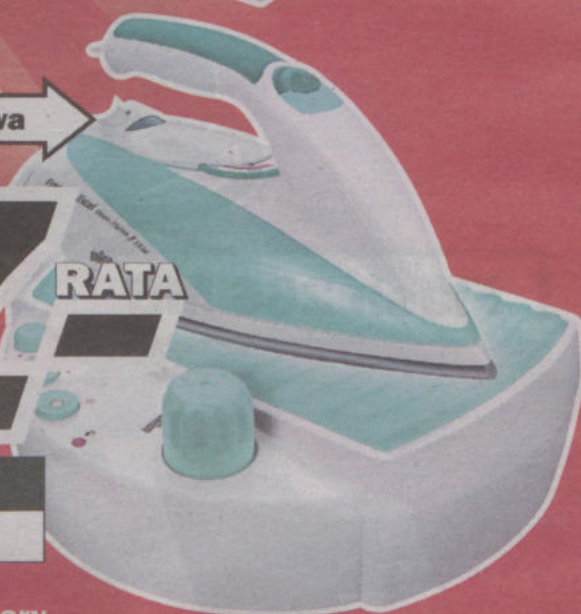
RATA

0%
ODSETEK

10 x 47.-
= 470.-

BRAUN SI 9200
Generator pary

Moc 2150 W, ciśnienie 3,5 bara, prasowanie w pionie, pojemność zbiornika 1 litr, regulacja dopływu pary, korek bezpieczeństwa generatora pary. Nr art. 1007554



Sterowanie elektroniczne

Wydajność 520 m³/h

95.-

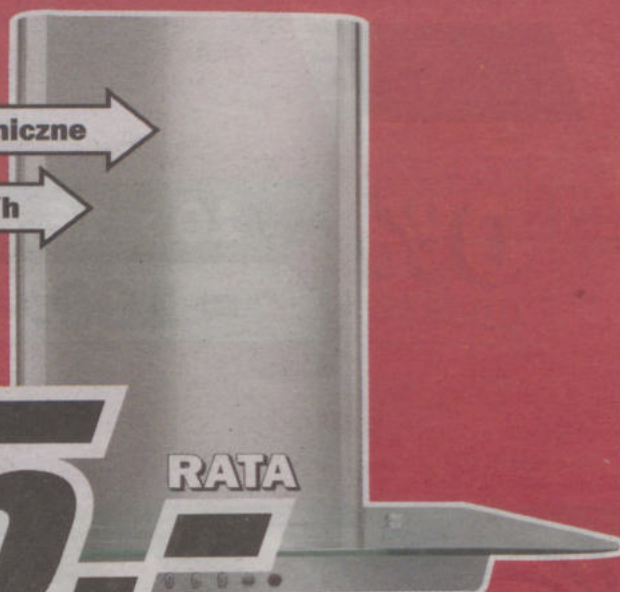
RATA

0%
ODSETEK

10 x 95.-
= 950.-

gorenje DKG 600
Okap kominowy przyścienny

3 stopnie pracy wentylatora, filtr przeciwtłuszczowy - metalowy, oświetlenie halogenowe, kolor Inox, szerokość 60 cm. Nr art. 7720720



Antybakteryjna powłoka - Anti Bakteria

129.-

RATA

0%
ODSETEK

10 x 129.-
= 1290.-

SIEMENS KG 26V620
Chłodziarko-zamrażarka

Pojemność chłodziarki 193 l, pojemność zamrażarki 70 l, elektroniczne sterowanie, automatyczne odszranianie, szklane półki, wymiary: 155x60x61 cm. Nr art. 1009047



Klasa energetyczna **A**

PRAWDZIWE RATY 0% • PRAWDZIWE RATY 0% • PRAWDZIWE RATY 0%

60 GB HDD

15"



285.- RATA

0% ODSETEK 10 x 285.- = 2850.-

acer 2413 LMI Notebook

Intel® Celeron® M370 (1,5 GHz), 256 MB pamięci konwencjonalnej RAM, 60 GB twardego dysku, nagrywarka DVD DL, bezprzewodowa karta sieciowa LAN 10/100, modem 56k, 4 porty USB 2.0, matryca 15".

LightScribe

Writemaster™ SAMSUNG DVD RW

20.- RATA

0% ODSETEK 10 x 20.- = 200.-

SAMSUNG SH-W 162L Nagrywarka DVD

Pojemność nośnika: 4,7 GB, 8,5 GB, DVD-R (dwuwarstwowe), klasa szybkości odczytu CD-ROM: 48 x, klasa szybkości zapisu CD-R: 48 x, klasa szybkości zapisu CD-RW: 32 x, klasa szybkości odczytu DVD: 16 x, klasa szybkości zapisu DVD-R: 16 x, klasa szybkości zapisu DVD-RW: 6 x, klasa szybkości zapisu DVD+R: 16 x, klasa szybkości zapisu DVD+RW: 8 x, klasa szybkości odczytu DVD+R (dwuwarstwowa): 8 x, klasa szybkości zapisu DVD+R (dwuwarstwowa): 5 x, klasa szybkości odczytu DVD-R (dwuwarstwowa): 8 x, klasa szybkości zapisu DVD-R (dwuwarstwowa): 4 x.

Montaż na ścianie

Kontrast 500:1

19"

120.- RATA

0% ODSETEK 10 x 120.- = 1200.-

acer AL 1916 s Monitor LCD 19"

Monitor LCD 19", rozdzielczość max. 1280x1024, czas reakcji matrycy 12 ms, jasność 250 cd/m², kontrast 500:1, kąty widzenia 140°, gwarancja 3 lata.

512 MB DDR 400 MHz



145.- RATA

0% ODSETEK 10 x 145.- = 1450.-

BlueLine DDC 2660 Komputer stacjonarny

Intel® Celeron® D 331 (2,66/533/256) LGA775, 512 MB pamięci konwencjonalnej RAM, 80 GB twardego dysku, karta graficzna Ati Radeon 9550 128 MB, 6-cio kanałowa karta dźwiękowa, klawiatura, mysz.

512 MB DDR 400 MHz

160 GB HDD

196.- RATA

0% ODSETEK 10 x 196.- = 1960.-

BlueLine DDC 2930 Komputer stacjonarny

Intel® Pentium® 4 517 (2,93/533/1M LGA775), 512 MB pamięci konwencjonalnej RAM, 160 GB twardego dysku, karta graficzna GeForce FX 5500 256 MB/128 bit, 6-cio kanałowa karta dźwiękowa, klawiatura, mysz.



PRAWDZIWE RATY 0% • PRAWDZIWE RATY 0% • PRAWDZIWE RATY 0%

75.-

RATA

SONY



7 trybów wyboru scenerii

Menu w j. polskim

0%
ODSETEK

10 x 75.-

= 750.-

SONY DSC-S 600
Aparat cyfrowy

Rozdzielczość 6,0 megapiksli, obiektyw Carl Zeiss Vario-Tessar, 3x zoom optyczny, ogniskowa 31-93 mm, Clear RAW Noise Reduction (redukcja szumów), ekran LCD 2", tryb 16:9, pamięć wewnętrzna 32 MB, sekwencje wideo z dźwiękiem. Nr art. 1012327



59.-

RATA

PANASONIC



0%
ODSETEK

10 x 59.-

= 590.-

Panasonic DMC-LS 1
Aparat cyfrowy

Matryca CCD: 4 mln. pixeli, pamięć wewnętrzna: 14 MB, karta pamięci: SD, czułość (ISO): auto, 64, 100, 200, 400, obiektyw: 35-105 mm, F2,8-5,0, zoom: optyczny 3x, cyfrowy 4x, macro: od 5 cm, migawka: 8-1/2000 sek., format zapisu danych: JPEG, MOV, sekwencje wideo, złącza: USB 2.0, TV out, wyświetlacz LCD 2", stabilizacja obrazu. Nr art. 2820766



99.-

RATA

SAMSUNG



0%
ODSETEK

10 x 99.-

= 990.-

SAMSUNG A 55
Aparat cyfrowy

Matryca CCD: 5 mln. pixeli, pamięć wewnętrzna 25 MB, karta pamięci: SD, MMC, czułość (ISO): auto, 100, 200, 400, obiektyw: 28-135 mm, F3.3-F4.8, zoom: optyczny 4.8x, cyfrowy 5x, macro: od 5 cm, migawka: 8-1/1000 sek., format zapisu danych: JPEG, AVI, WAVE, sekwencje wideo z dźwiękiem, złącza: USB 2.0, TV out, wyświetlacz LCD 2.5". Nr art. 1008312



139.-

RATA

FUJIFILM



0%
ODSETEK

10 x 139.-

= 1390.-

Fuji FinePix 5600
Aparat cyfrowy

Matryca CCD: 5,1 mln. pixeli, pamięć: xD-Picture Card, czułość (ISO): auto, 64, 100, 200, 400, 800, 1600, obiektyw: 38-380 mm, F3.2-F3.5, zoom: optyczny 10x, cyfrowy 3.6x, macro: od 10 cm, migawka: 15-1/2000 sek., format zapisu danych: JPEG, AVI, CCD-RAW, WAVE, sekwencje wideo z dźwiękiem, złącza: USB 2.0, TV out, wyświetlacz LCD 1.8". Nr art. 1007652



99.-

RATA

SAMSUNG



0%
ODSETEK

10 x 99.-

= 990.-

SAMSUNG VP-D 351
Kamera cyfrowa

Przetwornik CCD 800 tys. pixeli, zoom optyczny x20, zoom cyfrowy x900, kolorowy ekran LCD 2.5", wizjer czarno-biały, nosnik: kaseta Mini DV, elektroniczna stabilizacja obrazu, nocne filmowanie super night pix, wyjścia: cyfrowe DV i analogowe AV, menu ekranowe w j. polskim. Nr art. 1010151



GDAŃSK

Al. Grunwaldzka 270

Informacja: 058/52 15 100

Biuro Obsługi Klienta - 160, AGD duże - 240;

AGD małe - 243; Nowe Media - 230;

Telekom - 231; Foto - 211, RTV - 212, HiFi - 214;

Płyty/Kasety - 250; Fotolab - 221; Akcesoria - 222

www.mediamarkt.gdansk.pl

Godziny otwarcia:

Poniedziałek - Sobota:

od 9.00 do 21.00

Niedziela:

od 11.00 do 20.00

www.mediamarkt.pl



Kup ile wiesz - resztę dostarczymy
Ci do domu! W obrębie
województwa pomorskiego
i Elbląga tylko 30 złotych!

LUKASZ RATY

Media Markt

Nie dla idiotów!

Przewodnik cenowy!

SIEĆ 34

10 lat

Cytat Tygodnia

Świat jest tak wielki i bogaty
a życie tak pełne różnorodności,
że nigdy nie brak okazji do wierszy.

Johann Wolfgang von Goethe

Mleko Plus 3,2% UHT 1,1L
MLEKOVITA



1,99
1L 1,81
~~2,39~~

Margaryna OLA 500g,
ZT KRUSZWICA



1,25
1kg 2,50
~~1,50~~

Olej Smakosza Uniwersalny 1L
BROLIO



3,99
1L 3,99
~~4,59~~

Zupa wiejska 450g, Kalafior 450g,
HORTEX



2,59
1kg 5,78
~~3,11~~

Flaki w rosole i po zamojsku 520g,
PUDLISZKI



5,39
1kg 10,78
~~6,49~~

Dania obiadowe 520g,
4 rodzaje, PUDLISZKI



4,39
1kg 8,78
~~5,29~~

Koncentrat pomidorowy 30% 200g,
PUDLISZKI



2,29
1kg 11,48
~~2,75~~

Przyprawy: liść laurowy 7g, papryka słodka 20g,
pieprz czarny mielony 20g, ziele angielskie 15g,
przyprawa do kurczaka 25g
GALEO



0,69
1szt. 0,69
~~0,89~~

Frytki 1-2-3 karbowane 750g, Golden Longs,
Golden Wedges 750g
Mc CAIN



5,19
1kg 6,82
~~6,29~~

Dżem Owocowa Rozkosz różne smaki 300g,
SCANDIC FOOD



2,19
1kg 7,30
~~2,65~~

Sok XXL wielowocowy, Nektar pomarańczowy,
z różowych grejpfrutów,
z czarnej porzeczki 2L
SIÓDME NIEBO



3,59
1L 1,80
~~4,31~~

Kawa Nescafe 100g Classic i Gold
NESTLE



8,99
10,75
~~10,75~~

12,99
15,89
~~15,89~~

Princessa Maxi 49g 3 smaki
NESTLE



1,09
1kg 22,34
~~1,31~~

Snickers Cruncher 40g
MASTERFOODS



0,80
0,89
~~0,89~~

Snickers Super 85g
MASTERFOODS



1,60
1,89
~~1,89~~

Karma dla psa Chappi 500g+20% gratis 3 smaki
MASTERFOODS



2,39
1kg 3,58
~~2,87~~

Fasola Biała Drobna i Piękny Jaś 400g
KUPIEC



1,89
1kg 4,73
~~2,27~~

Platki jęczmienne, płatki owsiane 3 rodzaje 400g
KUPIEC



1,15
1kg 2,60
~~1,38~~

Zestaw konserw "Szprot za grosze" 3x170g
KING OSCAR



5,89
1top 8,89
~~7,87~~

Miód wielokwiatowy 400g, gryczany 250g,
lipowy 250g
RZP



4,99
1test 4,99
~~5,99~~

Kulinarny kącik firmy
Unilever



Herbata Lipton smakowa
ekspresowa 20tor
różne rodzaje
UNILEVER



4,69
5,83
~~5,83~~

Zupa Knorr 750ml
4 smaki
UNILEVER



4,89
5,87
~~5,87~~

Margaryna
Kasia 250g
UNILEVER



1,69
1kg 6,76
~~2,83~~

Galaretka w czekoladzie 190g różne smaki,
Galaretka w czekoladzie z nadzieniem
170g 2 smaki
JUTRZENKA



3,89
4,66
~~4,66~~

Wafle Grzeski 36-39g 4 smaki
JUTRZENKA



0,75
1kg 26,26
~~0,95~~

OFERTA WAŻNA OD 03.02. DO 09.02.2006r. JEŻELI NIE WYSTĄPIŁ BŁĄD W DRUKU I DO WYCZERPIANIA ZAPASÓW. CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT.

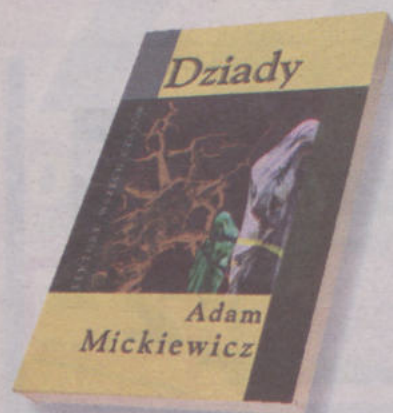
RABAT POMORZE S.A. TEL. 0(PREFIKS)58 763 34 34

www.siec34.pl

W każdy wtorek
z książką



Kolekcja Lektury Wszech Czasów



Już we wtorek
Dziady

Adama Mickiewicza

Książka w prezencie z częścią nakładu.
„Dziennik” z prezentem dostępny
w cenie **4,80 zł***

* Gazeta dostępna także bez prezentu.

Tylko z „Dziennikiem”



**Baśnie
Braci Grimm**

Rewelacyjna ekranizacja
najsłynniejszych baśni i bajek



Już w czwartek
„Jaś i Małgosia”,
„Gęsiareczka”

Płyta VideoCD w prezencie z częścią nakładu.
„Dziennik” z prezentem dostępny
w cenie **4,80 zł***

* Gazeta dostępna także bez prezentu.

**Zamów całą kolekcję
płyt z bezpłatną
dostawą do domu**

Prenumeratory „Dziennika” oraz wszyscy,
którzy wykupią prenumeratę, mogą
otrzymać całą kolekcję filmów za jedyne
17,50 zł (2,50 zł za płytę)

z bezpłatną dostawą do domu.

By zamówić kolekcję możesz:

■ zadzwonić pod bezpłatny numer telefonu
0 800 15 00 26

■ wysłać pod nr **7037** SMS o treści

DB BBG TAK

Koszt SMS-a: 50 gr + VAT

Dramaty opisane w listach

Rzeczywistość i fajerwerki

Rozmowa z red. Anną Jaszowską, której program „Podać rękę” zniknął z ekranu gdańskiej telewizji



Irena
Łaszyn

- W ostatni wtorek, po 18 latach, pożegnałaś się z widzami programu „Podać rękę”. Z tymi, którzy pomagali. I tymi, którzy potrzebowali pomocy.

- To drugie pożegnanie było szczególnie bolesne. Niewiele im umiałam powiedzieć. Mogłam jedynie wyrazić nadzieję, że ta pomoc na tyle zakodowała się w umysłach ludzi nieco lepiej sytuowanych, że zechcą czynić użytek z adresów, jakie ode mnie otrzymywali. Przechowuję blisko 70 tysięcy listów od ludzi, którzy proszą o pieniądze, lekarstwa, mleko dla dzieci, chleb.

- Te listy poruszały. Telefon po programie dzwonił non stop.

- W każdym tygodniu przynajmniej sto osób oferowało pomoc. Wyszło mi, z pobieżnych obliczeń, że w ciągu 18 lat było ich 90 tysięcy. To był ogromny potencjał ludzkiej dobroci. Dzięki telewizjom – bo ja byłam tylko pośrednikiem – kolejne rodziny otrzymywały wsparcie. A trzy tysiące osób udało się objąć w miarę stałą opieką. To średniej wielkości gmina, którą przez lata utrzymywałam!

- Kto najczęściej pomagał?

- Ludzie średnio, a nawet źle sytuowani. Emeryci. Nauczyciele. I drobni biznesmeni, którzy parę lat temu trochę się dorobili i chcieli się tym podzielić. Dawali odzież, środki czystości, książki, podręczniki. Komuniżne i ślubne suknie. Finansowali chrzty i bilety miesięczne. Czasami zabierali dziecko na wakacje, czasami wysyłali pieniądze.

- Nie bali się, że ich pieniądze trafią pod niewłaściwy adres? Do osób, które na pomoc wcale nie zasługują?

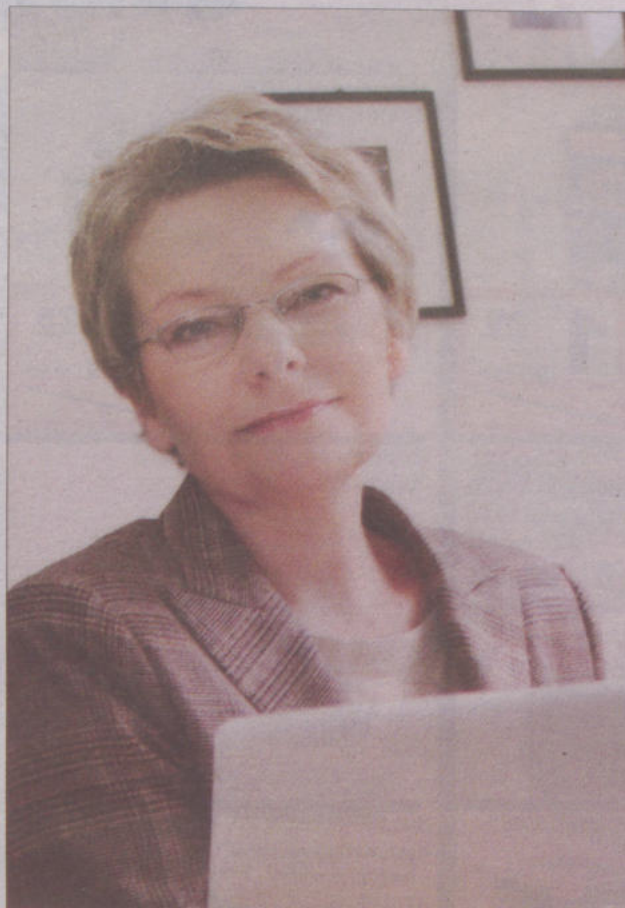
- Zawsze sprawdzaliśmy te osoby, kontaktowaliśmy się z pracownikami socjalnymi. A ludzie, którzy chcieli pomóc, często jechali z darami osobistymi, chcieli przekonać się naocznie, jak sytuacja wygląda. Mobilizowali innych. Pomoc bywa skuteczniejsza, gdy uczestniczy w niej więcej osób. Jechali więc i wracali bardzo przejęci. Opowiadali, że jest gorzej niż ja mówiłam w telewizji. Odkrywali nagą prawdę.

- Jaka to prawda?

- Popegeerowska bieda, bezrobocie, życie na zeszty. Zrujnowana klitka, w której gnieździ się rodzina z ośmiorgiem dzieci i kolejnym w drodze. Bez pieniędzy na jedzenie, lekarstwa i prąd. Bez żadnych perspektyw.

- Nie moralizowałaś?

- Wychodzę z założenia, że nie wolno karać dzieci za lekomyślność rodziców, one nie



Prof. Adam Warzawa

Z każdym rokiem myślałam, że program będzie wygasał, bo zmniejszać się będzie obszar biedy. A on się poszerzał, głównie ze względu na bezrobocie.

są niczemu winne. Jeśli im nie pomożemy teraz, jeśli nie skończą szkół i nie zdobędą zawodu, kiedyś obrócą się przeciwko społeczeństwu. W dzieci zawsze warto inwestować.

- Ludzie traktowali cię jak instytucję. Wyobrażali sobie, że „Podać rękę” to rodzaj stowarzyszenia, które dysponuje pracownikami i pieniędzmi.

- A byłam tylko ja i asystentka. Niektóre stowarzyszenia i fundacje też chyba tego nie wiedziały, bo i one zwracały się do mnie o pomoc dla swoich podopiecznych. Pisali także księża i pracownicy gminnych ośrodków pomocy społecznej. Adres do programu wisiał w wielu ośrodkach.

- Ten adres nie był najważniejszy...

- Istotnie, listy zaadresowane „Anna Jaszowska, Podać rękę” też dochodziły, choć na kopertach nie było nawet nazwy miasta. Ten program był bardzo popularny. Gdy emitowała go także Dwójka, oglądała go cała północna Polska. Świadczą o tym listy spod Koszalina, Elbląga i Białegostoku. Do dziś utrzymuję kontakt z dziewczyną, studentką z Olsztyna, która po raz pierwszy napisała do mnie, gdy była w szkole podstawowej. To wzruszająca historia. Małgosia miała bowiem mamę chorą na schizofrenię,

dwóch młodszych braci i wiele hartu ducha. Z konieczności przejęła odpowiedzialność za całą rodzinę. Musiała gospodarować pieniędzmi, jakie mieli, a raczej jakich nie mieli, musiała gotować, wyprawiać braci do szkoły i sama się uczyć. Telewizjowcy bardzo Małgosię wspierali. Wysyłali pieniądze i książki. Dzięki nim przetrwała najtrudniejsze chwile. Do tej pory sporadycznie z tej pomocy korzysta.

- Oprócz rozpaczliwych listów dostawałaś wiersze, własnoręcznie haftowane serwetki i kwiaty. Ktoś napisał o programie piosenkę...

- Ten program to pracowita rzeczywistość i fajerwerki. Parę lat temu opowiedziałam na wizji o dziewczynce, która straciła w wypadku oboje rodziców, została z babcią. W spóldzielnym mieszkaniu, które też mogła stracić, bo była niepełnoletnia i nie miała pieniędzy na wkład członkowski. Po programie zadzwonił gdyński biznesmen, powiedział, że da pieniądze, przywiezie czek. Tydzień później przed telewizję zjechała piękna limuzyna. Wysiadł z niej kierowca, otworzył drzwi. Zamiast poważnego biznesmena, z autą wysiadł siedmioletni chłopiec w garniturze, z muszką. W rękach dzierżył tak ogromny bukiet kwiatów, że nie mógł

go unieść. Kierowca wyjął z bagażnika drugi bukiet. I z tymi bukietami obaj weszli do środka. Chłopiec, syn owego biznesmena, przywiozł obiecany czek. I kwiaty dla ekipy telewizyjnej.

- Częściej zdarzali się tacy goście?

- Kiedyś u mojej asystentki pojawił się pan, który wyjął z kieszeni plik nowiutkich banknotów, spiętych banderolą. Tu jest 10 tysięcy złotych, powiedział, pani Jaszowska będzie wiedziała, komu je dać. Asystentka nie chciała ich przyjąć, bo my – co chciałybyśmy podkreślić – niczego nie dzieliłyśmy, my kierowaliśmy ludzi bezpośrednio do osób potrzebujących. Ale ten pan się uparł i pieniądze zostawił na biurku. Na szczęście, zostawił też swoje dane. Gdy więc już, dzięki tym pieniądzom, spłaciłmy kilkunastu rodzinom najpilniejsze długi w sklepach, elektrowniach i gazowniach, wszystkie dowody wpłat nakleiłam na arkusz papieru i przelałam do dobroczyncy. Po roku, przed świętami, znowu się pojawił z identyczną kwotą. Powiedział, że w ten sposób spłaca swój dług. I tyle o fajerwerkach. One zdarzają się rzadko.

- Czy teraz bieda jest inna niż przed 18 laty?

- Jest większa. Z każdym rokiem myślałam, że ten program będzie wygasał, bo zmniejszać się będzie obszar biedy. A on się poszerzał, głównie ze względu na bezrobocie.

- Dlaczego więc nie będziesz już podawać ręki?

- O zdjęciu programu z ramówki zdecydowała nowa wicedyrektor gdańskiego oddziału telewizji. Usłyszałam, że w Trójce jest dużo programów interwencyjnych i nie będzie pustki. Złożyła mi nawet propozycję innej współpracy, z której nie skorzystałam. Bo tu nie chodzi o mnie, ja jestem dziennikarką prasową, mam etat w „Dzienniku Bałtyckim” i nie cierpię na chorobę telewizyjną. Chodzi o tych wszystkich ludzi, których – niespodziewanie – w środku srożej zimy, zostawiliśmy bez nadziei. Dla wielu z nich byliśmy ostatnią deską ratunku.

- Co stanie się z listami? Tymi, które zgromadziłaś i tymi, których jeszcze nie zdążyłaś przeczytać?

- Może to temat na pracę magisterską dla socjologa? Ja zamierzam napisać o programie książkę. To się należy ludziom, którzy przez tyle lat bezinteresownie pomagali. Jutro po te listy pojedę. Dokładnie, w osiemnastą rocznicę mojej przygody z telewizją. Program pojawił się na wizji 4 lutego 1988 roku. Trochę szkoda, że spadł, ledwie osiągnął dojrzałość. Bo to była nasza mała telewizyjna misja, która promieniowała na całą Polskę.

Premier wśród dziennikarzy

Regionalne pytania na szczepku centralnym

- Czy Jarosław Kaczyński nie zazdrości panu premierowi popularności?

- Jarosław Kaczyński cieszy się podobną popularnością.

- Ale panu premierowi rośnie, a przewodniczącemu PiS spada.

- Cieszę się, że mnie rośnie.

To fragment rozmowy premiera Marcinkiewicza z dziennikarzami z regionalnych mediów, którzy zaproszeni zostali do ośrodka szkoleniowego w Dębem pod Warszawą na 1 i 2 lutego br.

Ponieważ wszyscy wstrząśnięci byli katowicką tragedią, pytano przede wszystkim o ustawę o ratownictwie medycznym. Premier podkreślił, że przyspieszono prace nad tą ustawą, a także nad ustawą o zarządzaniu antykrzysowym, bo te dwie ustawy powinny być - zdaniem rządu - kompatybilne. Dodał, że katowicka katastrofa wymusza też zmiany w prawie i nadzorze budowlanym.

Gazoport, Centrum Solidarności i stocznie

Dziennikarze gdańscy pytali o gazoport. Chcieli wiedzieć, czy większe szanse na lokalizację tej inwestycji ma Gdańsk czy Szczecin.

- U nas mówi się, że skoro premier jest z Gorzowa, to serce podpowiada mu, że Szczecin.

- Jeśli miasta na Pomorzu toczą taki bój, to lepiej byłoby zbudować gazoport w Zakopanem, a mówiąc poważnie: decyzje zapadną wyłącznie



Dziennikarze z regionalnych mediów przyjechali na spotkanie z premierem tłumnie. Pytań też było wiele, głównie o sprawy stabiliej nagłaśniane w mediach centralnych.

na podstawie analizy dotyczącej bezpieczeństwa. Podkreślam także, że żadne przygotowania czynione przez samorządy nie będą miały przy podejmowaniu tej decyzji znaczenia.

- W Gdańsku powstać ma Centrum Solidarności, które będzie przypominało światu, że tu właśnie zaczęło się obalanie komunizmu. Tymczasem minister Ujazdowski zapowiedział budowę Muzeum Wolności w Warszawie. Czy Polskę stać będzie na budowę dwu muzeów, czy też będzie tak, że dla Warszawy pieniędzy wystarczy, a dla Gdańska już nie?

- To nie są konkurencyjne inicjatywy - zapewniał premier. - Myśmy zapowiadali budowę Muzeum Wolności od dwóch lat i dotrzymamy słowa. Ale nie zapomnimy też

o Centrum Solidarności w jej kolebce.

- Skoro o kolebce mowa, to proszę powiedzieć, kiedy Stocznia Gdańska będzie mogła usamodzielniać się, czyli oderwać od Stoczni Gdynia. Politycy PiS obiecywali to w kampanii wyborczej.

- Mam takie przekonanie, że gdybyśmy dziś to zrobili, to któraś stocznia by padła.

- Która?

- ... (uśmiech) ... Ja wiem, ale nie powiem. Pracujemy nad programem dla obu stoczni, a nawet dla wszystkich trójmiejskich stoczni. Na przełomie marca i kwietnia ten program powinien ruszyć i może dojść do rozdziału stoczni gdańskiej i gdyńskiej.

Lotos i rybacy

Dziennikarze prosili także o komentarz do zmiany rady

nadzorczej Grupy Lotos. Premier odpowiedział, że zmiany te były niezbędne i nie miały charakteru politycznego.

- Nie działamy pochopnie i przez dwa miesiące zastanawialiśmy się nad tym problemem. Zaś jeśli chodzi o ewentualne zmiany w zarządzie, to zdecyduje o tym rada nadzorcza, jeśli uzna, że zadania są źle realizowane.

Premier powiedział też, że dział gospodarki dotyczący rybołówstwa przeniesiony zostanie z Ministerstwa Rolnictwa do Ministerstwa Transportu. Pozwoli to na koordynację całej gospodarki morskiej.

Głos z Torunia

Pytano też premiera o pakt stabilizacyjny z Samoobroną i o możliwość

przyspieszonych wyborów, ale Kazimierz Marcinkiewicz nie chciał odpowiadać na tego typu pytania.

Natomiast nie uchylał się od odpowiedzi na pytania dotyczące religii. Jego zdaniem, religia może być jednym z przedmiotów maturalnych, jednak stopień z tego przedmiotu nie powinien być wliczany do średniej.

- Panie premierze - wołał dziennikarz z Torunia - czujemy się dyskryminowani! Pan i pańscy ministrowie bywacie często gośćmi jednej toruńskiej rozgłośni, a pomijacie inne toruńskie media. Czy nie można zrobić przy okazji choć krótkiej konferencji prasowej dla publicznego radia, telewizji i gazet?

Barbara Szczepuła

Najdroższa autostrada

Przejazd pomorskim odcinkiem autostrady A-1 (Gdańsk-Marze) będzie bardzo drogi dla kierowców, najdroższy w kraju - powiedział minister transportu i budownictwa, Jerzy Polaczek, podczas czwartkowego spotkania z dziennikarzami w Dębem. To skutek działania poprzedniego ministra infrastruktury, który wynegocjował i zaakceptował takie warunki. Przypomnijmy, że wiceministrem infrastruktury był wówczas Jan Ryszard Kurylczuk, były wojewoda gdański. - Cena budowy autostrady będzie miała wpływ na opłaty przejazdowe, będą one najwyższe w kraju - podkreślił minister Polaczek.

Stocznie - lepiej razem czy osobno?

Rozwód dwóch biedaków

Rozdzielenie Stoczni Gdańskiej i Stoczni Gdynia jest coraz bliższe. Jak stwierdził premier Kazimierz Marcinkiewicz, będzie to możliwe już na przełomie marca i kwietnia, bowiem wcześniejsze rozdzielenie dwóch stoczni mogłoby skończyć się upadkiem jednej z nich. Jednak dla niektórych zainteresowanych ten termin jest zbyt odległy.

- To strata kolejnych kilku miesięcy - mówi Roman Gałęzowski, przewodniczący NSZZ „Solidarność” Stoczni Gdańskiej. - Rozumiem, że nie ma premiera, który znalazłby się jednocześnie na stocznich, telefonach i śniegu na dachu. Powinien on jednak polegać na rzetelnych ekspertyzach, a nie na opiniach ludzi, którzy są odpowiedzialni za tak tragiczny stan obu firm. Od samego początku twierdziliśmy, że połączenie stoczni Gdynia

i Gdańskiej to ślub dwóch biedaków.

Gdynia stocznia, która ma 100 proc. akcji Stoczni Gdańskiej, zdecydowała się na jej pozbycie już dłuższy czas temu. Chce ją oddać państwu. Operacja ma umożliwić wejście inwestorów strategicznych do obu firm i wyjście z tarapatów finansowych.

- Sprzedaż akcji to nie sprzedaż pęczka pietruszki - twierdzi Jerzy Lewandowski, prezes Stoczni Gdynia. - Należy mieć pewność, że Stocznia Gdańska zyska lepsze warunki niż miała wtedy, kiedy była własnością czy jest własnością Stoczni Gdynia. Sprzedaż akcji takiej firmy, jaką jest Stocznia Gdańska zapewne wzbudzi wiele emocji. Decyzja wymaga rozważań i nie może być podjęta nagle.

Dotychczas zainteresowanie stoczną okazała norweska firma Aker. Do kupna przy-

mierza się także Centromor, dawniej centrala handlu zagranicznego. Jednak nie wszyscy są zadowoleni z ostatniej kandydatury.

- Inwestorzy są - twierdzi Roman Gałęzowski. - Jednak co chwila znajdują się jakieś osoby, które starają się za wszelką cenę ich zohydzić. Wiadomo, że o każdym można powiedzieć coś złego. Zawsze znajdzie się jakiś absurdalny zarzut. Do mnie można mieć przecież pretensję, że jestem łysy.

Niezadowoleni z przymiarek Centromoru są jednak przedstawiciele pozostałych związków zawodowych znajdujących się w Stoczni Gdańskiej - związku branżowego (ZZPSG), „Okrętowca” i Związku Inżynierów i Techników. Twierdzą oni, że jest to broker który chce zarobić na ich firmie a nie poważny inwestor.



Stocznia Gdynia chciałaby pozbyć się akcji Stoczni Gdańskiej. Zdaniem premiera Marcinkiewicza byłoby to możliwe na przełomie marca i kwietnia. Stocznioyzy uważają, że to zbyt odległy termin.

Usamodzielnienie gdańskiej stoczni nie oznacza, że nie będzie ona kooperować z gdyńską. Ta druga ma już zakontraktowane statki, których sekcje muszą zostać wykona-

ne w Gdańsku. Ułatwi jednak wyjście obu firmom z tarapatów finansowych.

- Przedstawiciele pozostałych związków powinni zachowywać się trochę poważ-

niej - dodaje Gałęzowski. - Tym bardziej że my mamy ok. 2 tys. członków, a oni wszyscy razem chyba z 400.

Robert Kiewlicz

Odkrywamy tajemnicę żołnierza września

Zamienił Hel w wyspę



Dorota
Abramowicz

Dobrze wie, że ma coraz mniej czasu. Pirotechnik, 29-letni mat Paweł Szymankiewicz bierze dwa pojemniki na amunicję. Do jednego wkłada rzeczy prywatne: swoje zdjęcie z bratem zrobione w Gdyni, 30 zeszytów z kursów, dokumenty, świadectwa, listy, rachunki.

Dokładnie go pieczętuje.

W drugim pojemniku umieszcza papiery najtajniejsze z tajnych - dokładne plany zaminowania półwyspu. Pierwszy pojemnik zakopuje w lesie na terenie jednostki. Drugi pewnie gdzieś w pobliżu.

Jest ostatni dzień września 1939 r. Hel broni się jeszcze, choć Niemcy zajęli już Chałupy, poddała się Warszawa, padł Modlin.

Przed Kuźnicami wycofujące się polskie oddziały wysadzają zaporę minową.

Hel staje się wyspą. Niemcy ponoszą duże straty. A on przyłożył do tego rękę. Musi więc gdzieś ukryć dowody...

Bosman prosi o pomoc

Ostatnie dni stycznia 2006 roku.

- Niesamowita sprawa - dzwoni do mnie w czwartkowy wieczór Zbigniew Okuniewski z sekcji historyczno-eksploracyjnej Towarzystwa Przyjaciół Sopotu. - Na Helu wykopano świetnie zachowane dokumenty, należące do nieznanego żołnierza września. Trafiły one do rąk znajomego pasjonata historii, żołnierza zawodowego Marynarki Wojennej z Pucka. Arek od dawna próbuje znaleźć ślady tego żołnierza lub jego rodziny. Pomóżesz?

Nie musi dwa razy powtarzać. Zakopane dokumenty, nieznana historia, poszukiwanie bohatera - obrońcy Helu... Wchodzę w to.

Arkadiuszowi Boczyńskiemu z Pucka słuszy oczy, gdy mówi o historii. A jeszcze bardziej, gdy trzyma w dłoniach stare dokumenty i zdjęcia.

- Znajomy, który to wykopał, zgodził się wymienić zawartość pojemnika na stary wykrywacz - mówi bosman z 11 Pułku Łączności MW z Wejherowa. - Tyle dowiedziałem się o człowieku, o jego młodości, charakterze, wiedzy, a nie znam jego dalszych losów.

Na internetowej stronie Pomorskiego Forum Eksploracyjnego Arkadiusz zamieścił apel o pomoc. Napisał, co wie o właścicielu dokumentów.



Ewa Kleine przyniosła do redakcji przedwojenne zdjęcia ojca w marynarskim mundurze.

Fot. Adam Warława



Do października 1939 r. Paweł Szymankiewicz był brunetem. Osiwiał w jedną noc.

Paweł Szymankiewicz, syn Stanisława i Marii, przyjechał do Gdyni w 1931 r. ze wsi Szamoty pod Chodzieżą. Trafił do Marynarki Wojennej. Skończył kurs dla nadterminowych pirotechników (na bardzo dobry z wyróżnieniem) i został - tak jak Arek - zawodowym podoficerem. Wiadomo, że walczył w obronie Helu. Nie wiadomo, czy przeżył wojnę, czy ma rodzinę... A może miał jakąś narzeczoną?

Już w grudniu na forum rozgorzała dyskusja. Proponowano kontakt z Muzeum Marynarki Wojennej, ktoś próbował znaleźć informacje o rodzinie Pawła w leżącym obok

Szamotów Szamocinie. Herkus znalazł nawet telefonicznie bardzo miłą panią Irenę w tamtejszym urzędzie stanu cywilnego, która zaczęła badać księgi.

Bezskutecznie.

Wtedy Okuniewski zdecydował, by wciągnąć do akcji „Dziennik”. W ostatnią sobotę ukazał się artykuł: „Dokumenty ukryte w ziemi. Tajemnica obrońcy Helu”. Dołączyliśmy do niego zdjęcie wydobyte z pojemnika na amunicję.

Młoda twarz, białe włosy

Janina Stranz siedziała w kuchni w swoim gdańskim mieszkaniu i przeglądała gazetę. Syn z żoną wpadł do niej na śniadanie. Pierwsza strona, druga, czwarta. Na czwartej stare zdjęcie.

Spojrzała raz, drugi.

- Dzieci, patrzcie, to wujek Paweł! - krzyknęła i chwyciła za telefon. - A obok idzie wujek Józef! Muszę dzwonić do Ewy.

W mieszkaniu na gdańskim Przymorzu Ewa Kleine podniosła słuchawkę.

- Kup „Dziennik” - usłyszała. - Szukają twojego taty.

- Płakałam całą niedzielę - ociera oczy jedyna córka Pawła Szymankiewicza. - Ojciec zmarł w lutym 1979 roku. Mama skończyła 92 lata i żyje w swoim własnym świecie. Tak

bym chciała zobaczyć te dokumenty...

Pani Ewa rozkłada swoje zdjęcia. Te sprzed wojny, z przystojnym, ciemnowłosym marynarzem uśmiechającym się do obiektywu. I te zrobione po wojnie, na których Paweł Szymankiewicz ma młodą twarz i białe jak śnieg włosy.

- Ojciec przed wojną służył między innymi na ORP „Żbik” - opowiada. - Mieszkał w Gdyni. Nad morze ściągnął go starszy brat, Józef. Ale serce tata zostawił w Szamocinie, gdzie poznał moją mamę, Władysławę. To była piękna kobieta. Mieli pobrać się, ale wybuchła wojna. Ojciec trafił na Hel. Znalazł się w trzyosobowej grupie pirotechników, która zaminowała półwysp.

Według różnych źródeł 30 września jednostkom Wehrmachtu udało się zająć jedynie część półwyspu do Chałup. Podczas wycofywania się Polacy zdetonowali w wykopie głowice torped, przerywając Półwysp Helski w rejonie Kuźnicy. I tak „helska kosa” zamieniła się w wyspę, gdyż powstałe w czasie eksplozji leje połączyły się, wypełniając wodą. Niemiecki pościg załamał się z dużymi stratami. W powietrze wyleciał m.in. major o nazwisku Christoph.

Pani Ewa nie zna źródeł historycznych. Pamięta jedynie, jak ojciec mówił w tajemnicy rodzinie: - To ja zamieniłem

Hel w wyspę. I niewiele brakowało, bym przypłacił to życiem. Jednej nocy osiwiłem czekając na śmierć.

Gadatliwy kolega i dobry volksdeutsch

Hel był jednym z niewielu skrawków polskiej ziemi, które broniły się przez cały wrzesień 1939 roku. Układ o kapitulacji podpisano wieczorem, 1 października w hotelu w Sopocie. Wkroczenie Niemców ustalono na 2 października, godzinę 10:00.

Wcześniej wszystkim uprawnionym wypłacono pobory za trzy miesiące z góry. Spalono akta sądowe i personalne. Przez całą noc niszczone, topiono i zakopywano sprzęt.

Komandor Wiktor Pater z Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni stwierdza krótko: - Żadne dokumenty dotyczące Helu nie ocalały.

Janina Stranz, jako studentka, często odwiedzała wujka Pawła w mieszkaniu przy ul. Fredry w Gdańsku.

- Opowiadał, że tuż przed kapitulacją zakopał w ziemi dwa pojemniki. W jednym były jego osobiste papiery, w drugim plany zaminowania Helu.

Ktoś jednak musiał donieść Niemcom o pirotechniku Szymankiewiczu.

- Podczas zbiorów jeńców wyczytywano najpierw jego nazwisko - mówi córka. - Tata przedstawiał się wszędzie jako Pawlak, wybrał nazwisko od imienia.

Zdradził go kolega. Kiedy znów zorganizowano zbiórkę i wyczytano Pawła Szymankiewicza, stojący za jego plecami marynarz krzyknął:

- Paweł, to o ciebie chodzi!

Natychmiast zabrano go na przesłuchanie. Udawał, że nie zna niemieckiego (a przecież urodził się w 1910 r. w Niemczech i mówił po niemiecku, jak po polsku). Przesłuchujący go Niemcy żądali, by wskazał, gdzie umieścił ładunki wybuchowe. Odmówił.

Przewieziono go - prawdopodobnie, bo pamięć córki może być zawodna - do Kościelnej Tam umieszczono w celi i zapowiedziano, że następnego dnia pójdzie na rozstrzelanie.

Uratował go bałagan pierwszych miesięcy wojny i pewien volksdeutsch.

- Ojciec twierdził, że to był jakiś Kaszub, który ocalał wówczas wielu - opowiada pani Ewa. - Spalił wszystkie papiery dotyczące ojca. Przyszedł następnego dnia i powiedział: „Spytaj, dlaczego tu siedzisz”.

Szymankiewicz - pobierał na głowie przez noc - nie wierzył Kaszubie. Minęły dwa tygodnie. Nikt nie przyszedł zabrać go z celi, nikt nie postawił go pod murem. Ka-

szub wrócił i powtórzył to samo jeszcze raz.

Szymankiewicz zadał podczas kolejnego obchodu pytanie. Wysłano go do stalagu w Niemczech. Do Polski przyjechał na początku 1946 roku.

Czekała na niego ukochana Władysława. Nie wyszła za mąż, nie obejrzała się za innym. Miała 33 lata, on 36. Pobrali się i przyjechali do Gdyni.

Dobry człowiek

Świat jest mały, mniejszy, niż się komu wydaje.

- Tata zaczął pracować w „Społem” - mówi Ewa. - Został nawet wiceprezesem, ale dalej nie awansował, bo nie chciał wstąpić do partii.

- W biurze projektów „Społem” w Gdyni? - pytam. - Tam pracowała moja ciocia, Regina Rymśza.

Ewa uśmiecha się, bo oczywiście zna ciocię.

- Ty szukałaś rodziny Pawła? Był moim szefem - wspomina ciocia. - Wspaniały człowiek, wielki patriota, uczciwy, dobry. Nie mówił wiele o swej wojennej przeszłości, pewnie trochę się bał. Wiem, że walczył na Helu.

Zmarł na serce, już po przejściu na emeryturę. Na pogrzeb Pawła Szymankiewicza przyszły tłumy ludzi.

Zostali po nim: żona, córka, jedyny wnuk Grzegorz.

I ukryte w zakopanym pojemniku dokumenty.

W sobotę pani Ewa z Grzegorzem jadą do Pucka, by spotkać się z Arkadiuszem Boczyńskim.

Pan Arek przez cały wieczór szukał w książkach informacji o zaminowaniu Helu i przerwaniu półwyspu. Komandor Sławomir Kudela, szef Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, ma nadzieję, że chociaż część znaleziska trafi do muzeum.

- Gdzieś w ziemi powinien być drugi pojemnik, z oryginalnymi dokumentami i planami zaminowania Helu - mówię do komandora Patera.

- Może by tak poszukać?

- Proszę pani - macha ręką komandor. - Według innych źródeł, na przykład Brzóska, tam są zakopane pieniądze...

Od początku Hel przekopały setki poszukiwaczy. Pieniądzy nie znaleźli. Zresztą drugiego pojemnika z dokumentami Szymankiewicza też nie. A może?

Prenumerata



91 gr* z bezpłatną dostawą do domu

Zamów już teraz!

0 800 15 00 26

*cena kalkulowana dla prenumeraty rocznej

ZBIJAMY CENY ZAWODOWO!

oferta ważna od 3.02 do 5.02.2006 r.

WEEKENDOWE OKAZJE W AUCHAN



Krzesło składane tapicerowane mix kolorów

Skarbonka
200
na konto

~~29⁹⁹~~

19⁹⁵
szt.



Komplet pościeli z kory 160 x 200 + 2 poszewki 70 X 80 100% BAWĘŁNY

Skarbonka
500
na konto

~~39⁹⁵~~

29⁹⁵
kpl.



Spodnie narciarskie „Brugi”.
Odpinane szelki, wentylowane kieszenie, damskie i męskie.

~~149⁹⁹~~
99⁰⁰
szt.



Ławeczka treningowa pod sztangę z funkcją „motylka”

funkcja motylka

~~249⁹⁹~~
199⁹⁹
szt.

20% NA KONTO
wartości ceny Skarbonka
BUTY DZIECIĘCE

30% NA KONTO
wartości ceny Skarbonka
NARTY I DESKI SNOWBOARDOWE



WYJĄTKOWA OKAZJA

~~249~~

178
opak.

Pomarańcze w siatce 1 kg



Czajnik elektryczny PHILIPS HD 4628/10; poj. 1,7 l

~~109⁰⁰~~
79⁹⁹
szt.



Żelazko TEFAL FV 5150; moc: 2200 W; stopa durilium, funkcja anti-calc; funkcja antykap.

Skarbonka
10⁰⁰
na konto

~~299⁰⁰~~

249⁰⁰
szt.



Półbuty damskie skórzane

~~19⁹⁹~~
14⁹⁹

gratis



Majonez Hellman's 650g +rodzynki GRATIS

~~629~~
559
szt.



CIF OXY GEL 1000ml

Skarbonka
050
na konto

~~628~~

569
opak.



Mintaj mrożony filet

~~10⁹⁹~~
769
kg



Karkówka b/k, duża porcja

~~13⁹⁹~~
1049
kg



Łosoś norweski cały

~~16⁹⁹~~
13⁹⁹
kg



Szynka Litewska

~~21⁹⁹~~
19⁹⁹
kg



SPRAWDŹ, CZY OTRZYMASZ KARTĘ KREDYTOWĄ AUCHAN
TYLKO Z DOWODEM OSOBISTYM? ZADZWOŃ, (58) 769 86 72

Centrum Handlowe w Gdańsku,
ul. Kartuska/Obwodnica

Auchan

Księżniczka Anna i Gdańsk sprzed 15 lat

Szok w windzie i salami



Odwiedziny u przeciętnej polskiej rodziny, państwa Kowalskich z Przymorza. Księżniczka Anna (pierwsza z prawej) podobno chętnie zjadła keks, ale nie chciała jechać windą.

Fot. Maciej Kosycarz/KFP



Obowiązkowy punkt każdej wizyty w Gdańsku jeszcze na początku lat 90., czyli spotkanie księżniczki z księdzem Jankowskim.

Fot. Maciej Kosycarz/KFP

Niektórzy z rozrównieniem wspominają wizytę brytyjskiej księżniczki Anny przed 15 laty. Ponoć nigdy wcześniej i nigdy później jedna z klatek schodowych na gdańskim Przymorzu nie była tak czysta....

Małowanie krawężników na białe. Spryskiwanie pomieszczeń kwiatowym aerozolem. Przejęci notabie i nerwowo biegający dziennikarze. Obstawa składająca się z pięciu funkcjonariuszy BOR, 50 policjantów z miejscowej Brygady Tygrysa, dziesięciu pirotechników z Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych oraz niezliczona liczba szeregowych funkcjonariuszy z gdańskich komisariatów, nie licząc kilkunastu brytyjskich ochroniarzy - takie środki ostrożności towarzyszyły poprzedniej wizycie księżniczki Anny w Gdańsku.

Jej Książęca Wysokość przybyła do grodu nad Motławą 10 października 1991 roku na pokładzie specjalnego samolotu Royal British Airways.

Zaufany listonosz

O programie jednodniowej wizyty księżniczki pisały wszystkie wybrzeżowe gazety. Wiadomo było, że księżniczka będzie uczestniczyć w odsłonięciu pamiątkowej tablicy i inauguracji pierwszego roku szkolenia w Gdańskiej Fundacji Kształcenia Menedżerów, odwiedzić przeciętną polską rodzinę na Przymorzu (pewnie nieprzypadkowo wybrano państwa Kowalskich), złożyć wizytę w Stoczni Gdańskiej i kwiaty pod pomnikiem Poległych Stoczniovców oraz na koniec zjeść obiad na plebanii przy kościele św. Brygidy.

Początki były całkiem miłe. Wprawdzie dziennikarze kręcili nosami, że krawężniki pod siedzibą Gdańskiej Fundacji Kształcenia Menedżerów pochłapano świeżo farbą i można sobie buty pobrudzić, ale pewnie pisali tak z zawiści - przedstawicieli mediów zatrzymano na trawniku 10 metrów od drzwi fundacji. Studenci GFKM także zostali zamknięci w salach wykładowych. Jedyną obcą osobą wpuszczoną do środka był listonosz, którego nawet nie zrewidowano, jak napisał ówczesny „Dziennik Bałtycki”.

Na piechotę po schodach

Po opuszczeniu fundacji księżniczka przeżyła szok. Zawieziono ją na Przymorze - pod falowiec, w którym na dziesiątym piętrze mieszkali państwo Kowalscy. Podczas podróży windą w górę księżniczka Anna podjęła postanowienie - już nigdy w życiu do czegoś takiego nie wsiądzie. I rzeczywiście, obietnicy dotrzymała - drogę z dziesiątego piętra na parter pokonała na własnych nogach.

Państwo Kowalscy przywitani członkami rodziny królewskiej z honorami. Poczęstowali gościa domowym keksem, podali kawę (do wiadomości publicznej dotarła wiadomość, że księżniczka nie słodzi) i ponoć jeszcze długo potem nie mogli ochłonąć z wrażenia.

Tymczasem Anna zażądała, by zatrzymano się przy supermarkecie przy ul. Obrońców Wybrzeża, gdzie kupiła kilogram salami za ponad sześćdziesiąt tysięcy „starych” złotych. Dziś to zaledwie 6 złotych i tak taniego salami księżniczka w Gdańsku już nie dostanie...

Polski banan

Po wizycie w stoczni na dostojnego gościa czekał posiłek u księdza prałata Henryka Jankowskiego. Księżniczka zażyła sobie skosztowania wyłącznie polskich potraw. Podano obiad na 26 osób.

Przystawki: tatar, wędliny, łosoś. Zupa: krem grzybowy z pasztecikiem w kształcie łabędzia, a następnie kurczak z bananami (to taki polski owoc) i winogronami na ciepło, południowoafrykańskie (!?) danie „curry”, sarnę

z grzybami i surówką, do tego białe i czerwone wino, a na deser lody z owocami, ciasto i kawa z ekspresu.

Po obiedzie księżniczka wróciła prywatnym samolotem do Londynu.

Dorota Abramowicz

R E K L A M A

Prenumerata



91 gr*

z bezpłatną dostawą do domu

Zamów już teraz!

0 800 15 00 26

*cena kalkulowana dla prenumeraty rocznej

wyprzedaż świątecznej pożyczki ekspresowej

od 350 zł dochodu

dotyczy emerytów i rencistów

wystarczy dowód 3 miesiące bez rat



SKOK STEFCZYKA

CHOJNICE, ul. Kościuszki 21/1, GDAŃSK AMG (punkt kasowy), ul. Dębinki 7, budynek nr 9, GDAŃSK BRZEŻNO, ul. Gdańska 2, GDAŃSK CENTRUM, ul. Rajska 1/5C, GDAŃSK GŁÓWNY, ul. Wały Jagiellońskie 26/2, GDAŃSK ORUNIA (punkt kasowy), Trakt Św. Wojciecha 20, GDAŃSK PRZYMORZE, ul. Kołobrzeska 30, GDAŃSK STOGI (punkt kasowy), ul. Stryjowski 27, GDAŃSK WRZESZCZ I, ul. Grunwaldzka 75 (róg ul. Konopnickiej), GDAŃSK WRZESZCZ II (punkt kasowy), ul. Grunwaldzka 26/2, GDAŃSK ZASPA (punkt kasowy), al. Jana Pawła II 6 H/2, GDAŃSK ZIELONY TRÓJKĄT, ul. Marynarki Polskiej 132, GDAŃSK ŻABIANKA, ul. Subistawa 27C/1 (naprzeciwko stacji SKM), GDYNIA CENTRUM I, ul. Abrahama 48 A-C (róg ul. Władysława IV i Obrońców Wybrzeża), GDYNIA CENTRUM II (punkt kasowy), ul. Władysława IV 23/31 (naprzeciwko ZUS-u), GDYNIA CENTRUM III, ul. I Armii Wojska Polskiego 1 (róg ul. Świętojańskiej), GDYNIA CHYLONIA, ul. Kartuska 6, GDYNIA DWORZEC PKP (punkt kasowy), pl. Konstytucji 1, GDYNIA PORT, ul. Celna 5, GDYNIA REDŁOWO, ul. Boh. Starówki W-wskiej 6, GDYNIA STOCZNIA, ul. Czechosłowacka 3 (oddział znajduje się poza terenem Stoczni), KARTUZY, ul. Dworcowa 5, KOŚCIERZYNA, ul. Szopińskiego 5/4 (budynek Jeziorak), KWIDZYN I, ul. 11 Listopada 1, KWIDZYN II, ul. Lotnicza 1, KWIDZYN III, ul. Braterstwa Narodów 30, LĘBORK, ul. Staromiejska 23, MALBORK, ul. 17 Marca 40, PRUSZCZ GDAŃSKI, ul. Kossaka 6A/12, PUCK, ul. Judyckiego 2, Sopot, ul. Władysława IV 22, STAROGARD GDAŃSKI, ul. Rynek 31, TCZEW, al. Zwycięstwa 13/5, WEJHEROWO, ul. Rzeźnicka 9,

www.skokstefczyka.pl infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia lokalnego) lub 058 782 93 00

643066B



**Ryszarda
Wojciechowska**

Władysław Pasikowski, specjalista od filmów z bandytami i policjantami, nie ma wątpliwości, że serial z zagadką typu - kto zabił, jest tak potrzebny w telewizji jak... prognoza pogody. Zgodnie z tą teorią fala zbrodni przewija się przez nasze ekrany. Trup ściele się gęsto. Moda na kryminalne seriale w najlepsze trwa. Ba, można nawet powiedzieć, że kryminały w odcinkach biją ostatnio rekordy popularności. Z tą tylko różnicą, że zamiast obcego Kojaka czy Columbo, mamy teraz głównie rodzimych ulubieńców: komisarza Zawadę, Igora „Szajbę”, „Glinę” czy „Oficera”.

Do wyboru i koloru. I jeśli ktoś jeszcze wątpił w ich rosnącą popularność, to przestał podczas rozdania Telekamer, kilkanaście dni temu. Nie dość, że postanowiono tego rodzaju produkcję osobno nagradzać, to dodatkowo podzielono ją na dwie kategorie: fabularną i dokumentalną.

Tak więc kryminał telewizyjny nagrodzono w tym roku podwójnie.

Pierwszą Telekamerę wręczono „Kryminalnym”.

Od policjanta do amanta

Ten serial ma prostą konstrukcję. Jeśli jest zbrodnia, to musi być kara. Bohaterowie: komisarz Adam Zawada (Marek Włodarczyk), podkomisarz Marek Brodecki (Maciej Zakościelny) i podkomisarz Barbara Starosz (Magdalena Schejbal) przypominają trochę... lekarzy z „Na dobre i na złe”. Są krystaliczni wręcz. Nieskorumpowani. Wymuskani. Nie używają brzydkich słów. Zawsze pomocni. Z troską pochylają się nad ofiarą, zarówno bogatą, jak i biedną. I zawsze odnoszą sukces. To urodzeni zwycięzcy.

Serial ma kilkumilionową widownię. Część widzów rozgrzewa się dodatkowo w Internecie, snując różne rozważania. Fani piszą entuzjastycznie - mamy nadzieję, że on się nigdy nie skończy. Najczęściej dręczy ich jednak myśl - czy podkomisarz Basia będzie wreszcie z podkomisarzem Mareczkiem. Dlatego zyczą... śmierci serialowej partnerce Mareczka - Patrycji. Jedni sugerują, że powinna wpaść pod tira. Inni bardziej miłosternie proponują, żeby ją posłać tylko za kraty. Są i tacy, którzy doradzają w stylu: - po co tam zaraz uśmiercać. Wystarczy ją wysłać do Nowosybirsk. Dyskusja na ten temat trwa...

Z wypowiedzi kobiet wynika, że największym atutem tego serialu są aktorzy. „Telewizki” dzielą się na te, które oddają serce na 40 minut (tyle trwa odcinek) Markowi Włodarczykowi alias Zawadzie i na te, które podkochują



Wymuskani, nieskorumpowani, krystaliczni wręcz. „Kryminalni” w pełnej krasie. Od lewej: Magdalena Schejbal, Ryszard Filipiński, Marek Włodarczyk, Dorota Landowska i Maciej Zakościelny.

Fot. materiały promocyjne TVN

Kryminalni będą walczyć z miłością

Zabijanie na ekranie

się w Macieju Zakościelnym, czyli w podkomisarzu Marku Brodeckim.

W przypadku Zakościelnego nikt już chyba nie ma wątpliwości, że to rola policjanta zrobiła z niego pierwszego polskiego amanta.

Na Alasce też lubią

Mirosław Baka, grający od trzech lat w polsatowskim serialu „Fala zbrodni”, na pytanie - dlaczego lubimy oglądać kryminały, skoro w codzien-

nym życiu mamy tyle przemocy, odpowiada spokojnie: - Bo taka jest natura człowieka. I tu nie ma znaczenia, czy człowiek jest z Nowej Zelandii, Japonii, Alaski, Węgier czy Polski. Wszędzie tego rodzaju seriale cieszą się dużą popularnością.

W „Fali zbrodni” policjanci walczą, ze zorganizowaną przestępczością, głównie z rosyjską mafią. Baka, grający policjanta o wdzięcznym pseudonimie „Szajba” mówi,

że nie miał żadnych oporów przed przyjęciem tej roli.

- Wręcz przeciwnie. Ucieszyłem się, kiedy mi ją zaproponowano - zapewnia. I dodaje, że ma nadzieję jeszcze sobie w tym serialu pograć.

- W dzisiejszych czasach nie kręci się zbyt wielu filmów fabularnych. Więc aktor ma dość wąski wybór między telenowelą a kryminałem. Niewiele z nas może sobie pozwolić, tak jak Janusz Gajos, na luksus niegrania w tego rodzaju produkcji (Janusza Gajosa mogliśmy niedawno oglądać w kryminalnym serialu „Pitbull” - przyp. red.) Ale podejrzuwam, że i jemu może się to kiedyś zdarzyć. Ja w każdym razie wolę „Fale zbrodni” niż „Baobab”, w którym wcześniej występowałem - tłumaczy.

Niania opuściła „Szajbę”

Baka lubi swojego „Szajbę”. Można powiedzieć, że się z nim żył. Stara się go tak prowadzić, żeby nie stracił sympatii widzów. Wolałby tylko, żeby jego bohater poukładał sobie wreszcie sprawy damsko-męskie.

- Ale niestety „Czarna” (w tej roli Agnieszka Dygant) została „Nianią”. I odeszła. A „Szajba” dostał inny przydział - mówi ze śmiechem aktor.

Na zarzut, że serial jest niezwykle mocny i brutalny, odpowiada: - nie może być inny, kiedy się mówi o pracy policjantów i o życiu bandytów. Trudno wówczas używać kwiecistego języka. Oni stosują ciężkie słowa, bo i robota jest ciężka. Owszem, można

zrobić serialik, w którym nie będzie wyrazów w stylu k... mać i brutalnych scen. Ale w takim razie lepiej już robić telenowe, a nie kryminały. Gdyby „Fala zbrodni” miała być naprawdę taka, jaka jest praca w policji, to byłaby jeszcze mroczniejsza i brutalniejsza niż teraz.

Na planie „Fali zbrodni” mają świetnego konsultanta policyjnego. Współpracują też z samodzielnym oddziałem antyterrorystycznym.

- Mogę pani zdradzić pewną ciekawostkę. My nauczyliśmy się od nich różnych zachowań policyjnych, a oni od nas gry aktorskiej. Na początku byli tylko statystami. Teraz, zdarza się, że grają już małe role - mówi Baka.

Pójść na całość

Do tej pory to aktorzy grali policjantów. Teraz prawdziwi policjanci stają się aktorami. O ile „Fala zbrodni” to tylko przygrywka do tego tematu, o tyle „W-11 Wydział Śledczy” (również nagrodzony Telekamerą) składa się głównie z samych naturczyków.

Kiedy przed dwoma laty ogłoszono pierwszy casting do tego paradokumentu, zgłosiła się niewielka garstka pracowników policji, z których wybrano czterech najlepszych. Po roku nadawania serialu, na taki sam casting przyszły już policyjne tłumy.

Może dlatego, że policjanci mogą zarobić jak aktorzy? A może to magia popularności?

Producentka serialu Krystyna Lasoń na tak postawione pytania odpowiada jednak ostrożnie - oni zarabiają

znacznie mniej niż aktorzy, ale znacznie więcej niż policjanci.

Tak czy owak, twarze nadkomisarza Anny Potaczek, Joanny Czechowskiej, aspiranta Sebastiana Wątroby czy komisarza Janusza Gęsiarza są już tak rozpoznawalne jak twarze aktorów z popularnych telenowel.

Punktem wyjścia do stworzenia „W-11” była licencja niemiecka. Niemcy w swoim serialu pokazywali świat z brukowców, pomieszany z pseudo high lifem. W polskiej wersji świat jest dużo bardziej zbliżony do tego, w którym żyje widz. Żaden tam high life - twierdzi producentka.

Przyznaje, że pomysł z naturczykami był ryzykowny. Ale to właśnie tajemnica ich sukcesu. Zwykły widz ogląda takiego samego człowieka, jakim jest on sam. A nie aktora z dykcją, emisją głosu i ruchem scenicznym. Serial rozgrywa się też w autentycznej scenerii - w prawdziwych komisariatach, mieszkaniach. To daje, jej zdaniem, większe wrażenie prawdziwości niż scenografia, którą się tworzy dla potrzeb fabuły.

Detektywi są już nasi

Każdy odcinek „W-11” ogląda od trzech do czterech milionów osób. Nic dziwnego, że szefowie TVN zdecydowali, że ten paradokument ma walczyć z największą potęgą TVP, czyli serialem „M jak miłość”. Przeniesiono emisję kryminału na tę samą porę, w której można oglądać telenowelę wszech czasów.

Również TVN-owski serial „Detektywi” ma ponad trzymilionową oglądalność. To już całkowicie polski wyrób, jak mówi Lasoń, pokazujący, jak powinni detektywi w Polsce działać. Osnową są prawdziwe historie, o których czytamy w gazetach - zniknięcie dziewczyny, porwanie dziecka czy poszukiwanie dowodów na zdradę męża lub żony. To autentyczny świat, podrasowany fabułą. Tu też występują naturczyki, którzy nie mieli do czynienia z aktorstwem.

Jeszcze do niedawna TVP miała swoje dwa sztandarowe kryminalne seriale. Najpierw był sobie „Głina”, z człowiekiem z marmuru w roli głównej, czyli Jerzym Radziwiłowiczem. Aktor dostał zresztą za tę rolę telewizyjnego Wiktora. A potem przyszedł czas na „Oficera”, z Borysem Szycem w roli głównej, który zebrał dobre recenzje. Tak dobre, że już przesądzono, iż „Oficer” doczeka się kolejnych części. ☛



- Gdyby fala zbrodni miała być naprawdę taka jak praca w policji, to byłaby jeszcze mroczniejsza i brutalniejsza niż teraz - mówi Mirosław Baka, serialowy Igor „Szajba”.

Fot. KAPiF

Prenumerata



91 gr*

z bezpłatną dostawą do domu

Zamów już teraz!

0 800 15 00 26

*cena kalkulowana dla prenumeraty rocznej



W oczekiwaniu na wiosnę...

Zima w zoo. Żółwie śpią, reszta się nudzi

Śnią o lecie w atomowym schronie



Marcin Tymiński

Komu jest najzimniej w zimie? Pingwinowi. Kogo trzeba pilnować, by nie skurczył nogi? Słonia. Kto się wkurza na mróz i śnieg? Zebra. Jaki syrop pomaga małpie? Cebulowy. Ciężka zima to prawdziwa próba sił dla zwierzątek i pracowników oliwskiego zoo. Gdy temperatura spada w dół coraz bardziej od zera, a wiatr rozrzuca śnieg po wybiegach, najlepiej mają żółwie. Bo śpią, co nie udaje się nawet misiom. I to śpią w miejscu, gdzie nie trafi ich nawet bomba atomowa.

Zmarznięci kumple Pik Poka

Opowieść, że pingwinowi może być zimno w zimie, brzmi jak żart mający ośmieszyć to sympatyczne stadko w czarno-białych frakach. Nasze oliwskie pingwiny mają jednak pełne prawo kłapać dziobkami, że jest im zimno i już! Bo naturalne środowisko tońców (właśnie ten gatunek hodzi u nas) to południowa Afryka. A tam o mrozach raczej nie słyszano, nawet w czasach anomalii pogodowych. Toniec doskonale czuje się jeszcze w temperaturze oscylującej w granicach zera, niższa to już dla niego za dużo. Tej zimnej tońce musiały już

znosić mrozy kilkunastostopniowe.

Pingwiny solidarnie narzekają na zimę, gdyż jesienią rozpoczyna się ich okres lęgowy. Nasze tońce wychowują obecnie siedem pisklaków, które później śmiało będą mogły opowiadać innym ptakom, że urodziły się nie w Gdańsku, a na Syberii. W zoo jest też teraz i trochę z powodu młodych smutno. Jedno pingwiniątko nie dożyje wiosny. Obie łapki ma skręcone o 180 stopni względem siebie i małego trzeba uśpić.

Całe oliwskie stadko, czyli 44 sztuki, ogrzewa się teraz nawzajem. Na szczęście

wszystkie pingwiny są silne i dobrze odżywione. Muszą tylko uważać, bo zimową rybkę chętnie podbierają im przylatujące do zoo czaple. W porze karmienia tońce ustawiają się więc w szeregu i każdy dostaje do dzioba małego śledzia. Michał Targowski współczuje swoim małym podopiecznym. Wzdycha, że dla nich zima jest chyba w zoo najcięższa.

Co widać w zimie

Mały antylopek, który również urodził się, gdy za oknem mroziło i śnieżyło, opowie później współtowarzyszom z zoo, że przyszedł na świat w kramie długich nóg. Bo zamknięte

w swoich pomieszczeniach antylopy ogrzewają się nawzajem i malec, który jeszcze nie chodzi, dorasta razem z całym stadem i widzi nogi nie tylko swojej mamy. Na dwór antylopy nie mogą wychodzić, nie tyle z powodu zimna, ile lodu i śniegu. A przy bieganiu po oblodzonym wybiegu o upadek nietrudno.

Zebry też, gdyby tylko mogły wybrać się na dwór, biegałyby jak dzikie. Dlatego nikt im na to nie pozwala. Zebry kręcą się przez to nerwowo i tupią. I nikomu w ogrodzie nie przychodzi nawet do głowy, by dodatkowo wpędzać je w zły humor. Gdy mija im złość, nad-

chodzi melancholia. Pasiaste pyski przyklejone do szyb patrzą na ludzi z wyrzutem i nieśmiało pytają „czemu nas tu zamknięcie”? Dyrektor zoo czeka tylko na moment, gdy zrobi się ciepło i zebry jak czarno-białe pociski wylecą na wybieg. To będzie znak, że wiosna już przysła.

Dieta odzimmniająca

Nudzi się też słoń. Też by chętnie się poślizgał z antylopami i zebry, ryzykując skrócenie grubej słoniowej nogi. Więc słoń też już nie chce słuchać o BHP. A pracownicy starają się go czymś zająć. Dlatego fundują mu ciepłe pryszniczynie i potężną dawkę pysznej zimowej karmy. Dzienna taca energetycznej karmy, mikroelementów i witamin to jedyne 120 kg. Takie słoniowe „małe co nieco”.

Pracownicy zoo podkreślają, że pożywne posiłki to dla zwierzątek najlepsza ochrona przed zimnem. Kaloryczne bomby sprawiają, że futraści i skrzydłacy podopieczni dyrektora Targowskiego obrastają tłuszczem i wtedy mrozy im niestraszne.

Jednak, o ile dla niektórych zwierząt zima jest porą roku, w której najwyżej podmarzną, ponudzą się lub powściekają, to dla hipopotama nilowego jest to naprawdę ciężki okres. Oliwski hipek nie dorobił się jeszcze basenu, w którym mógłby pławic się zimową porą. Biedaczysko siedzi więc pod prysznicem i namaka. Inaczej mogłaby popękać mu skóra.

Garb jak futro

Są i takie czworonogi, które zimy się nie boją, bo natura wyposaża je we wspaniałe kożuchy. W najnowszej zimowej kolekcji parady po wybiegu wielbłądy dwugarbne. Niesamowity widok, gdy całe stado siada w kole pośrodku wybiegu! Para bucha z wielbłądzich nozdrzy, kożuchy grzeją, co tam zima! Gdy jednak kożuch wielbłądowi ciąży coraz bardziej, trzeba go ucieszać. Najlepsze do tego są... grabie.

O zimie modnej może też opowiedzieć pantera śnieżna, która teraz wygląda najdostojniej. I ma takie futro, jakiego

zazdroszczą jej wszyscy. Obok pantery pieczętują na śniegu w wybiegu łapami tygrys syberyjski. Serwal też wystawia nos na mróz.

Chuchać i dmuchać szczególnie jednak zimą trzeba na małpiszony. Te są bardzo wrażliwe na zimno i przeciągi. Dlatego oprócz pożywnych małpich dań, dostają też wzmacniający odporność syrop cebulowy. W zimowej chandrze pomagają też człokształtnym specjalne lampy UV imitujące promienie słoneczne. Jak zapewniają Iza Kościelak i Iza Krause, pracownicy ogrodu, dzięki temu małpy nie małpują ludzi i nie zapadają na zimowe depresje.

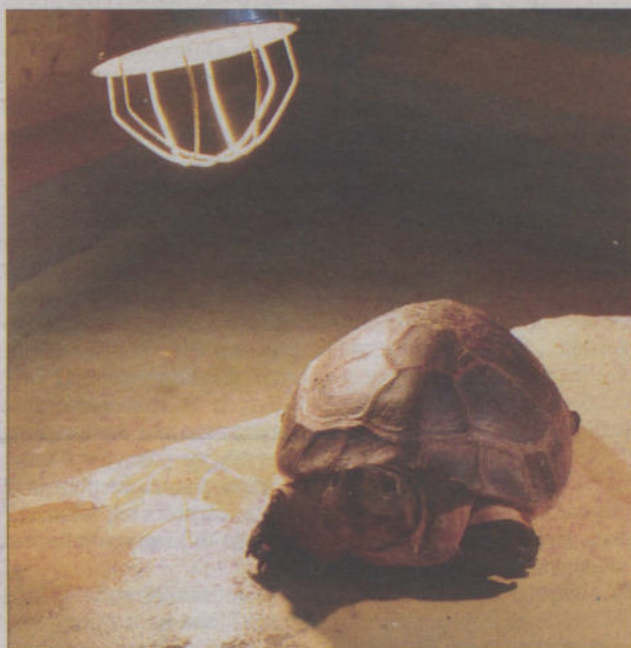
Ze skorupą do schronu

Czy na dworze minus trzydzieści czy plus czterdzieści, gady patrzą na wszystko gądzim, obojętnym wzrokiem. W ich terrariach jest zawsze ok. 28 stopni. Zawsze ciepło, zawsze lato. Boa psiogłowy np. nie dowie się, co to zima.

Ale może by tak ją przepaść? Okazuje się, że w zoo w styczniu nie śpi prawie nikt. Nawet dwa misie starszaki. Obie panie misiowe odzwyczaiły się w takich warunkach od zapadania w zimowy sen. Najwyżej podrzeźbią sobie troszeczkę. Jedyni którzy śpią i to naprawdę mocno to żółwie czerwonołone. Zimowy sen przyszło im spędzać w... schronie przeciwatomowym. W czasach nuklearnych obsesji zbudowano go pod wybiegiem dla antylop. W głębokiej piwnicy dla żółwi usypano olbrzymi kopiec z ziemi i torfu. Tam bardzo wolno bije teraz prawie sto żółwich serc. Nie budzi ich nic, ani tupot antylopich nóg kilka metrów wyżej, ani tym bardziej atomowe groźby znów dochodzące z Iranu. Żółw po prostu śpi. I już.

By nie zrobiło się na koniec zimno, opowiemy jeszcze o jednym, tym razem dwunożnym, którym biały, styczniowy czas też nie straszny. Ponad dwadzieścia boćków woli spędzać zimę w Oliwie niż w afrykańskim słońcu. I wolą naszą rybkę niż żabę z innego kontynentu.

Zdjęcia Robert Kwiatek



Żółw, jeśli nie śpi, musi się trochę pograć - w żółwim solarium...



Zimą małe tońce bezpieczne są tylko pod dachem. Na zewnątrz rybę podbierają im czaple.

Legenda Mille Miglia

Jak znaleźć Iveco



Rok 1927. Zwycięska załoga I Mille Miglia - Minoia i Morandi w OM 467 Sport.



Marek Ponikowski

Kilkanaście lat temu, gdy wyjazdy zagraniczne nie były jeszcze dla dziennikarzy chlebem powszednim, dostałem wraz z ekipą TVP Gdańsk zaproszenie do zakładów motoryzacyjnych Iveco w Brescii na północy Włoch.

Wyruszyliśmy w siedem osób: ekipę uzupełniało trzech pracowników gdańskiego salonu sprzedaży ciężarówek tej marki, chętnych do obejrzenia fabryki produkującej samochody, które sprzedawali. Sprzęt telewizyjny, bagaże, kierowca i pasażerowie szczerze wypełnili kabinę busa.

Podróżowaliśmy tak, by było jak najtaniej, czyli niezbyt szybko, żeby samochód nie zużył zbyt wiele kupowanego za cenne dewizy paliwa i bez noclegu - z tego samego powodu. Wczesnym rankiem, po przeszło dwudziestu czterech godzinach, śmiertelnie zmęczeni i odrętwiali od jazdy w ciasnocie, na niewygodnych fotelach, zbyczyliśmy z autostrady E 64 zjazdem w kierunku Brescii, pewni, że niebawem natrafimy na fabrykę, jakby nie było - największą w mieście.

Figa z makiem! Fabryki nie było, a zaczepiani na ulicy Włosi na pytanie o Iveco wzruszali tylko ramionami. Wreszcie trafiliśmy - nie do fabryki jednak, ale do autoryzowanej stacji serwisowej tej marki na dalekich peryferiach,



Takie autobusy produkowała przed dziewięćdziesięcioma laty fabryka Roberto Zuesta. Zdjęcia: Archiwum

w dodatku na głucho o tej porze zamkniętej.

Kolejne próby zasięgnięcia języka uwieńczyło wreszcie powodzenie.

- Iveco, Iveco? Si, si - OM!

W tym miejscu doznałem iluminacji... Stanęły mi przed oczami widywane w dzieciństwie wielkie ciężarówki ze znakiem firmowym OM na masce. Przecież marka OM została swojego czasu wchłonięta przez Fiat! Mieszkańców Brescii należało pytać o fabrykę OM, a nie o Iveco...

Dzieje tej marki sięgają roku 1855 i małej fabryczki Gullet & Croff, która w Intrze nad Lago Maggiore produkowała urządzenia mechaniczne. Pod koniec XIX wieku zakład kupił inżynier Roberto Zuest, jak wielu techników tamtej epoki zafascynowany motoryzacją. Pod jego kierunkiem firma zadebiutowała jako wytwórca samochodów. Jeden ze swych zakładów pan Zuest wybudowa-

wał w pełnej zabytków Brescii nad jeziorem Garda. Produkował tam silniki spalinowe, a od 1908 roku ciężarówki. W październiku 1917 roku, w samym środku wielkiej wojny, która podzieliła Europejczyków na dwie mordujące się wzajemnie hordy, znak firmowy Zuest zniknął. Zastąpiły go litery OM - skrót od nazwy Società Anonima - Officine Meccaniche.

Zdjęcia z lat 20. i 30. świadczą, że fabrykę OM w Brescii można było bez wahania zaliczyć do światowej czołówki pod względem wyposażenia i organizacji produkcji. Wytworzyła ona też znakomite pojazdy - wielkie ciężarówki, autobusy z silnikami dieslowskimi, ale i piękne limuzyny oraz auta sportowe. Pierwsze sukcesy, nawiasem mówiąc, przypadły jeszcze na epokę inżyniera Zuesta: w 1908 roku jeden z jego samochodów zajął drugie miejsce w sławnym wyścigu z Nowego Jorku do Paryża.

Największe triumfy święciła marka OM w latach dwudziestych. Model 467 Sport wygrał w roku 1921 wyścig aut sportowych na torze w Brescii i Puchar Alp oraz ustanowił rekord świata w jeździe 48-godzinnej na torze Monza. Największy sukces przypadł na rok 1927: samochody OM zajęły trzy pierwsze miejsca w sławnym potem wyścigu Mille Miglia, który rozgrywano wówczas po raz pierwszy. Zwyciężyła ekipa Minoia - Morandi. Warto tu wspomnieć, że jednym z nabywców „cywilnej” wersji modelu 467 był słynny poeta Gabriele D'Annunzio.

Produkcja aut osobowych zakończyła się na początku lat trzydziestych - za sprawą Fiata. Koncern z Turynu podkupił firmę OM znakomitego menedżera Corrado Oraziego, kierującego zakładami w Brescii oraz głównego inżyniera tych zakładów, Ugo Sartoriego. Ich następcy postanowili skoncentrować się na pojazdach użytkowych.

Zasadniczy wpływ na to rozstrzygnięcie miała polityka. Reżim Benito Mussoliniego zbroił się pospiesznie, a zbrojenia - to także zamówienia na różnego rodzaju pojazdy dla wojska. OM produkował ciężarówki transportowe, autobusy, ale także interesujące konstrukcyjnie pojazdy terenowe Autocaretta do przewozu jedenastu żołnierzy, z obiema osiami napędzanymi i kierowanymi. Powstał nawet prototyp samochodu pancernego dostosowanego do jazdy zarówno po drogach, jak po torach kolejowych.

Jak wszystkie niemal fabryki uprzemysłowionej Lombardii, zakłady OM legły pod koniec II wojny światowej w gruzach. Reaktywacja zaczęła się od produkcji nieco zmodernizowanych modeli przedwojennych. W 1967 r. kontrolę nad firmą przejął koncern Fiat. Wkrótce modele zaprojektowane za czasów samodzielności marki OM zastąpione zostały przez pojazdy opracowane w biurach konstrukcyjnych Fiata, noszące jednak dotychczasowy znak firmowy. Ostateczny kres symbolicznej choćby odrębności nastąpił w roku 1975, gdy z kilku fabryk we Włoszech, Niemczech, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii powstała fiatowska grupa Iveco.

Fabrykę ostatecznie znaleźliśmy. Materiał telewizyjny został nakręcony. Opuściliśmy Brescię pełni podziwu dla przywiązania jej mieszkańców do tradycji miasta. Dla nich Iveco to nadal ten sam co zawsze OM!

Autor jest dziennikarzem TVP 3 Gdańsk



Brama fabryki w Brescii w latach 20.

W poniedziałek



Dodatek

Praca



- Kto może liczyć w tym roku na podwyżki
- Oferty pracy z Pomorza i z kraju

R E K L A M A

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
W NAJLEPSZEJ CENIE

STIHL



STIHL
MS 170
Moc: 1,8 KM
749,-

Do wybranych modeli piłarek
oryginalna czapeczka firmowa



STIHL
MS 230/ MS 250
Moc: 2,7 KM/ 3,1 KM

od 1.339,-/ 1.449,-

Czy wiesz, że...

wszystkie piłarki spalinowe STIHL posiadają m.in. dwa pierścienie tłokowe, trwałą prowadnicę nie wymagającą smarowania smarem stałym, elektronicznie sterowany zapłon oraz wiele innych, nowoczesnych rozwiązań technicznych? Chcesz wiedzieć więcej? www.stihl.pl

W cenie piłarek 1 litr
oleju do mieszanki
STIHL 1:50



Sprzedaż, doradztwo oraz obsługa serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Bytów - Przemysłowa 2, tel. 822 85 86; Chełmno - Polna 21, tel. 686 38 46; Chojnice - Plac Niepodległości 3b, tel. 397 81 60; Czersk - Starogardzka 1, tel. 398 41 75; Człuchów - Rynek 2/12, tel. 834 40 90; Elbląg - Browarna 12, tel. 232 59 11; Rawska, tel. 236 75 45; Gdańsk - Leczkowa 21, tel. 344 13 88; Planki 74a, tel. 552 37 18; Potokowa 9a, tel. 348 55 99; Kartuska 214, tel. 306 37 41; Gdynia - Morska 122, tel. 663 44 70; Gdynia Chwarzno - Okrężna 1a, tel. 621 43 91; Grudziądz - Piłsudskiego 88, tel. 462 28 15; Pruszcz Gdański - Grunwaldzka 62, tel. 682 18 47; Sławno - Chełmońskiego 12, tel. 810 46 49; Słupsk - Bałtycka 3, tel. 848 31 50; Grottera 17d, tel. 843 28 93; Przemysłowa 128, tel. 840 07 07; Stargard Gdański - Boh. Monte Cassino 14, tel. 561 13 50; Sztum - Jagiello 22, tel. 640 35 50; Świecie - Żwirki i Wigury 2, tel. 331 11 91; Duży Rynek 10, tel. 562 11 51; Tczew - Przemysłowa, tel. 53 10 662; Ustka - Marynarki Polskiej 85L/2, tel. 814 40 44; Wejherowo - Przemysłowa 3a, tel. 672 13 49, 672 14 75; Zblewo - Pińczyska 60, tel. 560 98 22; Żukowo - Gdańska 43, tel. 681 74 72.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

Kino 2006. Dwanaście obrazów, które musisz zobaczyć!

Cztery filmowe pory roku

Luty - marzec

„Papież Jan Paweł II”

Amerykański film biograficzny poświęcony postaci Jana Pawła II. Dzieje życia Karola Wojtyły od roku 1939. Akcja rozpoczyna się od zamachu na życie Ojca Świętego w roku 1981, a kończy sceną jego śmierci.

Postać tytułową kreuje Jon Voight (w polskiej wersji dialogowej usłyszymy głos Krzysztofa Kolbergera). W roli kardynała Stefana Wyszyńskiego - Christopher Lee (Jerzy Radziwiłowicz), w roli kardynała Josepha Ratzingera - Mikołaj Grabowski, postać abp. Stanisława Dziwisza odtwarza Wenanty Nosul (Zbigniew Zamachowski).

Reżyseria - John Kent Harrison.

W premierze watykańskiej filmu 17 listopada 2005 r. uczestniczył papież Benedykt XVI.



Kwiecień - czerwiec

„Casanova”

Lasse Hallström („Co gryzie Gilberta Grape'a?") ożywia legendę sercowych podbojów Casanovy. Czy ten słynny wenecki szarlatan był rzeczywiście niedościgły w sztuce uwodzenia kobiet? Był kochaniem wszech czasów? Czy może zręcznym blagierem tylko? Autor filmu idzie tropem dosyć niestereotypowym, bo opowiada o niespełnionej miłości Casanovy do kobiety, która jego względy odrzuciła. W roli Casanovy Heath Ledger. Obok niego słodka Lena Olin aktorka Bergmana („Twarzą w twarz") i Hallströma („Czekolada"), a także znany z ról zagadkowych amantów Jeremy Irons („Kochanica Francuza", „Lolita").



„Ja wam pokażę!”

Nowa polska komedia romantyczna. Adaptacja cieszącej się powodzeniem powieści Katarzyny Grocholi. Judyta i Adam kochają się na zabój, mają zamiar wkrótce się pobrać i myślą, aby wziąć ślub na Seszelach. Kiedy jednak Adam otrzymuje stypendium za oceanem, zaczyna powiewać chłodem i Judyta zwraca uwagę na niejakiego Eksia. Może trudno się dziwić, bo postać Eksia gra... Cezary Pazura.

Czy duet Grażyny Wolszczak i Pawła Deląga dorówna sukcesowi Danuty Stenki i Artura Żmijewskiego z filmu „Nigdy w życiu!", a Pazura im wszystkim pokaże, wyda się już wkrótce. Reżyserował Denis Delić, chorwacki filmowiec żonaty z Polką.



„Nagi instynkt 2”

Thriller. Tajemnicza powieściopisarka Catherine Tramell (Sharon Stone) ma poważne kłopoty z prawem. Policja podejrzewa ją o morderstwo. Czarująca Catherine zręcznie zwodzi (i uwodzi) przesłuchującego ją glinę (Michael Douglas). Zeznania pisarki wymagają weryfikacji. Scotland Yard powołuje w tym celu psychologa (David Morrissey). Jednak przewrotna Catherine także jego wodzi za nos, wciągając w niebezpieczną grę... Dla Sharon Stone czas stanął w miejscu. W sztuce uwodzenia jest wciąż urzekająca - tak samo jak 15 lat temu, w wersji wyjściowej filmu.



„Wszystko gra”

Nowa - znów wyśmienita - komedia Woody Allena. Film entuzjastycznie przyjęła publiczność na festiwalu w Cannes. Męsko-damskie układy nie przestają się wikłać. Chris (Jonathan Rhys-Meyers) - instruktor gry w tenisa - udziela na korcie lekcji siostrzyczce właściciela ekskluzywnego lokalu. Piłki nie idą na aut. Serca obojga biją coraz mocniej. I kiedy wszystko wskazuje na to, że zbliża się ślub i wesele, Chris wplątuje się w romans z... nową, przeuroczą kokietką (Scarlett Johansson).

Co zrobi? Z jednej z nich będzie musiał zrezygnować. Tylko z której? I czym się powinien kierować? Dowiemy się tego z komedii Allena?



„Mission: Impossible 3”

Ethan Hunt podejmuje się wykonania kolejnej niewykonalnej misji. Lecz - uwaga, uwaga! - zadanie tym razem jest chronione jako sekret absolutny! Jaki to sekret? Otóż autorzy postanowili tego nie ujawniać do dnia premiery. „Mission: Impossible 3” to więc «podwójne tajne» łamane przez «dubeltowe poufne». Zadzwonilibyśmy - ach, gdyby tylko zechciał odebrać! - do Toma Cruise, wykonawcy głównej roli, ale pewnie nasz telefon bardzo by gwiazdę zirytował. Bo absolutny sekret wymaga absolutnej dyskrecji. Pewnie usłyszeliśmy: Czy nie rozumiecie, że aktor jest zobowiązany do przestrzegania warunków kontraktu? Reżyserował J.J. Abrams, twórca serialu „Zagubieni”.



Lipiec - sierpień**„Posejdon”**

Przebić dawniejszy szlagier nie jest rzeczą łatwą. Wolfgaŋ Petersen („Okreć”, „Air Force One”) zaryzykował. I stworzył współczesny błyskotliwy remake katastroficznej „Tragedii Posejdona” (1972). Opowieść toczy się na luksusowym transatlantyku. Na pokładzie trwa huczny bal sylwestrowy. Nagle - minutę po północy - tsunami uderza w burtę statku i wywraca go do góry dnem. Grupka ocalałych pasażerów podejmuje nieludzkie wysiłki, aby wydostać się na powierzchnię... W czasie oglądania filmu trzeba będzie dobrze trzymać się poręczy fotela.

**Wrzesień - grudzień****„World Trade Center”**

Oliver Stone („Pluton”, „The Doors”, „Urodzeni mordercy”) to filmowiec słynący z wysokich aspiracji i błyskotliwego warsztatu. Tym razem reżyser podejmuje temat szczególnie trudny i zobowiązujący. Dokonuje rekonstrukcji tragicznych wydarzeń z 11 września 2001 r. Główna intryga filmu rozgrywa się wokół próby wydobywania z ruin World Trade Center dwóch pracowników agencji Port Authority, do której należały obie gigantyczne wieże. Przejmujący ludzki dramat spleta się w filmie z oskarżeniem wymierzonym we wszelkie formy terroryzmu.

**„Piraci z Karaibów i skrzynia umarlaka”**

Jack Sparrow (Johnny Depp) - ostatni gałgan, łotr nad łotry - ścigany jest przez załogę Latającego Holendra, którą dowodzi kapitan Davey Jones (Bill Nighy). Ścigany zaciągnął u ścigającego pokaźny dług. Gra toczy się o stawkę najwyższą. Jeżeli Jack nie zdola spłacić pożyczki, grozi mu wieczne potępienie. Dochodzi do awantury, jakiej dawno na ekranach nie było i do bitwy morskiej, jakiej nie było nigdy. Reżyserował Gore Verbiński. A piękna Keira Knightley jest jeszcze piękniejsza niż w „Dumie i uprzedzeniu”, za rolę w tym filmie uzyskała nominację do Oscara.

**„Casino Royal”**

21. film z cyklu perypetii superszpiega Jamesa Bond'a, a zarazem ekranizacja pierwszej powieści Iana Fleminga z agentem 007. Pierce'a Brosnana zastąpił - pierwszy blondyn w tej roli - Daniel Craig („Sylvia”, „Oblęd”). Bohater stoczy walkę z agentem KGB, właścicielem kasyna w Monte Carlo, niejakim Le Chiffre, który finansuje operacje terrorystyczne. Nawiasem mówiąc, nieśmiertelny agent Jej Królewskiej Mości siada za kierownicą fiata Pandę, który wjechał na plan filmu prosto z fabryki w Tychach! Reżyseria - Martin Campbell („GoldenEye”).

**„Powrót Supermana”**

Po sześciu latach nieobecności Człowiek ze Stali (Brandon Routh) powraca z planety Krypton na Ziemię (i to w nowym kostiumie!). Po wylądowaniu dowiaduje się, że kobieta jego życia - Lois Lane (Kate Bosworth) - ma pięcioletniego syna z jego śmiertelnym wrogiem, Lexem Luthorem (Kevin Spacey). Z kolei zżerany zazdrością Lex postanawia pozbyć się Supermana raz na zawsze. Kiedy jednak nad globem zawisa widmo kataklizmu, Superman - jak to on - rzuca się bez chwili namysłu Ziemianom na ratunek i ruszywszy w podróż, nurkuje w głębinach oceanu i, w porywach, dociera na krańce Kosmosu. Komiks wyreżyserował Bryan Singel („X-Men”).

**„A Scanner Darkly”**

Thriller zrealizowany według - wymarzonej dla kina - powieści Philipa Dicka „Przez ciemne zwierciadło”. Keanu Reeves wciela się tu w postać Boba, narkomana, który handluje śmiertelnie niebezpiecznym narkotykiem, rozszczepiającym ludzki mózg na dwa poziomy. Efektem tego procesu jest rozdwojenie jaźni. W rezultacie w swoim „drugim wcieleniu” Bob staje się agentem antynarkotykowym i śledzi „sam siebie”... Reżyserował Phil Joanou.



Gala Krzyżówka panoramiczna *Gala*

Dzisiaj krzyżówka
z kawą *Gala*

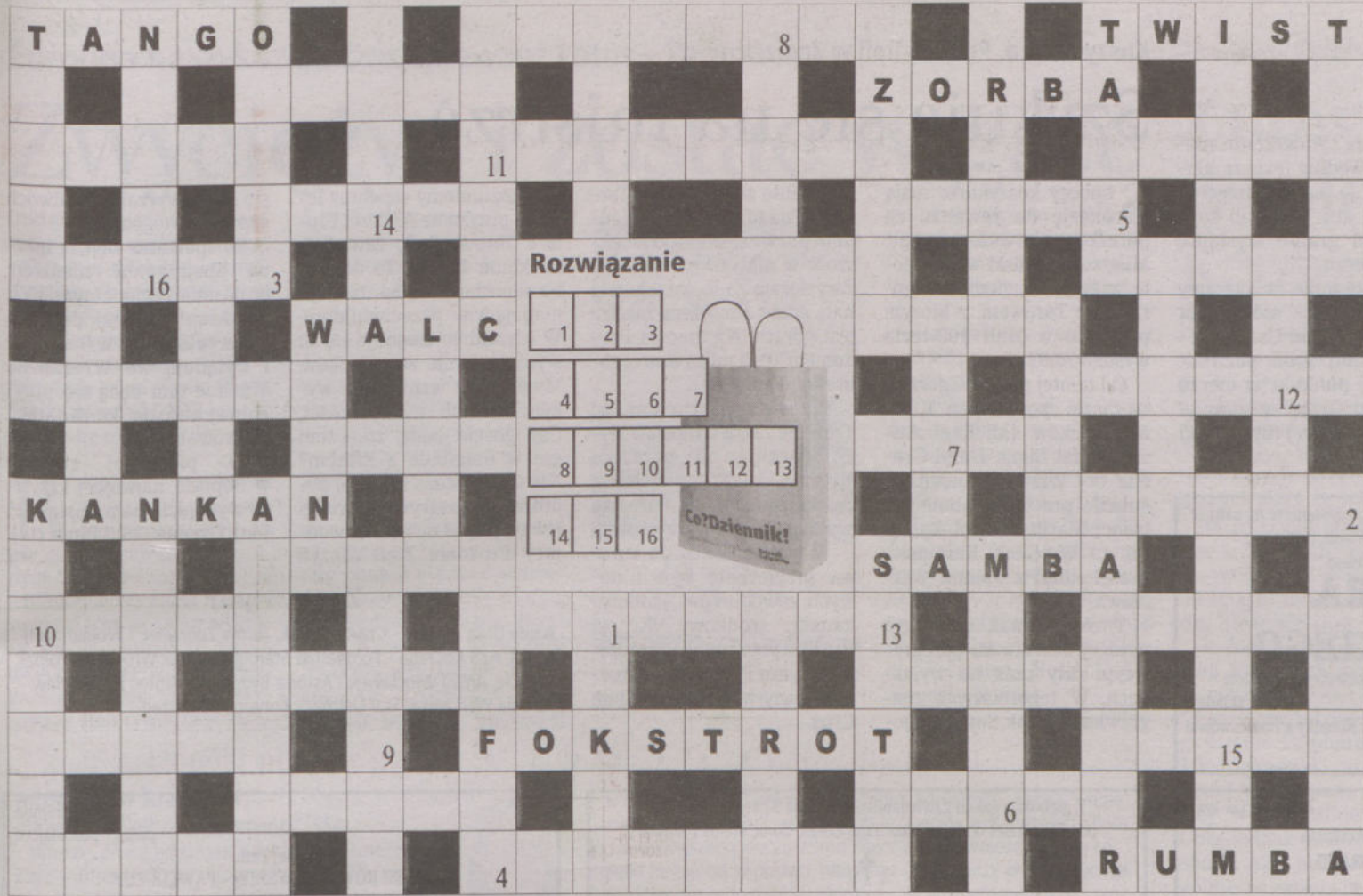
Do wygrania
5 zestawów nagród!

W zestawie:
ekspres do kawy BOSCH,
2 unikalne szklanki oraz
4 kawy GALA!



Jolka taneczna

Kolejność określeń jest przypadkowa.
Litery z kratek ponumerowanych od
— 1 do 16 utworzą rozwiązanie.



■ do zębów w tubce ■ służący w liberii ■ Pola..., aktorka polska ■ w porzekadle myślał o niedzieli, a w sobotę... ■ ptak drapieżny ■ na wyposażeniu sanitarki ■ oskoma, chętk ■ ociepla szyję ■ podręczny zeszyt na zapiski ■ po lutym ■ z kurkiem nad złewem ■ cybernetyczny człowiek ■ leczniczy okład ■ niezapisany brzeg kartki w zeszyście ■ włoskie miasto z klubem Juventus ■ Johann Franz..., astronom niemiecki ■ głoska różniąca się od innej cechą fonetyczną ■ uczeń Jezusa, także Judasz ■ Wisła ■ np. telefoniczny ■ wśród damskich kosmetyków ■ poręczenie, gwarancja ■ budowany w suchym doku ■ wolne stanowisko pracy ■ czarny ptak parkowy ■ drewniana część strzelby ■ narzędzie kata ■ kierunkowskaz w samochodzie ■ hatteria, współczesny prąszczur ■ pierwszy, oficjalny historiograf Turcji osmańskiej ■ nieuleczalna zgorzel wargi ■ miasto w USA (Ohio) ■ ustalenie kończące kłótnię ■ ptak budujący wiszące gniazda ■ kończyzna góra ■ witka ■ szczególne okrucieństwo ■ czynność z plugiem ■ pionowe wyrobisko górnicze ■ uciecha, przyjemność ■ drapieżnik w oceanie ■ konik, mania, hobby ■ dwukołowa taczka ■ śpiew i muzyka do mszy za zmarłych ■ młode ryby do hodowli ■ leci w poróżnosze ■ krętacz, kombinator ■ wodze ■ współuczestnik gry deblowej ■ gwara środowiskowa ■ istota sprawy, sens ■ tytuł indyjskiego zarządcy prowincji ■ lewatywa ■ mięso z części grzbietowej tuszy zającej ■ filizanka ■ uchwyt przy drzwiach wejściowych ■ Karoly..., malarz węgierski ■ kawiarniany pianista ■ mityczna małżonka Ozyrysa

Panoramka

[illegible]

ZAGADKA

Z podanych wyrazów (czytanych z góry na dół) wykreśl po jednej zbędnej literce. Literkę tę wpisz w pustą kratkę. Wpisane literki, czytane kolejno, utworzą rozwiązanie.

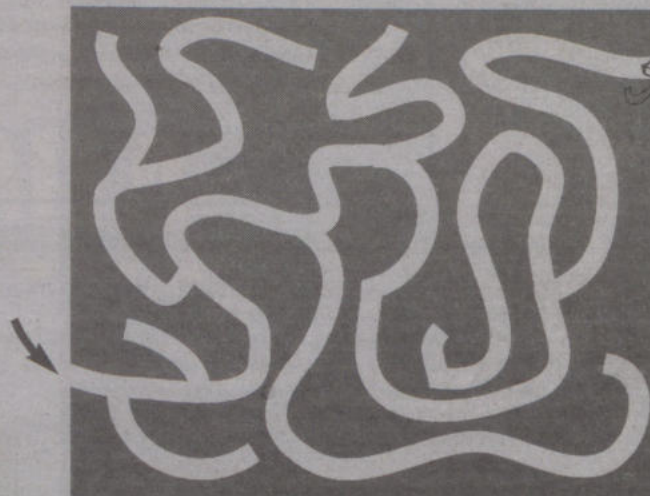
K L A S K S O N
K L E J N O N T
T R Ó J K O A T
B W Ł O T N I K
B Ł O T N I B K
S P O U T N I K
P L A S T R E R
G Ł Ó Ś D N I K

--	--	--	--	--	--	--	--

Zagadki dla dzieci

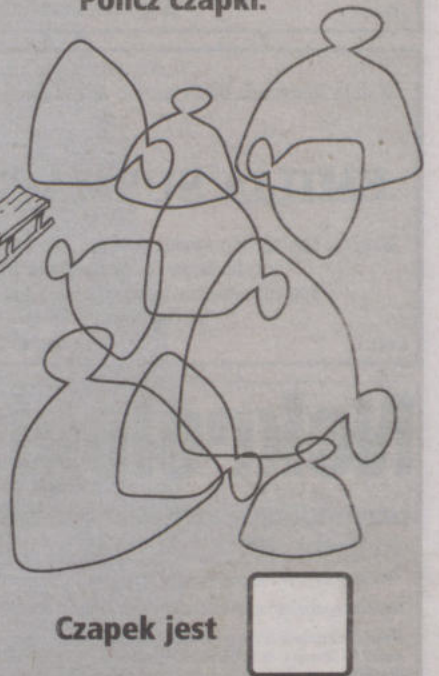
LABIRYNT

Pomóż chłopcu odnaleźć swoje sanki.



ILE ICH JEST?

Policz czapki.



Czapek jest

Amerkańska licealistka Epiphanny Prince zdobyła 113 punktów w meczu koszykówki między drużynami z okolic Nowego Jorku. Jej zespół wygrał 137:32, a zawodniczka ustanowiła rekord rozgrywek szkolnych w USA. Poprzedni należał do Cheryl Miller i wynosił 105 pkt.

Słupsk. Energa zagra w Tarnowie Czarni w komplecie

Koszykarze Czarnych Słupsk pojedynkę ligowy rozegrają w Tarnowie z Unią. Tydzień temu podczas meczu z AZS Koszalin urazów nabawili się Davis, Frasunkiewicz oraz Kikerpill. Davis przeszedł badania w Akademii Medycznej Marynarki Wojennej w Gdańsku. Badania rezonansem magnetycznym wykazały, że w kontuzjowanej pachwinie nie ma

zagrożenia i Amerykanin może grać. Według lekarza klubowego nie ma też przeciwwskazań, aby pozostali kontuzjowani gracze wystąpili w tym meczu.

- Cieszy mnie, że zagramy w komplecie - mówi Igor Griszczuk, trener Czarnych. - Nie możemy sobie pozwolić na utratę punktów w meczu z Azotami. Grając w komplecie jestem dobrej myśli. (żuk)

N E K R O L O G I

Koszykówka. Prokom Trefl w Zgorzelcu

Szykują się na mistrza

Sopotscy koszykarze mają okazję do rewanżu za porażkę w pierwszej rundzie. Mistrzowie Polski w niedzielę zagrają bowiem w Zgorzelcu z Turowem, z którym przegrali w Hali 100-lecia wysoko 78:92.

Od tamtej pory w Zgorzelcu zaszło sporo zmian. Kilku zawodników (Michael Ansley, Rafał Bigus, Daryl Greene czy Wiktor Grudziński) straciło pracę, podobnie jak trener Mariusz Karol. Zastąpił go Wojciech Kamiński, przechodząc z Polonii Warszawa.

Turowi jednak dalej gra poniżej oczekiwań, przegrywając cały czas na wyjazdach. W tegorocznych rozgrywkach, obok Sopotu, zgo-

rzeczanie zdobyli tylko Tarnów. Ponadto doznali siedmiu porażek, z czego większość w nikłych rozmiarach. Zwyciężają za to we własnej hali, gdzie atmosfera zawsze jest gorąca. Na mecz z Prokomem Trefl może nawet zabraknąć biletów.

Przeciwko Prokomowi Trefl nie zagra Radosław Hyszy. Pauzuje od początku stycznia, kiedy w Pucharze Polski złamał palec. Pozostali szykują się na mistrza Polski.

W tym miesiącu do Turowa przyjechało trzech nowych zawodników - amerykański środkowy Ernest Brown i jego rodak skrzydłowy Kevin Pinkney oraz rozgrywający z Portoryko Alvin Cruz.

- Rozumiemy się coraz lepiej - przyznaje Andrzej Pluta z Turowa, były zawodnik Prokomu Trefl. - To dobrze, bo sopocianie są bardzo wymagającym przeciwnikiem. W ich kadrze znajduje się 10 wyrównanych zawodników. Musimy się wznieść na wyżyny swoich umiejętności. Czy goście będą zmęczeni grą w Stambule z Efesem? Nie sądzę. Może bardziej podrożają, ale rozgrywki Euroligi trwają już od dawna. Zawodnicy Prokomu Trefl zdążyli

się przyzwyczaić do dwóch spotkań w tygodniu.

To spotkanie będzie można obejrzeć w niedzielę w paśmie regionalnym TVP. Sopocianie dzisiaj powrócą z meczu Euroligi w Stambule i wylądują we Wrocławiu. Właśnie tam będą się przygotowywać do konfrontacji z Turowem.

W pierwszej rundzie w Sopocie najwięcej krzywdy wyrządzili nam Ansley (25 pkt), Greene (16) i Pluta (14). (m)

Zestaw par

Azoty Unia Tarnów - Czarni Słupsk, Turow Zgorzelec - Prokom Trefl Sopot, AZS Koszalin - Polpharma Starogard, Śląsk Wrocław - Polpak Świecie, Anwil Włocławek - Astoria Bydgoszcz, Notec Inowrocław - Polonia Warszawa, Stal Ostrów - Kotwica Kołobrzeg

N E K R O L O G I

„W naszej pamięci pozostaniesz na zawsze”

Z wielkim smutkiem przyjmujemy wiadomość o tragicznej śmierci naszego Kolegi

ALEKSANDRA

LEWANDOWSKIEGO

RODZINIE zmarłego wyraży szczerego, głębokiego współczucia

składają

Koleżanki i Koledzy z Podstawówki

670717A

„Byłeś mi jak brat”

Serdeczne wyrazy głębokiego współczucia

MATCE, ŻONIE, SYNKOWI i BRATU

z powodu tragicznej śmierci

ALEKSANDRA

LEWANDOWSKIEGO

składa

Józef Rafalski z Rodziną

670702A

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

lek. med. HENRYKA GAJDY

Serdeczne wyrazy współczucia

RODZINIE

składają

Dyrekcja i Pracownicy

Szpitala Powiatowego w Kartuzach

670563A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 stycznia 2006 r. zmarł tragicznie

ś.†p.

KRZYSZTOF DRZEWIECKI

lat 34

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 4 lutego 2006 r.

o godz. 11.15 w kościele pw. Chrystusa Króla w Bydgoszczy.

Pogrzeb bezpośrednio po mszy św. na cmentarzu przy kościele.

Pograżone w smutku

Małgorzata Drzewiecka oraz rodzina Fiebigów

670600A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

W dniu 30 stycznia 2006 r. odeszła od nas nasza najukochańsza Babcia

ś.†p.

EMILIA SURMACZYŃSKA

lat 88

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 4 lutego 2006 r. o godz. 7.30

w kościele pw. Chrystusa Króla w Gdańsku.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.00

na cmentarzu Łostowice.

Pograżeni w smutku Marzena i Tomek

670677A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 stycznia 2006 r. odeszła od nas do Pana Ukochana Córka, Żona, Mama i Siostra

ś.†p.

GRAŻYNA KRZYŻANOWSKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 3 lutego 2006 r. o godz. 10.00

w kościele pw. św. Walentego w Gdańsku-Matarni.

Pogrzeb po mszy św. na miejscowym cmentarzu.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

Rodzina

670560A

„Spieszmy się kochać bliskich, tak szybko odchodzą”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 stycznia 2006 r. w wieku 32 lat zmarł mój Najukochańszy Mąż i Ojciec

ś.†p.

ALEKSANDER

LEWANDOWSKI

Nieutulona w żalu żona Sylwia z synkiem Mateuszem

670660A

„Gdyby miłość mogła uzdrowić,
a lzy wskrzeszać,
byłbyś z nami”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 28 stycznia 2006 r. zginął tragicznie w katastrofie hali w Chorzowie nasz najukochańszy

Mąż, Ojciec, Syn, Brat

ś.†p.

ALEKSANDER

LEWANDOWSKI

lat 32

Msza św. żałobna zostanie odprawiona 4 lutego 2006 r.

w kościele pw. św. Mikołaja w Łęgowie o godz. 13.00.

Pogrzeb tego samego dnia po mszy św. na cmentarzu w Łęgowie.

Pograżona w smutku

Rodzina

670655A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 stycznia 2006 r. zmarł

ś.†p.

ROMAN SIDOR

lat 75

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w Pruszczu Gdańskim

dnia 4 lutego 2006 r. (sobota) o godz. 10.00

w kościele pw. Błogosławionego M. Kozala.

Pogrzeb odbędzie się po mszy świętej tego samego dnia

na starym cmentarzu przy ul. Spokojnej w Pruszczu Gdańskim.

Brat Władysław z Rodziną

670566A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 stycznia zginął tragicznie na wystawie gołębi pocztowych w Katowicach

WIESŁAW JERECZEK

lat 42

Msza święta żałobna odprawiona zostanie dnia 4 lutego 2006 r.

o godz. 11.00 w kościele parafialnym w Pszczółkach.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00

na cmentarzu Katolickim w Pszczółkach.

Pograżona w smutku

Rodzina

670617A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lutego 2006 r.

odeszła od nas ukochana Mama, Babcia, Prababcia i Teściowa

ś.†p.

ANNA BOKSZYCKA

Msza św. Żałobna odprawiona zostanie 4 lutego 2006 r. o godz. 12.00

w kościele pw. św. Ignacego, Gdańsk Orunia, ul. Brzezi.

Pogrzeb po mszy św. na cmentarzu Ignacego.

Pograżona w smutku

rodzina

670665A

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień do godz. 18*

* Na wydanie piątkowe przyjmowane są do czwartku do godz. 14.30.

Istnieje możliwość zamieszczenia nekrologu ze zdjęciem.

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie Katarzyna Samulka - tel. (058) 30 03 259, faks (058) 30 03 228 od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulka@prasabalt.gda.pl

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./faks (058) 551 54 55, pon. - pt. 9-17

Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

Gdynia, ul. Świętojańska 141b, tel./faks (058) 622 74 79, pon.-pt. 9-17

Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z Prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

637129A



PPU Zielon
Sp. z o.o.
(dawniej Miejskie Przedsiębiorstwo Zieloni)
USŁUGI POGREBOWE
• własny zakład kremacji i chłodnia
• rozliczanie bezgotówkowe ZUS
tel. 94-71
058-341-73-35, 058-341-20-71
Gdańsk, ul. Partyzantów 76

Euroliga koszykarek. Dzisiaj rewanż Lotos - Pecs

Zwyciężyć i zostać w grze

Dzisiaj koszykarki Lotosu grają w Gdyni mecz ostatniej szansy z MiZo Pecs. Tylko zwycięstwo przedłuży ich nadzieje na awans do II rundy play off Euroligi. We wtorek węgierska drużyna pokonała na własnym parkiecie mistrzynię Polski różnicą 30 pkt. Spotkanie w hali GOSiR rozpocznie się o godz. 17.30.

Różnice punktowe w poszczególnych spotkaniach play off nie mają znaczenia. W ogólnym bilansie można zdobyć ich mniej od rywali i awansować. Liczą się tylko wygrane mecze. Gra toczy się do dwóch zwycięstw. Jeśli koszykarkom Lotosu uda się wyrównać stan rywalizacji na 1-

1, wówczas o awansie zdecydować będzie trzecie spotkanie, które odbędzie się w środę 8 stycznia na parkiecie w Pecu.

Wczoraj trener Krzysztof Koziarowicz ze swoimi zawodniczkami analizował zapis video z pierwszego meczu w Pecu. W nim gdynianki zawodziła skuteczność rzutowa. Zbyt wiele miejsca pozostawiały też swoim przeciwnikom na obwodzie. Ich rywalki aż dziewięć razy trafiły za trzy punkty, a ponad połowę z tych rzutów oddała bułgarska środkowa Albena Branzova. Wydaje się, że jej oraz rozgrywającej Dalmie Ivanyi gdynskie koszykarki będą musiały poświęcić najwięcej



Rzuca Agnieszka Bibrzycka

Fot. Tomasz Bolt

uwagi w obronie. Nie mogą jednak pozostawiać swobody również pozostałym koszykarkom Pecu. To bardzo wyrównana drużyna, w której ciężar zdobyci punktowych rozkłada się na wszystkie zawodniczki.

Gdynskiej publiczności, na doping której bardzo liczą nasze koszykarki, po raz pierwszy z zaprezentują się Amerykanki, Temeka Johnson i Chelsea Newton. Obie, obok Agnieszki Bibrzyckiej, były najsukcesywniejszymi gdynskimi zawodniczkami w pierwszym meczu. Rewanż poprowadzą sędziowie, Siergiej Bulianow z Rosji i Carlos Mateus z Francji.

Adam Suska

Dopóki piłka w grze

Mieczysław Krawczyk

prezes „Basketball Investments” SSA

- Wierzę, że na własnym parkiecie pokonamy Pecs i doprowadzimy do trzeciej gry. Nie sądzę, aby Branzova drugi raz z rzędu zagrała tak dobrze spotkanie, a my drugie tak słabe. Nasze zawodniczki powinny wyciągnąć wnioski z błędów, które popełniały w pierwszym spotkaniu. Jeśli tego nie zrobią, to ja będę musiał wyciągnąć wnioski wobec nich.



Lotos dla ofiar!

Koszykarki Lotosu wraz ze sponsorem tytularnym zespołu Grupą Lotos SA postanowili pomóc ofiarom tragedii w Katowicach. Podczas dzisiejszego meczu wśród kibiców rozprowadzane będą cegiełki na ten cel w postaci plakatów - kalendarzy promujących akcję skierowaną do dzieci i młodzieży „Graj z Lotosem Lotos szkółom” z wizerunkiem Agnieszki Bibrzyckiej (minimalna cena 1 zł) oraz 10 piłek z autografami zespołu (50 zł). Ponadto, najhojniejszy darczyńca otrzyma koszulkę Lotosu z autografami drużyny. Wszystkie cegiełki można będzie nabyć na stoisku promocyjnym przed wejściem do hali GOSiR od godz. 17.00.

R E K L A M A

Koszalin. Polpharma gra z AZS

Znowu pokażą w telewizji

Koszykarze Polpharmy mogą czuć się telewizyjnymi gwiazdami. Trzeci tydzień z rzędu mecz z ich udziałem będzie można „na żywo” obejrzeć w telewizyjnej Trójce. Tym razem będzie to spotkanie AZS Koszalin - Polpharma, które na boisku i w TV rozpocznie się w niedzielę o godz. 18.30.

W ostatnim ligowym meczu, w Starogardzie, Polpharma po dobrym występie - ale od drugiej kwarty - pokonała Erę Śląsk Wrocław.

- Jeżeli zaprezentujemy taką formę, jak w ostatnich 30 minutach w meczu ze Śląskiem - powiedział nam drugi trener Polpharmy, Jacek Miecznikowski - to, przynajmniej teoretycznie, powinniśmy w Koszalinie wygrać. Chcę jednak od razu podkreślić, iż AZS nie jest - szczególnie na własnym boisku -

łatwym rywalem. Warto sobie chociażby przypomnieć jak bardzo męczył się tam ostatnio Prokom Trefl Sopot. My na razie nie kalkulujemy, jak będzie wyglądała tabela przed play offami. Chcemy grać o zwycięstwo w każdym meczu i przed decydującą fazą rozgrywek zająć jak najwyższe miejsce - zakończył Miecznikowski.

W pierwszym w tym sezonie ligowym meczu obu drużyn, w Starogardzie, Polpharma wygrała 89:82, a najsukcesywniejszymi zawodnikami w drużynie gospodarzy byli Amerykanie Jerry Johnson i Damien Kinloch, którzy zdobyli po 21 punktów. W zespole z Koszaliną najsukcesywniejszy był Chudney Gray (26). Jego snajperskie popisy trzeba będzie starać się ograniczyć w Koszalinie. (jaw)

Archiwum sportu



www.dziennikbaltycki.pl/archiwum

Piątek, 3 lutego 2006 r., o godz. 17.30
w hali GOSiR w Gdyni przy ul. Olimpijskiej 5

Zapraszamy na mecz
Euroligi Koszykówki kobiet



LOTOS GDYNIA
MIZO PECS



Zapraszamy
Agnieszka Bibrzycka

Justyna Kowalczyk została w słoweńskim Kranju mistrzynią świata młodzieżowców w biegu na 10 km techniką klasyczną. Polka startować też będzie w igrzyskach w Turynie.

Piłkarze Prokomu Arki Poprawią bilans?

Piłkarze Prokomu Arki Gdynia w najbliższą sobotę rozegrają kolejne w tym roku mecze sparingowe. Tym razem na boisku GOSiR ze sztuczną trawą ich rywalami będą o godz. 10 lider poznańskiej V ligi, Remes Opalenica, a dwie godziny później III-ligowy Jeziorak Iława.

Dotychczas żółto-niebiescy rozegrali 11 spotkań sparingowych, z których 8 wygrali, a w 3 schodzili z boiska pokonani. Bez popełnienia większego błędu można chyba założyć, że w sobotę podopieczni trenera Wojciecha Wąsikiewicza poprawią ten bilans. Z Remesem gdynianie spotkali się już dwukrotnie w tym roku, ale były to spotkania w trakcie turnieju halowego w Poznaniu i raz Arka wygrała, a raz dosyć sensacyjnie przegrała.

Jeżeli chodzi o Jezioraka, to zespół trenowany przez Jerzego Jastrzębowskiego rozgrywa w naszym regionie całą serię spotkań. Jeziorak po 1:2 przegrał w ostatnich dniach z Kaszubią Kościerzyna i Lechią Gdańsk. Teraz podopieczni Jastrzębowskiego stawiają sobie poprzeczkę



Fot. Tomasz Bolt

jeszcze wyżej, bo ich rywalem jest ekstraklasowa Arka.

Sobotnimi meczami gdynianie nie kończą serii sparingów w Gdyni, ale my już wiemy z kim Arka grać będzie w trakcie zgrupowania w Turcji, na które wyjeżdża 12 lutego. Żółto-niebiescy mają tam rozegrać 5 spotkań, a 4 rywali już znają. Będą to kolejno drużyny: Spartak Malczuk (14.02), Metalurg Kuzbas (16.02), Metalurg Charków (18.02) i Dynamo Mińsk (20.02). Przed powrotem do Polski Arka zagra z jeszcze jednym rywalem, a już w drodze powrotnej do Gdyni zajędzie do Poznania na mecz z Lechem.

(jaw)

Koszykówka. W pierwszej lidze Trudny wyjazd Kagera

W Kwidzynie Basket po-dejmie Team Polska Katowice. W Stargardzie ze Spójnią zagra Kager Gdynia.

Kwidzynianie są faworytem sobotniego meczu (początek w hali przy ul. Mickiewicza o godz. 17). Team Polska to zespół, który powstał z myślą o utalentowanych w naszym kraju zawodnikach. Od niedawna w każdym spotkaniu Teamu gra 2-3 innych koszykarzy, wskazanych przez trenera naszej reprezentacji seniorów Vesełina Maticę.

- Nie wiemy kto tym razem wesprze katowiczów. Ostatnio nie było nikogo - mówi Bogdan Zamośny, drugi trener Basketu. - Powinniśmy wygrać, ale mamy kłopoty ka-

drowe. Zawodnicy występujący na pozycjach 4-5 są kontuzjowani lub chorzy. Ktoś powinien się wykurować. Ewentualne braki postaramy się nadrobić na obwodzie.

Drugi nasz zespół Kager czeka trudny mecz w Stargardzie. Czy gdynianie zrehabilitują się za ostatnie niepowodzenie z Siarką Tarnobrzeg?

- Chcemy bardzo - powiedział trener Adam Prabucki. - Spójnia to u siebie zawsze groźny rywal, chociaż w porównaniu z pierwszą rundą doznała osłabienia. Pozostali zawodnicy będą podwójnie zmobilizowani. My mamy trochę kłopoty zdrowotnych, ale mimo tego wszyscy powinni zagrać.

(m)

Tylko u nas. W poniedziałek galeria olimpijczyków

Bobsleista z Pomorza

W polskiej reprezentacji na zimowe igrzyska w Turynie nie ma sportowców z pomorskich klubów, ale jest zawodnik mieszkający na co dzień w naszym regionie. To bobsleista Michał Zblewski z Tczewa.

Michał marzył o występie olimpijskim od dawna. A że trenował 10-bój w Sopotkim Klubie Lekkoatletycznym, więc kierunek był oczywisty - Ateny. Niestety, ambitne plany przekreśliła kontuzja stopy.

- Dobrze pamiętam Michała - potwierdza dyrektor SKLA Jerzy Smolarek. - Uczestniczył w programie „Razem do Aten”, uprawiał wielobój i nieźle się zapowiadał. Był dwa razy młodzieżowym mistrzem Polski, w 10-boju przekroczył barierę siedmiu tysięcy punktów. Grecja była blisko, ale - jak to w sporcie bywa - złapał kontuzję i olimpijska szansa przysnęła. A on koniecznie chciał wystartować w igrzyskach.

- I wtedy padła nowa propozycja - wspomina Michał Zblewski. - Od Marka Vignoli, który pytał: chcesz jeździć na bobsleju?

Nim Włoch zapytał, nieco wcześniej kolega z lekkoatletycznego stadionu Ireneusz Żurawicz namówił Michała na jazdę w lodowej rynnie.

W czwórce Vignoli, który nie mając nadziei na udział w igrzyskach w rodzimej reprezentacji, próbował sił w Polsce, był także rugbysta Mariusz Motyl z Gdyni. Stanowili jakby zaplecze dla Dawida Kupczyka szykują-



Michał Zblewski i bobslej, na którym jednak nie wystartuje. Polska czwórka wypożyczyła na olimpijskie zawody lepszy sprzęt od Rosjan.

Fot. Sandra Zblewska

cego się do startu w Turynie. Jego załoga też walczyła o olimpijski awans i Kupczyk dostrzegł wartość Zblewskiego zapraszając go do swojego składu. Szybki, silny, odważny. Tego właśnie trzeba w bobslejach.

18 lutego Michał skończy 26 lat. Kilka dni później startuje w olimpijskiej rynnie.

- Najlepszym prezentem byłoby miejsce w czołowej ósemce - marzy Zblewski. - Jest całkiem realne, ale start musi wyjść nam idealnie.

Michał Zblewski reprezentuje barwy Śniżki Karpacz. Dlaczego? - Bo tam pracuje nasz trener Andrzej

Żyła - odpowiada. Michał ukończył oliwską AWFIS, jest kawalerem.

W poniedziałkowym wydaniu „Dziennika” pokażemy w komplecie polskich olim-

pijczyków. Bez kasków, bez gogli, w których startują na co dzień. Opiszemy też ich szanse w olimpijskiej rywalizacji

Jerzy Konopka

Także Michał Zych

Karierę rozpoczynał w klubie tyżwiarskim GKS Stoczniovec w konkurencji solistów. Ze względu na brak sukcesów przerwał karierę i wyjechał na pół roku do USA. Po powrocie do Polski został zaproszony do współpracy przez trenerów Aleksandry Kauc, jego obecnej partnerki w parze tanecznej, którzy poszukiwali zastępcy po wcześniejszym partnerze zawodniczkim (zrezygnował). Okazało się, że tworzą zgraną i dobrą parę więc rozpoczęli wspólne treningi. Z racji tego, że Aleksandra Kauc jest zawodniczką MKK Łódź Michał musiał przenieść się do Łodzi, gdzie mieszka i trenuje. Ma jednak mieszkanie w Gdańsku, gdzie spędza każdą wolną chwilę.

Michał jest wychowankiem gdańskiego trenera Mirosława Gabrysia - obecnie RKS Stoczniovec Gdańsk.

Hokej. Łatwi przeciwnicy Stoczniovec

Pewne szóste miejsce

Koniec rundy zasadniczej hokeja na lodzie zbliża się wielkimi krokami. W ten weekend hokeiści rozegrają 39 i 40 kolejną ligowych rozgrywek. W piątek w Gdańsku zawita Zagłębie Sosnowiec, a niedzielny pojedynek stoczniovec rozegrają w Sanoku.

W dolnej części tabeli sprawa kolejności przed rundą play-off praktycznie jest już rozstrzygnięta. Ostatnie miejsce przypadnie zespołowi z Sanoka, siódme

Zagłębiu Sosnowiec, a szóste najprawdopodobniej zajmie Stoczniovec Gdańsk. Strata gdańszczan do piątego TKH Toruń wynosi 16 punktów, a do zdobycia zostało raptem 15 - więc są oni poza zasięgiem naszego zespołu. Ewentualnie gdańszczan może wyprzedzić jeszcze Zagłębie Sosnowiec, ale trudno zakładać, że zdobędą oni komplet 15 punktów, a gdańszczanie żadnego. Piątkowe spotkanie z Zagłębiem zapowiada się więc

bardzo ciekawie, a smaczku dodaje fakt, że prawdopodobnie oba zespoły spotkają się w pierwszej rundzie play-off. Kto wywalczy przewagę psychologiczną będziemy mogli przekonać się dziś o 18 w hali „Olivia”.

W pierwszej czwórce sytuacja wygląda znacznie ciekawiej. Jedynie pewne jest pierwsze miejsce Cracovii, która w tym sezonie przegrała raptem 8 spotkań i jedno zremisowała. Za to walka o pozostałe pozycje

do ostatniego meczu będzie toczyła się między czterema drużynami. Druga Unia Oświęcim ma raptem pięć punktów przewagi nad GKS Tychy i siedem nad Podhalem Nowy Targ, a walkę o pierwszą czwórkę zapowiadają również zawodnicy z Torunia.

Zarząd PZHL postanowił, że zaległe mecze z 29 stycznia, które nie odbyły się z powodu żałoby narodowej, zostaną rozegrane 15 lutego.

(radu)

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że 28 stycznia 2006 r. zginął tragicznie w katastrofie hali w Chorzowie nasz Przyjaciół

ALEKSANDER LEWANDOWSKI

Kondolencje RODZINIE zmarłego

składają

Kibice Gdańskiej Lechii

670709A

REDAKCJA

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 Fax 058 3003 303
Korespondencje: 80-958 Gdańsk skr. poczt. 419

Redaktor naczelny: Tomasz Anielski, 058 3003 300
Z-ry red. naczelny: Lach Parek, 058 3003 304
Maciej Wośko, 058 3003 305
Mariusz Szmidka, 058 685 47 20
Sekretarz redakcji: Tomasz Kubik, 058 3003 332

DZIAŁY

Łączności z Czytelnikami
tel. 058 3003 340
e-mail: opinie@prasabalt.gda.pl
Gdańsk tel. 058 3003 330
Sopot tel. 058 550 42 38
Gdynia tel. 058 6606 500
ekonomia tel. 058 3003 362

infolinia 0800 1500 39

sport tel. 058 3003 321, 058 3003 372
kultura tel. 058 3003 358
dodatkowo tel. 058 3003 299
fotodokumentacja tel. 058 3003 322
promocja (patronaty) tel. 058 3003 179
Biuro Konkursów tel. 058 3012 761
(w godz. 10.00-16.00)

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - ranol
tel. 0 800 15 00 26
(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 tel. 058 300 32 74
fax 058 300 32 66, tel. 058 300 32 16, fax 058 300 32 13
Gdynia, ul. Władysława IV 43 (niedziela)
tel. 058 660 65 00, 660 65 01, tel./fax 058 660 65 02
tel. 058 660 65 20 do 33 (reklama)
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. 058 660 65 15,
058 660 65 16, 058 660 65 36 do 38, fax 058 660 65 17
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B (biuro ogłoszeń)
tel./fax 058 622 74 79
Sopot, ul. Kościuszkowa 81, tel./fax 058 551 54 55, tel. 058 550 42 38

Bydów tel. 059 822 60 12
Ciechocin tel. 052 396 53 99
Człuchów tel. 059 834 58 45
Kartuszy tel. 058 681 18 92
Koszęcin tel. 058 686 76 61
Kwidzyn tel. 055 262 40 41
Lębork tel. 059 663 50 68
Malbork tel. 055 270 23 14
Nowy Dw. Gd. tel. 055 239 40 42

Puck tel. 058 683 29 44
Rumia tel. 058 673 25 01
Słupsk tel. 059 848 17 30
Stawno tel. 058 810 51 34
Szum tel. 055 239 40 43
Starogard Gd. tel. 058 560 11 78
Tczew tel. 058 530 41 01
Wejherowo tel. 058 677 45 46

WYDAWCA

polskapresse
sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Krupa
Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Politeja 3, tel. 058 30 03 700, fax 058 30 03 703
Proj. graf. - Krzysztof Ignatowicz, tel. 058 3003 128



Tajner prezesem

Apoloniusz Tajner został wybrany prezesem Polskiego Związku Narciarskiego. Podczas Walnego Zjazdu PZN w Krakowie, Tajner uzyskał 38 głosów, a drugi kandydat Andrzej Kozak - 19.

(pap)

Fot. PAP/J. Bednarczyk

Koszykówka. Prokom Trefl przegrał w Stambule

Fatalna druga kwarta

Cud się nie zdarzył. Koszykarze Prokomu Trefl tylko w pierwszej kwarcie mogli myśleć o sukcesie w Stambule nad Efesem Pilsen. Pogromu doznali w drugiej, zdobywając tylko pięć punktów! W tej sytuacji nie miało znaczenia sześciopunktowe zwycięstwo w czwartej odsłonie. Końcowy wynik 76:61 dla gospodarzy to i tak najniższy wymiar kary. W Eurolidze sopocianie pozostali więc z czterema sukcesami na koncie.

W Stambule sopocianie musieli sobie radzić bez dwóch zawodników, kontuzjowanych Istvana Nemetha i Filipa Dylewicza. Na początku meczu nie wpłynęło to na ich postawę. Widać było, że mistrzowie Polski chcą walczyć o zwycięstwo, które pozwoliłoby poważniej myśleć o awansie do najlepszej 16.

Szybko okazało się, że turecki zespół potrzebował czasu na... rozgrzewkę. Końcowe minuty pierwszej kwarty należały już do gospodarzy, mających w składzie m.in. najlepszego gracza poprzedniej kolejki Marko Popovica. To on właśnie po 20 min miał na koncie 12 pkt. Jednak dwupunktową przewagę po inauguracyjnej części powiększył Antonio Granger. Dwie trójki Amerykanina pozwoliły Turkom wygrać otwarcie drugiej odsłony 10:0! Doskonała defensywa gospodarzy sprawiła, że sopocianie mieli nawet kłopoty z oddaniem rzutu. Niemoc przerwał dopiero Michael Andersen. Sopocianie próbowali zatrzymać rozpędzonych koszykarzy Efesu obroną strefową, ale nie

przyniosło to efektów. Na domiar wszystkiego trzy przewinienia na koncie miał rozgrywający Prokomu Trefl Tomas Pacesas, a cztery, po „szkolnym” błędzie Goran Jagodnik.

Wstyd napisać, ale w ciągu 10 minut tej części sopocianie zdobyli tylko pięć oczek. To nie zdarzyło się im chyba nigdy. Trudno się dziwić, że przed rozpoczęciem trzeciej kwarty Prokom Trefl miał do odrobienia 16 punktów (37:21).

W trzeciej odsłonie goście poprawili się w rzutach za trzy (w dwóch kwartach trafili tylko raz, na sześć celnych trójek Efesu), ale wynik nadal był bardzo niekorzystny. Sopocianie mieli nawet do odrobienia 20 punktów (35:55). Nie powiodło się ponowne wejście na parkiet Rashida Atkinsa, który przejął obowiązki rozgrywającego od Pacesasa. Nie zdały egzaminu także inne przetasowania. W tej sytuacji przed rozpoczęciem czwartej kwarty końcowe zwycięstwo Efesu nie podlegało dyskusji (61:40).

Na pocieszenie Prokom Trefl okazał się lepszy o sześć punktów w ostatniej odsłonie, na co wpłynęło rozluźnienie w tureckich szeregach. Próbowali oni także grać efektywnie dla znużonych wyraźnie przewagą swoich ulubieńców kibiców.

Po tym spotkaniu w historii spotkań obu zespołów Efes Pilsen prowadzi już 6-0. Może za tydzień, kiedy Prokom Trefl podejmie Lietuvos Rytas, wynik będzie korzystniejszy.

Maciej Polny



Gracz Prokomu Trefla Sopot Michael Andersen próbuje zatrzymać rzucającego do kosza zawodnika Efesu Pilsen Kaya Pekera.

Fot. PAP/EPA

Efes Pilsen Stambuł - Prokom Trefl 76:61 (18:16, 19:5, 24:19, 15:21)

Efes: Popović 12 (2x3), Domercant 12 (2x3), Peker 10, Prkacin 5, Granger 27 (5x3) - Gonlum 4, Akyol 4, Arslan 6 (1x3), Ermis 0.
Prokom Trefl: Dalmu 10 (2x3), Masiulis 8 (1x3), Andersen 9, Jagodnik 8 (1x3), Pacesas 14 (3x3) - Atkins 5, Wójcik 4, Nordgaard 3 (1x3).

Piłkarska. ME Męki Polaków

Nawet punktu nie zdobyli Polacy w drugiej fazie grupowej mistrzostw Europy piłkarzy ręcznych odbywających się w Szwajcarii. Na pożegnanie przegrali wczoraj z Niemcami 24:32 (7:16).

Wydawało się, że białoczerwoni akurat w tym meczu potrafią się zmobilizować i podejmą walkę. Wszak kilku z nich występuje w lidze niemieckiej. Rzeczywistość okazała się znów okrutna.

My męczyliśmy się w ataku, a Niemcy trafiali z każdej pozycji. Aż przykro było patrzeć na szkolne błędy popełniane przez naszych re-

prezentantów. Do tego doszła jeszcze masa niewykorzystanych sytuacji sam na sam z bramkarzem, w tym cztery rzuty karne.

Na swoje usprawiedliwienie mamy tylko kłopoty kadrowe. Z różnych powodów nie mogli wczoraj zagrać Grzegorz Tkaczyk, Damian Wleklak, Daniel Urbanowicz i Piotr Obruśiewicz. Na środku rozegrania z konieczności musiał wystąpić Dawid Nilsson.

Bramki dla Polski zdobyli: Bielecki 8, Starczan 5, Kuchczyński 4, Jurecki 4, Lijewski 1, Nilsson 1 i Moszczyński 1. (m)

Dzienniczek

Nr 2260

Redaguje Z. JUKA



OBRONCY ZWIERZĄT Z ŻAŁEM, ŻE ROBIMY KIEPSKIE WĘDLINY Z UBIJANYCH SZTUK...

NIKOMU SIĘ NIE PRZEŁŚWIA, ALE PRZEHOLOWAŁ PAN Z TYM CATERINGIEM



ZBUDŹ MNIE, JAK SKOŃCZA



JÓZEK, KTO BYŁ PREZYDENTEM PRZED KACZYŃSKIEM?



UWAŻAJ NA NIA, ONA SPRAZATAŁA POPRZEDNIEJ EKIPIE!



BECIKOWE DALI, A KIEDY BĘDZIE BEREKOWE?..

Olimpiada w Dzienniku



Już jutro

Plakat - wszystko o olimpijskich dyscyplinach

W poniedziałek

„Nasi w Turynie” - prezentacja polskich olimpijczyków

W czwartek

Igrzyska olimpijskie w telewizji - co, gdzie, kiedy

Lotto

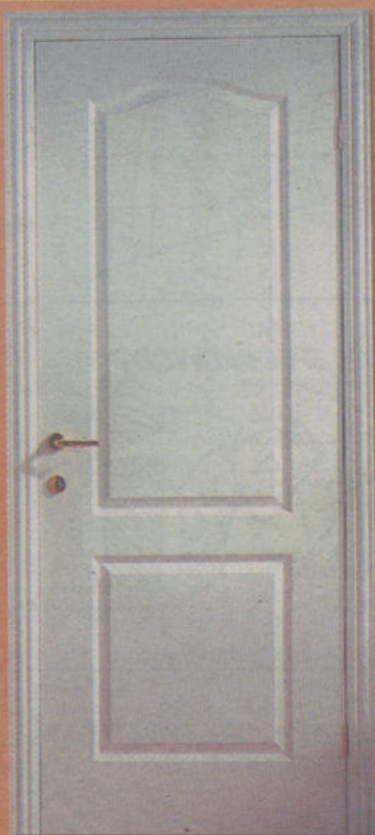
Multilotek: 5, 6, 10, 16, 17, 21, 22, 30, 31, 32, 33, 35, 49, 50, 51, 57, 62, 63, 71, 78
Twój Szczęśliwy Numer: 24, 5, 13, 21 (25)

OBI®

genialnie!

WIELKA WYPRZEDAŻ ekspozycji drzwi i wyposażenia łazienek

W ofercie 30 różnych modeli
ekspozycyjnych z rabatem do **-50%**



~~179,-~~
89,-

**Skrzydło
drzwiowe
wewnętrzne**
gruntowane,
szer. 70 i 80 cm,
lewe i prawe, kolor biały.
W ofercie także
ościeżnice MDF
(cena nie obejmuje klamki
i listew opaskowych)



~~2584,-~~
1295,-

ZESTAW MEBLI ŁAZIENKOWYCH JULIA

kolor biały + buk, fronty z foliowanej
płyty MDF, korpus z płyty laminowanej,
wykończenie kolor chrom

Szafka pod umywalkę ~~499,-~~
szer. 60 cm **249,-**

Szafka wisząca ~~289,-~~
szer. 30 cm **146,-**

Szafka z szufladą ~~399,-~~
szer. 30 cm **199,-**

Regał z półkami ~~639,-~~
szer. 30 cm **320,-**

Lustro z kinkietem ~~459,-~~
szer. 60 cm **235,-**

**Umywalka
ceramiczna** ~~289,-~~
146,-



~~779,-~~
389,-

**Drzwi
zewnętrzne
Zurich**
ocynkowane,
wzmocnione,
szer. 80 i 90 cm,
prawe i lewe,
kolory: mahoń, buk,
wyposażone
w 3 blokady
antywyważeniowe,
dwa zamki,
w tym 1 trzyryglowy,
ościeżnicę uszczelniającą
(cena nie obejmuje klamki)



~~3005,-~~
1495,-

ZESTAW MEBLI ŁAZIENKOWYCH SARATOGA

korpusy wykonane z płyt meblowych pokrytych
wysokiej jakości laminatem, drzwi wykonane
z płyty MDF pokrytej grubym dekolorem PCV,
uchwyty ze stali szlachetnej.

Mebel o wysokiej odporności na wilgoć.

Szafka z szufladami ~~329,-~~
wisząca, wym. 35 x 35,3 x 32,5 cm **164,-**

**Szafka
podumywalkowa** ~~719,-~~
wym. 58 x 100 x 40 cm **359,-**

Szafka wisząca ~~359,-~~
wym. 73 x 35,3 x 18,4 cm **179,-**

Szafka kominowa ~~699,-~~
wym. 132,7 x 35,3 x 32,5 cm **345,-**

Umywalka Punto ~~899,-~~
szer. 45 cm **448,-**

Gdańsk, ul. Złota Karczma 26 tel. (0-58) 769 96 00, Pn. - So. 7.00 - 21.00, Nd. 10.00 - 20.00

* Oferta ważna do wyczerpania asortymentu.

Dyżur reportera

Dzisiaj
na zgłoszenia
Czytelników czeka
Karolina
Kulaszewicz
tel. 058 3003 382



Pomysł na park

■ Park Schopenhauera ma być centrum kulturalnym Gdańska Oruni. Konkurs na projekt koncepcyjny rewitalizacji tego miejsca wygrały Anna Siekan i Joanna Popławska - studentki IV roku Wydziału Architektury i Urbanistyki Politechniki Gdańskiej.

> 2

Nie siedź w domu

■ Pierwszy tydzień ferii dobiega końca. Nasz fotoreporter podglądał, jak spędzają je uczniowie w Gdańsku. Podpowiadamy też, jak można wykorzystać wolny czas w ten weekend. Dla spragnionych ruchu prezentujemy mapę trójmiejskich basenów i lodowisk.

> 2, 4, 12

Ze Wschodu do Polski

■ Irena, Wiera i Kasia do Polski przyjechały dzięki programowi Paderewski. Od kilku miesięcy uczą się w Gdańskim Liceum Autonomicznym. Program umożliwia zdolnym, młodym ludziom z krajów byłego Związku Radzieckiego kształcenie w polskich prywatnych szkołach średnich.

> 6

Gdańsk. Nielegalnie wydobywał bursztyn Jantarowe żniwo

Gdańska policja zatrzymała 56-letniego Jerzego F., który na gdańskich Stogach nielegalnie wydobywał bursztyn. Sprawą zajął się Sąd Grodzki.

Policjanci z Wydziału Kryminalnego VII Komisarzatu Policji w Gdańsku zatrzymali na terenie pół irygacyjnych na Stogach mężczyzn, którzy profesjonalnym sprzętem wydobywali z ziemi bursztyn.

Robił to nielegalnie, bez koncesji, wydawanej przez władze miasta.

Przy Jerzym F. policjanci znaleźli sprzęt do odwierćników: pompę spalinową, siedem sztuk gumowych węży, sztuce i worek z urobkiem pełen bursztynu. Wszystko wyceniono na ponad 5 tysięcy złotych.

Jerzemu F. grozi kara grzywny lub areszt.

(koko)

Gdańszczanie w Katowicach. Wyszli z hali pół godziny przed katastrofą

Cudem ocaleni



Mirosław Oller pożegna w najbliższych dniach swoich kolegów-hodowców, którzy zostali pod gruzami katowickiej hali.

Fot. Adam Warżawa

Gdańszczanin, Mirosław Oller, z katowickiej hali wyszedł z żoną o godz. 16.45. Pół godziny później dach runął.

Mogło stać się i tak: Mirosław Oller mógł spóźnić się na pociąg z Warszawy do Katowic i w tę tragiczną sobotę na wystawie gołębi pojawić się np. pół godziny później. A wtedy... Prezes gdańskiego i prus-

czańskiego oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых nie chce jednak mówić o opatrności. Bo gdzie ona była, gdy pod zwałami metalu umierali inni?

To pytania, na które nie znajdzie odpowiedzi.

- Wyszedłem tylko dlatego, że posłuchałem się żony, chciała iść, bo tam było strasznie duszno - opowiada hodowca. - Nie myśla-

łem o tym, czy to była opatrność, czy cud. Jestem człowiekiem wierzącym, tu chyba jednak zdecydował tylko i wyłącznie przypadek.

Mirosław Oller spotkał się w środę z innymi hodowcami. Przygotowywali się do pogrzebów kolegów z Pomorza, którzy zginęli w Katowicach.

Marcin Tymiński
m.tyminski@prasabalt.gda.pl

> 5

Gdańsk. Rozbudują molo w Brzeźnie

Konkurencja dla Sopotu



Molo w gdańskim Brzeźnie po rozbudowie będzie miało ok. 260 metrów długości, czyli o połowę mniej, niż sopocki pomost.

Fot. G. Mehring

Gdańsk pozazdrościł Sopotowi mola, które przyjeżdżają oglądać turyści z całej Europy. Władze miasta postanowiły zrobić Sopotowi konkurencję. Decyzja o rozbudowie mola w Brzeźnie zapadła. Teraz trzeba wybrać jeden z trzech projektów zgłoszonych do realizacji i zdecydować, kiedy budowa się rozpocznie. Na razie wiadomo tylko tyle, że stanie się to nie przed, niż w przyszłym roku. Realizacja inwestycji potrwać ma 2,5 roku. - Molo wydłużymy o 130 metrów, a więc podwoimy jego długość.

Ale zastосуemy taką technologię, by ktoś w przyszłości, jeśli zajdzie taka potrzeba, mógł dalej budować molo w głąb morza - wyjaśnia Krzysztof Rudziński, dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych w gdańskim urzędzie.

Niebawem projekty nowego mola znajdą się na stronach www.gdansk.pl. Mieszkańcy będą je tam mogli ocenić. My prezentujemy je już dziś.

(MAR)

> 3

■ Hit tygodnia

Maciej Małeńczuk grał na krakowskich ulicach, współpracował z grupą Püdeli, w końcu w latach 90. założył trio Homo Twist, jeden z najważniejszych zespołów w historii polskiego rocka. I to właśnie z tym składem wystąpi w niedzielę w gdańskim klubie AK PG Kwadratowa.

> II



■ Teatr, muzyka

W sobotę i niedzielę z materiały muzyki gospel zmierzy się kilkunastu wokalistów Teatru Muzycznego i adeptów Studium Wokalno-Aktorskiego w Gdyni, którzy pod wodzą Renaty Gosławskiej przygotowali na deskach tamtejszej sceny widowisko „Błogosławieni... pieśni gospel”.

> II



■ Kino

Największy ironista i neurotyk filmowego świata, miłośnik Manhattanu i starego jazzu - Woody Allen oraz jego obrazy - będą bohaterami pięciodniowego przeglądu filmowego, który od piątku startuje w gdańskim kinie Żak.

> II



■ Kino

Opowieść o kilku osobach, których losy, czasem nieświadomie, splatają się podczas najgorętszego dnia roku w Oslo - film „Hawaje, Oslo” - od piątku możemy oglądać w gdańskich kinach. - Chciałem zrobić film o nadziei i miłości - przyznaje bezpretensjonalnie Erik Poppe, reżyser obrazu. Film zdobył już kilka nagród, m.in. za najlepszą reżyserię na skandynawskich festiwalach filmowych.

> IV



1

R E K L A M A

GRUPA
ZARZĄDZAJĄCA
POMERANIA S.A.

ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI
WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

ISO 9001:2000

Grupa Zarządzająca Pomerania S.A.
ul. Piwna 36-39, 80 - 831 Gdańsk
tel. 058 32 33 125, 058 32 33 127, fax. 058 30 94 417
internet: www.grupa.com.pl e-mail: sekretariat@grupa.com.pl
w Grupie osiągniesz więcej...

Ferie w Trójmieście

Nie siedź w domu

Pierwszy tydzień ferii dobiega końca. Warto wykorzystać wolny czas na zajęcia sportowe, plastyczne czy taneczne. Wśród propozycji trójmiejskich klubów, ośrodków i szkół spróbuj znaleźć coś ciekawego dla siebie. Poniżej zamieszczamy niektóre oferty.

Gdańsk

■ **Pałac Młodzieży w Gdańsku**, ul. Ogarna 56, tel. 058 301-40-09, 058 301-60-07 - warsztaty ceramiczne dla dzieci i młodzieży od 12 lat, 15 zł za warsztat (w godz. 15 - 17.30); Zimowa Akademia Karate dla dzieci od 6 lat, zajęcia bezpłatne (w godz. 12 - 12.45).

■ **Klub Rozstaje**, ul. Leszczyńskich 3, tel. 058 346-59-47 w. 50 - półkolonie (wycieczki, zajęcia plastyczne, gry i zabawy świetlicowe, zabawy sportowe, dyskoteki) dla dzieci z osiedla, zajęcia bezpłatne (od poniedziałku do piątku, w godz. 9 - 14).

■ **MOSiR Gdańsk**, hala sportowa, ul. Traugutta 29 - halowe turnieje unihokeja (zgłoszenia 5-osobowych drużyn na miejscu w dniu rozpoczęcia zawodów w godz. 9 - 10), konieczna jest pisemna zgoda rodziców lub zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań, zajęcia bezpłatne (3 i 10 lutego, od godz. 9).

Sopot

■ **Szkoła Podstawowa nr 6**, ul. Mickiewicza 49, tel. 058 551-29-63 - zajęcia biblioterapii, gry i zabawy ruchowe, zagadki muzyczne, malowanie śmiesznoty, zabawa w teatr, tańce, zajęcia sportowe, zabawy psychologiczne, minikosz,



Fot. G. Mehring

piłka siatkowa, unihokej, zabawy na śniegu, zjazdy na sankach z Łysej Góry, dla wszystkich dzieci, zajęcia bezpłatne (w godz. 9-14).

■ **Gimnazjum nr 2**, ul. Wejherowska 2, tel. 058 551-39-95 - zajęcia taekwondo, dla wszystkich chętnych dzieci i młodzieży, zajęcia bezpłatne (w godz. 9.30 - 12).

Gdynia

■ **Centrum Sportu i Rekreacji U7**, ul. Świętojańska 135, tel. 0 58 662 27 77, feryjne mistrzostwa bowlingowe dla uczniów podstawówek i gimnazjów (obowiązkowa telefonizacja rezerwacji torów), 5 zł od osoby za jedną godz. gry (od poniedziałku do piątku, w godz. 9 - 16).

■ **Oddział Morski PTTK**, ul. 23 Maja 27/30, tel. 0 58 621-77-51, zbiórka Gdynia Główna PKP (przy palmie) wycieczka przyrodnicza „Łasy sopockie”, 9 kilometrów, Sopot - Łysa Góra - Mała i Wielka Gwiazda - Gdynia Karwiny, dla wszystkich chętnych, bezpłatnie (3 lutego godz. 9).

(k.k.)

Pod naszym patronatem. Młodość bez procentów Baw się na trzeźwo

W okresie ferii zimowych dzieci często uczestniczą w zajęciach zorganizowanych w mieście lub wyjeżdżają na zimowiska. Mają więcej niż zwykle okazji, by sięgnąć po alkohol. Ponad połowa nieletnich robi to za namową kolegi, nie chcąc czuć się gorszym lub odrzuconym. Przed wysłaniem dziecka na zimowisko lub zajęcia poza domem warto przestrzec je przed spożyciem „napojów wyskokowych”. Jeśli osoba niepełnoletnia zostanie przyłapana

przez policjanta lub strażnika miejskiego z alkoholem, grozi jej odpowiedzialność przed sądem rodzinnym.

Rodzice, za brak odpowiedniego nadzoru nad dzieckiem, mogą zostać ukarani grzywną. Ponadto, nawet jednorazowe spożycie alkoholu, może okazać się dla osoby młodej, dawką śmiertelną.

(k.k.)



Gdańsk. Konkurs na zagospodarowanie Parku Schopenhauera

Między szynami i asfaltem

Park Schopenhauera w Gdańsku Oruni ma być w przyszłości centrum kulturalnym tej części miasta. Politechnika Gdańska ogłosiła konkurs na projekt jego rewitalizacji. Wygrały Anna Siekan i Joanna Popławska - studentki IV roku Wydziału Architektury i Urbanistyki na tej uczelni.

Zwycięska praca charakteryzuje się bardzo dobrym wkomponowaniem proponowanych form w zabytkowe elementy parku - mówi Ewa Anna Ziółkowska, kierownik Miejskiego Domu Kultury Dworek Artura, przedstawicielka sądu konkursowego. - Harmonijnie łączy historię z nową funkcją parku. W zabytkowym, XVIII-wiecznym szpalerze drzew, bardzo umiejętnie zostały umieszczone m.in. scena, galeria rzeźby, czy miejsce do organizowania spotkań przy ognisku.

Studentki w nagrodę otrzymały 1200 zł. II nagrodę (700 zł) przyznano Aleksandrze Andrzejewskiej i Agnieszce Duranowskiej, a



Fot. A. Warżawa

Laureatki konkursu na projekt koncepcyjny parku Schopenhauera w Gdańsku Oruni - Anna Siekan i Joanna Popławska.

III nagrodę (400 zł) Annie Pękalskiej i Aleksandrze Poźniak.

- Co skłoniło panie do rywalizacji? - zapytaliśmy Joannę Popławską.

Park Schopenhauera

W XVIII w. znany był jako ogród Andrzeja Schopenhauera. Ogronnych spustoszeń dokonały w nim wojny: oblężenie Gdańska przez wojska rosyjskie w 1734 r. oraz dwie kampanie napoleońskie - w 1807 r. i 1813 r. Dzieła zniszczenia dopełniła urbanizacja, która w drugiej połowie XIX w. przeobraziła wygląd znacznej części Oruni. Z rodziny właścicieli parku - Schopenhauerów, wywodził się Artur - światowej sławy filozof. Z zabytkowej zieleni zachowało się do dzisiaj niewiele - zaledwie trzy szpalery drzew.

Centrum kultury

Dr inż. Katarzyna Rozmarynowska z Wydziału Architektury, Zakład Urbanistyki PG

- Park Schopenhauera ma stać się centrum kulturalnym dla całej Oruni. Ma być ośrodkiem pomagającym ludziom z biednych rodzin. Celem konkursu nie było sporządzenie projektu realizacyjnego. Zależało nam na ukazaniu możliwości, jakie tkwią w tym terenie. Konkursowe projekty mają posłużyć jako podkładka do wniosku o dotację unijną. Wystąpi o nie Młodzieżowy Dom Kultury „Dworek Artura” w Gdańsku Oruni, za pośrednictwem Urzędu Miejskiego.

Historia w pigułce. Gdynia lata 1946-1956 Druga dekada miasta

Opowiada Jacek Ostapko-wicz z Muzeum Miasta Gdyni, autor „Gdynia 1939-2005. Kalendarium”, które zostanie wydane w najbliższych tygodniach przez MMG.

- W kwietniu 1946 r. po raz pierwszy zawinął do Gdyni szwedzki prom „Drotting Victoria”. Od tego czasu przez 2 lata mieliśmy stałe połączenie między Gdynią a Trelleborgiem w Szwecji. Później prom zawijał już do Świnoujścia.

Na początku 1947 r. rozpoczęto rozbiorę domów na trasie budowy drugiej nitki drogi Gdynia-Gdańsk, a pod koniec wznowiono automatyczny ruch telefoniczny między Gdynią a Gdańskiem. 31 stycznia 1949 r. zakończono odbudowę Gdyni ze zniszczeń wojennych, a w lipcu PZPR w Gdyni rozpoczęło wydawanie legitymacji partyjnych.

20 stycznia 1950 r. w Gdyni powstała Rybacka Spółdzielnia Mieszkaniowa. Wkład członkowski wynosił 50 tys. zł. W tym roku średnie zarobki miesięczne w Gdyni wynosiły 551 zł. Dla porównania płaszczy kosztował 1200 zł.

1 sierpnia 1951 r. do Gdyni zawinął statek wiozący z Antwerpii pierwszego słonia dla warszawskiego ogrodu zoologicznego.

Na początku 1952 r. w Gdyni funkcjonowały 3 bary mleczne, a za dolara trzeba było płacić 26 zł.

W następnym roku już także węgiel trzeba było zamawiać z wyprzedzeniem, od maja. Ale za to uruchomiono komunikację SKM na trasie Gdańsk-Gdynia.

not. Agata Grzegorzczak
W poniedziałek Jacek Ostapko-wicz opowie o powojennych losach Gdyni.

Napisali do nas Polak po szkodzie...

Dopiero teraz, po katowickiej tragedii, zaczęto myśleć o zmianie przepisów, związanych z podstawowymi obowiązkami gospodarzy i administratorów obiektów, placów i chodników. Ale nie ludźmy się, że po pierwszych „zrywach” cokolwiek zmieni się z egzekwowaniem tychże słusznych oczywiście przepisów... Od lat chodzę ulicą Twardą, przy której działa wiele firm i hurtowni. Śnieg z chodników przy tej ulicy w miarę regularnie uprzątnię jest jedynie przy budynkach mieszkalnych oraz częściowo przy firmie ABB. Natomiast przy halach takich firm, jak Elin czy Expol zwąły śniegu nigdy (żadnej zimy) nie widziały łopaty. Przechodnie siłą rzeczy muszą chodzić skrajem jezdni, a czym to grozi - nie tak trudno sobie wyobrazić. Ta nieszczęsna ulica posiada jeszcze jedną uciążliwą „przypadłość” - w czasie obfitych opadów, czy

w czasie szybko topniejących śniegów, na całej szerokości jezdni - wraz z przylegającymi chodnikami - tworzą się wielkie rozlewiska, uniemożliwiające nie tylko przechodzenie, ale czasami również przejazd mniejszych pojazdów. Podobnie przedstawia się sytuacja w tunelu pod nieczynną trasą SKM w kierunku Nowego Portu (pod przystankiem Nowe Szkoty). Ponieważ „architekci” tegoż tunelu wymyślili sobie obustronny spadek konstrukcyjny - prawie na środku tego podziemnego przejścia - spływająca po schodach deszczówka tworzy również wielkie rozlewiska. W okresie wiosenno-letnim natomiast, przejście to tak niesamowicie cuchnie, że przydałby się również raz na jakiś czas przyjazd polewaczki. Oczywiście, o ile wcześniej miejskie służby naprawiały odpływy wody...

Wiesław z Gdańska

W każdy czwartek



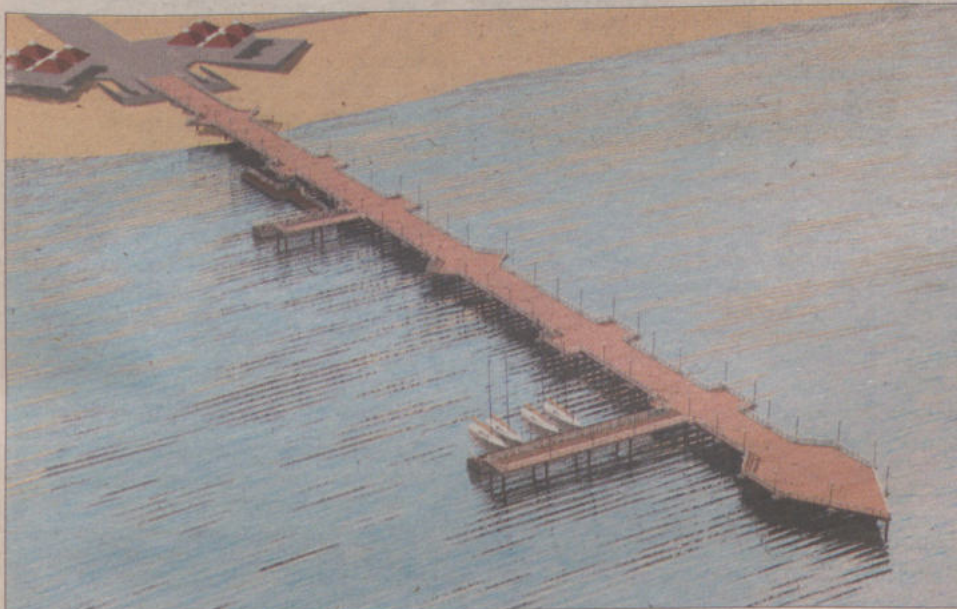
Zdjęcia dzieci urodzonych w Trójmieście

Molo w Brzeźnie. Gdańszczanie zdecydują, który projekt będzie realizowany

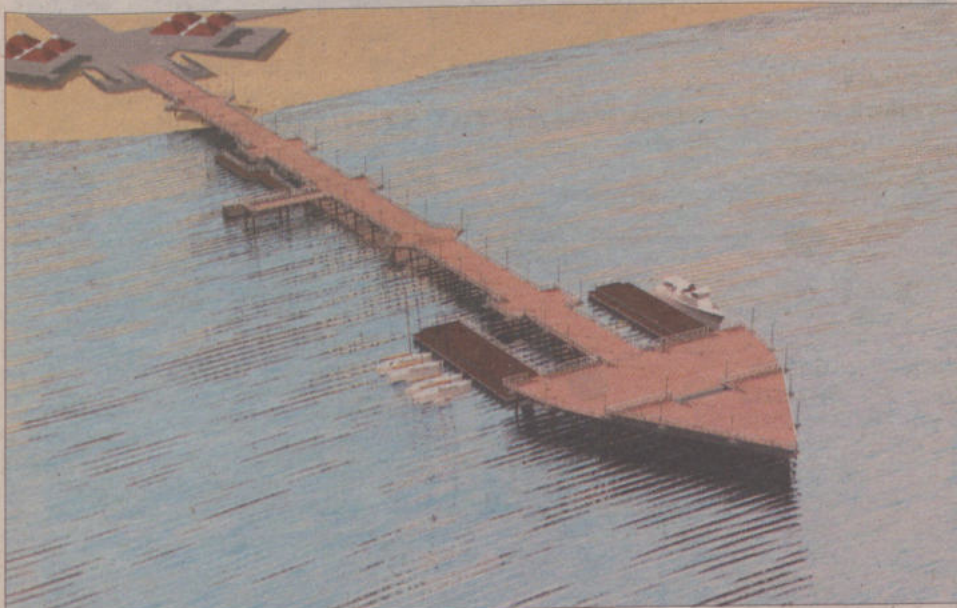
Wybierz sobie pomost



Projekt nr 1



Projekt nr 2



Projekt nr 3

Wizualizacje: materiały promocyjne UMG

O tym, która z trzech wersji rozbudowy gdańskiego mola zostanie zrealizowana, mają zdecydować mieszkańcy. Władze miasta zachęcają, by wziąć udział w debacie, która niebawem rozpocznie się na stronie www.gdansk.pl. Dyskusja zaplanowana jest na kilka miesięcy.

Wszystkie projekty zakładają wydłużenie mola o 130 metrów. Różni je tylko sposób rozbudowy i koszty realizacji inwestycji.

Pierwszy z projektów - najtańszy, kosztujący 5,7 mln złotych zakłada, że miejsca postojowe dla „białej floty” i jachtów znalazłyby się przy niewielkich ostrogach. Jednostki te cumowałyby w tym samym miejscu.

Druga wersja rozbudowy jest już nieco bardziej skomplikowana. Oddziela miejsca do cumowania jachtów od żeglugi pasażerskiej. Koszt jej zrealizowania to 6,7 mln zł. Przystanie pasażerskie znajdowałyby się po obu stronach głowicy mola, a przystań jachtowa na dobudowanej ostrodze.

Ta wersja zakłada podniesienie mola. Zwiększamy tym samym pole widokowe - dodaje Krzysztof Rudziński, dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych w gdańskim magistracie.

Realizacja trzeciej wersji kosztowałaby ok. 8,2 mln zł. Charakteryzuje się rozbudowaną platformą widokową na głowicy mola. W przyszłości mogłyby na niej powstać punkty gastronomiczne. Jej budowa potrwałaby jednak najdłużej. Zdaniem projektanta, inż. Janusza Hauptmanna, nawet 2,5 roku.

Na razie nie wiadomo, skąd będą pochodzić pieniądze na rozbudowę mola w Brzeźnie. Jeśli gmina nie uzyska dofinansowania (np. ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego), będzie musiała sama ponieść koszty inwestycji.

Magdalena Rusakiewicz
m.rusakiewicz@prasa-balt.gda.pl

Będzie bal. 60 lat gdańskiej ASP Vivat Academia!



Będzie to niezwykła noc - zapewnia Robert Florczak, artysta plastyk, organizator Wielkiego Karnawałowego Balu Maskowego, który odbędzie się 18 lutego w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. - Z okazji 60. rocznicy powstania uczelni organizujemy duże wydarzenie pod hasłem „Ogród Nieziemskich Rozkoszy”. Planujemy zaanektować niemal całą przestrzeń ASP. Zabawa będzie odbywała się w hallu, przed rektorem, w przestrzeniach piwnicznych, auli i w baszcie.

Przygotowano mnóstwo atrakcji: koncerty, pokaz kostiumów Alicji Grucy, wówki kabaretowe w wykonaniu Krzysztofa Siemaka i Pawła „Paulusa” Mazura oraz wyszukane doznania kulinarne. Tra-

dycja balów gdańskiej ASP sięga lat 60. ubiegłego wieku. I chociaż tych wielkich odbyło się zaledwie sześć, każdy z nich przeszedł do historii. W przedostatnią sobotę karnawału, po raz siódmy trójmiejskie środowisko artystyczne - ukryte za przebraniami i maskami - zjednoczy się podczas zabawy do białego rana.

(mp)

Bilety można nabyć w kasach uczelni (Gdańsk, Targ Węglowy 6) i klubie Sfinks (Sopot, ul. Powstańców W-wy 17). Ceny: 40 zł (studenci), 70 zł (pracownicy uczelni, absolwenci, przyjaciele), 150 zł (VIP-y). Dla naszych Czytelników będziemy mieli zaproszenia na to wydarzenie. Informacji szukajcie wkrótce na naszych łamach.

R E K L A M A

ZARZĄD
„HERBAPOL-GDAŃSK” SP. Z O.O.
Z SIEDZIBĄ W PRUSZCZU GDAŃSKIM
PRZY UL. ZASTAWNEJ 21
tel. 0605-553-009 LUB (058) 683-42-45

OGŁASZA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

1. Nieruchomość gruntowa w użytkowaniu wieczystym o powierzchni 8945 m² (KW nr 57183, prowadzona przez Sąd Rejonowy w Gdańsku), zabudowana budynkami o charakterze administracyjno-produkcyjno-magazynowym o pow. 4565 m², położona w Pruszczu Gdańskim przy ul. Zastawnej 21 (przy obwodnicy trójmiejskiej)
Cena 2 500 000 zł
2. Nieruchomość gruntowa (własność): działka nr 34 o pow. 9072 m² oraz działka 33/2 o pow. 249 m² (KW nr 28426, prowadzona przez Sąd Rejonowy w Tczewie), zabudowana budynkami administracyjno-magazynowymi o pow. użytkowej 2091 m², położona w Tczewie przy ul. Czatowskiej 2b (przy planowanej autostradzie A1).
Cena 750 000 zł

670134A

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 115, poz. 741 z późniejszymi zmianami)

PREZYDENT MIASTA GDAŃSKA informuje, iż

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gdańsku, ul. Nowe Ogrody 8/12 na czas 21 dni wywieszony został wykaz nieruchomości gruntowej objętej niniejszym wyznaczeniem, wydanym przez Prezydenta Miasta Gdańska w dniu 26 stycznia 2006 roku.

ZARZĄDZENIE Nr 103/06 PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, położonych w Gdańsku w rejonie ul. Jantarowej, przeznaczonych do wydzierżawienia na czas oznaczony, w drodze bezprzetargowej.

670085A

Nowa, trwała technologia

Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska

- Będzie to najnowocześniejsze molo na Zatoce Gdańskiej. Jego konstrukcja - zbudowana na bazie nowych technologii - będzie trwalsza i tańsza w naprawach niż np. drewniana konstrukcja mola w Sopocie. Mam nadzieję, że w perspektywie rozbudowy Pasa Nadmorskiego, gdzie już dziś powstają nowe osiedla, tereny rekreacyjne i ścieżki rowerowe, teren wokół mola stanie się wielką atrakcją nie tylko dla gości, ale także dla mieszkańców Zasp, Przymorza czy Jelitkowa.

Bez mariny

Wilki morskie żeglujące po wodach Zatoki Gdańskiej i wodach Bałtyku zmartwi zapewne wiadomość, iż na rozbudowanym molo zabraknie mariny jachtowej z prawdziwego zdarzenia. Władze Gdańska zdecydowały się na opcję tańszą. W Brzeźnie przewidziane są jedynie krótkie postoje. Na dłuższe trzeba się będzie udać do mariny w centrum Gdańska (nad Mottawą).

PROFIREAL
PROFI POŻYCZKA

Potrzebujesz gotówki...
...inni Tobie odmówili...

PROFI POŻYCZKA

- od 1500 zł do 20 000 zł
- bez zyrantów
- bez opłat wstępnych
- możliwość odłożenia spłat rat - nawet do pół roku

BIURO GDAŃSK (058) 320 89 36
BIURO GD. WRZESZCZ (058) 524 31 05
BIURO GDYNIA (058) 620 25 35 ... zadzwoń!

663753A

www.profireal.pl
0 801 700 999

Młodzieżowy Dom Kultury, sztuczne lodowisko ul. Bema 33, tel. 058 622 83 72
Godziny otwarcia: pn. - pt. w godz. 8 - 22, sob., nd. i dni świąteczne w godz. 9.30 - 22.30
■ Ceny (za h): ulgowy - 3 zł, normalny - 6 zł,
■ Wypożyczenie łyżew - 5 zł za godzinę
■ Ostrzenie łyżew - 5 zł
■ Grupy zorganizowane: od pn. do czw. 80 zł/godz., od pt. do nd. 100 zł/godz.

Basen przy Zespole Szkół nr 10 ul. L. Staffa 10, tel.: 058 629 51 15; 058 629 13 04
Godziny otwarcia: pn. - pt. w godz. 9 - 21 (wejścia na basen co 60 minut o pełnych godzinach), sob., nd. w godz. 9 - 20 (od godz. 15 w sob. i całą niedzielę wejście o pełnych godzinach; ostatnie wejście o godz. 20)
■ Ceny: bilet ulgowy - 5 zł (do godz. 15), po godz. 15 - 6 zł; bilet normalny - 10 zł (bilet pozwala na jedno 45-minutowe wejście); karnety na 10 wejść (ważne dwa miesiące); ulgowy 50 zł; normalny - 90 zł

Basen przy Zespole Szkół nr 3 ul. Gospodarska 1, tel.: 058 667 01 25
Godziny otwarcia: pn. - pt. w godz. 11 - 22 (ostatnie wejście o godz. 21), sob. w godz. 10 - 20 (ostatnie wejście o godz. 19), nd. w godz. 11 - 20 (ostatnie wejście o godz. 19)
■ Ceny (promocja na czas trwania ferii, nie obejmuje sobót i niedziel): dla dziecka i opiekuna 5 zł, wejścia grupowe 4 zł od osoby (grupa min. 4 osoby, opiekun gratis). W weekendy bilet ulgowy 6 zł, normalny 10 zł (bilet pozwala na jedno 45-minutowe wejście); karnety na 10 wejść (ważne bez ograniczeń) - ulgowy 50 zł, normalny 80 zł.

Lodowisko przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji ul. Armii Krajowej 76/82, tel. 058 551 61 51
czynne codziennie w godz. 6 - 22
■ wstęp bezpłatny

Łysa Góra Sopot, ul. Herberta 9, tel. 058 555 78 25
■ wyciąg orczykowy: 300 metrów długości
■ cena: 1 zł - 2 zł (w zależności od pory dnia), w czasie ferii dzieci z Sopotu mogą korzystać z wyciągu w godz. 9-10 za darmo
■ czynne: codziennie od godz. 9 do ostatniego narciarza
■ Cennik wypożyczenia nart:
- 12 zł za godzinę
- 30 zł za 3-godzinny
- 40 zł za dzień
- 25 zł za dzień pod warunkiem, że wypożyczenie jest na okres min. 7 dni
- 35 zł za 3 do 6 dni
■ Cennik wypożyczenia snowboardu:
- 25 zł za godzinę
- 60 zł za 3 godziny
- 80 zł za dzień
- 35 zł za dzień pod warunkiem, że wypożyczenie jest na okres min. 7 dni
- 45 zł za 3 dni do 6 dni
■ Usługi serwisowe:
- ostrzenie krawędzi - 25 zł
- smarowanie - 20 zł
- regeneracja (z ostrzeniem) - 60 zł
- montaż - 40 zł
- dopasowanie wiązań - 5 zł
- smarowanie wiązań - 5 zł
- demontaż wiązań - 10 zł
czynne: codziennie w godz. 9 - 19

Basen Akademii Morskiej al. Zjednoczenia 3, tel.: 058 620 32 22
Godziny otwarcia: pn. - nd. w godz. 8.30 - 20.30 (ostatnie wejście o godz. 19.45)
■ Ceny: bilet ulgowy 5 zł, normalny 10 zł (bilet pozwala na jedno 45-minutowe wejście); karnety na 10 wejść (ważne bez ograniczeń) - ulgowy 70 zł, normalny 90 zł.

Basen przy Liceum Jezuitów, Centrum Integracyjno Sportowe „Staś” ul. Tatrzńska 35, tel.: 058 661 61 80
Godziny otwarcia: pn. - pt. w godz. 10.15 - 21.30 (wejścia co 45 minut), sob. - nd. w godz. 8.15 - 21.30 (wejścia co 45 minut)
■ Ceny: w godz. 16.15 - 21.30 bilet ulgowy 8 zł, normalny 10 zł; karnet na 10 wejść (ważny 3 m-ce) ulgowy 70 zł, normalny 90 zł.

Zacisze - Centrum Sportowo-Rekreacyjne, pływalnia kryta ul. Zacisze 7/9, tel. 058 551 23 11
czynne: pn., wt., czw., pt w godz. 10 - 20, śr. w godz. 13 - 16, sob. w godz. 10-16, 19-22, nd. w godz. 10 - 13, 16 - 19
■ cena - 20 zł za godzinę pływania

Lodowisko w Hali Olivia ul. Grunwaldzka 470, tel. 058 552 20 91
czynne codziennie (oprócz 8 i 9 lutego) w godz. 10.30 - 19.30 - wejścia co 1,5 godz.
■ bilet wstępu na 1 ślizgawkę (60 min.) - 10 zł, karnet 10-biletowy - 85 zł, 5-biletowy - 45 zł
■ wypożyczenie łyżew - 6 zł
■ ostrzenie łyżew - 6 zł od pary

Pływalnia Przedsiębiorstwa Turystyczno Rehabilitacyjnego „MIŁO”, ul. Wajdeloty 12/13, tel. 058 341 3 27
czynne pn. - sob. w godz. 16.30 - 21.10, nd. 10 - 13.45
■ ceny: od 12 do 18 zł
■ na okres ferii przygotowano specjalną ofertę - każde wejście o godz. 10.15, 11.15, 12.15 i 13.15 od pn. do sob. kosztuje 6 zł

Pływalnia w SP nr 42 ul. Czajkowskiego 1, tel. 058 302 46 04
w czasie ferii promocja dla uczniów szkół podstawowych: w godz. 7.45 - 10 (co 45 minut)
■ każdy bilet zakupiony na podstawie legitymacji szkolnej kosztuje 1 zł; w godz. 11.30 - 19 bilet kosztuje 5 zł

Basen w Hotelu Gdynia ul. Armii Krajowej 22, tel.: 058 666 28 87
Godziny otwarcia: pn. 10 - 21, wt. 9.15 - 20, śr. 10 - 21, czw. 9 - 16, 17 - 21, pt. 9 - 21, sob. 9 - 21, nd. 9 - 21
■ Ceny: bilet ulgowy 6,50 zł, normalny 10 zł (za 1 godz.); karnety: rodzinny (4 osoby) 20 zł (1 godz. pływania), na 10 wejść - ulgowy 70 zł, normalny 88 zł (ważny 2 miesiące), na 20 wejść - ulgowy 130 zł, normalny 165 zł (ważny cały rok), na 30 wejść - ulgowy 180 zł, normalny 235 zł (ważny cały rok).

Aquapark ul. Zamkowa Góra 3-5, tel. 058 555 85 55.
czynne: codziennie w godz. 8 - 22
■ cennik: w dni powszednie bilet normalny godzinny kosztuje 18 zł, a w weekendy 20 zł; bilet ulgowy (uczniowie, studenci, emeryci) w dni powszednie 13 zł, w weekendy 15 zł. Bilet rodzinny (dziecko i dwóch opiekunów) - cena za jedną osobę w dni powszednie 13 zł, a w weekendy 15 zł. Bilet rodzinny - 90 zł (liczba godzin spędzona na basenie nieograniczona). Konkursy rodzinne, zabawy takie jak polowanie statków, wodny berek, regaty na łodziach.

Basen AWFIS ul. Wiejska 1, tel. 058 554 71 36
czynne pn., śr., pt.: dwa wejścia o godz. 20.40 i 21.20, nd.: trzy wejścia o godz. 18.20, 19.00 i 19.40
■ wejściówka na 40 min. kosztuje 16 zł

Pływalnia Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji ul. Haffnera 57, tel. 058 551 68 42
czynne: pn. w godz. 8.40 - 19.20, wt. w godz. 8.40 - 12, 12.40 - 19.20, 20 - 20.40, śr. w godz. 8.40 - 20.40, czw. w godz. 8.40 - 18, 19.20 - 20.40, pt. w godz. 8.40 - 19.20, sob. w godz. 8.40 - 12, 12.40 - 20.40, nd. w godz. 10.40 - 19.20 (przerwa w godz. 17.20 - 18)
■ cennik: w okresie ferii dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych - 9 zł, studenci i dorośli - 14 zł

Lodowisko na mołu tel. 058 551 12 76
czynne codziennie w godz. 11.55 - 20; przerwy w godz. 14 - 14.55 i 17 - 17.55
■ w dni powszednie bilet kosztuje 4 zł, a karnet 5-biletowy 15 zł
■ w weekendy koszt godzinnej zabawy to 7 zł, a karnet 5-biletowy kosztuje 32,50 zł.
■ wypożyczenie łyżew - 5 zł
■ ostrzenie łyżew - 5 zł
■ wypożyczenie kasku - 4 zł
■ Od pn. do pt. w godz. 10.55 - 11.55 działa szkoła nauki jazdy. Zajęcia kosztują 8 zł.

Basen w hotelu Marina ul. Jelitkowska 20, tel. 58 558 91 30
czynne codziennie w godz. 11 - 22
■ bilety: dorośli - 25 zł, dzieci do lat 10 - 15 zł (cena za 3 godziny), w cenie możliwość korzystania z siłowni i sauny

Basen w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 ul. Subisława 22, tel. 058 557 94 45
czynne od pn. do pt. w godz. 10 - 13
■ na podstawie legitymacji szkolnej uczniowie szkół podstawowych za 45 min. korzystania z basenu zapłacą 1 zł

Pływalnia kryta przy XV LO ul. Pilotów 7, tel. 058 556 54 01
w czasie ferii wejścia dla dzieci i młodzieży odbywają się co 45 min. w godz. 8.45 - 14 (ostatnie wejście)
■ na podstawie legitymacji szkolnej uczniowie do 19 roku życia zapłacą za bilet 1 zł

Basen Zespołu Szkół Energetycznych ul. Mikołaja Reja 25, tel. 058 762 28 25
czynne w godz. 8 - 14.45
■ uczniowie tej szkoły na podstawie legitymacji płacą 1 zł

Pływalnia Kryta MOSiR Gdańsk ul. Chałubińskiego 13, tel. 058 303 66 78
■ w godz. 9.15 - 15.15 bilet zakupiony przez ucznia do 16 lat na podstawie legitymacji szkolnej kosztuje 1 zł; po godz. 16 - 9 zł

Basen Politechniki Gdańskiej Al. Zwycięstwa 12, tel. 058 347 22 24
czynne wt.: dwa wejścia o godz. 20.45 - 21.30, śr.: godz. 19.15, sb.: w godz. 9 - 18.20, nd. 15.40 - 17

Ocalony. Wyszedł z katowickiej hali, zanim się zawaliła

Żyje dzięki żonie



Mirosław Oller jest prezesem gdańskiego i pruszczańskiego oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых.

Mirosław Oller wraz z żoną na katowicką wystawę gołębi wyjechał w ubiegłą sobotę z samego rana. W Warszawie musieli przesiąść się na pociąg do Katowic. Mieli tylko 15 minut. Zdążyli. Zameldowali się w hotelu i pojechali na targi. Do hali weszli około godziny 15.

Hodowcy mówią, że jeśli ktoś jest prawdziwym hobbystą, to na wystawie o takiej randze po prostu być trzeba i już. Mirosław Oller, na co dzień dyrektor ds. technicznych w gdańskim Przedsiębiorstwie Robót Ciepłowniczych i Podwodnych, chciał w Katowicach kupić klatki dla swoich gołębi. W tym celu miał się spotkać z producentem z Niemiec. Kupił też karmę dla ptaków. Na wystawie spotkał m.in. dwóch hodowców z Pszczółek, Witolda Zaporowskiego i Wiesława Jęreczka. Ci zostaną pod zawalonym dachem.

W TV leciał Małysz

Mirosław Oller powie cztery dni później, że żony trzeba się słuchać. Bo to ona około godz. 16.45 zaproponowała, żeby już wyszli. Narzekła, że w hali jest tłoczno i duszno. Wrócili do hotelu. Oglądali pierwszy program Telewizji Polskiej, leciała transmisja z zawodów narciarskich. Skakał Małysz. Później zadzwoniła komórka. Zięć pytał się, czy wszystko z nim w porządku, czy żyje. Tak dowiedział się o tym, co stało się pół godziny po jego wyjściu z targów. Komórka dzwoniła jeszcze przez całą niedzielę i poniedziałek. Dzwonili ci, z którymi Mirosław Oller widział się na targach, a nawet znajomy z Nigerii.

Myślimy o sobie

- Wtedy zrozumiałem, że to nie tylko domena Polaków, że w chwilach takich

jak tamte, myślą o innym człowieku - opowiada Oller.

Emocje jeszcze nie opadły, choć Mirosław Oller opowiada już o sobotniej tragedii spokojnie. Mówi, że często żyje w stresie i może to pomogło mu jakoś ośwoić się z myślą, że nie spotka już tylu znajomych. I że on sam uratował się prawie w ostatnim momencie. Co go ocaliło? Ciężko mówić o wierze, przeznaczeniu, losie czy szczęściu. Pojęciach, które bardzo często w takich sytuacjach odmienia się przez wszystkie przypadki.

- A może to właśnie przypadek decyduje o naszym losie - pyta Mirosław Oller. - Może człowiek ma misję do spełnienia w życiu? Trudno nawet samemu odpowiedzieć sobie na takie pytania.

Marcin Tyminski
m.tyminski@prasabalt.gda.pl

Fot. A. Warżawa

P R E N U M E R A T A

Prenumerata



Gazeta do śniadania

a do śniadania komplet do kawy!



Już dziś wykup 6-miesięczną dostawę w Prenumeracie Domowej*, a otrzymasz firmowy komplet! A dla naszych stałych Prenumeratorów, album Zbigniewa Jujki do każdego przedłużenia prenumeraty!

Infolinia: 0 800 15 00 26
prenumerata@prasabalt.gda.pl

*1) Promocja wyłącznie dla nowych Klientów.

W poniedziałek



dodatek praca



Zamów reklamę
(058) 30 03 200

Super SobotA

2006

4

lutego

Zapraszamy dzieci do wspólnej zabawy

w godz. 12⁰⁰ - 16⁰⁰

- zapraszamy dzieci do wspólnych zabaw prowadzonych przez zawodowych trenerów hokeja oraz łyżwiarstwa figurowego
- gry i zabawy o tematyce łyżwiarskiej
- prezentacja ofert dziecięcych klubów hokejowych oraz łyżwiarskich

sponsorzy:



oferty cenowe dnia

CUBUS
WYPRZEDAŻ

20zł, 30zł
50zł, 70zł

CHARME

KOLEKCJA JESIEŃ-ZIMA 2005
DLA PAŃ I PANÓW - 50% -70%

KODAK EXPRESS

APARAT
SONY W7

1109,-

APARAT
SONY W17

1199,-

DEEP

SWETRY

od 39,-

KÓSZULE

od 49,-

KURTKI

od 79,-

PERFUMERIA OLIMPIA

WYBRANE PRODUKTY
DO MAKIJAŻU

-40%

CAROLINA HERRERA

SEXY 212, 30 ML,
W ZESTAWIE

-20%

DIVERSE

BLUŻKI DAMSKIE
I MĘSKIE

od 29⁹⁰

SPODNIE

od 69⁹⁰

BUTY DAMSKIE
I MĘSKIE

od 79⁹⁰

TATUUM

KOSZULA MĘSKA,
100% BAWĘŁNA

79⁹⁰

ŻAKIET DAMSKI,
100% BAWĘŁNA

99⁹⁰

SPODNIE DAMSKIE
OCIEPLANE

149⁹⁰

TUI CENTRUM PODRÓŻY

EGIPT: HURGHADA 09-16.02,
WYLOT Z WARSZAWY,
HOTEL
GOSTMARK
GRANO SEAS 4*,
2 POSIŁKI

1712,-

TUNEZJA: 10-17.02,
WYLOT Z WARSZAWY,
HOTEL VINCCI
EL KANTAOUI 4*,
2 POSIŁKI

1283,-

MAX MARA

KOLEKCJA JESIEŃ-ZIMA
MAX MARA

-50%

MEXX

KOLEKCJA
JESIEŃ-ZIMA

-50%

HENRI LLOYD

KOLEKCJA
ŻEGLARSTWO 2005

-20%

ŻEGLARSTWO,
WCZEŚNIEJSZA
KOLEKCJA

do -50%

BOMARIS

KURTKI I PŁASZCZE

69,-

SWETRY WEŁNIANE

99,-

SPODNIE MAC

199,-

KOMA

LAMPA WITRAŻOWA
„STOJĄCA WAŻKA”

2750,-

OZDOBNE LUSTRA W
RÓŻNE WZORY, FIGURY
ALABASTROWE

-20%

KAPPAHL

2 TOPY DAMSKIE,
WYBRANE MODELE

79⁹⁰

ZOSTAŃ CZŁONKIEM
KAPPAHL CLUB

A OTRZYMASZ ZNIŻKĘ
NA PIERWSZE ZAKUPY -20%

AGA LEATHER FASHION

TOREBKI
SERGIO TACCHINI

99,-

RĘKAWICZKI

do -50%

KOŻUCHY
HENDZEL

-20%

KOŻUCHY GOŁDA

-10%

MELVILLE

PŁASZCZE, KURTKI
FIRM „CORA”,
„BERGHAUSE”

do -70%

SWETRY, GOLFY, BLUŻKI,
SPÓDNICE, FIRMY
„SILKWEAR”

-50%

GARSONKI, GARNITURY,
KOMPLETY Z SUKIENKĄ,
WYBRANE
MODELE

do -50%

PON. - SOB.

9-21

NIEDZIELA

10-20

Klif
WYRÓŻNIA CIĘ

T.C.H. KLIF,
81-525 GDYNIA
AL. ZWYCISTWA 256
TEL. 058 664 93 45
www.klif.pl

Czytanie przygód Mikołajka w wersji francuskiej i polskiej, konkursy i zabawy, to tylko niektóre z atrakcji przygotowanych przez sopocką Księgarnię Językową Cudzystów. Spotkanie z książkami o przygodach Mikołajka rozpocznie się 8 lutego o godz. 18 w siedzibie księgarni w Sopocie przy ul. Pułaskiego 9/1. Wstęp wolny. Księgarnia prosi o wcześniejsze potwierdzenie przybycia, kontakt: tel: 058 555 18 73.

Z Ukrainy i Białorusi do Polski. Stypendyści w Gdańskim Liceum Autonomicznym

Dla interesu i poznania

Gdy Ira Dawydowa była małą dziewczynką, znalazła pudełko ze skarbami. Były tam foty aktorów, teksty kościelnych piosenek, stare kalendarzyki i pisane po polsku listy. Od dziewczynki spod Rzeszowa, która korespondowała z jej mamą. Obie miały wówczas tyle lat, co Ira i bardzo lubiły pisać.

Dziś ta pani jest dorosła, ma troje własnych dzieci - mówi Ira. - A ja zamierzam do niej napisać. „Czy pani wie, co pani zrobiła? - będzie w tym liście. - Pani stworzyła nowego człowieka!”. Bo ja, dzięki tym kartkom i piosenką, zainteresowałam się Polską. Zaczęłam się uczyć języka polskiego i postanowiłam do Polski pojechać.

Bardzo dziękuję ci, mamo

Ira ma 15 lat, uczy się w pierwszej klasie Gdańskiego Liceum Autonomicznego. Pięć miesięcy temu przyjechała z Odessy.

- Jestem z konkursu organizowanego przez Polskie Towarzystwo Naukowe z Żytomierza na Ukrainie - tłumaczy. - Jego laureaci, jako stypendyści programu edukacyjnego Paderewski, mogli we wrześniu ubiegłego roku rozpocząć naukę w Polsce.

- Program Paderewski umożliwia zdolnym, młodym ludziom z krajów byłego

Związku Radzieckiego pobyt w polskich rodzinach i kształcenie w polskich prywatnych szkołach średnich - tłumaczy Katarzyna Hall, pełnomocnik Gdańskiej Fundacji Oświatowej.

- W tym roku mamy 18 stypendystów, głównie z Ukrainy. Ale jest też uczennica z Białorusi. Dzięki Fundacji Edukacja dla Demokracji, udało się bowiem nawiązać kontakt z przedstawicielami tamtejszych szkół.

Wiera ma 15 lat i piękne polskie nazwisko. Ale Katarzyna Hall nie jest pewna, czy można je ujawniać. Bo choć Wiera przyjechała do Polski legalnie, białoruskim władzom oświatowym specjalnie się tą wyprawą nie chwaliła. Zwłaszcza że mama Wiery jest nauczycielką.

- To była rewolucja w moim życiu, strasznie się bałam - nie ukrywa Wiera. - Bałam się rozstania z rodziną i tego nowego życia. Jechałam autobusem do Polski i całą drogę płakałam. A teraz dzwonię do mamy i za każdym razem mówię: Dziękuję. Dziękuję, że mnie namówiłaś. Bo to mama chciała tej Polski, nie ja. Ja, owszem, marzyłam o wyjeździe do innego kraju, ale wtedy, gdy będę starsza, na studia. Mama tłumaczyła, że skoro już teraz pojawiła się szansa, trzeba z niej skorzystać.

- Masz polskie korzenie? - Dokładnie nie wiem, ale skoro mam takie nazwisko,

to chyba tak. Babcia od strony taty mówi po polsku.

Przepustka do Polski

Irena Dawydowa na pewno nie ma polskich korzeni.

- Dlatego mnie było trudniej - uważa. - Bo choć bardzo chciałam wyjechać do Polski, nie miałam argumentów. Mamo, może znajdziesz jakieś dokumenty? - pytałam. Ale ona miała tylko to pudełko z listami...

W Odessie Irena mieszkała przy ul. Hawanna. Tam, gdzie polska parafia pw. św. Piotra Apostoła. Czasami zaglądała do kościoła, choć jest prawosławna.

- Dla interesu i poznania - mówi. - Byłam ciekawa wszystkiego, co polskie.

Ira uczyła się języka polskiego pięć lat. Zajęcia miała dwa razy w tygodniu. W odeskiej szkole średniej nr 121.

- W siódmej klasie znalazłam się w specgrupie, do której trafiali najzdolniejsi uczniowie - opowiada. - Uczyliśmy się polskiej gramatyki, ortografii, literatury. Najlepsi wyjeżdżali na olimpiady. Ci, którzy zwyciężali w Odessie, jechali do Kijowa, ci, którzy zwyciężyli w Kijowie - do Warszawy. To była przepustka na studia w Polsce. Mnie, niestety, nie powiodło się. Za mało przeczytałam. Nie wystarczy bowiem „Pan Tadeusz” czy „Janko muzykant”, trzeba znać inne lektury. Teraz to wiem.

Program Paderewski był dla Iry szansą. Jej przepustką. Złożyła dokumenty, zakwalifikowała się.

- Gdy tu jechałam, byłam pewna siebie, nawet zbyt pewna - nie ukrywa. - W Gdańsku okazało się, że nie wszystko umiem. Pierwszy raz w życiu z języka polskiego dostałam trójkę. Co za wstyd, pomyślałam.

O kłopotach z językiem mówi też Wiera.

- Często znałam odpowiedź, a nie wiedziałam, jak to powiedzieć - tłumaczy. - Na szczęście, szkoła jest fajna. Bardzo ciepła atmosfera. Nauczyciele nie krzyczą, jak u nas. Oni z nami rozmawiają.



Kasia, Wiera i Irena uczą się w Gdańsku od września ub. roku.

Fot. Adam Warżawa



Stypendystkami opiekuje się Katarzyna Hall z Gdańskiej Fundacji Oświatowej.

Fot. Adam Warżawa

Nie zgubić lat

Ira mieszka u polskiej rodziny, Wiera - w internacie. Razem z Kasią Kobą z Kijowa.

- Mama jest Polką, urodziła się we Wrocławiu - podkreśla Kasia. - Razem chodzimy do kościoła na polskie msze. A tata, ze starszym bratem - do prawosławnej cerkwi.

Kasia uczyła się języka polskiego w gimnazjum przy konsulacie. Śpiewała w chórze Pierwiosnek w Domu Polskim. - Różne narodowe pie-

śni - wyjaśnia. - Na przykład, „Płynie Wisła, płynie”.

O programie Paderewski usłyszała od Antka, który - zanim pojechał do Gdańska - też śpiewał w tym chórze. Antek też uczy się w Gdańskim Autonomicznym Liceum, w drugiej klasie.

Andrzej Walczak, dyrektor GLA:

- Zdolni są, pracowici. Co roku w szkole przeprowadzamy testy, na poziomie rocznika. One wykazują, że stypendyści nie odbiegają od pol-

skich rówieśników. A najlepszym tego dowodem - ci, którzy już zdali maturę i dostali się na wymarzone studia. Michał z Siewierodoniecka jest w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, Wiktoria z Symferopola - studiuję grafikę w Toruniu, Natasza - chemię na Politechnice Gdańskiej.

Irenie marzy się polonistka. - Nie chciałabym zgubić tych lat, które poświęciłam na uczenie się polskiego - tłumaczy.

Irena Łaszyn

P R O M O C J A

Już za tydzień



Specjalne wydanie

kuriera gdyńskiego

z okazji 80-lecia Gdyni



w nim m.in.:

- Gdynia wczoraj i dziś
- Jak wyobrażamy sobie Gdynię przyszłości
- Konkursy z nagrodami
- Wspólne akcje z Czytelnikami

Procent dla stypendystów

Stypendyści nie płacą czesnego. Ale potrzebne są pieniądze na zajęcia wyrównawcze z jęz. polskiego, podręczniki, stypendia. Każdy z nas może ich wesprzeć, przekazując 1 proc. podatku dochodowego za 2005 rok na konto Gdańskiej Fundacji Oświatowej: Gdańska Fundacja Oświatowa, ul. Osiek 11/12, 80-842 Gdańsk, Bank Zachodni WBK S.A. I/O Gdańsk, 50 1090 1098 0000 0000 0901 5698. Na stronie internetowej www.gfo.pl znajdziemy specjalny druk przelewu. Wpłaty dokonujemy w banku lub na pocztę, wpisując kwotę, która wynika z rozliczenia podatkowego, a dopiero potem oddajemy PIT do US.

O programie Paderewski

Zaczął się od współpracy z amerykańską organizacją Nacel Open Door. Uczniowie Liceum Autonomicznego wyjeżdżali do Stanów Zjednoczonych, młodzi Amerykanie, także ci o polskich korzeniach, gościli w Polsce. W ramach programu Paderewski, przyjechały polskie dzieci z litewskich Ejszyszek i stypendyści z Ukrainy. Niektórzy zdali już maturę, dostali się na studia, a w szkołach średnich pojawili się kolejni goście. W programie Paderewski uczestniczą: LO Collegium Gedanense w Gdańsku, Społeczne Liceum Ogólnokształcące w Kwidzynie, Sopockie Autonomiczne Liceum, Gdańskie Liceum Autonomiczne.

będzie SIĘ DZIAŁO

piątek
3 lutego 2006 r.
Dziennik Bałtycki

D O D A T E K I M P R E Z O W Y

Rock. Homo Twist w AK PG Kwadratowa

Chłopiec z plakatu

Pierwsze informacje o Macieju Maleńczuku pojawiły się na nielegalnych plakatach porożlepianych na ścianach i płotach w 1981 r. Maciek był wówczas więźniem sumienia, człowiekiem aresztowanym za odmowę służby wojskowej. Za krótkimi zaczął grać bluesa i w ten oto sposób dostaliśmy jednego z najoryginalniejszych artystów polskiej sceny muzycznej.

Grał na krakowskich ulicach, współpracował z grupą Püdeli, w końcu w latach 90. założył trio Homo Twist, jeden z najważniejszych zespołów w historii polskiego rocka. I to właśnie z tym składem wystąpi w niedzielę w gdańskim klubie AK PG Kwadratowa.

> II



dziś

234

bilety
i prezenty
dla Czytelników

Fot. Krzysztof Mystkowski/KFP



Kino. Premiera filmu „Hawaje, Oslo”

Nadzieja i miłość po norwesku

W gdańskich kinach od piątku możemy oglądać film „Hawaje, Oslo” - opowieść o kilku osobach, których losy, czasem nieświadomie, splatają się podczas najgorętszego dnia roku w Oslo. - Chciałem zrobić film o nadziei i miłości - przyznaje bezpretensjonalnie Erik Poppe, reżyser obrazu. Dzieło zdobyło już kilka nagród m.in. za najlepszą reżyserię na skandynawskich festiwalach filmowych.

> V

Kino. Przegląd filmów Woody'ego Allena

Pięć dni z żywą legendą kina

Największy ironista i neurotyk filmowego świata, miłośnik Manhattanu i starego jazzu - Woody Allen oraz jego obrazy - będą bohaterami pięciodniowego przeglądu, który od piątku startuje w gdańskim kinie Żak.

Zobaczymy obrazy reżysera z końca lat 70. i początku 80., kiedy to tworzył charakterystyczne fabuły, będące pomieszaniem gagów dla szerokiej widowni z wątkami społeczno-filozoficznymi.

> II

Gospel i spirituels. Młodzi wokaliści w Teatrze Muzycznym

Muzyka ludzkich serc

W najbliższą sobotę z materiały muzyki gospel zmierzy się kilkunastu wokalistów Teatru Muzycznego i adeptów Studium Wokalno-Aktorskiego w Gdyni, którzy pod wodzą Renaty Gosławskiej przygotowali na deskach tamtejszej sceny widowisko „Błogosławieni... pieśni gospel”.

- Muzyka gospel to muzyka ludzkich serc - mówi Renata Gosławska, autorka spektaklu. - Łączy w sobie zarówno indywidualizm, jak i niebywale poczucie wspólnoty.

> II



Fot. T. Bol

NAWIGATOR

Hit tygodnia

■ Najważniejsze wydarzenia kulturalne najbliższych dni > II

Muzyka

■ Koncerty, imprezy klubowe > III, IV

Kino

■ Reperturary kin i opisy filmów. Premiery i pokazy filmowe > V-VII

Teatr

■ Repertuar oraz propozycje spektakli teatralnych > VIII

Muzyka poważna

■ Propozycje koncertów muzyki kameralnej > IX

Nasze recenzje

■ Recenzja płyty, książki, filmu na DVD i gry PC > X

Informator

■ Ważne telefony i informacje, bilety dla Czytelników i Prenumeratorów > XI

Spotkania Warsztaty

■ Promocje książek, spotkania z ciekawymi ludźmi, warsztaty twórcze > XII

Sport

■ Propozycje imprez sportowych > XII

Czekamy na sygnały

Organizujesz ciekawą imprezę muzyczną, taneczną, koncert - powiadom nas o tym. Czekamy na Wasze informacje dotyczące życia nocnego w Trójmieście i nie tylko. Zainteresowanych zamieszczeniem notki o imprezie w „Będzie się działo” prosimy o telefon pod numer 058 30-03-378, lub e-mail pod adresem: m.pejda@prasabalt.gda.pl

Rock. Homo Twist w AK PG Kwadratowa

Chłopiec z plakatu

niedziela

21.00

Gdańsk

AK PG Kwadratowa

ul. Siedlicka 4

tel. 058 347-12-10

bilety: 10-20 zł (u.), 25-30 zł (n.)

Pierwsze informacje o Macieju Maleńczuku pojawiły się na nielegalnych plakatach porozlepianych na ścianach i płotach w 1981 r. Maciek był wówczas więźniem sumienia, człowiekiem aresztowanym za odmowę służby wojskowej. Za krótkimi zaczął grać bluesa i w ten oto sposób dostaliśmy jednego z najoryginalniejszych artystów polskiej sceny muzycznej.

Grał na krakowskich ulicach, współpracował z grupą Püdeli, w końcu w latach 90.

założył trio Homo Twist, jeden z najważniejszych zespołów w historii polskiego rocka. To właśnie dzięki nim dowiedzieliśmy się, co policja zawsze nosi na wierzchu, o świcie i o zmierzchu. Taki właśnie jest Maleńczuk - łączy ludowy, uliczny konkret z poezją i rockowym wykopem.

Homo Twist zmieniał skład, rozpadał się i reaktywował, teraz powraca w czwartym lub piątym z kolei personele. Zespół specjalizuje się w graniu w bardzo trudnej technicznie formule tria rockowego, która obnaża wszystkie niedostatki muzyków. Miejmy nadzieję, że tych słabości nie będzie i nie ujawnią się znane z ostatnich lat grania z Püdelami tendencje Maleńczuka do przyjmowania kabaretowych póż.

(tor)

Mamy dla Was 3 podwójne zaproszenia na ten koncert. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61.

BILETY DLA WAS

Maciej Maleńczuk tym razem wystąpi w Trójmieście z Homo Twistem.

Fot. KAPIF



Wystawa. Fotografie Grzegorza Gorczyńskiego w Galerii NCK

Koniec epoki

piątek

18.00

Gdańsk

Ratusz Staromiejski

ul. Korzenna 33/35

wstęp wolny

Naczelnym „gumiarz” Trójmiasta, Grzegorz Gorczyński, zaprasza na kolejny pokaz swoich umiejętności w archaicznej technice gumy arabskiej, uczulanej dwuchromianem potasu. Jest studentem gdańskiej ASP (w

prac. prof. Węgrzyna); niemal dokładnie rok temu wystawiał w klubie Plama temat „Stocznia 2004” (pisaliśmy o tym); na rok bieżący wydał praktycznie autorski kalendarz, skoncentrowany na detalach gdańskiej architektury; teraz wziął się za negatywy innego autora, aby je w „swojej” technice udostępnić publiczności.

Autorem tym jest Edward Janusz, porucznik armii austriackiej, który w lipcu 1886 r. otworzył w Rzeszowie za-

kład fotograficzny, bardzo dobrze prosperujący. Dzięki talentowi i pracowitości w 1898 r. otrzymał on tytuł Cesarsko-Królewskiego Nadwornego Fotografu. I właśnie fragmenty końca tamtej epoki zobaczymy dzięki szklanym negatywom Janusza i szlachetnym zapalom Grzegorza.

Wystawa będzie czynna codziennie do 26 lutego, w godz. 10-18.

(tas)



„Portret” Edwarda Janusza przypomniany przez Grzegorza Gorczyńskiego.

Kino. Przegląd filmów Woody'ego Allena Pięć dni z żywą legendą kina

piątek-wtorek

Gdańsk

kino Żak

ul. Grunwaldzka 195/197

bilety: 10 i 8 zł (czł. DKF), karnety:

20 i 10 zł (czł. DKF)

Największy ironista i neurotyk filmowego świata, miłośnik Manhattanu i starego jazzu - Woody Allen oraz jego obrazy - będą bohaterami pięciodniowego przeglądu, który od piątku startuje w gdańskim kinie Żak.

Zobaczymy obrazy reżysera z końca lat 70. i początku 80., kiedy to tworzył charakterystyczne fabuły, będące pomieszaniem gagów dla szerokiej widowni z wątkami społeczno-filozoficznymi. Wyjątkiem będzie bergmanowski w klimacie dramat psychologiczny „Wnętrze” oraz liryczno-refleksyjny obraz „Wrzesień”.

Pośród prezentowanych tytułów znajdują się: „Miłość i Śmierć” (pt. godz. 17), „Wnętrze” (sob. godz. 17), „Wspomnienia z gwiazdowego pyłu” (nd. godz. 17), „Zelig” (pon. godz. 18.15) i „Wrzesień” (wt. godz. 18.15). W obsadzie aktorskiej zobaczymy m.in. ówczesną żonę Allena Diane Keaton, Marie-Christine Barraud, kolejną żonę reżysera Mię Farrow, Johna Buckwaltera oraz jego samego - zawsze w roli zagubionego, niepewnego siebie intelektualisty.

(mp)



BILETY DLA WAS

Mamy po jednym zaproszeniu na każdy dzień. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61.

Gospel i spirituels. Młodzi wokaliści w Teatrze Muzycznym Muzyka ludzkich serc

sobota, niedziela

19.00

Gdynia

Teatr Muzyczny

pl. Grunwaldzki 1

bilety: 30 zł

Gospel śpiew kościelny uprawiany przez Murzynów amerykańskich, zbliżony do bluesa; bywa na ogół solowy, czym różni się od chóralnych spirituels - tyle nieco anachroniczna, encyklopedyczna definicja. W najbliższą sobotę zmierzy się z nią kilkunastu wokalistów Teatru Muzycznego i adeptów Studium Wokalno-Aktorskiego w Gdyni, którzy pod wodzą Renaty Gosławskiej przygotowali na deskach Sceny Kameralnej widowisko „Błogosławieni... pieśni gospel”. - Muzyka gospel to muzyka ludzkich serc - mówi Renata Gosławska, autorka spektaklu. - Łączy w sobie zarówno indywidu-



Adepci Studium Wokalno-Aktorskiego przy Teatrze Miejskim w Gdyni wspólnie wykonują utwory gospel.

alizm, jak i niebywałe poczucie wspólnoty. Daje radość, nadzieję, ładuje nasz duchowy akumulator. Może być zabawą, ale też i modlitwą - wylicza. To właśnie na szukającą takich doznań publiczność liczy twórczyni przedstawienia. - Zdajemy sobie sprawę, że wystawiamy nasz projekt w teatrze, a nie

w kościele. Tu przychodzi się dla rozrywki, ale też, aby coś przeżyć. Chcielibyśmy dostarczyć jednego i drugiego.

W programie usłyszymy między innymi: „I Believe I Can Fly” i „Ode do radości” Ludwika van Beethovena.

(TeBe)

Spektakl poświęcony jest ofiarom katastrofy w Katowicach.

Jazz. Trio Adama Wendta w gdyńskim Teatrze Miejskim

Wieloczynnościowy Adam

piątek

22.00

Gdynia

Jazz Cafe Scena
Teatr Miejski
ul. Bema 26
wstęp wolny

Saksofonista Adam Wendt jest muzykiem, którego nie trzeba przedstawiać. Zwłaszcza na Pomorzu, z którego pochodzi. Absolwent Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach zaczął karierę od wpisania się do historii. Był współtwórcą i jednym z filarów grupy Walk Away, która jeszcze za jego studenckich czasów wytyczyła nowe ścieżki w graniu elektrycznej odmiany jazzu w Polsce.

Jest muzykiem hiperaktywnym - grywa w bigbandach, zespołach rockowych i



Adam Wendt wystąpi w Gdyni z Przemysławem Raminia-kiem i Michałem Szczepilewskim.

Fot. materiały promocyjne

popowych (np. w Leszczach), wykonuje partie solowe w wykonaniach muzyki współczesnej. I ankiety, i odbiór na koncertach mówią bezspornie, że należy do czołowych saksofonistów w naszym kraju. Nagrywał i koncerto-

wał z takimi sławami muzyki jazzowej, jak: Randy Brecker, Mike Stern, Eric Marienthal czy Mino Cinelu. W Gdyni zagra z Przemysławem Raminia-kiem (instrumenty klawiszowe) i Michałem Szczepilewskim (perkusja). (tor)

Rap. Warszawski desant w Uchu
Płomienie i numery

piątek

20.00

Gdynia

Klub Muzyczny Ucho
ul. św. Piotra 2
tel. 058 782-29-69
bilety: 15-20 zł

Hip hop jest w Trójmieście lubiany, rzadziej praktykowany. Musimy liczyć na import stoliczny, poznański, kielecki, śląski, w porywach łódzki. W gdyńskim klubie Ucho będziemy mogli usłyszeć desant warszawski, który zalicza się do pionierów tej muzyki w Polsce.

Największą gwiazdą wieczoru będzie duet Płomienie 81 z warszawskiego Ursynowa. Pezet i Onar wystąpią po raz pierwszy w Trójmieście. „Na zawsze będzie płomień” to utwór znany każdemu fanowi rapu w naszym kraju. Jest szansa na nowe klasyki po wydaniu płyty najnowszej

płyty przed kilkoma miesiącami. Chłopcy przeszli udaną reaktywację i z pewnością mocno zaatakują.

Numer Raz to współtwórca legendarnego Warszawskiego Deszczu. Wspólnie z DJ Zero wydał album „Muzyka, Bloki, Skrót”, który jest jedną z najnowocześniejszych i najstaranniej przygotowanych produkcji na naszym rynku.

Koncert otworzy gdański produkt - Brahu. Znany z zespołu Rapsod, obecnie pracuje nad swoją solową płytą.

(tor)

Mamy dla Was 2 podwójne zaproszenia

na ten koncert. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61.

Płomienie 81 czyli Onar (od lewej) i Pezet.

Fot. materiały promocyjne



Vinci w Euforii

piątek

20.00

Sopot

klub Euforia
Plac Zdrojowy 2
wstęp wolny
(selekcja)

Fot. materiały promocyjne

Warszawski DJ Romero Vinci swoje pierwsze kroki stawiał w nieistniejącym już klubie OFF przy Teatrze Nowym w stolicy. Jego sety to wypadkowa takich stylów, jak: groove, pumpin, elektro, funky house i energy house. Romero tworzy także wizualizacje do swojej muzyki. Na koncicie ma występy z: Tom Clark, Gus Gus, Florian Keller i James Holden. Prezentował się na scenie również z polskimi wykonawcami, m.in. finalistami programu „Idol” - Anią Dąbrowską i Szymonem Wydrą. (abi)

House Club Friday

piątek

21.00

Sopot

Viva Club
al. Mamuski 2
tel. 058-551-53-23
bilety: 5 i 15 zł

Gorące house'owe rytmy w różnych odmianach (m.in.: melody house, vocal house) będą motywem przewodnim imprezy „House Club Friday” w Vivie. Zabawę rozkręci DJ Grosheck. Natomiast na drugim parkiecie królować będzie DJ Buźka, który publiczność porwie do tańca przy pomocy największych hitów ze światowych list przebojów. Wstęp dla osób powyżej 20 roku życia. Mamy dla Was 5 podwójnych zaproszeń. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr 058 301-27-61. (abi)

Dick4Dick i Procesor

piątek

22.00

Sopot

klub Slinks
ul. Powstańców
W-wy 17
bilety: 10 i 15 zł

Fot. materiały promocyjne

W Slinkach wystąpi dobrze znany trójmiejski zespół Dick4Dick, grający piornującą mieszankę punk rocka, disco, electro i wielu innych gatunków, potraktowanych z przemyśleniem oka. Muzycy grupy sami o sobie mówią, że są pochodzą z równoległego odpowiednika Polski w kosmosie. Tym razem „kosmici” będą mieli muzyczne wsparcie w postaci Procesora Plusa. Jest to jednoosobowy projekt elektro-punk-popowy, założony przez klawiszowca grupy 19 Wiosen, Grzegorza Fajngolda. (abi)

9-ty Profeel

sobota

21.00

Sopot

klub Factoria
ul. Rzemieślnicza 26
tel. 058 555-00-86
bilety: 10 i 15 zł

Fot. materiały promocyjne

Projekt 9-ty Profeel tworzą dobrze znani z grania w trójmiejskich klubach DJ-e: Profee i Nine. Każdy z nich zaczął od tworzenia muzyki w zupełnie innych klimatach, ale w 2003 roku rozpoczęli kooperację i wypracowali wspólny styl, bazujący na funk'owym brzmieniu rodem z Wielkiej Brytanii. Nine opiera swoje sety na sporej dawce french house'u, natomiast Profee na latynoskich dźwiękach i soul'owych wokalach. (abi)

Elektryczny prysznic

piątek

21.00

Gdańsk

klub C.O.B.E
ul. Do Studzienki 32
tel. 058 344-38-59
wstęp wolny

DJ Panys (Skylark Records), który wystąpił podczas imprezy „Elektryczny prysznic”, swoją przygodę z miksoaniem płyt rozpoczął w 1997 r. Jest prekursorem trójmiejskiej sceny electro i jednym z pierwszych przedstawicieli tego gatunku w kraju. Jego występy to mieszanka electro-clashu, technu i funky. Organizuje również koncerty i wernisaże, mające na celu promowanie ambitnych i kreatywnych producentów i artystów. Przed nim zagra Zabielski, który uraczy nas brzmieniami z gatunku: house, electro i progressive. (abi)

Friendly Breaks Freaks

piątek

21.00

Gdynia

klub Mandragora
ul. Hryniewickiego
10/50
bilety: 10 zł

Krakowski DJ MK Fever na początku lat 90. jako pierwszy w Polsce promował takie brzmienia jak: jungle, drum and bass, speed garage, 2 step czy ghetto tech. Natomiast Bogusz Jr, warszawski DJ, propaguje od przeszło czterech lat acid jazz, funk, beatz & break. Współpracował z m.in.: Reni Jusis, Wojtkiem Pilichowskim, projektem 15 Minut. Oprócz Bogusza i MK Fevera podczas imprezy „Friendly Breaks Freaks” dźwięki: nu school break beat, fu funk i funky breaks zagrają także DJ-e: Romero, Levy, Cez i Kiewicz. (abi)

Kostek i eFPeHa

piątek

21.00

Gdańsk

klub Parlament
ul. św. Ducha 2
tel. 058 320-13-65
bilety: 5-15 zł

Po raz kolejny w Parlamencie wystąpi jeden z czołowych polskich DJ-ów, Kostek. Jego skreślenie można usłyszeć na wielu produkcjach, m.in. na składankach: „Kodex I” i „Kodex II Proces”. Na stałe współpracuje i koncertuje z zespołem Sweet Noise, z którym nagrał dwie płyty: „Czas ludzi cienia” i „Rewolta”. Jest też DJ-em prowadzącym projekt teatralny 12 Ławek. Za gamofonami wspierać go będzie gdański hip-hopowiec, eFPeHa. (abi)

Noz i Bezksywy

sobota

21.00

Gdańsk

AK PG
Kwadratowa
ul. Siedlicka 4
bilety: 5-15 zł

W Akademickim Klubie Politechniki Gdańskiej Kwadratowa co tydzień możemy usłyszeć taneczną mieszankę energetycznych brzmień: hip hopu, soulu, rytmu and bluesa, reggae, ragga i dancehallu. Za konsolą, podczas sobotniej imprezy stanie DJ Bezksywy z ekipy NoDuckCrew. Poza DJ-owaniem jego działalność skoncentrowana jest głównie na turniejskiej (używaniu gramofonu jako instrumentu). Wystąpi także jeden z popularniejszych ostatnio trójmiejskich DJ-ów, Noz. (abi)

Antydidżejska mieszanka

sobota

21.00

Sopot

klub Papryka
ul. Grunwaldzka 11
tel. 058 551-74-76
wstęp wolny

Fot. materiały promocyjne

W klubie Papryka wystąpi Maciej Bednarek vel Zurt de Lux - antydidżej, związany od początku działalności z sopockim Slinksem. Artysta jest jednym z twórców trójmiejskiej sceny alternatywnej oraz założycielem i liderem legendarnej grupy Marilyn Monroe. W swoich setach łączy oldskulowy funk z gigolo-elektro, disco lat 80. z two stepem, funky house z twórczością Andrzeja Zauchy, a także z breakbeatem czy nu-jazzem. Nie liczy bitów, tworzy kolaże z fragmentami filmów, oper i odgłosów natury. (abi)

F.a.n.t.a Fanatix

sobota

21.00

Gdańsk

klub Mechanik
ul. Do Studzienki 61
wstęp wolny
(selekcja)

Kto jeszcze nie słyszał polsko-francuskiego duetu F.a.n.t.a Fanatix, ma szansę nadrobić zaległości. Formacja grająca muzykę maksymalnie uniwersalną występuje tylko w Mechaniku. Ten muzyczny twór z głównodowodzącym klubem, Kruszyńską na czele, powstał jako odpowiedź na zainteresowanie powracającą modą na dancin. Formacja zachęca panie i panów do czynnego udziału w swoim show, poprzez odpowiednie przystrojenie się w wymyślny strój „bez stylu”. (abi)

Rock. Strachy na Lachy

Grabież bez cylindra

**BILETY
DLA WAS**

niedziela

20.00

Gdynia

Klub Muzyczny Ucho
ul. św. Piotra 2
tel. 058 782-29-69
bilety: 18-23 zł



Strachy na Lachy

Fot. materiały promocyjne

Krzysztof Grabowski, zwany nieortograficznie Grabieżem, skończył niedawno czterdziestkę, ale wciąż się rzuca. Wciąż go coś niepokoi. Jest liderem Pidżamy Porno, którą jedni odsądzają od czci i wiary, drudzy uważają za odnowicieli muzyki punk w Polsce. Prawda zapewne leży (jak zwykle) po środku, ale Grabieża należy słuchać bezwzględnie. Także w składzie drugiego prowadzonego przez siebie zespołu. Właśnie ten skład, Strachy na Lachy, będzie grał w Gdyni. Grabowski stworzył ten zespół, by tworzyć muzykę

lżejszą od pidżamowej, która kipi od buntu i ironii, nie unika polityki. Strachy są delikatniejsze i mniej burzą krew, ale niewykluczone, że grają lepszą muzykę od legendarnej Pidżamy. Zespół nagrał już dwa bardzo dobrze przyjęte albumy, ma własnych fanów i radzi sobie nie gorzej niż formacja macierzysta Grabieża. Jest

szansa, że on sam pokaże się na scenie w lepszym humorze niż zwykle, i bez nieodłącznego cylindra. Będziemy mogli wtedy policzyć mu wszystkie włosy.

(tor)

Mamy dla Was 2 podwójne zaproszenia na ten koncert. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61.

Punk, hardcore, metal. Phantasmagoria i inni Ciężkie brzmienia w podziemiach

niedziela

19.00

Gdańsk

Irish Pub
ul. Korzenna 33/35
tel. 058 320-24-74
bilety: 9 zł



Zespół Phantasmagoria

Fot. materiały promocyjne

Będzie to koncert dla miłośników ciężkich, mrocznych i poszarpanych dźwięków. Jako gwiazda wieczoru zaprezentuje się zespół Phantasmagoria z Włocławka, grający mieszankę melodyjnego heavy- z drapieżnym trash-metalem. Grupa, której założycielami są Aleksander Sadowski i Przemysław Zaderajkiewicz, istnieje od dziewięciu lat i na swoim koncie ma dwa dema: „Furiosis” z 1999 roku i „Psychical Seeings” z 2003 roku. Obecnie trio w składzie: Aleksander Sadowski (śpiew, gitara), Piotr Jaworski (perkusja) oraz Maciej Pniowski (gitara) pracuje nad mini-albumem

„In Memory”, z którego utworów posłuchamy podczas niedzielnej imprezy. Przed Phantasmagorią wystąpią formacje: Eyesore z Gorzowa Wielkopolskiego (metalcore, hardcore), Lactovaginal z Warszawy (punk, noise, hardcore), Second Crew z Kościerzyny (hardco-

re), Maroon Quince z Władysławowa (hardcore). Lokalną scenę mocnego uderzenia reprezentować będzie gdański zespół Chiragra (punk, hardcore), który występował podczas trójmiejskich koncertów z m.in.: punkową grupą KSU.

(abi)

Pulsinger za konsoletą

sobota

22.00

Gdynia

klub Mandrgora
ul. Hryniewickiego 10/50
bilety: 20 zł



Fot. materiały promocyjne

Pochodzący ze Wschodnich Niemiec Patrick Pulsinger jest kluczowym DJ-em, producentem i kompozytorem wiedeńskiej sceny elektronicznej. Tworzy różnicowaną muzykę - od techno-minimalu, przez electro po jazz. Wystąpi także: Mike Polamy, East, a na drugim parkiecie usłyszymy brzmienia z gatunku: jazz-breaks, future soul, funk, broken beats w wykonaniu Envee'ego i Rosa. Mamy dla Was 4 podwójne zaproszenia. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61.

(abi)

Flower, reggae i rock

sobota

21.00

Gdańsk

klub GGOG
ul. 3 Maja 9 a
bilety: 5 i 7 zł

Po raz kolejny Sunny Brothers zapraszają na imprezę z cyklu „Flower Power, Reggae & Czad Rock”. Na głównej sali tradycyjnie królować będzie muzyka z czasów dzieciństwa, wolnej miłości i festiwalu Woodstock. Usłyszymy: The Doors, Jimiego Hendriksa, Janis Joplin, Led Zeppelin i Rolling Stonesów. Drugim parkietem zafundujemy radosne brzmienia rodem z Jamajki, czyli reggae, ragga, dub i dancehall. Ostatni parkiet należeć będzie do miłośników ciężkich, rockowych klimatów.

(abi)

Retro Rytm

czwartek

21.00

Gdańsk

AK PG
Kwadratowa
ul. Siedlicka 4
bilety: 3-15 zł

Hity, przy których bawił się cały świat w ubiegłych dekadach usłyszymy podczas imprezy zatytułowanej „Retro Rytm”. Gospodarz imprezy, DJ Mamut zaprezentuje utwory wykonawców, którzy królowali na listach przebojów począwszy od 60., do końcówki lat 90. Usłyszymy kawałki m.in.: Abby czy Chucka Berry'ego. Dla studentów z ważną legitymacją wstęp kosztuje 3 zł, pełnoletnie uczennice szkół średnich i policealnych zapłacą 10 zł, pozostali 15 zł.

(abi)

Klubowa muza

sobota

21.00

Gdańsk

klub Parlament
ul. św. Ducha 2
tel. 058 320-13-65
bilety: 5-15 zł

Sobotnia impreza w gdańskim Parlamencie skierowana jest do wszystkich miłośników muzyki klubowej. Bawić się można na niej przy dźwiękach: house, elektro, latino house i progressive, granych przez bardziej i mniej znanych polskich DJ-ów. Czasami, oprócz muzycznego szaleństwa, można tutaj obejrzeć występy taneczne lub pokazy fryzjerskie. W tą sobotę zabawę rozkręcać będą DJ-e: Czarny, Marek oraz Grem.

(abi)

Julia i ReDress

niedziela

19.00

Sopot

Kawiarenka Pod Żaglami
ul. E. Plater 19
wstęp wolny

Koncerty pianistki i wokalistki Julii Vikman na stałe już zagościły w repertuarze sopockiej Kawiarenki Pod Żaglami. Absolwentka Konserwatorium Muzycznego w Pietrozawodsku, w klasie fortepianu, przyjechała do Polski trzy lata temu. Julii towarzyszyć będzie zespół ReDress w składzie: Andriej Vasiliw (instrumenty perkusyjne) i Michał Górecki (gitara basowa). W programie koncertu znajdują się ballady i stare romanse rosyjskie autorstwa m.in.: Okudźawy, Dunajenki i Isakowskiego.

(a.a.)

Urodzinowo i house'owo

sobota

22.00

Sopot

klub Sfinks
ul. Powstańców
W-wy 17
bilety: 10-25 zł



Fot. materiały promocyjne

To będzie prawdziwa uczta dla koneserów muzyki house. A pretekstem dla niej będą 33. urodziny klubowego rezydenta, DJ-a Fresha. Jubilat zaprosił z tej okazji brytyjski duet Two's Company w składzie: Robin Tabor i James Levack, uznany za jedną z najbardziej obiecujących na londyńskiej scenie house'owej. „Sto lat” i nie tylko zagrają także: Hypno, Drwal, Deja Vu oraz SB. A na drugiej sali wystąpią: Hywel, Tsar, Quantum Melek oraz sam solenizant.

(abi)

Noc destrukcji

środa

19.00

Gdańsk

klub Parlament
ul. św. Ducha 2
tel. 058 320-13-65
bilety: 6 zł

Dźwięki z gatunku: electro industrial, goth rock, goth metal, darkwave, ebm, cold wave, synth pop i alternative rock usłyszymy podczas imprezy zatytułowanej „Self Destruction Night”. Zagrają je: twórca wspomnianego projektu, pomysłodawca imprez „Dark Entries” - Alkor, a także noName oraz Red. Usłyszymy utwory, a także zobaczymy teledyski i fragmenty koncertów takich wykonawców, jak: Suicide Commando, Nine Ich Nails, Ministry, Aphex Twin, Placebo, KMFDM, Laibach, Lacrimosa, Depeche Mode.

(abi)

Wspólne bluesowanie

środa

20.00

Gdańsk

klub Miasto Aniołów
ul. Chmielna 26
tel. 0504-026-400
wstęp wolny

Wszystkich, którzy parają się bluesowym graniem - zarówno profesjonalistów, jak i amatorów, klub Miasto Aniołów zaprasza na jam session. Usłyszymy oryginalne brzmienia, ciekawe improwizacje oraz ortodoksyjne muzyczne frazy z dorzecza Missisipi. Imprezę poprowadzą: Marcin Wądołowski (gitara elektryczna), Błażej Pawlina (gitara dobro), Janusz Gondel (gitara basowa), Piotr Rosso (perkusja) oraz Krzysztof Przybyszewski (harmonijka ustna).

(abi)

Dub Sesja

czwartek

21.00

Sopot

klub Papryka
ul. Grunwaldzka 11
tel. 058 551-74-76
wstęp wolny

Pierwsza odsłona nowej cyklicznej imprezy Dub Sesja. Prezentowana na niej będzie mieszanka wybuchowego reggae, ska, dancehallu i różnorodnych pośrednich elektroniczno-tanecznych wcieleni jamajskiego brzmienia, przyprawiona dubowym live-actem. Za konsoletą stanie rezydent klubu, DJ Cez 14 oraz Bratrat z Pandarread Sound System. Ich muzykę swoim śpiewem dopełni gdańska wokalistka Jahna, która swoją przygodę z reggae rozpoczęła trójmiejskim sound systemie, 27Pablo.

(abi)

Puby, kluby, restauracje

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń

058-30-03-221
058-30-03-222
058-30-03-230

Black Bull Pub
BLACK BULL PUB
Gdańsk, ul. Kołodzińska 4
Wieczory przy muzyce fortepianowej
w każdy: wtorek, czwartek, sobotę, niedzielę, godz. 19.00
NOWOŚĆ - ZIEMIANKI Z PIECZA Z DODATKAMI

Tawerna Rybaki
Tawerna Rybaki - najlepsza tawerna rybna w Sopocie
Adres: Sopot, Al. Wojska Polskiego 26 (obok przystani rybackiej)
tel. 058 5514774,
tawernarybaki@op.pl
www.tawernarybaki.pl

Klub Piękni, młodzi i bogaci
KLUB PIĘKNI, MŁODZI I BOGACI
ZAPRASZA
- środy DJ NOZ HIP HOP RNB SOUL
- studenckie czwartki
- piątek, sobota najnowsze hity
Rezerwacja stoika 0602 396 671

Kreska
RESTAURACJA KRESKA
I TEATR WYBRZEŻE
zapraszają na Tydzień Walentynkowy.
Ofiarujemy Państwu komedię „Nie teraz kochanie” wraz z kolacją w Restauracji Kreska.
Koszt 100 zł/osobę.
Tel. 058/3000-594
Kasa 058/301-13-28, 11-19

The SEA BULL Pub
GDYNIA, ARMII KRAJOWEJ 23
zaprasza - każdy czwartek
Quiz Angielski z atrakcyjnymi nagrodami.
W weekendy superpromocje piwa i drinków.
Start o 19.30, tel. 058/621-04-10

POCZEKAŁNIA
SKLEP • WINIARNIA
Twoja Kraina Wina
Sklep Winiarnia, Degustacje
Imprezy okolicznościowe
ZAPRASZAMY
Gdynia, Kilńskiego 9A
058/ 620-00-70
www.poczekalnia.pl

Ogłoszenia
Kup, sprzedaj, zamień
Szczegóły w Biurach Ogłoszeń
lub pod numerem
tel. (058) 30 03 250

PREMIERA

Nadzieja i miłość po norwesku

Hawaje, Oslo
dramat obyczajowy
Norwegia

reż. Erik Poppe
wyst.: Trond Espen Seim, Jan Gunnar Roise, Eivy Elise Kassest Rosten
czas: 125 min
dystrybutor: Best Film

Grany w
Helikonie,
Kameralnym,
Polonii



Opowieść o kilku osobach, których losy, czasem nieświadomie, splatają się podczas najgorętszego dnia roku w Oslo. Śledzimy parę, która właśnie dowiedziała się, że ich nowonarodzone dziecko ma niewielkie szanse na przeżycie. Jest Bodil, gwiazda pop, którą gasnąca sława doprowadziła do próby samobójczej. Poznajemy kłopotliwą Leona, zamkniętego w szpitalu psychiatrycznym, szukającego

Asy, z którą 10 lat wcześniej postanowili się pobrać. Pojawia się Trygve, brat Leona, który z okazji swych urodzin zabiera brata ze szpitala. Chciałem zrobić film o nadziei i miłości - przyznaje bezpretensjonalnie Erik Poppe, reżyser „Hawaje, Oslo”. - Moim zamiarem było odtworzenie emocji, które towa-



rzyszą chwilom spotkania z ukochaną osobą, które pojawiają się również w momencie pocałunku. Chodziło też o pokazanie, jak trudno jest wypowiedzieć krótkie dwa słowa: Kocham cię. Obraz norweskiego reżysera zbiera bardzo pochlebne recenzje, nie tylko w swoim kraju. Norwescy krytycy filmowi docenili przede wszystkim „świeże spojrzenia na zdarzenia i ludzi”. Amerykańska prasa nobilituje go nawet do miana jednego z najważniejszych filmów skandynawskich, jaki kiedykolwiek powstał. „Hawaje, Oslo” to film, który ogląda się co

najmniej kilka razy. To najprawdopodobniej najważniejszy film w norweskiej kinematografii. Może wydać się to przesadą, ale prawda jest taka, że to najlepsze lekarstwo na zbliżającą się zimową depresję! - zachwycił się recenzent „Los Angeles Times”. „Hawaje, Oslo” zdobyły już kilka nagród m.in. za najlepszą reżyserię na skandynawskich festiwalach filmowych.

Mamy dla Was po 1 podwójnym zaproszeniu na ten film do kin: Kameralne (sob.) i Polonia (sob.). Dzwoncie do nas dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61.

**BILETY
DLA WAS**

Poleca Marcin Tymiński

NOTOWANIA
Co się ogląda?1.
Tylko mnie
kochaj

Reż. Ryszard Zatorski
Wyst.: Maciej Zakościelny, Agnieszka Grochowska

1.
Opowieści
z Narnii

Reż. Andrew Adamson
Wyst.: Georgie Henley, Anna Popplewell

3.
Monachium

Reż. Steven Spielberg
Wyst.: Eric Bana, Daniel Craig, Geoffrey Rush

Dane pochodzą z Multikina, Silver Screenu, Kinopleksu i Neptun Filmu.

■ Niezły ubaw

W piątek na ekrany trójmiejskich kin wejdzie najnowsza komedia reżysera filmu i serialu telewizyjnego o detektywie z obsesjami - „Monk” - Deana Parisota. „Dick i Jane: Niezły ubaw” opowiada o Dicku Harperze (Jim Carrey), który po latach ciężkiej pracy zostaje wiceprezensem firmy Globodyne, światowego lidera na rynku medialnym. Ale po zaledwie jednym dniu pracy Dicka na nowym stanowisku, firmę niszczy konkurencja, a sam Dick zostaje na lodzie. Szybka zmiana fortuny nie pozwoliła mu zaoszczędzić pieniędzy na czarną godzinę. Teraz, gdy nadeszły gorsze czasy, nasz bohater i jego kochająca żona Jane (Téa Leoni) z przerażeniem obserwują, jak ich piękny dom, luksusowe samochody oraz ceniący prestiż przyjaciele ulatniają się jak kamfora. Postanawiają więc zdobyć pieniądze tak jak Bonnie i Clyde, czyli napadając na banki...



Od piątku w kinach możemy także oglądać tajlandzki horror „Shutter-Widmo”. Pewnej nocy, wracając samochodem z przyjęcia, fotograf Tun i jego narzeczona Jane potracają dziewczynę na drodze za miastem. Przerażeni uciekają jednak z miejsca wypadku. Para bohaterów powraca do swojego życia w Bangkoku, ale w nocy Jane prześladowają koszmary, a Tun dostrzega na swoich zdjęciach widma dziwnych postaci. Postanawiają zbadać miejsce wypadku, by dowiedzieć się, że uszkodzony billboard to jedyne wyrządzone przez nich szkody. Ale gdy najbliżsi przyjaciele Tun zaczynają ginąć jeden po drugim, zdają sobie sprawę, że muszą rozwiązać zagadkę zanim ich życie legnie w gruzach. Dla naszych Czytelników mamy 2 podwójne zaproszenia do Multikina (pon.-czw.). Dzwoncie dzisiaj pod nr tel. 058 301-27-61.

■ Maraton z czarodziejem

W poniedziałek Multikino zaprasza wszystkich miłośników twórczości J.K. Rowling na Magiczny Maraton Filmowy. Zobaczymy wszystkie dotychczasowe filmowe adaptacje przygód młodego czarodzieja, czyli: „Harry Potter i kamień filozoficzny”, „Harry Potter i komnata tajemnic”, „Harry Potter i więźni Azkabanu” oraz „Harry Potter i Czarna Ognia”. Początek o

godz. 10. Bilety: 12 i 15 zł.



■ Pojawiasz się i znikasz...

W ramach kolejnego seansu „Kina na obcasach” zobaczymy komedię romantyczną „Jak w niebie” Marka Watersa, która swoją oficjalną premierę będzie miała już za tydzień. Film opowiada historię Davida (Mark Ruffalo), w którego apartamencie zupełnie niespodziewanie pojawia się Elizabeth (Reese Witherspoon). Dziewczyna twierdzi, że mieszkanie należy do niej. Kiedy David próbuje jej wytłumaczyć, że to wielkie nieporozumienie, dziewczyna znika. Ale niedługo się pojawia i znów znika. Wymiana zamków nie jest w stanie powstrzymać tej młodej kobiety, która pojawia się i znika w życiu Davida, kiedy tylko ma na to ochotę. Mimo przeświadczenia, że dziewczyna jest duchem, zakochuje się w niej. Przed projekcją odbędzie się prezentacja kosmetyków połączona z prelekcjami na temat zdrowego stylu życia i pielęgnacji urody. Wtorek, godz. 20.

■ Filmy w Gdyni

W Klubie Filmowym (Gdynia, ul. Waszyngtona 1) od piątku do niedzieli będziemy mogli obejrzeć film Terry'ego Gilliama, „Nieustraszeni bracia Grimm”, z Mattem Damonem i



Monicą Bellucci (godz. 16) oraz komediodramat „Zakochani widzą słońce” duńskiego reżysera Dagura Kari (godz. 20). Ten drugi obraz zobaczymy także we wtorek. Natomiast od piątku do wtorku o godz. 18 wyświetlany będzie thriller „Ukryte” w reżyserii Michaela Haneke, z Juliette Binoche i Danielem Auteuil w rolach głównych. Bilety: 10 zł.

■ Beatles

w łodzi podwodnej

W środę w gdynskim Klubie Filmowym w ramach DKF Żyrafa odbędzie się projekcja muzycznego filmu animowanego „Żółta łódź podwodna” w reżyserii George'a Dunninga. Obraz opowiada o jednym z najpopularniejszych brytyjskich zespołów, The Beatles. Fabuła została jednak lekko ufantastyczona i tak oto czterech muzyków - wysłanników swobody i miłości - podejmuje akcję ratunkową, chroniąc podwodną krainę Pepperland przed wladzą agresywnych Sinych kobuzów, nienawidzących muzyki. Początek o godz. 20. Bilety: 10 zł



■ Parakino



Podczas drugiego dnia „Parakina” w Centrum Sztuki Współczesnej Łańcucha (Gdańsk, ul. Jaskółcza 1, tel. 058 305-40-50) zobaczymy filmy wyświetlane podczas 14. Europejskiego Festiwalu Fabuły, Dokumentu i Reklamy „Euroshorts 2005”, który odbył się trzy miesiące temu w Warszawie. Zobaczymy „Amerykański Film Reklamowy 2005” - zestaw najwybitniejszych obrazów reklamowych, z udziałem znanych aktorów, m.in.: Brada Pitta i Roberta de Niro, nakręconych przez takich reżyserów, jak: Martin Scorsese, David Fincher czy Joe Pytko. Wyświetlone zostaną także hiszpańskie fabuły i animacje. Projekcje będą opatrzone komentarzem reżysera i dyrektora festiwalu, Przemka Młyńczyka. Początek o godz. 18. 30. Wstęp wolny. Ilość miejsc ograniczona - konieczna jest rezerwacja telefoniczna.

■ Muzyczne ferie

W ramach cyklu „Muzyczne Ferie” w Multikinie, w nadchodzącym tygodniu na dużym ekranie zobaczymy aż pięć koncertów światowych wykonawców. W piątek będzie to „Glastonbury Anghems 1994-2004”, czyli 10 lat wspomnień z ośmiu festiwali, na których pojawili się m.in.: Radiohead, The Verve, The Libertines, Coldplay, Blur czy Paul McCartney. Natomiast od poniedziałku do czwartku usłyszymy kolejno: Placebo („Soulmates Never Die - Live In Paris 2003”), Atomic Kitten („Live at Wembley Arena 2004”), Moby'ego („18” - występ na festiwalu w Glastonbury w 2003 roku) oraz Nicka Cave'a („God Is In The House” - koncert w Lyonie w 2001 roku). Każdy koncert zostanie pokazany dwa razy w ciągu dnia - o godz. 11 i 19. Bilety kosztują: 8 i 10 zł.

■ Dzielnica dla dorosłych



Kolejna premiera kinowa tego weekendu przeznaczona jest wyłącznie dla pełnoletnich widzów. Utrzymaną w stylizacji przywodzącej na myśl „South Park” węgierska komedia animowana „Dzielnica!” w reżyserii Arona Gaudera, to opowieść o dzieciakach pochodzących z dwóch rywalizujących gangów w dotkniętej biedą, multietnicznej dzielnicy Budapesztu. Ricsi Lakatos, nastoletni syn miejscowego cygańskiego bossa zakochuje się w Julice, córce węgierskiego bossa dzielnicy. Po otrzymaniu rady od swego zrzędlawego dziadka - „najpierw musisz zdobyć pieniądze, kiedy zdobędziesz pieniądze, zdobędziesz władzę, kiedy zdobędziesz władzę, zdobędziesz kobietę” - Ricsi gromadzi wszystkie dzieciaki z obu gangów i przedstawia im genialny pomysł szybkiego wzbogacenia się. Mamy dla Was 3 podwójne zaproszenia do Kinopleksu (pon.-czw.). Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61.

■ Widmo z fotografii



**BILETY
DLA WAS**

- ★★★★★ - wybitny
★★★★★ - bardzo dobry
★★★★ - dobry
★★★ - słaby
★ - zły

KINO	Tytuł	Godzina	Cena
GDAŃSK Neptun ul. Długa 57 tel. 058 301-82-56	Bambi 2 Tylko mnie kochaj Piła II	10, 13.15, 14.45 11.30, 16.30, 18.20 20.15	13 zł n., 11 zł u. 13 zł n., 11 zł u. 13 zł n., 11 zł u. tani wtorek w cenie biletu ulgowego
Helikon ul. Długa 57 tel. 058 301-53-31	Hawaje, Oslo Trzy pogrzeby Melquiades Estrada Pani Zemsta Ty i ja i wszyscy...	14.20 16.35 18.45 20.45	13 zł n., 11 zł u. 13 zł n., 11 zł u. 13 zł n., 11 zł u. 13 zł n., 11 zł u. tani wtorek w cenie biletu ulgowego
Kameralne ul. Długa 57 tel. 058 301-53-31	Tylko mnie kochaj Hawaje, Oslo Ty i ja i wszyscy...	14.30 16.15, 20.15 18.30	13 zł n., 11 zł u. 13 zł n., 11 zł u. 13 zł n., 11 zł u. tani wtorek w cenie biletu ulgowego
Żak al. Grunwaldzka 195/197	Miłość i śmierć Ukryte Broken Flowers Wnętrza Wspomnienia z gwiazdowego pyłu Zeling Wrzesień	17 pt. 18.30 pt., 18.45 sob.-niedz. 20.35 pt., 20.45 sob.-niedz. 17 sob. 17 niedz. 18.15 pon. 18.15 wt.	
SOPOT Polonia ul. Boh. Monte Cassino 55/57 tel. 058 551-05-34	Ty i ja i wszyscy... Bambi 2 Hawaje, Oslo Tylko mnie kochaj	15 16.50 18.20 20.45	13 zł n., 11 zł u. 13 zł n., 11 zł u. 13 zł n., 11 zł u. 13 zł n., 11 zł u. tani poniedziałek w cenie biletu ulgowego
GDYNIA Klub Filmowy al. Waszyngtona 1 okolice stoczni NAUTA	Nieustraszeni Bracia Grimm Ukryte Zakochani widzą słońce	16 pt.-niedz. 18 pt.-niedz. 20 pt.-niedz.	

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 058 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Pradawny ląd: Inwazja minizaurów	12 niedz.	81 min
Koncert DVD - Glastonbury Anhems 1994-2004	11, 19 pt.	
Dick i Jane: Niezły ubaw	11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15, 22.15 pt.-niedz.	90 min
Shutter - Widmo	10, 14.45, 17, 19.15, 21.30 pt.-niedz.	90 min
Duma i uprzedzenie	21.15 pt., 17.15, 20 sob.-niedz.	127 min
Jarhead	11 pt.-niedz.	120 min
Kiss Kiss Bang Bang	9 pt.-niedz.	103 min
Monachium	14, 17.30, 20.45 pt.-niedz.	165 min
Piła II	15, 22 pt.-niedz.	93 min
Tylko mnie kochaj	11, 12.15, 13.15, 14.30, 15.30, 16.45, 17.45, 19, 20 21.15, 22.15 pt.-niedz.	93 min
Siostry	9.15, 17.45, 20.30 pt.-niedz.	131 min
Underworld: Evolution	12.45, 17.15, 19.30, 21.45 pt.-niedz.	98 min
Wykolejony	12.15 pt.-niedz.	110 min
Zejście	17, 19.15, 21.30 pt.-niedz.	99 min
Bambi 2	9, 10.45, 12.30, 14.15, 16 pt.-niedz.	73 min
Harry Potter i Czara Ognia	10.45 pt.-sob.	157 min
Kurczak Mały	10.30 pt.-niedz.	77 min
Opowieści z Narnii: Lew, czarownica i stara szafa	9.45, 13, 14, 16, 19 pt.-niedz.	125 min
Zathura - kosmiczna przygoda	14.45 pt., 9.15, 11.45, 14.15 sob.-niedz.	113 min

- pon.-czw. - 14 zł
pt. do godz. 17 - 14 zł
pt. po godz. 17 - 17 zł
sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł
ulgowo (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł
poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
grupowe (min. 15 osób) - 12 zł
Multibabykino - 10 zł
Godziny otwarcia kas: 8.45

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeska 41 c, II p., tel. 058 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Dick i Jane: Niezły ubaw	12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, 22 pt.-niedz.	90 min
Dzielnica!	17.15, 19, 20.45, 22.30 pt.-sob. 17.15, 19, 20.45 niedz.	85 min
Monachium	11.30, 14.30, 17.30, 20.30 pt.-niedz.	155 min
Dowód	15.30, 19.30, 21.30 pt.-niedz.	99 min
Zejście	19.15, 21.15 pt.-niedz.	99 min
Bambi 2	10, 11.30, 13.15, 15, 16.45 pt.-niedz.	73 min
Tylko mnie kochaj	10, 12, 14, 16, 18, 20, 22 pt.-niedz.	93 min
Underworld: Evolution	17.30, 21 pt.-niedz.	98 min
Zathura: Kosmiczna przygoda	10.30, 12.45, 15 pt.-niedz.	113 min
Pani Zemsta	21 pt.-niedz.	112 min
Duma i uprzedzenie	18.30 pt.-niedz.	127 min
Opowieści z Narnii: Lew, czarownica i stara szafa - napisy	18.15 pt.-niedz.	145 min
Opowieści z Narnii: Lew, czarownica i stara szafa - dubbing	10, 11, 12.45, 13.45, 15.30, 16.30 pt.-niedz.	145 min
Księżniczka na ziarnku grochu	10.45 pt.-niedz.	90 min
Harry Potter i Czara Ognia	12.30 pt.-niedz.	157 min
Kurczak Mały	10.30 pt.-niedz.	77 min

- tanie wtorki i czwartki - 14 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 15 zł
piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 18 zł
seniorzy i dzieci - cały tydzień - 14 zł
studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 14 zł
poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 13 zł
bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł
sobota, niedziela po godz. 22 - 14 zł

Bambi 2

animowany
USA
Czas: 73 min
Dzw. bez ograniczeń
Reż. Brian Pimental
Wyst.: Grzegorz Pawlak, Benjamin Lewandowski,
Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen, Neptunie, Polonii



Bambi musi zamieszkać z ojcem. Początkowo jest im trudno zrozumieć się. Jelonek musi nauczyć się wielu nowych rzeczy, poznać życie w puszczy i odnaleźć w sobie odwagę.

Fot. Forum Film

Dick i Jane...

komedia
USA
Czas: 90 min
Dzw. od lat 15
Reż. Dean Parisot
Wyst.: Jim Carrey, Tea Leoni, Alec Baldwin
Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen



Dick Harper awansem na wiceprezesa firmy cieszył się tylko jeden dzień, gdyż za bankrutowała. Postanawia z żoną Jane napadać na banki.

Fot. UIP

Duma i uprzedzenie

romans
Wielka Brytania
Czas: 127 min
Dzw. od lat 12
Reż. Joe Wright
Wyst.: Keira Knightley, Matthew MacFadyen
Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen



Bogaty Charles Bingley zakochuje się w najstarszej pannie Bennet, Jane. Tymczasem jego przyjaciel, wyniosły pan Darcy, obdarza zainteresowaniem młodszą Elżbietę.

Fot. UIP

Dzielnica!

anim./komedia
Węgry
Czas: 85 min
Dzw. od lat 18
Reż. Aron Gauder
Wyst.: L.L. Junior, Laszlo Szacsavay, Gyöző Szabo
Grany w Kinopleksie



Opowieść o dwóch rywalizujących ze sobą gangach w Budapeszcie. Ricsi Lakatos przedstawia dzieciakom z obu gangów pomysł szybkiego wzbogacenia się.

Fot. Vivarto

Hawaje, Oslo

dramat
Norwegia
Czas: 125 min
Dzw. od lat 15
Reż. Erik Poppe
Wyst.: Trond Espen Seim, Jan Gunnar Roise
Grany w Helikonie, Kameralnym, Polonii



Opowieść o kilku osobach: gwiazdzie pop, młodej parze, kleptomanie których losy, czasem nieświadomie, splatają się podczas najgorętszego dnia roku w Oslo.

Fot. Best Film

Harry Potter i Czara...

familijny/fantasy
USA
Czas: 157 min
Dzw. od lat 12
Reż. Mike Newell
Wyst.: Daniel Radcliffe, Emma Watson
Grany w Multikinie, Kinopleksie, Silver Screen



Prof. Dumbledore ogłasza, że Hogwart będzie organizatorem Turnieju Trójmagicznego - najbardziej ekscytującego turnieju w społeczności czarodziejów.

Fot. Warner

Inwazja Minizaurów

animowany
USA
Czas: 81 min
Dzw.: bez ograniczeń



Tym razem do Wielkiej Doliny przybywają Minizaurzy, a Liliput dostaje lekcję na temat małych kłamstewek. Poznaj nowych, mini-przyjaciół i śpiewaj z nimi piosenki!

Fot. Forum Film

kom. sensacyjna
USA
Czas: 103 min
Dzw. od lat 15
Reż. Shane Black
Wyst.: Val Kilmer, Robert Downey Jr.
Grany w Multikinie



Złodziejczak Harry, udaje się na „zakupy” do sklepu z zabawkami. Gdy włącza się alarm, przez przypadek, trafia na casting do hollywoodzkiego kryminału.

Fot. Warner

Kiss Kiss Bang Bang

animowana
USA
Czas: 90 min
Dzw. b/o
Reż. Mark Swan
Wyst.: Jakob Cedergren, Tilly Scott Pesersen
Grany w Kinopleksie



Poszukiwania szlachetności doprowadzą kruka Sebastiana do starożytnej zagadki. Książę Otto zaś, szukając prawdziwej miłości, znajdzie w szczyrą dziewczynę.

Fot. ITI Cinema

Kurczak Mały

animowany
USA
Czas: 77 min
Dzw. b/o
Reż. Mark Dindal



Historia Kurczaka Małego. Pewnego razu kawałek nieba ląduje mu na głowie. Losy naszej planety są zagrożone przez kosmitów.

Fot. Forum Film

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

Monachium

dramat
USA
Czas: 165 min
Dzw. od lat 15
Reż. Steven Spielberg
Wyst.: Eric Bana, Daniel Craig, Geoffrey Rush
Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen



Igrzyska Olimpijskie w Monachium w 1972 roku. Na oczach całego świata palestyńska organizacja terrorystyczna Czarna Wrzesień morduje 11 izraelskich sportowców.

Fot. UIP

Miłość i śmierć

komedia
USA
Czas: 82 min
Dzw. od lat 15
Reż. Woody Allen
Wyst.: Woody Allen, Diane Keaton
Grany w Żaku



Parodia literatury rosyjskiej, m.in. „Wojny i pokoju”. Oczekujący na egzekucję Borys opowiada o nieszczęśliwej miłości i bohaterskiej walce na froncie

Fot. MGM

Nieustraszeni bracia...

Fantasy
USA/Czechy
Czas: 118 min
Dzw. od lat 12
Reż. Terry Gilliam
Wyst.: Matt Damon, Heath Ledger, Lena Headey
Grany w Klubie Filmowym



Opowieść o Jakubie i Wilhelmie Grimmach, którzy podróżują po wsiach przekonując ich mieszkańców, że muszą poddać się odprawieniu egzorcystów.

Fot. SPI

Opowieści z Narnii

przygodowy
USA
Czas: 125 min
Dzw. od lat 7
Reż. Andrew Adamson
Wyst.: Georgie Henley, Anna Popplewell
Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen



Historia czwórki rodzeństwa, które w tajemniczy sposób przenosi się do bajkowej krainy Narnii, zamieszkałej przez zwierzęta mówiące ludzkim głosem.

Fot. Forum Film

Pani Zemsta

thriller
Korea Płd.
Czas: 112 min
Dzw. od lat 15
Reż. Park Chan-wook
Wyst.: Yeong-ae Lee, Min-sik Choi, Bu-seon Kim
Grany w Kinopleksie, Helikonie



Lee Geum-Ja wychodzi z więzienia po 13 latach. Przez ten czas kobieta starannie przygotowała się do zemsty na mężczyźnie, który doprowadził do jej uwięzienia.

Fot. Gutek Film

Piła II

horror
USA
Czas: 93 min
Dzw. od lat 15
Reż. Darren Lynn Bousman
Wyst.: Donnie Wahlberg, Tobin Bell, Tim Burd
Grany w Multikinie, Neptunie



Psychopatyczny morderca Jigsaw powrócił. Osiem ofiar zamkniętych w jednej celi weźmie udział w śmiertelnej grze. Dołączy do nich detektyw Eric Mason.

Fot. Kino Świat

★★★★

horror
Tajlandia

Czas: 97 min
Dozw. od lat 15
Wyst.: Ananda Everingham, Natthaweeranuch Thongmee
Grany w Multikinie

Shutter - Widmo



Fot. Vision

Para fotografików wracając samochodem z imprezy, potraça człowieka. Wkrótce na odblaskach ich zdjęć zaczynają pojawiać się dziwne postaci.

★★★★

komediodramat
USA

Czas: 131 min
Dozw. od lat 12
Reż. Curtis Hanson
Wyst.: Cameron Diaz, Toni Collette, Shirley MacLaine
Grany w Multikinie, Krewetce, Silver Screen

Siostry



Fot. CinePix

Maggie i Rose Feller to dwie siostry, których poza więzami rodzinnymi nic nie łączy. Wiedząc ze sobą rywalizują i nieustannie prowadzą zaciętą wojnę.

★★★★★

dramat
USA/Francja

Czas: 121 min
Dozw. od lat 15
Reż. Tommy Lee Jones
Wyst.: Tommy Lee Jones, Julio Cesar Cedillo
Grany w Helikonie

Trzy pogrzeby...



Fot. Monolith Plus

Ranczer Pete Perkins odnajduje zabójcę swojego przyjaciela i zabiera go w podróż, będąc jednocześnie odkupieniem win, aby pochować zmarłego w rodzinnym mieście.

★★★★

komedia/dramat
Wkl. Bryt.

Czas: 91 min
Dozw. od lat 18
Reż. Miranda July
Wyst.: John Hawkes, Miranda July, Miles Thompson
Grany w Helikonie, Kameralnym, Polonii

Ty i ja, i wszyscy...



Fot. SPInka

Artystkę, sprzedawcę butów, troje nastolatków i dwóch małych chłopców łączy jedno - wszyscy poszukują miłości, a każdy z nich szuka jej po swojemu.

★★

kom. rom.
Polska

Czas: 93 min
Dozw. od lat 12
Reż. Ryszard Zatorski
Wyst.: Maciej Zakościelny, Agnieszka Grochowska
Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen, Polonii

Tylko mnie kochaj



Fot. Interium

Michał, współwłaściciel firmy architektonicznej prowadzi wygodne i poukładane życie, ale niebawem za sprawą trzech kobiet jego życie stanie na głowie.

★★★★

dramat/thriller
Francja

Czas: 114 min
Dozw. od lat 15
Reż. Michael Haneke
Wyst.: Juliette Binoche, Daniel Auteuil
Grany w Klubie Filmowym

Ukryte



Fot. Monolith Plus

Krytyk literacki dostaje kasety wideo, na której anonimowy autor nagrał osobiste historie z życia rodziny dziennikarza. Policja jednak odmawia współpracy.

★★

horror/fantasy
USA

Czas: 106 min
Dozw. od lat 15
Reż. Len Wiseman
Wyst.: Kate Beckinsale, Scott Speedman
Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

Underworld II



Fot. Best Film

Kolejna część przygód wojowniczkę Seleny na tle odwiecznej walki pomiędzy arystokratycznymi Wampirami oraz brutalnymi i siejącymi grozę Lykanami.

★★★★

dramat obycz.
USA

Czas: 120 min
Dozw. od lat 15
Reż. Woody Allen
Wyst.: Diane Keaton, Geraldine Page
Grany w Żaku

Wnętrza



Fot. Zak

Ewa jest uznanym dekoratorem wnętrz, ale jej życie osobiste legło w gruzach. Zaspiewana ambicjami nie potrafiła nawiązać kontaktu z mężem i córkami.

★★★★

dramat obycz.
USA

Czas: 90 min
Dozw. od lat 15
Reż. Woody Allen
Wyst.: Denholm Elliott, Mia Farrow
Grany w Żaku

Wrzesień



Fot. Zak

Grupa ludzi spędza koniec lata w swoim wiejskim domu. Wraz z nadjeściem jesieni wybuchają zadawnione urazy pomiędzy matką i córką.

★★★★

komediodramat
USA

Czas: 86 min
Dozw. od lat 12
Reż. Woody Allen
Wyst.: Amy Wright, Louise Lasser
Grany w Żaku

Wspomnienia z...



Fot. MGM

Reżyser Sandy Bates przeżywa głęboki kryzys, jest sfrustrowany i zalanymy. Właśnie odbywa się przegląd jego starych filmów. Na uroczystości obiegają go tłumy.

★★

thriller
USA

Czas: 107 min
Dozw. od lat 15
Reż. Mikael Hafström
Wyst.: Clive Owen, Jennifer Aniston
Grany w Multikinie, Krewetce

Wykolejony



Fot. Forum Film

Charles spóźnia się na pociąg i nieoczekiwanie poznaje piękną mężatkę. Spotkanie przeradza się w romans, wkrótce kochanków czeka prawdziwy koszmar.

★★

komediodramat
Dania/Islandia

Czas: 109 min
Dozw. od lat 15
Reż. Dagur Kári
Wyst.: Jakob Cedergren, Tilly Scott Petersen
Grany w Klubie Filmowym

Zakochani widzą...



Fot. Best Film

Nieodpowiedzialny grafik Daniel utrzymuje się z malowania deklaracji miłosnych na murach. Pewnego dnia zakochuje się w równie nieodpowiedzialnej Franc.

★★

przygodowy
USA

Czas: 113 min
Dozw. od lat 12
Reż. Jon Favreau
Wyst.: Josh Hutcherson, Jonah Bobo
Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

Zathura...



Fot. UIP

Bracia Danny i Walter odkrywają pudełko z tajemniczą grą Zathura. Chłopcy muszą stawić czoła dziwnym kosmicznym stworom, meteorom i piratom.

★★

horror
Wielka Brytania

Czas: 99 min
Dozw. od lat 15
Reż. Neil Marshall
Wyst.: Shauna Macdonald, Natalie Jackson
Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

Zejście



Fot. Monolith

Sześć przyjaciół, miłośników ekstremalnych wrażeń, postanawia zejść w głąb jaskini. Gdy skalna lawina uwięzi je w labiryncie grot, ekspedycja zamieni się w koszmar.

★★★★★

komedia
USA

Czas: 74 min
Dozw. od lat 15
Reż. Woody Allen
Wyst.: Mia Farrow, Stephanie Farrow
Grany w Żaku

Zelig



Fot. Warner Bros

Historia dziwnego człowieka który, natychmiast upodabnia się do otoczenia i do osób, które go otaczają i co wywołuje komiczne sytuacje i zwroty w akcji.

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, tel. 058 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Dick i Jane: Niezły ubaw	10.15, 12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15 22.15 pt.-niedz.	127 min
Duma i uprzedzenie	11, 16.45, 21.15 pt.-niedz.	93 min
Tylko mnie kochaj	10, 12, 14, 16, 18, 20, 22 pt.-niedz.	113 min
Zathura: kosmiczna przygoda	10.45, 13, 15.15 pt.-niedz.	140 min
Opowieści z Narnii: Lew, czarownica i stara szafa	10, 11.30, 12.45, 14.15, 15.30, 17, 19.45 pt.-niedz.	99 min
Underworld: Evolution	19.15, 22.30 pt.-niedz.	107 min
Wykolejony	20.15, 22.30 pt.-niedz.	65 min
Monachium	11.50, 15, 18.10, 21.20 pt.-niedz.	99 min
Dowód	19.30, 21.45 pt.-niedz.	131 min
Siostry	13.30, 17.30 pt.-niedz.	99 min
Zejście	18.30, 20.30, 22.30 pt.-niedz.	93 min
Bambi 2	10.30, 12.15, 14, 15.45, 17.45 pt.-niedz.	82 min
Kurczak Mały	10 pt.-niedz.	

■ normalne: (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł; pt. od godz. 17 i sob.-niedz. - 18 zł
■ ulgowe: dzieci do lat 12 - 13 zł
■ uczniowie - 13 zł
■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełno-

spawne cały tydzień - 13 zł
■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 058 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Dick i Jane: Niezły ubaw	9.45, 14.10, 16.15, 18.30, 20.45, 22.45 pt.-niedz.	90 min
Zejście	20, 22.20	99 min
Monachium	13.40, 17, 20.30	165 min
Siostry	16.10, 21.30	131 min
Dowód	13.45, 19.15, 21.45	99 min
Bambi 2	10.15, 12.15, 14.15	73 min
Tylko mnie kochaj	10.30, 13.15, 15.45, 18, 20.15, 22.30	93 min
Underworld: Evolution	16.30, 18.45, 21	98 min
Zathura: Kosmiczna przygoda	10.05, 11.15, 12.30, 15, 17.30	113 min
Duma i uprzedzenie	16.45, 19.30, 22.15	127 min
Opowieści z Narnii: Lew, czarownica i stara szafa	10, 11, 13, 14, 16, 19	140 min
Harry Potter i Czarna Ognia	10.45	157 min
Kurczak Mały	11.45	107 min

■ normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedz. - 19 zł
■ studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedz. - 15 zł
■ grupowe: (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
■ dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł
■ dla seniorów - 13 zł

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w repertuarach dokonane po zamknięciu wydania gazety.

Wkrótce w kinach. Za tydzień na dużych ekranach
Zakochani we mgle

Z okazji zbliżającego się Dnia Zakochanych, czyli popularnych walentynek, w przyszłym tygodniu spodziewać się możemy premierowych filmów o miłości. Faworytem wśród nich z pewnością będzie kontynuacja komedii „Ja wam pokażę!”, czyli „Nigdy w życiu”, kolejna adaptacja powieści Katarzyny Grocholi. Poznamy dalsze przygody Judyty (w tej roli Danutę Stenkę zastąpiła Grażyna Wolszczak), jej ukochanego Adama (Paweł Dełag) i córki Tosi.

Będą też historie miłosne zza oceanu. Znany m.in. z „Zakochanego bez pamięci” i „szkoły Stewardsów” Mark Ruffalo, wcieli się w rolę mieszkającego samotnie w San Francisco, Davida Abbotta. Jego życie diametralnie się zmieni, kiedy w swoim mieszkaniu spotka dziewczynę-ducha (Reese Whitherspoon).

Marka Ruffalo zobaczymy także u boku innej pięknej blondynki, Jennifer Aniston, w komediodramacie „Z ust do ust”. Sarah Huttin-ger (Aniston) pewnego dnia odkrywa, że historia jej rodzi-

ny posłużyła jako podstawa powieści Charlesa Webba, na kanwie której Mike Nichols nakręcił w 1967 roku kultowego „Absolwenta”. Czy jej babka jest panią Robinson, dowiemy się w przyszłym tygodniu.

Będzie też coś dla fanów filmów z dreszczykiem. Remake obrazu „Mgła” Johna Carpentera z 1980 roku opowiada o martwych marynarzach, którzy powracają do życia po 100 latach od swojej śmierci. Tym razem w thillerze o tym samym tytule w reżyserii Ruperta Wainwrighta.

(abi)



P R O M O C J A

Prenumerata

z dostawą
do domu rano

91 gr*

Sprawdź
0 800 15 00 26

* cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie rocznej na terenie Trójmiasta

Teatr. „Goło i wesoło” w Teatrze Muzycznym

Sześciu wspaniałych

poniedziałek

17 i 20.15

Gdynia

Teatr Muzyczny
pl. Grunwaldzki 1
bilety: 70-80 zł

kłopoty z żoną. Trzeci nie wie, co zrobić, aby o jego występach nie dowiedział się ksiądz z parafii.

Ale to sztuka nie tylko o gołych pośladvach. Nagość jest tu pretekstem, by opowiedzieć o dramatach kilku

zwykłych mężczyzn, borykających się z problemami egzystencji w niewielkim mieście.

W rolach głównych zobaczymy: Mirosława Zbrojewicza, Radosława Pazurę, Tomasza Sapry-

ka, Henryka Gołębiowskiego, Andrzeja Andrzejewskiego i Pawła Królikowskiego.

(mp)

Bilety zakupione na wcześniejszy termin nie tracą ważności.



Spektakl komediowy „Goło i wesoło” - powstały na podstawie brytyjskiego przeboju filmowego „The Full Monty” - zaadaptowany został na polską scenę przez Arkadiusza Jakubika. Bohaterami wyreżyserowanego przez niego widowiska jest sześciu bezrobotnych facetów z Tomaszowa Mazowieckiego, którzy pozbawieni perspektyw życiowych, postanawiają utworzyć zespół striptizerski Napalone Nosorożce. Każdy z nich ma jakąś słabość, tajemnicę. Jeden jest ukrytym homoseksualistą, drugi ma

Parawany

pt.-niedz.

18.00

Gdańsk

Teatr Wybrzeże
Targ Węglowy
tel. 058 301-13-28
bilety: 18-35 zł



Fot. Adam Warzawa

Kanwą historyczną dramatu „Parawany” Jeana Geneta stał się konflikt francusko-algijski, który rozegrał się w latach 40. XIX wieku. Francuski pisarz-skandalista przedstawił wojnę w Algierii jako konieczność, jedyną drogę walki - walki bez kompromisów. W spektaklu Krzysztofa Babickiego występują, m.in.: Piotr Jankowski, Mirosław Baka, Magdalena Boć, Joanna Bogacka. Mammy dla Was po 1 podwójnym zaproszeniu na każdy dzień. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61. (abi)

BILETY DLA WAS

Dolittle i zwierzęta

sob.-niedz.

12.00

Gdańsk

Teatr Miniatura
al. Grunwaldzka 16
tel. 058 341-94-83
bilety: 14 zł

Ponownie w teatrze Miniatura możemy oglądać przedstawienie na motywach znanej powieści Hugh'a Loftinga „Doktor Dolittle i przyjaciele”. Tytułowy Doktor Dolittle nie tylko leczy zwierzęta, ale także potrafi zrozumieć ich mowę. Pewnego dnia wyjeżdża do Afryki by pomóc małpom, które ogarnęła tajemnicza epidemia. Wpada tam w niewolę okrutnego władcy, Jolliginki. Najmłodszy widzowie jednak nie muszą się obawiać - wszystko, jak w prawdziwej bajce, kończy się dobrze. (abi)

Helmucik

wt.-czw.

18.00

Gdańsk

Teatr Malarz
ul. Teatralna 1
tel. 058 301-13-28
bilety: 15-18 zł



Fot. Robert Kwiatkiewicz

Miasto zagubione gdzieś w totalitarnym państwie. Koszary sąsiadują tu z Departamentem Zdrowia, gdzie komisje lekarsko-wojskowe dokonują segregacji ludzi. Wszystko zgodnie z zasadami ekonomii, w majestacie prawa, w białym fartuchu i za pomocą sterylnych narzędzi. „Helmucik” Villigista to przewrotna, gorzka metafora o minionym systemie i opowieść o przemocy. Mammy dla Was po jednym podwójnym zaproszeniu na każdy dzień. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61. (abi)

BILETY DLA WAS

Szezs Show

czwartek

20.00

Gdańsk

Sala Prób
Targ Węglowy
tel. 058 301-13-28
bilety: 20 zł



Fot. Grzegorz Mehlring

Scenariusz tego przedstawienia specjalnie dla Krzysztofa Gordona napisał Andrzej Żurowski. Aktor wcielił się w postać tytułowego Szeksa, który ubrany w koszmarny różowy garniturek, rozmawia ze złotą czaszką królewskiego błazna Yoricka. Od pierwszych minut przedstawienia igra z widzami, wchodzi między publiczność, zabawia, drażni, uwodzi i... panuje. Oprócz Gordona występują: Karolina Forkiewicz, Magda Kobryń, Irena Czerkaszyńska, Łukasz Sabat. (abi)

Mąż i żona

pt.-niedz.

21.00

Gdańsk

Sala Prób
Targ Węglowy
tel. 058 301-13-28
bilety: 18-30 zł

To pierwsze w karierze reżyserskiej Anny Augustynowicz spotkanie z twórczością Fredry. Wyzulona na współczesność twórczyni polskiego teatru odnalazła w XIX-wiecznej komedii zapis polskich archetypów i kompleksów. Zrezygnowała z kostiumów i perypetie czworokąta Elwira-Wacław-Justysia-Alfred wpisała w dzisiejsze realia. Dla naszych Czytelników mamy po 1 podwójnym zaproszeniu na każdy dzień. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61. (abi)

Demokracja

sob.-niedz., wt.

21.15

Sopot

Teatr Kameralny
ul. Boh. Monte Cassino 55/57
tel. 058 551-39-36
bilety: 18-30 zł



Fot. Robert Kwiatkiewicz

Aferzyści, korupcja na wysokich szczeblach władzy, szpiegostwo, figuranci, papierowe koalicje obliczone na doradźny polityczny zysk, dwulicowość, nielojalność, interesy - wszystko to w zaciśniętych partyjnych gabinetach. A na scenie dziecięcy przystojny mężczyzna, m.in.: Mirosław Baka, Dariusz Szymaniak, Mirosław Krawczyk i Jarosław Tyrński. Dla naszych Czytelników mamy po jednym podwójnym zaproszeniu. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61. (abi)

Wujaszek Wania

czwartek

18.00

Gdańsk

Teatr Wybrzeże
Targ Węglowy
tel. 058 301-13-28
bilety: 20 zł



Fot. materiały promocyjne

Sztuka „Wujaszek Wania” Antoniego Czechowa opisuje sytuację ludzi zdanych na łaskę bądź niefaskę nuworysz. Niepewność jutra, tragizm codzienności, upadek ideałów, niespełnione marzenia, namiętności i samotność, czyli wielkie dramaty małych ludzi. Wszystko to znajdziemy w sztuce, po którą sięgnęła młoda reżyserka, Monika Peci-kiewicz, i przeniosła ją na bardziej współczesny grunt. Mammy dla Was jedno podwójne zaproszenie. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61. (abi)

Paryski wróbelek

pt.-niedz.

19.00

Gdynia

Teatr Miejski
ul. Bema 26
tel. 058 620-88-01
bilety: 20 i 26 zł



Fot. Sławomir Ptasznik

Była muza, zjawiskiem. Swoim niezwykłym głosem inspirowała jej współczesnych i późniejsze pokolenia. Jej życie pełne było porażek i sukcesów, nieszczęśliwych miłości i rozczarowań. Urodzona i wychowana w rynsztoku, dotarła na sam szczyt. Dziś miałaby 90 lat, ale zmarła zbyt wcześnie, pozostawiając po sobie wspaniałe piosenki i wiarę w to, że wszystko jest możliwe. W rolę legendy francuskiej piosenki, czy jak kto woli „paryskiego wróbelka” - Edith Piaf - wcieliła się Dorota Lulka. (abi)

Rabaty z będzie

KUPON RABATOWY* - SUPERZNIŻKI

„Piaf”
w Teatrze Miejskim

cena biletu ~~26 zł~~
(od osoby)

cena biletu z rabatem **20 zł**
(od osoby)

3, 4 i 5 lutego, godz. 19
TEATR MIEJSKI w Gdyni

* kupon ważny tylko 3, 4 i 5 lutego 2006 r.

Koncert karnawałowy

piątek

19.00
Gdańsk
PFB
ul. Ołowianka 1
tel. 058 320-62-62
bilety: 20-40 zł



Fot. materiały promocyjne

Najnowsze opracowania uwertur: Suppego, Verdiego, Mascanigo, Haendla oraz najpiękniejsze melodie minionego stulecia, czyli wiązanki przebojów popularnej muzyki rosyjskiej i polskiej, wykona 12-osobowy zespół Kassak Brass Ensemble. Grupę tworzą znakomici gdańscy muzycy Polskiej Filharmonii Bałtyckiej pod kierunkiem pianisty, puzonisty i kompozytora, Tadeusza Kassaka. Koncert poprowadzi Konrad Mielnik. **Mamy dla Was 4 podwójne zaproszenia. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61.** (abi)

**BILETY
DLA WAS**

Recital wokalny

sobota

19.00
Gdańsk
Opera Bałtycka
al. Zwycięstwa 15
tel. 058 763-49-06
bilety: 15 i 20 zł

W foyer Opery Bałtyckiej ze swoim recitalem wystąpi sopranistka Magdalena Witzak. Artystka słynie ze swej ośniewającej techniki wokalne i efektownej koloratury. Na program jej recitalu składają się arie, w pełni ukazujące jej możliwości śpiewacze, temperament i wirtuozerie. Usłyszmy arie m.in.: Aminy z „Lunatycki” Belliniego, Gildy z „Rigoletta” Verdiego, Morgany z „Alicy” Haendla czy Noriny z „Don Pasquale” Donizettiego. Akompaniować będzie jej na fortepianie, Krystyna Pyszkowska. (abi)

Z Węgier, Rumunii i Mołdawii

sobota

19.00
Gdańsk
PFB
ul. Ołowianka 1
tel. 058 320-62-62
bilety: 15-55 zł



Fot. materiały promocyjne

Czwarty Bal Gdański otworzy koncert muzyki węgierskiej, rumuńskiej, mołdawskiej, polskiej oraz tematów filmowych i klasycznych. Gościem specjalnym będzie Georgij Agratina, wirtuoz gry na fletni Pana, cymbałach koncertowych, talince i sopilce. Na organach zaprezentują się także Robert Grudzień i Henryk Botor. Po koncercie muzykę taneczną grać będzie zespół Standard Acoustic Wojciecha Wiśniewskiego. **Mamy dla Was 2 podwójne zaproszenia. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61.** (abi)

**BILETY
DLA WAS**

Niedziela Melomana

niedziela

16.00
Gdynia
Teatr Miejski
ul. Bema 26
tel. 058 620-88-01
bilety: 7 i 15 zł

Kto nie miał szansy usłyszeć światowej sławy multiinstrumentalisty, Georgija Agratina na Ołowiance, może wybrać się na koncert z cyklu „Niedziela Melomana” w Teatrze Miejskim. Urodzonemu w Mołdawii artyście towarzyszyć mu będzie orkiestra Polskiej Filharmonii Kameralnej w Sopocie pod dyktando Wojciecha Rajskiego. W programie koncertu znajdą się: przeboje muzyki klasycznej, filmowej i popularnej. (abi)

Faust

niedz., wt.

17.00
Gdańsk
Opera Bałtycka
al. Zwycięstwa 15
tel. 058 763-49-06
bilety: 20-35 zł



Fot. Robert Kwiatek

Opera „Faust” Charlesa Gounoda, która swoją prapremierę miała w 1859 roku, w wieku XIX była jednym z najczęściej wystawianych dzieł francuskich. Stało się tak nie tylko za sprawą libretta, opowiadającego historię odmłodzonego Fausta, którego Mefisto swata z Małgorzatą, ale przede wszystkim dzięki muzyce. Dzieło wszędzie wzbudzało entuzjazm, poza Niemcami, gdzie uznano je za profanację dramatu Goethego. We wtorek przedstawienie zaczyna się o godz. 18. (abi)

Nadmorski Salon Muzyczny

niedziela

12.00
Gdynia
Hotel Nadmorski
ul. Ejmond 2
bilety: 5 i 10 zł

Altowiolistka Irena Albrecht wraz z pianistką Emilią Grażyńską przedstawią w niedzielę w Nadmorskim Salonie Muzycznym m.in. „Fantazję” Stojowskiego, „Blues for Benni” Pötza i „Medytacje” Massenet. Wystąpi także baryton Krzysztof Bobrzecki. Gościem specjalnym będzie Maxima Sitarz, młoda skrzypaczka, laureatka Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. A. Januszajtisa. (ilo)

Kompozycje Mozarta

poniedziałek

18.00
Gdańsk
Akademia Muzyczna
ul. Łąkowa 1/2
wstęp wolny

W poniedziałki i czwartki do 20 marca w Akademii Muzycznej będą się odbywały koncerty z okazji 250 rocznicy urodzin W.A. Mozarta. Kompozycje geniusza prezentować będą studenci i pedagodzy gdańskiej uczelni. Zabrzmia utwory instrumentalne (solowe i zespołowe), muzyka kameralna, wokalna, wokalo-instrumentalna, fragmenty oper i mszy. W najbliższy poniedziałek usłyszymy, m.in.: „Kagelstätt-Trio”, arie „Non più di fiori” z opery „Łaskawość Tytusa” oraz „Kwintet Es-dur”. (abi)

Na skrzypce i fortepian

czwartek

18.00
Sopot
Dworek Sierakowskich
ul. Czyżewskiego 12
wstęp wolny

Podczas Czwartkowego Wieczoru Muzycznego w Dworcu Sierakowskich wystąpi profesorka Akademii Muzycznej, Anna Prabucka-Firlej. Pianistka zadebiutowała w wieku 11 lat grając z orkiestrą „Koncert fortepianowy D-dur” Haydna. Ma na swoim koncie występy solowe i kameralne w Polsce i za granicą. Akompaniowała takim światowej klasy artystom, jak: Eduard Melkus (Austria), Thomas Zehetmair (Francja). Na skrzypcach towarzyszyć jej będzie muzyk kwartetu Dali, Robert Kwiatkowski. (abi)

Muzyka kameralna. Dla dzieci i dorosłych

Wiesław Ochman familijnie

niedziela

12.00
Gdańsk
PFB
ul. Ołowianka 1
tel. 058 320-62-62
bilety: 2-30 zł

temat Haendla” Guilmona i „Preludia Maryjne” Łuciuka. Koncert poprowadzi Stanisław Grażyński.

Melomani, którzy zakupią bilet na piątkowy lub sobotni koncert (i okażą go w kasie), będą mogli nabyć bilety na „Muzyczne Spotkania Familijne” w cenie 2 zł. (abi)

Dla naszych Czytelników mamy 4 podwójne zaproszenia. Dzwoncie dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61.

**BILETY
DLA WAS**



Fot. KAPF

GDZIE NIKT NIE MOŻE,



TAM NASK DOTRZE

W NASK masz wszelkie dane do sukcesu: niezawodny dostęp do Internetu, bezpieczne sieci korporacyjne oraz konkurencyjną telefonię w Trójmieście, od Pucka po Stegnę - w pasie do 30 km od brzegu Zatoki Gdańskiej. Szybko, bezpośrednio i bez dodatkowych kosztów. Dołącz do najlepszych!

NASK
ZMYŚL TELEKOMUNIKACJI

www.nask.pl kontakt@nask.pl tel. 022 380 80 80 infolinia 0 801 80 80 30

ZOBACZ

Gra pozorów

sensacja

Pełnia zła
reż. Harold Becker

Miłośnik wideo, który lubi kiedy reżyser wodzi go za nos, zapewne kryminałowi „Pełnia zła” (tytuł oryginalny „Mali zła”) przykładać. Gra pozorów toczy się w tym filmie nie tylko dla zmylenia czujności widza. Spirala napięcia nakręca się również między trojgiem bohaterów, gdy wylania się wizja wyludzenia wielkich pieniędzy.

Nicole Kidman gra niejaką Tracy, miłą żonkę Andy’ego (Bill Pullman), prozaię amerykańskiej prowincjonalnej uczelni. Andy jest w Tracy zakochany po uszy. Chciałaby

mieć dzieci, są jednak przeszkody natury ginekologicznej. Skarży się na bóle podbrzusza, aż pewnego razu karetka wiezie ją na sygnał do kliniki.

Może się początkowo zdawać, że to film głównie dla studentów medycyny. Co rusz mówi się o cystach i szokach toksycznych. O krwotokach i poronieniach. Ostrze skalpela błyska, cyferki na aparacie pomiaru ciśnienia migoczą, a sympatyczny chirurg Jed (Alec Baldwin), dokonuje na stole operacyjnym błyskotliwych wyczynów. Jego profe-

sor - wybitny chirurg z Harvardu - wyraził kiedyś opinię, że Jed ma „kompleks Boga”.

Ale to i koń się potknie. Operując żonę Andy’ego, Jed doprowadza do fatalnej pomyłki, w efekcie której pacjentka żąda odszkodowania. Idzie o kwotę niebotyczną. Zaczynają się schody. Zrozpaczona Tracy nagle odchodzi od męża. Ten zaś dociera do skrywanego epizodu z jej przeszłości. Adwokaci skaczą sobie do gardeł. Ale także doktor Jed ukazuje nowe oblicze. Okazuje się, że - nie wia-

Henryk Tronowicz



domo od jak dawna - jest on uczuciowo związany z Tracy. Kiedy zaś do akcji wkracza Andy, który ma wszystko pod kontrolą, Tracy puszcza nerwy.

Perspektywa zdobycia fortuny zaczyna budzić demony. Do osiągnięcia „pełni zła” nie trzeba więcej. Atmosfera mroczna. Aktorstwo nienaganne. Miny pokerowe. Koronkowa robota.

Mamy dla Was trzy płyty DVD z tym tytułem. Aby je zdobyć, wystarczy do nas zadzwonić dzisiaj o godz. 12 pod nr tel. 058 301-27-61.

POSŁUCHAJ

Germańska horda z poczuciem humoru

rock

Rammstein
Rosenrot

Rzadko się zdarza, że coś zapowiadającego się na jednorazowy wyskok przetradza się w zjawisko trwałe. Zespół Rammstein, o którym świat usłyszał jedenaście lat temu, wcale nie chce zejść ze sceny. Świadczy o tym jego najnowszy krążek, powstały przy okazji, jak niektórzy lubią mówić „z palca”.

Większość kompozycji powstała przy okazji sesji, która zaowocowała hitowym albumem „Reise, Reise”. W niespełna rok po nim ukazała się nowa płyta, wcale

nie gorsza, a dla niektórych fanów przełomowa w historii grupy, którą przy okazji warto przypomnieć. Rammstein, zespół ze wschodnich Niemiec, był uważany początkowo za epigonów industrialnego rocka, który w czasie jego debiutu, w 1995 r., przeżywał swój zmierzch. Do dzisiaj słychać w muzyce Niemców inspirację słoweńską formacją Laibach i niezbyt industrialnym, ale znakomitym Depeche Mode. Z czasem doszły wyraźne zapożyczenia z Metalliki.

Dołożyli jednak mnóstwo swojego, a istota ich stylu polega na bawieniu się własną niemieckością, parodiowaniu jej. Wystarczy posłuchać utworu tytułowego, by nie mieć wątpliwości. Marszowy rytm i częstochowskie rymy (pewnie po niemiecku trzeba je nazwać monachijskimi) zmieniają grozę w groteskę.

Płyta jest chyba najbardziej rozstrzelona stylistycznie w całej karierze Rammsteina, to jednak nie przeszkadza. Zespół nadal

seryjnie produkuje potłuczone hymny. Oprócz „Rosenrot” warto wymienić „Benzin”, „Wo Bist Du”, „Feuer Und Wasser” i najspokojniejszy chyba w całym ich dorobku, zamykający album „Ein Lied”. Perłą samą w sobie jest „Te Quiero Puta!”, którego hiszpański tytuł najdelikatniej da się przełożyć jako „Kocham cię, kobieto lekkich obyczajów”.

Rammstein „Rosenrot”, Universal Music, 2005 r., cena CD ok. 65.

Magdalena Andrzejczyk



Rozważna, romantyczna i niezależna

powieść obyczajowa

Duma i uprzedzenie
Jane Austen

„Powszechnie znana prawda głosi, że majątny kawaler potrzebuje do szczęścia tylko żony”. Tak zaczyna się najpopularniejsza z książek Jane Austen, „Duma i uprzedzenie”, i jest to jedno z najpopularniejszych zdań w historii literatury. Dla tych, którzy unikają klasyki jak ognia ze względu na archaiczny język i niezrozumiały bohaterów, podpowiadamy: Jane Austen się nie starzeje. Może dialogi dalekie są od dosadności i banalności współczesnych miłosnych historii, ale to dlatego,

że na przełomie XVII i XIX wieku królowała sztuka konwersacji, a nie gadulstwa. A jeśli protagonistka, Elizabeth Bennet, wydaje się za mało przebojowa, to tylko dlatego, że panny dorastające w tamtych czasach obojętnie w pewien kod zachowań, którego musiały się trzymać, nawet jeśli dostawały białej gorączki na myśl o kolejnej, proznej kolacji czy partyjce w karty w nudnym towarzystwie.

A co do stwierdzenia otwierającego książkę za- znaczyć trzeba, że Austen

bezlitośnie nabija się z podobnych reguł wyższych sfer, gdzie liczył się majątek, koneksje i pozory. Autorka tworzyła zawsze postaci kobiet niezależnych, bystrych, odczytanych, będących ponad wyścigiem szczurów o męża i tytuł „lady”.

Taka jest właśnie Elizabeth Bennet, dwudziestoletnia panna o doskonałym zmyśle obserwacji, która czasem z rozbawieniem, a czasem z niesmakiem wylupuje w swoim otoczeniu typy zabawne lub antypatyczne. Do tych ostatnich należy pan

Darcy, zarozumiały, gburowaty i próżny. Problem polega na tym, że Elizabeth wpada Darcy’emu w oko. Po jakimś czasie także Liz zaczyna dostrzegać zalety swojego adoratora. Ale jak przełamać wzajemne uprzedzenia? I czy bohaterom uda się zapomnieć o dumie?

Jane Austen, „Duma i uprzedzenie”, Prószyński i S-ka 2005, cena: 19,90 zł.

Mamy dla Was egzemplarz „Dumy i uprzedzenia”. Dzwoncie do nas dzisiaj o godz. 12 pod nr 058 301-27-61.

Marcin Tyminski



Norwegowie robią starą szkołę

gra PC

Shadowgrounds



Mało kto chyba pamięta taką grę jak „Commando”, która luźno bo luźno, ale nawiązywała do filmów ze słynnym gubernatorem Kalifornii, który ostatnio dał plamę, bo jak ostatnia łajza wywalił się na motorze. Sama gierka, owo „Commando”, była bezpretensjonalną rzeźną aż miło. Nawet myśleć nie trzeba było. Piękne to były czasy. Wszyscy miłośnicy „oldschoolu” niech wstaną teraz i dygną ładnie przed panami programistami z fińskiej grupy FrozenByte,

którzy pokusili się o zrobienie produktu dla miłośników starej szkoły komputerowej rzeźni.

Nie wdając się w fachowe nazewnictwo napiszę tylko, że kierujemy naszym małym bohaterem widziannym zza jego pleców. „Shadowgrounds” potrafi idealnie wyłączyć myślenie, a włączyć instynkty, z tymi morderczymi włącznie.

Wyborcy PiS-u o postać Cymańskiego niech się nie boją, gra nie epatuje obsceną, więc wiecznego potępienia obawiać się nie mu-

si. Epatuje za to klimatem, dźwiękiem, grafiką, efektami specjalnymi i poziomem dopracowania. Pominąłem coś? Aha, wady owego produktu.

Do największej z nich należy z pewnością zaliczyć niedostępność na polskim rynku. Miejmy nadzieję, że któryś z dużych dystrybutorów zauważy, że pojawiła się na rynku taka perełka, która z pewnością zainteresuje „oldschoolowców” lubiących łączyć tradycję z nowoczesnością. Wbrew pozorom takich

graczy jest naprawdę dużo, więcej nawet niż moherych beretów w studiu Telewizji Trwam.

No i „Shadowgrounds” mogłoby być nieco dłuższe. Choć niedosyt w przypadku dobrych gier to już też, jak to mawiali w kultowym filmie „Miś”, „nowa, świecka tradycja”.

Wymagania sprzętowe:

Win 2000/XP, Pentium 4 2 GHz, 512 MB RAM, karta graficzna 64MB Geforce FX5900i, 1 GB HDD

BESTSELLERY

Co się ogląda?



1. „Człowiek ringu”, reż. Ron Howard



2. „Mr & Mrs Smith”, reż. Doug Liman



3. „Wyspa”, reż. Michael Bay

Dane z wypożyczalni Beverly Hills (Gdańsk, Gdynia) za okres 23.01.06-29.01.06

Czego się słucha?



1. „Poligono Industrial” Kult



2. „Tu Es Petrus - oratorium” różni wykonawcy



3. „Schrei” Tokio Hotel

Dane ze sprzedaży z 74 salonów za okres 23.01.06-29.01.06

Co się czyta?



1. „Nowe przygody Mikolajka” Rene Goscinny, Jean Jacques Sempe



2. „Kod Leonarda da Vinci” Dan Brown



3. „Po prostu gotuj” Pascal Brodnicki

Dane ze sprzedaży z 75 salonów Empik za okres 23.01.06-29.01.06

W co się gra?



1. „Need for speed - Most wanted”



2. „Call of Duty 2”



3. „Diablo 2”

Dane ze sprzedaży z 75 salonów za okres 23.01.06-29.01.06

ZAGRAJ

Jesteś w potrzebie

■ TELEFONY ALARMOWE

Dziennik Bałtycki – 0 800 1500 39, Policja 997, Straż Miejska 986, Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Weterynaryjne 983, Pogotowie Energetyczne 991, Pogotowie Ciepłownicze 993, Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie Techniczne 995, Pogotowie Wod.-Kan. 994, Pogotowie Drogowe 954 i 9281

■ CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO WOJEWODY tel. 058 307-72-04

■ POSZUKIWAWCZE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE (szukają zaginionych bezpłatnie) tel. 693-519-431; 504-232-039

■ POGOTOWIA RATUNKOWE

■ GDAŃSK - Wrzeszcz, ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa, tel. 058 347 82 51-52, 999, 058 341 10 00.

■ GDYNIA - ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 058 620 00 01, 058 620 00 02. Całą dobę, ul. Białowieska 1, tel. 058 625-05-93, 058 625-19-99. Całą dobę

■ Sopot - ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 058 551-11-56, 058 551-24-55

■ DYŻURY SZPITALI

■ GDAŃSK - Kliniczny Oddział Ratunkowy SPSK nr 1-ACK AMG, ul. Dębinki 7, tel. 058 349 24 90, Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha al. Jana Pawła II 50, Gdańsk Zaspa tel. 058 768 40 00, oddz. ratunkowy tel. 058 768 45 03, Szpital Woj. im. M. Kopemika, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 058 302 30 31, Szpital Marynarki Wojennej, ul. Polanki 117, tel. 058 552 63 18

■ GDYNIA - Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 058 620 75 01, 058 666 58 00; Szpital Morski, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 058 699 83 00, Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstania Styczniowego 9 b, tel. 058 622 30 11

■ DYŻURY CAŁODOBOWE

■ PORADNI CHIRURGICZNYCH

■ GDAŃSK - ZOZ dla Szkół Wyższych, al. Zwycięstwa 30, tel. 058 347 12 59

■ GDYNIA - Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 058 660 22 05, 058 660 22 06

■ Sopot - Centrum Medyczne SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 058 551 32 51, 058 551 10 70 po g. 19

■ DYŻURY CAŁODOBOWE APTEK

■ GDAŃSK - Apteka Dyżurna, Gdańsk, ul. Kołobrzeska 32, REAL, tel. 058 511-85-58, 058 511-88-99;

■ Sopot - Apteka VITALIS ul. Armii Krajowej, tel. 058 551-68-08.

■ GDYNIA - Apteka Dyżurna, Gdynia, pl. Kaszubski 8, tel. 058 661-07-53, 058 620-58-58

Apteka Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 058 620-19-82

■ POLICJA

■ Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 058 301 62 21 Kom. Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 058 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 058 622 19 00; Sopot, al. Armii Krajowej 112 A, tel. 058 551-11-56

■ INF. PKS

Gdańsk, tel. 058 302-15-32, czynna codziennie w godz. 6.30-18.30; Gdynia, tel. 058 620-77-47, czynna pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

■ INF. PKP 24 GODZ.

Gdańsk – tel. 94-36, 058 328-52-60, 058 328-14-60; Gdynia – tel. 94-36; Sopot – tel. 058 551-00-31, 94-36

■ INF. LOT

0801 300 952 – informacja, rezerwacja, (prywatnie); 0801 300 953 – informacja, rezerwacja (służbowe)

■ INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.

0 801 174 194 informacja o godz. odjazdów autobusów i trolejbusów

■ INF. TURYSTYCZNA

ul. Długa 45 pon.-pt. 9-17, sob. 10-14, tel. 058 301-91-51

■ INF. CELNA

tel. 0-300-900-012

P R O M O C J A

Klub Prenumeratora



Konkurs dla Prenumeratorów

Jeśli jesteś prenumeratorem „Dziennika Bałtyckiego”, weź udział w naszym konkursie. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy pięć nagród. Wystarczy odpowiedzieć na jedno pytanie i przestać odpowiedzieć na kartce pocztowej. Nasze pytanie: **Jak nazywa się VI część przygód Harrego Pottera?**

Na odpowiedzi czekamy do 8 marca 2006 r.

Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Konkursy dla prenumeratorów”.

W niedzielę

5 lutego, o godz. 12.05 gośćmi audycji Mariana Zacharewicza będą

ks. Bogdan Głodowski
duszpasterz policjantów i służb specjalnych

ks. Piotr Krakowiak
dyrektor Hospicjum
w Gdańsku

ESKA NORD
96.4 i 106.7 FM

Bilety tylko dla Czytelników

plac zabaw	Auchan	weekend	
Tuport	Alfa Centrum	weekend	10
Kids Land	w Gdyni	weekend	
Rejs do Bałtyjska	Żegluga Gdańska	dowolny	20x2
Koleżanki	Teatr Kameralny	czw.	
	Sopot	g. 21.15	1x2
	kino Neptun	sob.	
Piła II	Gdańsk	g. 20.15	1x2
	kino Helikon	sob.	
Trzy pogrzeby	Gdańsk	g. 16.45	1x2
M. Estrady	Multikino	pon.-czw.	
Bambi 2	Gdańsk	dowolny	2x2

Dzwonić dzisiaj w godz. 12-12.30
pod numer tel. 058 301-27-61

**BILETY
DLA WAS**

Program TVP3 Gdańsk

3- 9 lutego

PIĄTEK 3 lutego

07:45 Panorama, Pogoda
07:55 Dzień dobry, tu Gdańsk
13:45 Strażacy-ochotnicy. Tradycja i współczesność – film dokumentalny
16:45 Panorama, Pogoda, Sport
17:00 Motorsport - magazyn /powt./
17:15 Z archiwum TVG
17:50 Brulion kulturalny cz. 1
18:00 Panorama, Sport, Pogoda, Punkt
18:30 Brulion kulturalny cz. 2
19:00 Etos – magazyn katolicki /powt./
19:25 Rodno zemla - magazyn kaszubski /powt./
21:45 Panorama, Pogoda
22:00 Gość „3”
22:15 To jest temat
22:30 Kurier, Studio pogoda, Kurier sportowy
23:00 Lotos Cup - Kroniki II edycji zawodów w skokach narciarskich

SOBOTA 4 lutego

07:45 Panorama, Pogoda
07:55 Dzień dobry, tu Gdańsk
08:45 Dzień dobry, tu Gdańsk
16:45 Panorama, Pogoda, Sport
17:00 Co mnie gryzie? /powt./
18:00 Panorama, Sport, Pogoda
18:15 Gość tygodnia
18:30 Sport
21:45 Panorama, Pogoda
22:00 Rozmowy z dwiema niewiadomymi
22:30 Kurier, Studio Pogoda, Kurier sportowy

NIEDZIELA 5 lutego

07:45 Panorama tygodnia
08:00 Temat wiejski /powt./
08:10 Słowo o Ewangelii
08:15 Gość tygodnia /powt./
08:45 Gdański Magazyn Sportowy
16:45 Panorama, Pogoda
17:00 Kość niezgody /powt./
18:00 Panorama, Pogoda
18:15 Kult kultury
18:30 Sport
21:45 Panorama, Pogoda, Panorama Sport
22:00 Sport wieczorową porą
22:30 Kurier, Studio pogoda, Kurier sportowy

PONIEDZIAŁEK 6 lutego

07:45 Panorama, Pogoda
07:55 Dzień dobry, tu Gdańsk
13:45 On bez pracy nie użyje – reportaż
16:45 Panorama, Pogoda, Sport
17:00 Rozmowy z dwiema niewiadomymi /powt./
17:50 Magazyn Słupski
18:00 Panorama, Sport, Pogoda, Punkt
18:30 Gdynia - miasto z morza -

film dokumentalny
19:00 Euroserwis
19:15 Gość „3”
19:25 Brulion kulturalny /powt./
21:45 Panorama parlamentarna, Pogoda
22:00 Tygodnik gospodarczy
22:15 To jest temat
22:30 Kurier, Studio pogoda, Kurier sportowy

WTOREK 7 lutego

07:45 Panorama, Pogoda
07:55 Dzień dobry, tu Gdańsk
13:45 Miasto do rozbiórki – reportaż
16:45 Panorama, Pogoda, Sport
17:00 Magazyn Słupski /powt./
17:15 Tygodnik gospodarczy /powt./
17:50 Rozmowy o nadziei
18:00 Panorama, Sport, Pogoda, Punkt
18:30 Świat zamieszkały
19:05 Motorsport - magazyn
19:25 Gdynia - miasto z morza - film dokumentalny
21:45 Panorama, Pogoda
22:00 Gość „3”
22:15 To jest temat
22:30 Kurier, Studio pogoda, Kurier sportowy

ŚRODA 8 lutego

07:45 Panorama, Pogoda
07:55 Dzień dobry, tu Gdańsk
16:45 Panorama, Pogoda, Sport
17:00 Pasterze dusz - program katolicki
17:50 Temat wiejski
18:00 Panorama, Sport, Pogoda, Punkt
18:30 Rodno zemla - magazyn kaszubski
19:00 Gość „3”
19:10 Piknik Country w TVP3 - Nie chcę być aniołem
19:25 Świat zamieszkały /powt./
21:45 Panorama, Pogoda
22:00 Kwiaty i ogrody
22:15 To jest temat
22:30 Kurier, Studio pogoda, Kurier sportowy

CZWARTEK 9 lutego

07:45 Panorama, Pogoda
07:55 Dzień dobry, tu Gdańsk
16:45 Panorama, Pogoda, Sport
17:00 Puls Ziemi
17:15 Gość „3”
17:50 Halo Trójka
18:00 Panorama, Sport, Pogoda, Punkt
18:30 Kwiaty i ogrody /powt./
18:45 Co mnie gryzie?
19:10 Kość niezgody
19:35 Puls Ziemi /powt./
19:45 Panorama morza
21:45 Panorama, Pogoda
22:00 Halo Trójka /powt./
22:15 Ślize - magazyn
22:30 Kurier

Bilety dla Prenumeratorów

Co	Gdzie	Kiedy	Ile biletów
plac zabaw	Auchan	weekend	10
Tuport	Alfa Centrum	weekend	
Rejs do Bałtyjska	Żegluga Gdańska	dowolny	20x2
Helmucik	Teatr Malarnia Gdańsk	wt.-czw. g. 18	3x2
Demokracja	Teatr Kameralny Sopot	sob.-niedz., wt. g. 21.15	3x2
Koleżanki	Teatr Kameralny Sopot	czw. g. 21.15	1x2
Parawany	Teatr Wybrzeże Gdańsk	pt.-niedz. g. 18	3x2
Wujaszek Wania	Teatr Wybrzeże Gdańsk	czw. g. 18	1x2
Mąż i żona	Sala Prób Gdańsk	pt.-niedz. g. 21	3x2

Dzwonić dzisiaj w godz. 12-12.30
pod numer tel. 058 300-36-19

**BILETY
DLA PRENUMERATORÓW**

R E K L A M A

WAŻNE TELEFONY

■ POSIĘKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 058-301-58-90, pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl

Pizzeria NAPOLI, 20% taniej, 058-301-41-46

www.4stronyswiata.com, najlepsza pizza, 058-559-85-00, Oliwa

■ RÓŻNE

Przeprowadzki: „ACHILLES”

kompleksowo,

058-343-48-36, 0601-612-533

Weterynaryjne wizyty domowe, całodobowo, 058-559-89-56

■ ZAKŁADY POGRZEBOWE

■ GDAŃSK

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawne Miejskie

Przedsiębiorstwo Zieleni)

Gdańsk-Wrzeszcz,

Partyzantów 76

- całodobowe usługi

- własna chłodnia

- ZAKŁAD KREMACJI

- przewóz zwłok

- 94-71

- 058-341-73-35, 058-341-20-71

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk Wrzeszcz

Partyzantów 27

- całodobowe usługi

pogrzebowe,

058-345-12-99, 058-341-30-02

Centrum Pogrzebowe, Gdańsk

Partyzantów 67, 058 341-52-84

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Syriusz – całodobowo, kredytowanie, Zaspa, 058-761-81-83

Usługi pogrzebowe Tanatos, Jaskółcza 3, tel. 058 305-56-37 przewozy zwłok całodobowo

■ Sopot

Anubis! Gizela Zdyń, całodobowe, 058-555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Biuro OBOL, 058-551-32-45 kompleksowo, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot, własna chłodnia, całodobowo 058-551-03-50, 0609-06-09-65

■ GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy, Witomińska 39, 058-621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo, 058-622-51-41, 058-660-62-64

Dal, Kack, całodobowo, bezgotówkowo, 058-664-83-61

Droga do Niebios, tanio 0505-058-679

Ostatnia Posługa - całodobowo 058/ 671-23-33, 0501/ 163-354

Pogrzebowe Zakrzewski

0602-25-19-30, całodobowo 058-620-25-25

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gdynia

058/660-89-50, 058/679-13-08 całodobowo, przewozy, chłodnia, bezgotówkowe rozliczanie kosztów

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie
w tej rubryce zadzwoń
tel. 058-50-03-216, 058-660-65-15

Co nowego w Radiu Gdańsk

Radio
Gdańsk

■ Zarząd Radia Gdańsk przeniósł planowaną na 30 stycznia uroczystość wręczenia statuetek Radiowej Osobowości Roku na 13 lutego br. Już po raz dziewiąty Radio Gdańsk S.A. wręczy wyróżnienia osobom, które były w sposób szczególny obecne na antenie radia, a także tym, których dokonania uważamy za ważne i doniosłe dla naszego regionu. Uroczystość, która odbędzie się w Operze Bałtyckiej, uświetni koncert Waldemara Malickiego i jego gości. Transmisja w Radiu Gdańsk o godzinie 18.

■ W każdą sobotę od godz. 22 do 24 muzyka klubowa. W audycji prezentujemy mieszankę różnych gatunków muzyki z różnych klubów w Trójmieście. W najbliższy weekend na antenie gościmy gorące rytmy z gdańskiego Parlamentu.

■ W niedzielę, od godz. 9 do 11 Karuzela z Rodziną zawita w Aqua Parku w Sopocie. Przyjdź i baw się z nami! Można będzie spotkać się z prowadzącymi: Martą Czyż i Tomaszem Sielwonożykiem, wygrać nagrody w konkursach na miejscu i na antenie Radiu Gdańsk oraz dowiedzieć się, jak korzystać z błogosławieństw wody, sauny i masażu dla ciała i ducha.

■ W niedzielę o godz. 20 w Gorącym Klubku, Małgorzata Żenwe i Maciej Ulewicz zapowiedzą Wielki Bał 60-lecia ASP, który odbędzie się 18 lutego w Wielkiej Zbrojowni. Gośćmi Klubka będą artyści trzech generacji: Weteran biessad Andrzej Dykowski, Superwodziarz Robert Florczak i Multimedialista Maciek Szupica. W programie również Kartazyna Marszałek z referatem „Powróćmy jak z dawnych lat”.

■ Od poniedziałku do piątku – godz. 11.05 Godzina z Iksem. Każdy dzień przynosi nowe ważne pytania, które w rozmowach na żywo komentują zaproszeni goście oraz słuchacze Radiu Gdańsk. Skontaktuj się z nami: 0801-601-101 lub 0603-090-909.



Marian Zacharewicz

Będzie

Redakcja

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Tel. centrali 058 3003 180, fax 058 3003 303

Korespondencje: 80-958 Gdańsk skr. poczt. 419

Redaktor naczelny: Tomasz Arabki, 058 300 300

Infolinia 0800 1500 39

Prenumerata z bezpłatną dostawą:

tel. 0 800 1500 26 (darmowa infolinia)

ISSN 0137-9380

Format zastrzeżony przez Oficynę Wydawniczą Wielkopolski sp. z o.o.

REDAKCJA

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Tel. centrali 058 3003 180, fax 058 3003 303

Korespondencje: 80-958 Gdańsk skr. poczt. 419

Redaktor naczelny: Tomasz Arabki, 058 300 300

Infolinia 0800 1500 39

Prenumerata z bezpłatną dostawą:

tel. 0 800 1500 26 (darmowa infolinia)

ISSN 0137-9380

Format zastrzeżony przez Oficynę Wydawniczą Wielkopolski sp. z o.o.

REKLAMA

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 tel. 058 300-32-74

fax 058 300-32-66, tel. 0

Spotkania. Biesiada Literacka Z głowy Głowackiego

Głównym gościem najbliższej Biesiady Literackiej, zorganizowanej przez Agencję Artystyczną R&K Nehrebecy, będzie Janusz Głowacki, wybitny prozaik, felietonista, dramaturg i scenarzysta. Autor kilku tomów opowiadań, m.in.: „Wirówka nonsensu”, „Nowy Taniec la-ba-da”, „My sweet Raskolnikow”, „Moc truchleje”, „Ostatni cieć”.

Od grudnia 1981 r. mieszka za granicą. W 1986 r. w Buenos Aires jego „Kopciuch” otrzymał najbardziej prestiżową nagrodę teatralną argentyńskiej krytyki „Premio Moliere”. Duży sukces w USA odniosły jego dra-

maty „Polowanie na karaluchy”, „Antygona w Nowym Jorku” i „Czwarta siostra”. Dramaty teatralne grane są dziś od Nowego Jorku, przez Los Angeles, Toronto, Londyn, Marsylię, Sydney i Bonn po Pragę, Warszawę, Moskwę, Seul i Tajpej. Głowacki jest także autorem kilku scenariuszy filmowych: „Rejsu” i „Psychodramy” - napisanych wspólnie z Markiem Piwowskim, „Polowania na muchy” i „Trzeba zabić tę miłość” oraz napisanego wspólnie z Łukaszem Zadrzyńskim „Billboardu”. Wstęp wolny.

(ilo)

Harmonogram spotkań

sobota: ■ godz. 12.00 - Gdynia, Sala Kolumnowa Biblioteki Klubu Marynarki Wojennej, ul. Zawiszy Czarnego 1 ■ godz. 14.00 - Gdynia, Księgarnia Notabene, CH Klif, al. Zwycięstwa 256 ■ godz. 17.00 - Gdańsk, Sala Wojewódzkiej Biblioteki im. J. Conrada, ul. Targ Rakowy 5/6 **niedziela:** ■ godz. 12.00 - Gdańsk, Sala Oliwskiej Biblioteki Publicznej, ul. Opata Rybińskiego 9 ■ godz. 15.00 - Sopot, Sala Biblioteki Miejskiej, ul. Obrońców Westerplatte 16 ■ godz. 18.00 - Pruszcz Gdański, Sala Biblioteki Publicznej, ul. Wojska Polskiego 34

Narysował ks. Popiełuszkę

piątek

17.00
Gdańsk

Filia nr 13 WIMBP
ul. Igielnicza 5
wstęp wolny

Rysownik Krzysztof Wyrzykowski promować będzie swój najnowszy album komiksowy „Książka Jerzy Popiełuszko. Cena wolności”, poświęcony śmierci tego najbardziej znanego kapłana związanego z „Solidarnością”. Artysta urodził się w 1975 r. w Bydgoszczy, jest absolwentem gdańskiej ASP. Jego debiutem na rynku komiksowym był album „Westerplatte, załoga śmierci”. Ostatnio od jednego z największych wydawnictw francuskich otrzymał III nagrodę w konkursie na komiks poświęcony korzeniom Europy.

Koszykówka

piątek

18.00
Gdynia

hala GOSIR,
ul. Olimpijska
Bilety: 10-25 zł



Fot. Tomasz Bolt

Mecz Euroligi kobiet Lotos Gdynia - MiZo Pecs

Rywalizacja toczy się o awans do drugiej rundy play off Euroligi koszykarek. Pierwsze spotkanie na Węgrzech mistrzyni Polski przegrały wyraźnie 55:85. W piątek w Gdyni drugi mecz tych zespołów. Lotos musi wygrać, a wtedy wyrówna stan rywalizacji i będzie mógł myśleć o trzecim meczu. Jeśli zwyciężą Węgierki to awansują dalej, a gdynianki zakończą udział w Eurolidze.

Hokej na lodzie

piątek

18.00
Gdańsk

hala Olivia
Bilety: 15 zł
(normalne),
12 zł (ulgowe)



Fot. Robert Kwiatek

Mecz ekstraklasy Stoczniowiec Gdańsk - Zagłębie Sosnowiec

Hokeiści Stoczniowca będą zdecydowanymi faworytami konfrontacji z Zagłębiem. Absolutnie jednak nie mogą pozwolić sobie na zlekceważenie rywala. Już nie raz w tym sezonie gdańszczanie potknęli się na teoretycznie słabszych zespołach i oby w piątek w Oliwii nie było podobnie.

Od Pirenejów do Atlantyku

piątek

19.00
Sopot

Kawiarenka Pod
Zaglami
ul. E. Plater 19
wstęp wolny

Stowarzyszenie Podróżników Horyzont zaprasza na ilustrowane slajdami spotkanie, w trakcie którego wysłuchamy opowieści o samotnej, pieszej wędrówce szlakiem średniowiecznych pielgrzymów do Santiago de Compostella. Droga rozpoczyna się w malutkim miasteczku we francuskich Pirenejach i wiedzie aż nad Ocean Atlantycki. Wspomnieniami swymi dzielić się będzie Lucyna Szomburg, która przeszła cały ten szlak.

(abi)

Dźwięki dla gospodyń

sobota

17.00
Gdańsk

CSW Łaźnia
ul. Jaskółcza 1
tel. 305-40-50
wstęp wolny

W cyklu „Muzyka współczesna dla gospodyń domowych” w CSW Łaźnia, kolejny wykład ilustrowany muzyką. Krytyk muzyczny i teatralny, Monika Pasiecznik, opowie o Sonic Art Research Centre w Belfaście. Istniejące od 2004 roku Sonologiczne Centrum Badawcze skupia artystów i naukowców: kompozytorów, inżynierów chemików, informatyków i akustyków, którzy prowadzą jedyne w swoim rodzaju doświadczenia na ludzkich uszach.

(abi)

Becik Party

niedziela

20.00
Gdańsk

klub Yesterday
ul. Piwna 50/51
tel. 058 301-39-24
wstęp wolny



Fot. Grzegorz Mehrtig

Kolejna odsłona Kabaretu Ekstremalnego, czyli Korjio i Skiba w natarciu. Znani prześmiewcy tym razem wystąpią jako kaszubscy lobbyści prokreacji i przedstawią rodzinne show zatytułowane „Becik Party”. W programie imprezy m.in.: zmontowanie koalicji becikowej przez brygadę remontową, wprowadzenie „senioralnego” dla Krzysztofa Krawczyka i Ireny Santor oraz szybki kurs mnożenia becikoborców. Odbędzie także pokazy mody ciążowej dla pokolenia zwanego „PIS and Love”. (abi)

Badminton

sobota

8.45
Gdańsk

hala ZSIIOŚ,
ul. Smoleńska 5/7
Wpisowe: 12 zł, młodzież ucząca się - 6 zł

VIII Ogólnodostępny Turniej Badmintona

Turniej dla amatorów. Zagrać mogą wszyscy. Zarówno ci, którzy mieli styczność z badmintonem jak i początkujący. Przed zawodami będzie zapoznanie z zasadami gry i demonstracja w wykonaniu zawodników. Więcej informacji pod numerem telefonu 0502 142-660.

Futsal

sobota

16.00
Gdańsk

hala Zespołu Szkół
Morskich przy ul. Wyzwolenia
wstęp wolny

Superliga Trójmiejskiej Ligi Halowej

Zestaw par dwunastej kolejki Superligi w ramach Trójmiejskiej Ligi Halowej: Inventia Kolagen - SM Rozstaje (godz. 16), Super Team - ZZZP (17), W.H. Ubezpieczenia - BUD-Gips Wiślinka (18), BT Olivia - IMP Telefon (19).

Fiesta flamenco

niedziela

19.00
Sopot

klub Atelier
al. Mamuszek 2
tel. 058 555-89-06
bilety: 10 zł

Klub Atelier oraz szkoła flamenco Studio Styl zapraszają na festiwal flamenco, którą poprowadzi Metody Wawrzyniec Rjenc. Pochodzący z Niemiec tancerz początkowo uczył się gry na gitarze w Granadzie u mistrza Juana del Gastora, a później w 1995 roku w Seville rozpoczął naukę tańca u Andresa Marin. W programie znajdują się: pokazy tańca w wykonaniu zespołu Afiamencado, prezentacja uczestników warsztatów flamenco oraz impreza taneczna przy dźwiękach gorącej południowej muzyki. (abi)

Monologi romantyczne

niedziela

11.00
Gdańsk

Ratusz Główny
ul. Długa
wstęp wolny

W Sali Białej Ratusza Głównego odbędzie się przeniesiony z 29 stycznia, 57. Krakowski Salon Poezji. Podczas spotkania usłyszymy męskie monologi romantyczne w wykonaniu znanych aktorów Teatru Wybrzeże: Ryszarda Ronczewskiego, Jerzego Gorzko, Jarosława Tyrąńskiego, Piotra Jankowskiego oraz Michała Kowalskiego. Gospodarzem spotkania będzie pomysłodawczyni Salonu, aktorka Marta Kalmus.

(abi)

Spotkania z Nahaczem

środa

18.00
Sopot

klub Atelier
al. Mamuszek 2
tel. 058 555-89-06
wstęp wolny



Fot. materiały promocyjne

Młody warszawski pisarz - autor takich książek jak „Osiem cztery” i „Bombel” - Mirosław Nahacz będzie promował swoje najnowsze dzieło zatytułowane „Bocian i Lola”. Książka jest opisem metafizycznej pogoni jej bohatera za uymykającą rzeczywistością, podanym zawieszoną prozą - gęstą od obrazów i emocji. Następnego dnia promocja z udziałem autora odbędzie się w gdańskim klubie Punkt (ul. Chlebicka 2). Początek o godz. 19. Oba spotkania poprowadzi Przemysław Gulda. (abi)

Futsal

niedziela

15.00
Gdańsk

hala Zespołu Szkół
Morskich przy ul. Wyzwolenia
wstęp wolny



Fot. Robert Kwiatek

I liga Trójmiejskiej Ligi Halowej

Zestaw par dziewiątej kolejki I ligi w ramach Trójmiejskiej Ligi Halowej: Rodex Gdańsk - PB Consulting (godz. 15), PW Program - Acel (16), Hotel Szydłowski - Port Północny (17).

Tenis stołowy

sobota

16.00
Gdańsk

hala MRKS,
ul. Meissnera
Wpisowe: 6 zł



Fot. Robert Kwiatek

Turniej o puchar „Dziennika Bałtyckiego”

To będzie drugi w tym roku, a siódmy w sezonie turniej z cyklu imprez o puchar „Dziennika Bałtyckiego”. Rywalizacja toczy się w trzech kategoriach wiekowych: do 40 lat, 40-60 lat i powyżej 60 lat. Każdy zawodnik ma zagwarantowane rozegranie kilku gier.

Koszykówka

czwartek

20.45
Gdańsk

hala Olivia
Bilety: od 7
do 35 zł



Fot. Robert Kwiatek

Mecz Euroligi mężczyzn Prokom Trefl Sopot - Lietuvos Rytas

Koszykarze Prokomu Trefla meczem z Litwinami zakończą fazę grupową Euroligi. Dobrze, aby wygrać to ostatnie spotkanie. Lietuvos już wcześniej zapewnił sobie awans do fazy play off. Dla mistrzów Polski będzie to okazja, żeby zrewanżować się za porażkę w pierwszym meczu 69:82.

Praca

PRACA

EKSPEDIENTKĘ do samoobsługowego sklepu spożywczego Gdańsk- Osowa ul. Diany 9 tel. (0-58) 522-91-66

EKSPEDIENTKĘ do spożywczego, (058)30-80-796, 0602-402-805

EKSPEDIENTKĘ z praktyką do spożywczego, Sopot, 058/550-49-94

EKSPEDIENTKĘ zatrudnię, 058-343-27-97, 058-309-01-06

ELEKTRONIKA, elektryka, z okolic Chwaszczyna, Kielna, Osowy, do 30 lat, (0-58) 554-57-80

FRYZJERA damsko-męskiego, 0600-342-002

HOSTESSY zakwaterowanie, 0-512-386-504

HOSTESSY, zakwaterowanie, 0505-262-818

HOSTESSY, zakwaterowanie, 302-49-38

HOSTESSY, 0-885-198-570

HOSTESSY atrakcyjne młode zatrudnię. Gwarantuję zarobki 4-6.000 tygodniowo. Zakwaterowanie, bezpieczeństwo, luźne dni pracy, dyskretnie. Wrocław, (0-71) 799-88-89, 0-511-033-628

HURTOWNIA 2 osoby, 0-665-411-552

HYDRAULIKA 058-304-88-78 po 20.00

AGENTA celnego, 058/344-80-09, 0603-608-926

BARMANKE Club Bodega w Gdyni. 0501-027-609 dzwonić w godz. 12.00-24.00

BIURO Finansowe zatrudni 0602-313-760

Koncern Paliwowy CONOCOPHILLIPS POLAND zatrudni młode i energiczne osoby na stanowisko pracownik obsługi stacji.

Zgłoszenia osobiscie (c.v. + list motywacyjny) na Stacji Paliw JET Pruszcz Gdański, ul. Grunwaldzka 58A.

CUKIERNIA samodzielnego, możliwość zakwaterowania, wyżywienia, 0-503-018-721 po 16.00

DO sprzątania marketu, zatrudnię, 0-605-733-946

BEZPŁATNY KURS ZAWODOWY PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY - ASYSTENT DZIAŁU SPRZEDAŻY
Dla zagrożonych bezrobociem, w okresie wypowiedzenia, z firm w stanie upadłości, likwidacji, służby zdrowia, bezrobotnych i poszukujących pracy (nie dłużej niż 3 miesiące).
InBIT, ul. Podwale Przedmiejskie 30, tel. 058 3063782, www.gdansk.inbit.pl
Kurs w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa.

KSIĘGOWĄ z wykształceniem wyższym kierunkowym lub studiującą rachunkowość. Biuro Rachunkowo-Doradcz. Gdynia. biuro.bg@portnet.pl, 0601-89-81-42

KSIĘGOWEGO 0502-522-444
KUCHARZA do restauracji włoskiej, z doświadczeniem, 0-503-610-692

MAGISTRA farmacji, technika farmacji zatrudni apteka w Tczewie, 0-691-355-556

MAGISTRÓW farmacji, techników, tuż po stażu zatrudni apteka, 0606-10-50-10

Asystentkę do działu logistyki i handlu.
Znajomość języka angielskiego, Word, Excel.
CV - Fax 058 553 1156

MECHANIKA samochodowego, 0-58/ 629-42-31, 0-604-574-494

MECHANIKA z praktyką i serwisanta opon do 35 lat, możliwość zakwaterowania, „Quatro” Gdańsk, Kartuska 385B, 0501/021-429

MONTERÓW kadłubowych, spawaczy. Praca na hali, tel. (0-58)789-25-04, 769-11-33

MONTERÓW rusztowaniowych, 0-600-059-690
OPIEKUNKI, pomoce domowe-praca na www.ABCbaby.pl

PIASKARZY, malarzy, 0-880-068-209, (0-58) 625-84-75

POMOCNIKA lakiernika samochodowego, (0-58)349-58-45

PRACA w Irlandii Północnej dla stolarzy okrętowych, monterów kadłubowych, spawaczy PRS 0697-699-486, 0044-77-0445-8982

PRZEDSTAWICIELI handlowych i asystentów „do 35 lat” oraz magazynierów i pracowników fizyczno-umysłowych do FHU. Praca na stałe, tel. 058/524-30-87

PRZEWOŹNIKÓW z ciekawymi siodłami do obsługi naczep w ruchu krajowym i międzynarodowym zatrudni ENTERPRISE. Stała współpraca. Tel. 091-579-03-00

SECURITAS
MIĘDZYNARODOWY KONCERN OCHRONY „SECURITAS” zatrudni

PRACOWNIKÓW OCHRONY Z LICENCJĄ, BEZ LICENCJĄ ORAZ OSOBY Z ORZECZONĄ NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ NA OBIEKTY W TRÓJMIEŚCIE

(mile widziane doświadczenie)
Zgłoszenia: osobiscie: „Securitas” Gdańsk, ul. Sadowa 8, IV p. od poniedziałku do piątku 9-15 lub w formie elektronicznej: gdansk@securitas.pl

SPAWACZY CO2. Odpowiedzialnych. Pilnie. Gdańsk 0605-125-155

SPAWACZY, monterów, 0-512-111-175

SPECJALISTĘ ds. pracowniczych. Wymagane: wykształcenie wyższe, doświadczenie w dużej firmie. Mile widziana znajomość zagadnień ZPCHR. Biuro Rachunkowo-Doradcz. Gdynia. biuro.bg@portnet.pl, 0601-89-81-42

STOLARZY z terenu Gdańska i okolic zatrudni tel., (0-58) 555-19-49

TECHNIKA farmacji - apteka-Wejherowo, 0-601-419-196

Atrakcyjna praca w Holandii!!!
Dla osób posiadających niemiecki paszport.
Uwaga:
Nie pobieramy żadnych opłat!!!
Work Support Polska Sp. z o.o. Biuro-Elbląg tel./fax (055) 239 62 65
www.worksupport.pl

ANGLIA - legalne prace bez kwalifikacji. Szybkie wyjazdy, (0-24) 254-30-74

PRACA dodatkowa. Roznosiciele gazet z rowerem lub skutrem zamieszkałych w Gdyni Chwarzno lub Wiczlino zatrudni Biuro Prenumeraty Dziennika Bałtyckiego. Oferujemy stałą pracę na około 2 godz. dziennie w godzinach porannych od 4.00 do 8.00. Zgłoszenia telefoniczne w godz. 1.00- 13.00 tel. 622-76-58

PRACOWNIKÓW do wklejania kamieni zatrudni firma złotnicza

Amber Apple, ul. Krzemienieckiej 15/16, Gdańsk, Telefon:

341-99-85, w godz. 9.00 do 16.00

PRACOWNIKÓW ochrony do 35 lat pow. 180 cm, (0-58) 343-04-53, 0-508-059-681

PRACOWNIKÓW z II (umiarkowaną) grupą inwalidzką, (0-58) 667-98-40

PRACOWNIKÓW z licencją i grupą inwalidzką lub studentów, (0-58) 667-98-40

ROZNOŚCIELE gazet z rowerem lub skutrem zamieszkałych w Gdyni Wzgórze Św. Maksymiliana lub Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Dziennika Bałtyckiego. Oferujemy stałą pracę na około 2 godz. dziennie w godzinach porannych od 4.00 do 8.00. Zgłoszenia telefoniczne w godz. 10.00- 13.00 tel. 622-76-58

ROZNOŚCIELE gazet z rowerem lub skutrem zamieszkałych w Gdyni Mały Kack zatrudni Biuro Prenumeraty Dziennika Bałtyckiego. Oferujemy stałą pracę na około 2-3 godz. dziennie w godzinach między 4.00 do 8.00. Zgłoszenia telefoniczne w godz. 10.00- 13.00 tel. 622-76-58

ROZNOŚCIELE gazet zamieszkałych w Gdyni Witomino rejon ulic Narcyzowa, Chwarznińska lub w okolicach zatrudni Biuro Prenumeraty Dziennika Bałtyckiego. Oferujemy stałą pracę na około 2-3 godz. dziennie w godzinach między 4.00 do 8.00. Zgłoszenia telefoniczne w godz. 10.00- 13.00 tel. 622-76-58

ROZNOŚCIELE gazet zamieszkałych w Gdyni Wzgórze Św. Maksymiliana lub Kamienna Góra zatrudni Biuro Prenumeraty Dziennika Bałtyckiego. Oferujemy stałą pracę na około 2-3 godz. dziennie w godzinach między 4.00 do 8.00. Zgłoszenia telefoniczne w godz. 10.00- 13.00 tel. 622-76-58

SPRZEDAŻ bezpośrednia, 40-80 zł dziennie, 0-511-164-171

ZATRUDNIĘ handlowca z doświadczeniem do hurtowni mięsa (warunek: posiadanie samochodu) Tel. (0-58) 344-05-08 058/520-39-12

ZATRUDNIĘ stolarza w hurtowni do cięcia blatów (058)300-08-70

INNE

PRACOWALEŚ: Niemcy, Holandia, Anglia- odbierz podatek (058)301-82-63

SZUKANI PRACY

MURARZ remonty wykończenia, 0886-196-802

Biznes

BIZNES

USŁUGI rachunkowe- pełen zakres. Doradztwo, licencja MF. Sopot: 550-00-33, 555-09-07

ATRAKCYJNY Kredyt remontowy
0509-411-554, (058)660-63-41

KREDYTY HIPOTECZNE 100 tys. zł - rata 440 zł
! NOWOŚĆ! Bez zaświadczeń o dochodach
Konsolidacje na spłatę kredytów bez zabezpieczenia (niski %)
GOTÓWKA BEZ MAŁOŹONKA DO 16 000
GOTÓWKA BEZ PORĘCZYCIELA DO 40 000
305 38 79, 511 999 514
EURO MONEY
GDAŃSK GŁÓWNY
DWORZEC PKP, parter, lok. 3

POŻYCZKI pod zastaw, 0888-381-686, 0609-141-461

POŻYCZKI pod zastaw, 0 5 0 1 - 7 7 - 9 8 - 7 8 , 0505-77-00-45

POŻYCZKI - CHWILÓWKI NATYCHMIAST! Bez zaświadczeń o dochodach. (0-58) 771-47-20, 0-801-807-807 koszt połączenia 0,33 gr

REWELACYJNIE korzystny kredyt, (058)572-35-44, 672-71-09

KREDYTY
Hipoteczne zakup, budowa, rozbudowa, remont (do 100%)
Gospodarcze inwestycyjne obrotowe bez zabezpieczeń
Pożyczki na dowolny cel pod zastaw nieruchomości
Konsolidacyjne Gotówkowe "Dobry Kredyt"
Karty kredytowe
(058) 783-50-13
0504-236-635
Gdynia ul. Jana z Kolna 27 "DOM PRZEBIAKA"

SPRZEDAŻ

KASY, drukarki fiskalne, **taksometry,** komputery- sprzedaż- serwis „Contactservice”, Jaskowa Dolina 47/1A, 058/341-09-99

USŁUGI INNE

DETEKTYW, licencja, dyskrecja, 0601-692-992

DETEKTYW, 0606-45-44-13

DETEKTYWISTYCZNE, 0504-676-537

DŁUGI odzysk- wierzytelności, 058/342-10-97

WRÓŻBA, jasnowidz Tomaszewski, (058)629-53-62

WRÓŻKA tania, 0600/792-500

WRÓŻKA Wróżbita- psycholog, jasnowidz. 0609-350-500

WRÓŻKA- psychoterapeuta, 301-36-83

LOMBARDY

AGENCJA lombard komis, 058/663-44-52

ANTYKI złoto. BGB Szeroka 119/120, (0-58) 346-31-57 bgblombard@wp.pl

GDAŃSK, Dworzec Główny- PKP, 346-33-42

GDYNIA, Dworzec Główny PKP, 721-24-23

LOMBARD, pożyczki, Gdynia Świętojańska 41, (058)622-11-77

LOMBARD- samochody, RTV, złoto, nieruchomości. Gdańsk Wrzeszcz „Jantar” 058/345-59-43

SPRZĘT BIUROWY

NAPRAWA drukarek, (0-58) 345-59-93

INNE

KUPUJEMY zboże- pszenice, pszen-żyto, jęczmień i kukurydzę, krótki termin płatności, odbiór samochodowe, tel. 600-053-076, 602-304-313

WĘGIEL, koks transport najtaniej w Trójmieście, (0-58) 305-71-32, 0-601-450-511

NAPRAWA drukarek, (0-58) 345-59-93

PIANINA kupujemy!, (0-58) 341-52-40

SPRZEDAM kupić nieruchomości, ziemię/grunty, 0-504-793-295

WĘGIEL, koks transport najtaniej w Trójmieście, (0-58) 305-71-32, 0-601-450-511

BIURA RACHUNKOWE

AFFLUENTIA. Kancelaria Ekonomiczno Podatkowa. 058/690-04-04. www.affluentia.gd.pl

ALFIN. Biuro Rachunkowe. 058/620-67-02. alf in@alfin.pl

BIURO Rachunkowe, PITy, 0511-855-361

BIURO Rachunkowe, ubezpieczenia, 058/322-81-86, www.mapiso.pl

BIURO Rachunkowe- Gdańsk, (0-58) 300-04-53 www.radzinski.pl

KAMA, 058/684-99-77 w. 27, 0609-844-199

LICENCJONOWANE biuro-doradztwo, księgowość. 058/620-80-30

KREDYTY

BLISKI KREDYT
• gotówkowy • konsolidacyjny • samochodowy • hipoteczny (również bez zaświadczeń) • kredyt na gebe • NIŻSZA RATA + gotówka
- do 14 000 zł bez zabezpieczeń
- decyzja w ciągu 1 godziny
- preferencje dla emerytów i budżetówki
- bez opłat wstępnych
- istnieje możliwość dojazdu do klienta
tel. 058 625-70-69
058 668-30-83
kom. 0661-418-934
0604-141-807
NOBIL

BŁYSKAWICZNA pożyczka
gotówkowa- dostawa do domu, decyzja podjęta natychmiastowo,
0500-092-864,
(0-58) 676-45-71

DOBRY kredyt bankowy, szybki, wygodny, ubezpieczony,
058/620-11-58,
058/661-68-78

KREDYTY dla firm. Budowlane. Hipoteczne. Konsolidacyjne. Najtaniej! Najszybciej! 058/345-19-55

KREDYTY dla każdego!!!, 0-602-313-760

KREDYTY noworoczne, 0-513-432-920

PLACISZ kilka rat- płacić jedną. Potrzebujesz gotówki na cel dowolny lub rozpoczęcie działalności gospodarczej? Prawdopodobnie najlepszy kredyt bez przedstawiania źródła uzyskiwania dochodów, www.eckl.pl, 0-58/785-09-00/01

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR OGŁOSZEŃ:



Na sobotę ogłoszenia drobne przyjmowane są do piątku do godz. 17.30 w Biurowym w Gdańsku i w Gdyni ul. Władysława IV 43, do godz. 17.00 w Sopocie i Gdyni ul. Świętojańska 141 B
Na poniedziałek ogłoszenia drobne przyjmowane są do soboty do godziny 12.30 w Biurowym w Gdańsku i w Gdyni ul. Władysława IV 43, do godz. 12.00 w Sopocie i Gdyni ul. Świętojańska 141 B
Gdańsk: Targ Drzewny 9/11, tel. 3003-230, 3003-217, 3003-216, fax 3003-213 codzień; pon.-pt. 9.00-18.00, soboty 9.00-14.00; Sopot, Kołczyński 61, tel. 551-54-55, pon.-pt. 9.00-17.00; Gdynia, Świętojańska 141B, tel./fax 622-74-79, pon.-pt. 9.00-17.00; Gdynia, Władysława IV 43, tel. 660-55-15, fax 660-65-17, pon.-pt. 8.00-18.00, sob. 9.00-14.00
Zamieszczanie ogłoszeń i reklam do Dziennika Bałtyckiego i jego dodatków realizowane jest w oparciu o „Regulamin przyjmowania ogłoszeń i reklam prasowych oraz realizacji innych usług do Dziennika Bałtyckiego i innych wydawnictw Polskagrupy sp. z o.o. oddział Prasa Bałtycka”, którego treść dostępna jest we wszystkich Biurach Ogłoszeń.

W poniedziałek

dodatek praca

Zamów reklamę
(058) 30 03 200

Auto moto

AUTO MOTO

SAMOCHÓD OSOBOWY
sprzedam

MERCEDES E-270 CDI
2001 kombi, 0601-656-471

SKODA Fabia 1,9 TDI, elegan-
ce, 2005, 0505-588-835

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY
sprzedam

VW Transporter bus, 2,4 D,
1996, 17.900,- Iweco, 2,8 TDI,
35-13, 2004, jak nowy, 47.900,-
+ VAT, (058)344-77-55

SAMOCHÓD OSOBOWY
kupię

GOTÓWKA. Osobo-
we. Dostawcze. 1 h,
0-604-215-315

OSOBOWE Dostawcze! Powy-
padkowe, całe, gotówka,
058/344-77-33

CZĘŚCI ZAMIENNE
sprzedam

HAKI. 058/664-70-38

AUTO-SZYBY

ABIX
Kapitańska 4.
Sprzedaż.
Montaż.
Przyciemnianie.
058/664-70-38

ADAN- naprawa pęknięć.
(0-58) 550-01-38

AUTOSZYBY
„Kama” sprzedaż- montaż,
Traugutta 84,
344-68-11

AUTOSZYBY i Servis.
Montaż. Sprzedaż „Top
Glass” 058/341-83-37,
0510-329-385 Słowackiego
78.

AUTOVER Grunwaldzka
487, sprzedaż-montaż.
058 552-22-31

AUTO- szyby, sprzedaż,
montaż. **Wrzeszcz**, Ko-
ściuszki 8,
(058)520-16-72

SZYBY
SAMOCHODOWE

**SPRZEDAŻ
MONTAŻ
NAPRAWA
PRZyciemnianie**

**AUTOGLASS
J A A N**

Oliwa, Grunwaldzka 345
058/344-00-19

Orunia, Trakt Św. Wojciecha 223
058/309-02-51

Sopot, al. Niepodległości 663
0-58/555-73-10

Gdynia, al. Zwycięstwa 96/98
0-58/662-30-70

Gdynia - Cisowa, Morska 306
0-58/623-68-88

www.jaan.com.pl

MECHANIKA
I ELEKTROMECHANIKA

AMORTYZATORY, tłumiki, ha-
mulce, zawieszenie, 309-02-21

AMORTYZATORY
Tłumiki.
Mechanika.
058/344-22-33.
058/663-96-97

AUTO-Gaz, BRC. Ratyl,
(0-58) 522-70-90

AUTO-GAZ
wtrysk sekwencyjny, chip,
tuning elektroniczny, Per-
fect-Auto, (0-58) 664-90-78
ratyl

AUTOGAZ
058/309-40-28

AUTOGAZ Lovato,
(0-58) 524-05-87

AUTOGAZ serwis, solidnie,
Reda, Gniwowska 30,
678-78-00, 0509-926-170

AUTOGAZ,
(0-58) 306-46-75

AUTOGAZ, mechanika, Trąbki
Wielkie, (0-58) 682-83-35

AUTOHAKI. Bagażniki. My-
nia ręczna, (0-58) 761-29-72

AUTO-Gaz, alarmy, tanio.
PM Auto Gdańsk,
(0-58) 341-91-75

HAKI holownicze. Montaż
058/309-40-28

IB-Auto części,
serwis **Opel**.
(0-58) 556-10-03

KATALIZATORY zużyte sku-
pujemy, atrakcyjna cena,
0 5 8 / 3 4 5 - 4 2 - 1 8 ,
0 5 0 0 - 0 0 8 - 5 4 6 ,
0500-008-547

TŁUMIKI, katalizatory,
sondy Lambda. Haki,
(0-58) 309-05-61

TŁUMIKI, katalizatory, stru-
mienice sportowe, kolektory
0 5 8 / 6 6 4 - 7 0 - 0 5 ,
0501/524-357

ZABEZPIECZENIA
ALARMY

ALARMY od 349,- radiona-
prawa, centralizacja, carau-
dio, (0-58) 802-50-09

ALARMY, (0-58) 664-94-55

ALARMY, atesty, blokady,
elektryka Ara*, 058/6294-295,
0601-692-566

AUTYZABEZPIECZENIA,
(0-58) 666-1-69-37,
(0-58) 672-18-63

TRANSPORT
osobowy

MIKROBUSY Tania, 9-osobo-
we, 058/344-77-33

TRANSPORT
ciężarowy

Achilles

przewoźnik.
Kompleksowo.
058/343-48-36.
0601/612-533
www.achilles.gda.pl

Coomplex

Przewoźnik komplekso-
wo. 058/345-56-37,
0 6 0 5 - 6 0 0 - 2 7 4
www.coomplex.prv.pl

Aby! Przewoźnik

tanio! 058/629-98-83,
058/302-92-28

Atrakcyjne

przewoźnik,
(0-58) 306-04-19,
0-603-249-803

Atrakcyjne

Tanio, towary,
meble, 058/344-77-33

AUTOTRANSPORT

przewoźnik, Taniol,
(0-58) 346-61-87,
0-501-449-570

Avis

przewoźnik,
(0-58) 621-72-75,
0-602-183-950

Bagażówka

Trójmiasto- Kor-
poracja, 679-29-29,
0-506-666-047

JORGUS. Przewoźnik.
Cały kraj. Europa.
0 5 8 / 6 6 4 - 6 1 - 1 4 ,
0601-61-25-56

MEBLOTRANS

przewoźnik.
(0-58) 623-72-67
0-602-727-209

PIANINA, fortepiany, specja-
listyczny transport,
(0-58) 554-27-38,
0-602-645-088

PRZEWODZKA

załadunek,
(0-58) 623-25-33,
0-501-525-307

PRZEWODZKI

transport,
1,5Tony, 0604-27-85-27

WYWÓZ

gruzul. Załadunek,
(0-58) 623-25-33,
0-501-525-307

Żwir

Piasek, czarnoziem,
(0-58) 623-25-33,
0-501-525-307

Wypożyczalnia

Technoplus. Osobowe,
dostawcze 522-07-02,
345-98-89

Atrakcyjnie
058/344-77-33
Dostawcze! Osobo-
we! Mikrobusy. Za-
stępce. Refundacja z OC

(058)550-73-04,
0601-060-299.
Mikrobusy.
Dostawcze.
Osobowe

058/552-75-22
0601/65-16-72 Dostawcze-
Osobowe- Mikrobusy
Zastępcze-
Bezgłównikowo
Refundacja z OC

058/558-26-33
Dostawcze.
Osobowe
„Piast”

ASTRA 309-93-84,
(0-58) 763-11-31

AUTA 9-osobowe,
058/344-77-33

AUTOFEST.
058/629-30-30
Osobowe. Dostawcze

PRZYCZEPY. Lawety. Wy-
pożyczalnia. Produkcja.
(0-58) 552-57-04

ZABYTKOWE mercedesy, flu-
by, 0505-693-018, [www.mer-
cedoslubu.pl](http://www.mer-
cedoslubu.pl)

USŁUGI

AUTOZŁOMOWANIE, za-
świadczanie, sprzedaż czę-
ści, pomoc drogowa, Gdy-
nia, 0-602-686-471

NIRFI naprawa felg- wulkaniza-
cja 623-74-99, 663-00-09,
678-77-09

OPONY Felgi
Auto-Gum.
(0-58) 556-66-46

TUNING, hamownia, przyciem-
nianie szyb, CB-radio,
(0-58) 666-1-69-37,
(0-58) 672-18-63

ZŁOMOWANIE
Stacja Demontażu
Pojazdów. Zawiadze-
nia. Transport. Samochody
używane, powypadkowe, czę-
ści. Panta. Gdańsk ul.
Uczniowska 52.
058/340-03-33

Nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI

MRZEZINO, nowy dom pow.
160 m kw., działka 780 m kw.,
(0-58) 673-16-26 Awal

DZIAŁKI BUDOWLANE
I GRUNTY

GNIEZDZEWÓ, budowlane 870
m kw. i 1280 m kw. 29 zł/m kw.
(0-58) 673-16-26 Awal

MIESZKANIE
sprzedamNOWE
MIESZKANIA

**JUŻ OD
90 tys. zł**

PUCK

ul. ZAMKOWA

Z WIDOKIEM
NA ZATOKĘ

Informacje

tel. 058 673-16-26

AWAL

DOM
sprzedam

GDAŃSK Jasień duży dwuro-
dzinny dom, ładny, zadbane,
dwa wejścia, do natychmiasto-
wego zamieszkania, 416.000,-
(058)302-42-42

GDAŃSK Oliwa Beniowskiego,
200/560 w/s 700.000 Wejhero-
wo 330/1.171 420.000

Investfal,
(0-58) 558-44-55 [www.invest-
fal.pl](http://www.invest-
fal.pl)

Gdynia Witomino 299.000,-
Chwarzno 328.000,- dosko-
nałe położenie, Sadowski,
(0-58) 664-16-63

Gdynia kompleks
Nowogrodzka, **NOWE**
mieszkania
i apartamenty.
(0-58) 622-94-39

**RUMIA, NOWE MIESZ-
KANIA** www.tambud.pl,
(0-58) 679-59-21,
0-502-115-439

1-POK.
sprzedam

GDAŃSK Oliwa, (31) IX/X
115.000 Gd. Podwałe Przed-
miejskie (20) IV/V 83.000 Gd.
Orunia Górną (39) O/III nowe
104.000 **Investfal**,
(0-58) 558-44-55 [www.invest-
fal.pl](http://www.invest-
fal.pl)

2-POK.
sprzedam

GDAŃSK Żabianka, (32) VIII/X
115.000 Gdynia Witomino (33)
IV/V po remoncie bez prowizji
135.000 **Investfal**,
(0-58) 558-44-55
www.investfal.pl

3-POK.
sprzedam

GDAŃSK Ujeścisko, (63) O/II
ciekawie 165.000 Reda (61) VIII
145.000 Gd. Oliwa (54) O/III
215.000 **Investfal**,
(0-58) 558-44-55
www.investfal.pl

Gdynia, ul. Chylońska/
Janowska. Spółdzielnia
mieszaniowa „Zagórze” prowa-
dzi nabór na mieszkania.
0 5 8 / 6 2 3 - 0 7 - 5 5 ,
www.zagorze.com

Władysławowo, 51-m,
150.000,- po remoncie,
(0-58) 674-15-49,
0-695-775-659

4-POK. I WIĘKSZE
sprzedam

GDAŃSK Wrzeszcz, (80) III/III
ogródek 254.000 Wejherowo
(130) O/III 253.000 + ogródek
Investfal,
(0-58) 558-44-55
www.investfal.pl

LOKAL BIURO-USAŁUG.
sprzedam

GDAŃSK Hala Targowa (17),
antresola, z udziałami,
0889/669-078

GDAŃSK Zaspas, dwa pawilony
po 59 m każdy, 220.000,-
0604-204-213

GDAŃSK, biurowiec- Grun-
waldzka 487DZIAŁKI BUDOWLANE
I GRUNTY

ZIEMIĘ z lasem na Kaszubach.
Mile widziany staw, strumyk lub
jeziorko, tel. 0608-329-921, do
godz. 15.00 (058)303-75-55

ZIEMIĘ z lasem w okolicy Trój-
miasta (do 60 km). Mile widziany
staw, strumyk lub jeziorko, tel.
0608-329-921, do godz. 15.00
(058)303-75-55

DOM
kupię

JASTRZĘBIA Góra (okolice)
dom lub pensjonat kupię,
(0-58) 673-16-26 Awal

MIESZKANIE
kupię

Gdynia centrum, parter,
058/629-14-04, 0508-184-795

MIESZKANIE
odnajmę

GDAŃSK pokój, 302-94-05

OLIWA pokój 2-osobowy,
0509/899-002

1-POK.
odnajmę

SOPOT, 0608-621-820

2-POK.
odnajmę

GDAŃSK, pełne umeblowanie i
wypożyczenie, (43/1 p.), 700 zł +
opłaty, 058/719-96-60

Gdynia Fikakowo, balkon, ga-
raż, umeblowane, lodówka, prał-
ka, 800 zł + opłaty, od zaraz,
0-501-052-887

Gdynia Pogórze Górne, (54),
IV/V. 0604-960-162

PRUSZCZ Gdański, 55 m,
nowe, 800,-, 0502-119-518

LOKAL BIURO-USAŁUGOWY
poszukuję

GDAŃSK Wrzeszcz Al. Wojska
Polskiego 6, (18+ 9), 1.600 zł,
0602-70-54-21

GDAŃSK, Grunwaldzka 51 m i
42 m, na działalność handlową
lub biurową, 058/345-43-67,
058/346-04-88 do 15

GDAŃSK Oliwa, Przedsiębior-
stwo oferuje do wynajęcia po-
mieszczenia biurowe i magazy-
nowe. Telefon 058-558-01-75,
058/553-20-16

GDAŃSK Wrzeszcz, 55 m, Kło-
nowa 1, 0-698-839-877

GDAŃSK Zaspas Aleja Jana
Pawła II 20, firma oferuje do wy-
najęcia pomieszczenia biurowe i
magazyńskie, tel.
0-602-405-366

Gdynia Pogórze (63-m), cały
lub część, 0601/62-72-92

Gdynia, biura, magazyny,
0602-387-920

ZAKŁAD Gospodarczy WZHIU

w Gdańsku wynajmie po-
wierzchnie handlowe
w CH „Wielki Młyn”
Gdańsk, ul. Wielkie Młyny 16 po
cenach eksploatacyjnych.
Szczegółowych informacji
udziela dział administracji obiek-
tu, godz. 10.00- 15.00. Tel.
058/301-10-31

LOKAL BIURO-USAŁUGOWY
poszukuję

GDAŃSK Wrzeszcz, 55 m, Kło-
nowa 1, 0-698-839-877

GDAŃSK Zaspas Aleja Jana
Pawła II 20, firma oferuje do wy-
najęcia pomieszczenia biurowe i
magazyńskie, tel.
0-602-405-366

Gdynia Pogórze (63-m), cały
lub część, 0601/62-72-92

Gdynia, biura, magazyny,
0602-387-920

ZAKŁAD Gospodarczy WZHIU

w Gdańsku wynajmie po-
wierzchnie handlowe
w CH „Wielki Młyn”
Gdańsk, ul. Wielkie Młyny 16 po
cenach eksploatacyjnych.
Szczegółowych informacji
udziela dział administracji obiek-
tu, godz. 10.00- 15.00. Tel.
058/301-10-31

Woj. pomorskie firma

odzieżowa poszukuje
do wynajęcia
sklepów pow. 50 m²
do 200 m² w ścisłym
centrum miast:
Łębork, Bytów,
Miastko, Kwidzyn,
Stargard Szczeciński,
Tczew, Sztum,
Malbork i inne
powyżej 10 000
mieszkańców
(rynk, deptaki),
0601-568-347

MIESZKANIE
zamienię

GDAŃSK Stogi, 1-pokojowe,
bezczytnosze, na 2-pokojowe

Dom

DOM

CYKLINOWANIE, bezpyłowe,
0-58/621-85-23
CYKLINOWANIE, remonty
0-58/663-57-02,
www.budmir.w.pl
CYKLINOWANIE, Gwarantujemy
bezpyłowość,
(0-58) 344-61-99

MATERIAŁY BUDOWLANE
sprzedam

BLOCZKI, gazobeton, cegła,
kafle piecowe, styropian.
Transport. Raty. Rabaty.
348-78-00

BOAZERIE, deski podłogowe,
szlachety, 0601-59-72-92

BRYKIET
pellety, eko-kotły,
kominki, 0-505-888-988
naturalnaenergia@wp.pl

KRATY! Ogrodzenia! Balkony!
058/341-12-44

STYROPAN producent z
dostawą 052/331-62-48

PODŁOGA

CYKLINIARSKIE
(0-58)301-66-66
CYKLINIARSKIE
058-620-47-56

CYKLINIARSKIE
0-58/620-74-81

CYKLINIARSKIE bezpyłowe,
(0-58) 622-57-08

CYKLINIARSKIE bezpyłowe,
parkietarskie, (058)665-01-06

CYKLINIARSKIE Bezpyłowe,
(0-58) 345-54-89

CYKLINIARSKIE,
(0-58) 342-02-97

CYKLINIARSKIE,
(058)553-22-62

CYKLINIARSKIE,
058/553-18-40,
0606-669-736

CYKLINIARSKIE, parkietar-
skie, (0-58) 672-08-13,
0-604-900-587

CYKLINOWANIE
0510/550-800, 058/559-76-77

CEKOLOWANIE, malarskie,
(0-58) 511-02-33
CEKOLOWANIE, malowanie,
tapetowanie, **558-19-20**,
CEKOLOWANIE, malowanie,
tapetowanie, (0-58) 307-09-51
CEKOLOWANIE, malowanie,
(0-58) 301-17-80

KAFELKOWANIE, hydraulika
6 6 3 - 5 7 - 0 2,
www.budmir.w.pl
KOMPLEKSOWO-cekolowa-
nie, malowanie, cyklinowanie,
kafelkowanie, hydraulika,
6 6 3 - 5 7 - 0 2,
www.budmir.w.pl

MALARSKIE najtań-
iej, solidnie,
(0-58) 662-20-62

EGZOTYCZNE
krajowe parkiety.
Sprzedaż. Usługi,
(0-58) 340-93-52

PARKIET Heban* kra-
jowy, egzotyczny, usługi
profesjonalne, sklep firmo-
wy, promocje, 058/
555-15-12

PARKIET cyklinowanie,
układanie, sprzedaż,
Drewus
(058)551-05-83

PARKIET
tradycyjny
i egzotyczny
Wysoka Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET Tradycy-
ny, Egzotyczny Sprzedaż-
usługi, sklep firmowy,
(058)520-80-44

PRZEKŁADANIE, układanie, cy-
klinowanie, (0-58) 551-53-58,
0-600-418-821

REMONTY, cyklinowanie,
520-12-17

ŚCIANY, SUFIT

ADAPTACJE, remonty, ceko-
lowanie, podłogi, 302-32-81

BUDOWLANE, ceko-
lowanie

0697-920-055

SUFITY-ścianki 302-13-92
ŚCIANKI działowe, Sufity,
Poddasza, Remonty, Tynki gip-
sowe, (0-58) 302-23-67,
0-603-072-615

TAPETOWANIE natrysko-
zmywalne,
0 5 8 / 6 2 1 - 0 7 - 4 6 ,
0601-61-66-33

TYNKI gipsowe- maszyno-
we, posadzki- profesjonal-
nie. Tel/fax
(0 5 8) 7 7 8 - 2 7 - 1 8 ,
0602-192-704, www.total-
nagladz.pl

OKNA, DRZWI

BALUSTRADY, Kraty, Dasz-
ki, Drzwi stalowe,
058/342-83-69

BALUSTRADY, Kraty,
kute,
(0-58) 665-58-72

BLOKADY, zamki, montaż,
otwieranie awaryjne,
0-600-446-711

D R Z W I

(058)322-83-69 Pro-
ducent, Zamki, Promocja!

DRZWI antywłamaniowe, prze-
suwane, harmonijkowe, zamki-
kamizse. Raty! 341-45-92, Poli-
techniczna 9.

DRZWI antywłamaniowe. Moc-
ne! Solidne- Taniol! Montaż gra-
tis Raty 0 %

(058)557-28-53,
(058)511-00-04

DRZWI wszystkie rodzaje, Nie-
typowe. 324-59-00

DRZWI
Antywłamaniowe!
Dodatkowe!
(0-58)553-32-70

NAPRAWA, regulacja okien
PCV oraz drewnianych
(58)344-97-08, 0507-129-997

OKNA PCV Ekol System
300-46-22

OKNA PCV Producent
PAMIR: Żaluzje, ro-
lety, moskitery, markizy. Bra-
my garażowe, www.pamiru-
mia.pl (0-58)671-53-39,
(0-58)679-44-57

OKNA- naprawa, uszczelnianie,
(0-58) 347-67-10,
0-602-272-709

ROLETY
(058)303-48-19
! Antywłamaniowe
www.roletymarlux.com

Żaluzje

ROLETY atrakcyjne, serwis,
58/346-94-95, 0502-361-666

ROLETY materiałowe, pro-
ducent, 058/512-27-89,
0502-745-301

ROLETY
Żaluzje! Rolety
antywłamaniowe!
Markizy! Okna pcv.
Producent „Dama”,
058/661-48-88;
058/348-06-35;
058/302-29-04

ROLETY! Żaluzje.
Producent „Hantes”,
058/664-60-03

ROLETY, markizy, 342-37-16,
324-42-28

ROLETY, markizy, żaluzje.
Okna Producent „Gamariol”
762-06-71

ROLETY, żaluzje,
„promocja”
058/559-85-19

ROLETY- producent.
Hurt, detal,
(0-58) 629-24-51

OKNA
PCV PRODUCENT
TANI MONTAŻ
Roletki wewnętrzne
Serwis okien
tel. 058/773-25-48

OKNA
PCV REHAU
MONTAŻ
GRATIS
PRODUCENT „WIK” S.C.
683-14-75
Rozmaitości, ul. Świerkowa 21

GLAZURNICTWO

ARANŻACJE, kafelkowa-
nie, hydraulika, 344-08-77

GLAZURA, hydraulika, remonty
kompleksowe, (058)682-25-58

GLAZURNICTWO!
Hydrauliczne. Remonty.
058/664-61-44,
058/629-21-16,
058/629-62-17

GLAZURNICTWO, hydraulicz-
ne, 058/623-52-42

KAFELKOWA-
NIE

0501-274-331. Solidnie

KAFELKOWANIE solidnie,
0692-875-261

KAFELKOWANIE, 302-13-92

KAFELKOWANIE, hydraulika,
malowanie,
058-306-12-39

KAFELKOWANIE,
0-503-400-210

USŁUGI
HYDRAULICZNE

A do Z Hydrauliki,
(0-58) 346-98-20,
0-603-320-375

AWARIE, remonty,
058/550-65-22

HYDRAULICZNE awarie,
grzewcze, (0-58) 623-26-47

HYDRAULICZNE,
0505-366-414

HYDRAULICZNO- gazowe,
058/302-98-56

INSTALACJE, wod-co- gaz,
(058)322-34-15

WANNY- w wannę- renowacja,
(0-58) 341-97-35

USŁUGI
ELEKTRYCZNE

AWARIE 058/552-76-39

AWARIE, 0-508-547-085

AWARIE, elektroinstalacje, po-
miary 0602-765-717, 341-51-79

ELEKTROINSTALACJE
0 5 0 6 / 3 1 6 - 0 8 4,
058/348-51-69

ELEKTROINSTALATORSTWO,
35 zł/mat. 0503-451-464

ELEKTROINSTALATORSTWO,
058/625-41-00

ELEKTRYCZNE,
automatyzacja, 0-605-400-880

USŁUGI GAZOWE

A! „Abagaz”, naprawa, konser-
wacja, montaż pieców,
junktów, kucharek.
0 5 8 / 6 2 5 - 3 1 - 4 9 ,
058/665-35-66

NAPRAWA ogrzewanie,
uszczelnienie, 302-28-30,
0602-25-90-87

ZABEZPIECZENIA

ALARMY, kamery - biura, domy,
0-58/664-94-55

ALARMY, kamery,
(0-58) 661-69-37,
(0-58)672-18-63

DOMOFONY
058/341-66-40

DOMOFONY, alar-
my, 0-605-400-880

DOMOFONY, dzwonki, wide-
odomofony, serwis, montaż,
0-501-311-415

USŁUGI PORZĄDKOWE
I EKSPLOATACYJNE

058/341-32-01
Czyszczenia
dywanów, tapicerek

ABC czyszczenia Karche-
rem, (0-58) 556-59-49,
0-503-773-113

CZYSZCZENIA
(0-58) 557-17-96 Taniol!

CZYSZCZENIA
058/341-08-27

CZYSZCZENIA
0608-652-312 Trójmiasto

CZYSZCZENIA
Promocja,
058/559-85-19

CZYSZCZENIA,
(0-58) 344-61-99

CZYSZCZENIE dywanów, pod-
suszanie, (0-58) 344-38-19

CZYSZCZENIE dywanów, tapi-
cerek. 058/663-88-26,
0601-673-051

DEZYNSEKCJA
100% skuteczności,
(0-58) 559-85-19,
0-601-650-607

USŁUGI STOLARSKO-
TAPICERSKIE

GARDEROBY, meble, szafy,
zabudowy, 304-81-05

KUCHNIE, zabudowy- profesjo-
nalnie, (0-58) 349-55-80,
0-605-258-656

SZAFY, garderoby,
(0-58)340-37-70

SZAFY, zabudowy Komandor,
324-59-00

TAPICERSKIE,
(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE,
(0-58) 557-55-68

USŁUGI INNE

BUDOKOR, cięcie, wierce-
nie, frezowanie żelbetu, roz-
biórki, nadproża, wzmocnie-
nia tałmami, kolorowe po-
sadzki epoksydowe, poliru-
ki, (058)620-38-93,
0602-620-777

BUDOWA! Domów. Re-
monty! Solidnie!
0509-70-81-74

DACHY, 0691-355-446

DEKARSKARSKIE- odśnieża-
nie, (0-58) 664-81-41

DOCIEPLENIA, 0601-809-473

GARAŻE ocynkowane, wiaty,
hale, raty, (058)778-14-22

KAFELKOWANIE, cekołowanie
058-661-30-73, 0504-526-676

MARMURY, granity,
parapety, schody, blaty,
(0-58) 672-32-15

OGÓLNOBUDOWLANE,
drenaże, izolacje,
(0-58) 623-25-33,
0-501-525-307

Rozmaitości

AGD I RTV

ACCOVEN
Naprawa!
Pralek!
Lodówek
Szybko, Taniol
Bezpłatny
Dojazd!
Gwarancja!
322-53-25,
303-43-80,
300-59-90,
506/301-663,
Seniorzy zniżka

AGDI, naprawy,
(0 5 8) 3 0 0 - 5 8 - 6 8 ,
0504-553-746

LODÓWKI
058/622-10-29,
0-691-943-618, naprawy!

LODÓWKI,
058/664-85-85,
0601-635-727. Naprawy!

LODÓWKI, naprawy
0-58/664-04-53

PRALKI,
(0-58) 556-22-47,
0-601-965-723

PRALKI, zmywarki,
0-58/622-05-06,
0-58/340-95-33

RTV
usługi

ABANIKS. Domowe. Telewi-
deonaprawa. Wieże. Kame-
ry. Sony. Thomson.
Philips. Grundig. inne.
624-60-34,
302-55-40,
625-90-39,
554-54-39.
Bezpłatny dojazd

ANTENA Całodobowo: indywi-
dualne, zbiorcze, satelitarne,
0-501-311-415

ANTENA TV- satelitarne,
3427-427, 0503-1937-18

ANTENY, domofony, alar-
my, 0601-64-54-52,
058/341-89-97

APARATY cyfrowe, kamery, vi-
deo, DVD, wieże, TV, radioma-
gnetofony (samochodowe), tele-
fony, MIKOŚ, Gdańsk, Grun-
waldzka 132, 058/341-35-31,
Gdynia, Morska 263,
058/623-36-32

CURTIS, Neptun, Unimor-
Siesta, Philips, Otake,
Samsung, Trilux, Royal,
Sony, Sanyo... inne.
Telenaprawa-
dojazd bezpłatny- gwarancja.
(0-58)344-92-15,
0608-51-30-03,
(0-58)554-16-42

DOMOWA
ekspresowa
naprawa RTV, kamery, Sony,
Philips, Thomson,
Unimor inne,
058-302-37-30,
058-663-39-49,
058-625-21-97,
Bezpłatny dojazd

DOMOWA
ekspresowa
naprawa telewizorów,
monitorów. Taniol.
58/305-70-23,
505-177-713

NAPRAWA telewi-
zorów Dojazd Bezpłatny
Gwarancja, Taniol,
(0-58) 557-78-41

NAPRAWA telewizorów,
058/629-02-33

NAPRAWA telewizorów, do-
jazd bezpłatny,
306-34-66

NAPRAWA telewizorów, do-
jazd bezpłatny, gwarancja,
(058)341-72-72,
0500-45-60-60 Taniol

PILOTY części elek-
troniczne, Bałtronic,
(0-58) 552-35-60

SERWIS RTV 0503-46-17-13

SIESTA Trilux, Elemis, So-
ny, Sanyo, **Ratyński** Zbi-
gniew, (0-58) 303-55-49,
0-602-343-482

TELENAPRAWA
0 5 8 - 3 0 1 - 8 8 - 6 3,
0 5 8 - 3 4 1 - 3 8 - 6 6,
0 5 8 - 3 0 2 - 6 6 - 5 8 Dojazd
bezpłatny

VIDEOFILMOWANIE
(058)678-56-59 664-83-59

TURYSTYKA
I SPORT

PRZEWÓZY

AALTOURIST najtańsze bi-
lety. 058/307-48-06,
058/301-89-51

AGNES. Najtańsze bilety,
(0-58) 660-62-72

AT

Nasz gość. Kolarz nowej grupy Arkus-Romet Polsat

Adam - brat słynnego Piotra

Na kolarskiej mapie Polski pojawiła się nowa grupa - Arkus-Romet Polsat, której szefem jest były znany zawodnik, Zbigniew Spruch. Rozmawiamy z Adamem Wadekim, bratem słynniejszego Piotra, jednym z członków nowo powstałej ekipy.

- Przez kilka dni w kraju panowały ekstremalnie niskie temperatury. Jak kolarze radzą sobie w takim okresie?

- Zimą na pewno nie mam tak częstego kontaktu z rowerem, jak latem. W pierwszych miesiącach roku dużą wagę przykładam do ćwiczeń ogólnorozwojowych, często korzystam z siłowni, basenu, co drugi, trzeci dzień trenuję na rowerze i tu nie ukrywam, że jazda przy temperaturze -10 stopni Celsjusza do przyjemnych nie należy. Jednak pracować trzeba.

- Stąd tak popularne wyprawy w cieplejsze rejony naszego kontynentu, np. do Hiszpanii (tam obecnie przebywa Wadecki, rozmawialiśmy przed wyjazdem)?

- Tak. Są tam bardzo dobre warunki do przeprowadzenia treningu wytrzymałościowo-siłowego, teren do treningu jest bardzo ciężki. Jest to rejon Walencji, temperatura około 20 stopni. Wyjazd pod koniec stycznia to dosyć wcześnie, ale chcę być w dobrej formie na po-



Adam Wadecki ubolewa, że polscy kolarze w zagranicznych grupach muszą pracować na innych zawodników.

Fot. Aleksander Winter

czątku sezonu. Szczególnie nastawiam się na Wyścig Solidarności i mistrzostwa Polski.

- W tym sezonie będzie pan jeździł w barwach nowego klubu.

- W ekipie ARKUS-ROMET POLSAT będę miał

możliwość startu w każdym wyścigu, w którym będę chciał uczestniczyć. Tego nie mogłem być pewien w poprzednim zespole, do którego należałem, czyli w Intel Action.

- Pierwszym pana klubem był elbląski Mlexer, po kilku

latach przeszedł pan na zawodowstwo. Minęło blisko 10 lat, czyli można powiedzieć, że miał pan okazję śledzić rozwój polskiego kolarstwa.

- Okres, kiedy jeździłem w Elblągu, to była raczej zabawa. Dopiero kiedy prze-

szedłem do grupy w Grudziądzu, potem Servisco (obecnie DHL), poczułem smak poważnego ścigania, tamten okres to dominacja grupy Mróz - wygrywali oni dosłownie wszystko. Potem dużo się zmieniło, poziom zawodników się wyrównał, wszystkie grupy w okresie przygotowawczym szlifują formę za granicą. Zwycięstwo w jakimkolwiek wyścigu zawodowców jest dużym sukcesem.

- Który wyścig najbardziej utkwił panu w pamięci?

- Jeden etap w Chinach w górach Tybetu. Było tak strasznie zimno, a do tego padał deszcz i jechaliśmy na wysokości 2600 m.n.p.m. Etap skończył się około godz. 14, a ja do kolacji trząsłem się jak galareta z zimna.

- Sporo osób porównuje pana z bratem. Czy to mobilizuje, czy przeszkadza?

- Od samego początku brat towarzyszy mi w przygodzie z rowerem, to jego sukcesy pchnęły mnie do uprawiania kolarstwa i dążenia do odnoszenia sukcesów.

Kiedy wygrywa, czuję, jak gdybym to ja wygrywał. Był, jest i na pewno będzie człowiekiem, na którym w jakiś sposób będę się wzorował.

- Czy kolarstwo jest popularne?

- Moim zdaniem, tak. Wiele młodych osób chce spróbować swoich sił na rowerze, tym bardziej, że większość ma z nim do czynienia od małego. Przykre jest tylko to, że klubów kolarskich jest bardzo mało, a jak już są, to ich kondycja finansowa pozostawia wiele do życzenia.

- Czyli - biorąc to pod uwagę - mamy mniejsze szanse na rywalizację z zagranicznymi zawodnikami?

- Nie oszukujmy się, w zagranicznych wyścigach nie odnosimy większych sukcesów. Aby to osiągnąć, trzeba się ścigać w zagranicznych drużynach. Jest paru Polaków, którzy mają taką możliwość, ale muszą pracować na swoich liderów.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
Joanna Kulakowska

Adam Wadecki

Urodził się w 1977 w Elblągu, gdzie mieszka do dziś. Jest młodszym bratem utytułowanego zawodnika, Piotra Wadeckiego. Poprzednie kluby i grupy: Mlexer Elbląg (1997), Stal Grudziądz (1998), Servisco (1999-2000), Mróz (2001-2002), Action nVidia Mróz (2003), Action ATI (2004), Intel-Action (2005). Na koncie ma, m.in. zwycięstwo w wyścigu Mazovia Tour 2004 oraz etapach w wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich. W czerwcu 2005 zdobył tytuł mistrza Polski w wyścigu ze startu wspólnego seniorów.

R E K L A M A

Rozmaitości

ZWIERZĘTA I ROŚLINY	MUZYKA	OBIADY okazjonalne „Villa Corona” 342-72-06	MATRYMONIALNE	TOWARZYSKIE	ALDONA, (0-58)553-00-61	WEJHEROWO, 0511-12-56-87
ZWIERZĘTA	PIANINA kupujemy! (0-58) 341-52-40	WESELA 307-30-81	BIURA MATRYMONIALNE	USŁUGI	ANGELA, 058/348-07-26	WYJAZDOWA (0500-611-956)
BULDOŻKI Angielskie, 0-880-211-205	ODZIEŻ	WESELA „Srebrny Młyn” Promocyjne dodatki, hotel, imprezy okolicznościowe, (0-58) 341-83-37	BIURO Matrymonialne Kasandra, Gdańsk 0501/253-542	(0510-756-836) maturzystka	BEATKA, 0692-858-761	ZAPRASZAM, 0504-702-401
YORKI 0501-385-647, 058/558-43-22	DŁUGIE nowe futro- norki kaniadyjskie (cale), rozm. 40/42, okazała, 0-503-502-913	WESELA, bankiety, imieniny „Lucynka”, (0-58) 524-00-57	MATRIMO Gdynia zaprasza, 0602-381-931, www.matrimo.pl	(0511-86-88-80) latynoska 0500-328-925	DOJEŹDZAM 0510-712-985	340-93-86
ROŻNE	UROCZYSTOŚCI	WESELA, imprezy. Restauracja „Myśliwska”, 058/341-70-27	OMEN, (0-58) 623-66-25	0502-640-374. Prywatnie Gdynia	FRANCUZECZKI 0506-366-540	ZATRUDNIĘ
KSIAŻKI	ROŻNE	WIDEOFILMOWANIE, 0602-732-741	RAZEM. Sopot, (058)555-1-555, sopot@razem.com.pl	0-504-201-825 prywatnie GDYNIA	GDYNIA 0-693-06-89-89	HOSTESSY 0607-67-67-67
SKUPUJĘ książki różne, nowsze, starsze, biblioteczki domowe, księgozbiory, stare komiksy, widokówki, płyty winylowe, 0 5 8 / 5 5 5 - 1 5 - 0 3, 0663-335-958	ATRAKCYJNA restauracja Panorama zaprasza: bankiety, wesela, imprezy karawawowe. Zieleniak XVI p, 058/307-42-51, 0504-55-05-61	ZAJAZD Sobótka w Rębowie (Kartuzy - Wieżyca) oferuje ładne pokoje i domową atmosferę w restauracji. Styl kaszubski z naleciałościami skandynawskimi. Dancingi dla 40-latków: 11.02 i 25.02. Tel. 0 5 8 / 6 8 1 - 3 8 - 4 0, 0 5 0 4 - 0 5 6 - 1 3 3 www.sobotka.com.pl	SZUKAM PARTNERA	0-513-990-144 Dorotka 0-58/553-16-91 Agnieszka 0-58/661-16-77 Ewelina	IGRASZKI 0513-909-949	KOMUNIKATY
			ELEGANCKA, 50-latk, rodzinna, wyższe wykształcenie, firma, pozna inteligentnego pana. Oferty BO Gdynia Władysława IV/43, 659858	0-885-198-570	INTELEKTUALISTKA (0510-376-155)	ROŻNE
				763-44-02+ dojeżdżamy	MASAZYSTKA, 0-608-221-286	
					MORSKA 0-511-90-93-70	
					NAJLEPSZA jakość, POTENCJA, 0510-489-898	
					NOWA 0510-490-447	
					POTENCJA (0600)759-553	
					POTENCJA (0600)759-553	
					SUPERPRYWATNIE 0-513-412-257	

W środę



dodatek
auto
+MOTO
+GRATKA



Zamów reklamę
(058) 30 03 200

24 stycznia o godz. 10.00 skradziono czarnego mercedesa, klasy C, 1800 kompresor, o numerze rej. GO LE-ONE. Za skuteczną pomoc w odzyskaniu samochodu wysoka nagroda, kontakt: tel. 0510-073-373

Martyna Łukasiewicz (9 lat) i Alicja Białobrzaska (7 lat) w Pałacu Młodzieży w Gdańsku robią witraże. – Tu nigdy się nie nudzimy – mówią.



Ferie w Gdańsku. Uczniowie mają w czym wybierać

Nie ma czasu na nudę



Pałac Młodzieży w Gdańsku. Dzieci gotowe są do balu karnawałowego. Martyna Łaba (6 lat) zrobiła maskę misia, Michał Wiśniewski (7 lat) rycerza i ducha, Ula Ozimkiewicz (7 lat) misia i lisa, a Wiktoria Juchtowska (7 lat) maskę – serce.



Kino Krewetka – tu w oczekiwaniu na film (i nie tylko) można spędzić czas przy grach komputerowych. Gabor Olejarsz (10 lat) z bratem Amadeuszem (12 lat) grają w Kurczaka Małego. Muszą uważać, by nie przegapić początku filmu...



Tomasz Twardowski w klubie Plama bierze udział w zajęciach cyrkowych. Ćwiczy przyborami kiwido.



Aleksandra Łozawska podczas zajęć z malarstwa w Pałacu Młodzieży w Gdańsku.



Zajęcia lepienia w glinie w Pałacu Młodzieży w Gdańsku. Monika Cymerman (9 lat) ulepiła ufoludka, a Michał Baranowski (11 lat) pojazd kosmiczny. Zdjęcia Robert Kwiatek

Gdańskimiasto

Redaktor prowadzący:
Marlena Klepacz

ISSN 1734-3356

REDAKCJA DZIAŁY

Łączności z Czytelnikami
e-mail: opinie@naszemiasto.pl
Gdańsk
Sopot
Gdynia

tel. (58) 3003 340
tel. (58) 3003 330
tel. (58) 550 42 38
tel. (58) 6606 500

REDAKCJA GDAŃSK

Redaktor naczelny: Tomasz Anielski, (58) 3003 300
Z-ca red. naczelnego: Lech Paroli, (58) 3003 304
Maciej Wośko, (58) 3003 305
Markus Szumka, 665 47 20
Solemną redakcją: Tomasz Kubik, (58) 3003 332

REKLAMA W TROJMIĘSCIE

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (58) 300 32 80,
fax (58) 300 32 66,
300 32 10
fax (58) 300 32 13

Gdynia, ul. Władysława IV 43 (redakcja)
tel. (58) 660 65 00, 660 65 01,
tel. fax (58) 660 65 02
Gdynia, ul. Świętokrzyska 141 B
tel. fax (58) 622 74 79

Sopot,
ul. Kołłątaja 61
tel. fax (58) 551 54 55,
tel. (58) 550 42 38

WYDAWCA

Grupa Wydawnicza
polskapresse
sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Krupa

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Politechniki 3 tel. 30 03 700, fax 30 03 703
Proj. graficzny: Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128